

Bibliotekarz Podlaski

Nr 21/2010

JUBILEUSZ

| | |
|---|----|
| Jan Leończuk, <i>Refleksje jubileuszowe. Biblioteczne mosty – przeszłość i przyszłość</i> | 3 |
| Ewa Kołomecka, <i>Książnica Podlaska – jubileusz stulecia</i> | 15 |
| <i>100-lecie Książnicy Podlaskiej – gratulacje</i> (zebrała Jolanta Butoka) | 18 |
| <i>Osoby nagrodzone</i> (do druku podała Jadwiga Jastrzębska) | 42 |

BIAŁYSTOK – WILNO

| | |
|--|----|
| Leokadia Kairelienė, <i>Działalność Biblioteki im. Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk: tradycje i nowatorstwo</i> | 43 |
| Jan Sienkiewicz, <i>Białystok – Wilno: niewykorzystane możliwości współpracy</i> | 48 |

BIAŁYSTOK – GRODNO

| | |
|---|----|
| Lidja Malcava, <i>Hrodzienskaja Abłasnaja Nawukowaja Bibliatjeka imia J. F. Karskaha: dwa stahodzdzj historii</i> | 51 |
| Jan Leończuk, <i>Grodno. Jubileuszowe nadzieje</i> | 59 |

BIBLIOTEKA A WSPÓŁCZESNOŚĆ

| | |
|--|----|
| Jadwiga Woźniak-Kasperek, <i>Biblioteki w społeczeństwie sieci</i> | 62 |
| Małgorzata Rokicka-Szymańska, <i>Satysfakcja zawodowa bibliotekarzy</i> | 76 |
| Izabela Szymańska, <i>Biblioteka ośrodkiem wiedzy o regionie</i> | 89 |
| Małgorzata Iwanowicz, <i>Ze spotkań autorskich na Podlasiu garść refleksji</i> | 99 |

SPRAWOZDANIA I RECENZJE

| | |
|---|-----|
| Grzegorz Zys, <i>Kongres bibliotek publicznych</i> | 106 |
| Joanna Martyniuk, <i>Życie w świecie dźwięków... – przemyślenia</i> | 108 |

| | |
|---|-----|
| Grzegorz Zys, <i>Wpływ ministerialnej dotacji celowej na zakup nowości wydawniczych, oraz kształtowanie się księgozbiorów podlaskich bibliotek publicznych w latach 2005-2008 – badania sondażowe</i> | 110 |
| Barbara Kuprel, <i>„Ptasie pismo” w Mońkach</i> | 119 |
| Aleksander Miśkiewicz, <i>Tatarzy nie tylko na Podlasiu</i> | 125 |

IN MEMORIAM

| | |
|--|-----|
| Ks. Zbigniew Rostkowski, <i>Życie i działalność naukowo-publicystyczna ks. dr. Eugeniusza Zbigniewa Beszty-Borowskiego (1931-2010)</i> | 127 |
|--|-----|

KRONIKA

| | |
|---|-----|
| <i>Z kroniki wydarzeń kulturalnych Filii Bibliotecznych Książnicy Podlaskiej w II i III kwartale roku 2010</i> (oprac. Joanna Martyniuk) | 150 |
| <i>Kalendarium wydarzeń kulturalnych Biblioteki Głównej</i> (oprac. Joanna Martyniuk) | 165 |
| Ewa Kołomecka, Elwira Śliwińska, <i>Raport z wizyty studyjnej w Norwegii dla uczestników projektu „Biblioteki w społeczeństwie wiedzy – strategię dla przyszłości” odbywającej się w dniach 13-18 września 2010</i> . | 169 |
| Noty o autorach | 173 |

Redakcja naukowa:
Prof. dr hab. Anna Sitarska

Redaktor naczelny:
Jan Leończuk

Redakcja:
Jolanta Butoka
Jadwiga Jastrzębska
Ewa Kołomecka
Joanna Martyniuk
Daniel Znamierowski

Korekta:
Barbara Piechowska

Bibliotekarz Podlaski
półrocznik
Nakład 300 egz.
ISSN 1640-7806

Adres redakcji:
Książnica Podlaska
im. Łukasza Górnickiego
15-950 Białystok, ul. Kilińskiego 16
tel. 85 6767224, fax 85 6762220

e-mail: ksiaznica@ksiaznicapodlaska.pl
www.ksiaznicapodlaska.pl

Jan Leończuk

REFLEKSJE JUBILEUSZOWE. BIBLIOTECZNE MOSTY – PRZESZŁOŚĆ I PRZYSZŁOŚĆ

Biblioteczne mosty wpisane w XIX wiek, to więzi zadzierngnięte pomiędzy ośrodkami kulturotwórczymi, mającymi ogromny wpływ na powstawanie konspiracyjnych bibliotek w Białymstoku. Oprócz Wilna, ślady tejże działalności prowadzą do Dorpatu, Rygi i innych miast. Różnymi kanałami docierały też druki paryskie. Kurator Wileńskiego Okręgu Naukowego zalecał ścisłe kontrole graniczne i rygorystyczny zakaz drukowania polskich książek. Zniechęcony brakiem efektów pisał: „Z doniesień, które dotarły do mnie, zwróciłem uwagę na to, że nie bacząc na nasilenie ostrości zakazów, w sprawie handlu książkami polskimi, sprzedaż tychże rozprzestrzenia się coraz bardziej, czemu trzeba położyć kres (...). Dlatego uznałem za stosowne powołać specjalną komisję dla rozpatrywania polskich i żmudzkich książek, chcąc zapobiec ich dalszemu rozpowszechnianiu”.

Dziewiętnastowieczna historia powstających w Białymstoku niewielkich bibliotek, w większości zakonspirowanych – to fragment dziejów rozbiorowych Rzeczypospolitej. Szczególnie w zaborze rosyjskim – to okres dla wielu ludzi związanych z książką, niezmiernie dramatyczny. Nie sposób nie przywołać ich pełnego heroizmu działania, wszak ówczesny wizytator, a jednocześnie rusefikator, zalecał: „aby literatura nie rozpalila młodych umysłów marzeniami o innej, niż Rosja, ojczyzny”. Obejmujemy ich dzisiaj pamięcią, ich szczególnie heroizm i oddanie w podejmowaniu wyzwań, wymagających wielkiego wysiłku.

Ogromną rolę w upowszechnianiu książki polskiej w owym czasie odegrały wileńskie księgarnie i wydawnictwa: Józefa Zawadzkiego, Maurycego Orgelbranda, Abrahama Assa. Kontakt z miastem nad Wilią uwidacznia się w zachowanych egzemplarzach książek, poświadczających ich proveniencję. Aby pokazać jak w mieście Białymstoku, liczącym wówczas około 60 tysięcy mieszkańców, ważne było istnienie bibliotek, niechaj posłuży przykład studenta Warszawskiego Instytutu Agronomicznego, który to założył ze składek społecznych szkółkę i czytelnię dla rzemieślników. Patriotyczne działanie wywoływało u młodzieży chęć powoływania niewielkich bibliotek i było niejako odpowiedzią na powstające liczne biblioteki rosyjskie.

Białystok w końcu dziewiętnastego wieku, jako miasto posadowione najbliżej granicy Królestwa Polskiego, odgrywał w upowszechnianiu książki rolę wyjątkową. Szczególną sieć kolportażu zorganizowali tak zwani księgonosze, w których szczęśliwie łączona była misyjność z elementem ekonomicznym, choć ten ostatni nie był na pierwszym planie.

Pierwsza białostocka księgarnia Józefa Kagana wraz z wypożyczalnią książek rozpoczęła swój żywot w 1876 roku. Na początku XX wieku było ich już kilkanaście. W latach następnych odnotowujemy istnienie niewielkich bibliotek należących do organizacji społecznych i towarzystw kulturalnych. Bibliotekę posiadało m.in. Białostockie Towarzystwo Medyczne, Żydowskie Towarzystwo Oświatowe, Towarzystwo Pracowników Handlu, Towarzystwo Robotników Katolickich, Towarzystwo Miłośników Sztuki Dramatycznej „Muza”, z której wyłonił się Oddział Polskiej Macierzy Szkolnej, Białostocki Oddział Polskiej Macierzy Szkolnej powołał Towarzystwo do Zakładania i Utrzymywania Bibliotek Publicznych.

Dzięki Towarzystwu powstaje Miejska Biblioteka Publiczna w Białymstoku. Dysponowała księgozbiorem około 4 500 woluminów w pięciu językach, w którym większość stanowiły książki w języku polskim, z 38 prenumerowanych czasopism – 26 tytułów prezentowało treści w języku ojczystym. Były to księgozbiory towarzystw powołujących do życia biblioteki publiczne. Wielokrotnie, w burzliwych dziejach białostockiej książki, donatorzy z Wilna i Grodna znacznie wzbogacali skromny księgozbiór. Założycielami biblioteki byli Abraham Tytkin i Leon Korycki. Bibliotekę otwartą w 1910 roku obsługiwały dwie osoby, znane są ich nazwiska: Maria Weisenberg i Helena Rzęsicka. Działania, najczęściej społeczne, skwapliwie odnotowywała miejscowa prasa. Biblioteka utrzymywana była z funduszy społecznych, dotacji samorządu miejskiego, składek członkowskich oraz odpłatności za korzystanie z usług wypożyczalni i czytelnicy. Młodzież pobierająca naukę i wojskowi płacili połowę, zaś bezrobotni byli zwalniani z jakichkolwiek opłat. Jak podaje *Sprawocznik – Kalendar po gorodie Białastokie* z 1913 roku biblioteka odnotowała 557 czytelników i 12 256 wypożyczeń, a czytelnicy odwiedziło 3522 osoby. W latach następnych liczebności te uległy podwojeniu.

Biblioteka w czasie I wojny światowej zawiesiła swoją działalność, wznawiając ją w 1919 roku, wszak poważną część księgozbioru wywieziono do Rosji; kolejny okupant wywiózł najcenniejsze książki w głąb Niemiec. Wywieziono na wschód i zachód księgozbiory bibliotek organizacji społecznych i stowarzyszeń kulturalnych, szkół, Instytutu Panien Szlacheckich. Wiele materiałów bibliotecznych uległo grabieży i zniszczeniu. Z chwilą odzyskania niepodległości, Białystok był pozbawiony polskiej książki. Jedynie ocalały księgozbiór Biblioteki Żydowskiej „Szołem Atejchema”, z działem książek polskich, symbolicznie wypełniał dramatyczny stan posiadania. I znowu zadziaływały więzi ludzkiej solidarności – mosty przyjaźni pozwoliły uzupełniać białostockie zbiory w dublety wileńskie.

Ponowne otwarcie biblioteki publicznej w Białymstoku nastąpiło 23 maja 1920 roku z trzema tysiącami woluminów. Po bolesnych doświadczeniach roku 1920, kiedy to w pałacu Branickich zainstalował się Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski, i choć to był zaledwie 30-dniowy okres zarządzania miastem, brzemenny był w swoich skutkach na tyle, że Rada Miejska podjęła uchwałę, aby zwiększyć fundusze biblioteczne ze 166 tysięcy 100 marek do 400 500 marek, głównie z przeznaczeniem na zakup polskich książek politycznych i antykomunistycznych.

Burzliwy okres rozwoju w okresie międzywojennym został zahamowany przez kryzys ekonomiczny. Ówczesny dyrektor, Filip Echeński, zwrócił się z apelem do bibliotek

Wilna, Warszawy i Krakowa o darowywanie dubletów. Napłynęło wówczas około tysiąca książek. Odtąd darowizny napływały systematycznie, wchłaniane były również księgozbiory wielu organizacji społecznych i kolekcje prywatne.

Przerwała ten strumień kolejna zawierucha wojenna. Raz jeszcze ujawniły swoje istnienie „mosty biblioteczne”. Okupacje sowiecka i niemiecka w czasie II wojny światowej doprowadziły do upadku i zagłady białostockiej biblioteki w 1943 roku, część księgozbioru wywieziono do Królewca, część przeniesiono do budynku teatru, gdzie uległy zalaniu wodą i całkowitej zagładzie. Budynek biblioteki spłonął w czasie bombardowania getta. Uratowano kilkaset egzemplarzy i, jak poświadczają relacje: *„sześć osób, przyszłych bibliotekarzy całymi dniami wygrzebywali książki spod gruzów, błota i zwalisk rupieci, by z kolei przenieść je własnymi rękoma do odległego budynku mieszkalnego na przedmieściu (...) przeznaczanego na pomieszczenia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białymstoku”*.

Pozwolę państwu, że przywołam pamięć założyciela biblioteki publicznej, wielce zasłużonego dla naszego miasta Franciszka Glińskiego (występującego pod pseudonimem Ludwika Engelberta), urodzonego w Wilnie, syna znakomitego literata i bajkopisarza Antoniego Józefa Glińskiego. Dzięki niemu „mosty przyjaźni” z Wilnem były oparte na solidnych podstawach, ponadto działalnością publicystyczną wspierał w trudnym okresie żywot powołanej instytucji. Po śmierci Glińskiego, godny odnotowania jest białostocki epizod bibliotekarski Mikołaja Dzikowskiego, ze względu na jego późniejszą działalność w Toruniu. Po jego rezygnacji, kierowanie biblioteką powierzono Filipowi Echeńskiemu. Przeprowadził ją z ogromnym oddaniem przez trudny okres jej istnienia. Po II wojnie światowej nie miał już sił powrócić na białostockie gruzowisko. Pracował jeszcze w latach 1947 – 1948 w Bibliotece Narodowej. Zmarł w 1949 roku.

Po II wojnie światowej biblioteka powoli leczyła swoje rany. Zewnętrzne, polityczne zmiany, jak na żywym organizmie, odbijały się na stanie posiadania. Cień Korniłowa i Murawiewa nadal unosił się nad księgozbiorem. Trzeba w tym miejscu podziękować bibliotekarzom, którzy niedbale odczytywali listy proskrypcyjne. Ale to oddzielna karta historii, nie tylko białostockiej książnicy.

Dzisiaj Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego, posiadająca ponadmilionowy zasób, zaliczana jest do największych bibliotek na wschód od Wisły. W marzeniach swoich sięga do bibliotek rozdzielonych pojałtańskim pasem niezaoranej ziemi, wszak przez długie lata łączyły nas więzi życzliwości i współpracy.

W białostockiej książnicy przechowywane są książki ze znakami własnościowymi Elizy Orzeszkowej, zmarłej przed stu laty w pobliskim Grodnie. Zbiory Książnicy Podlaskiej wzbogaca również paryskie wydanie „Marty” Elizy Orzeszkowej z 1910 roku, z dedykacją tłumacza na język esperanto, białostoczanina Ludwika Zamenhofa.

Wileńskich spotkań z białostocką ziemią odnotowujemy wiele. Schengenowska strefa pozwala nam na codzienne kontakty. Pragnieniem naszym pozostaje, aby materiały biblioteczne, digitalizowane, mogły wzbogacać naszą wiedzę o zbiory przechowywane w bibliotekach i archiwach naszych przyjaciół w Wilnie, Petersburgu, Grodnie i Dyneburgu, wszak scalanie zachowanych zbiorów archiwalnych i bibliotecznych pozwala z nadzieją zapisywać kolejną kartę naszej wspólnej, bibliotekarskiej misyjności.

Pozwolę sobie jeszcze na małą dygresję: przed laty uczestniczyłem w warszawskich naradach, podczas których dzielono dotacje na zakup nowości bibliotecznych. Różne elementy decydowały, łącznie ze statystyką, o wysokości przyznawanych dotacji. Próbowałem wówczas przedstawić dramatyczną przeszłość białostockiej biblioteki. I czułem się wtedy, jak ktoś wybudzony z głębokiego snu, opowiadający o Polsce B, a może jesz-

cze dalej posadowionej w polskim alfabecie. Były też zdania o bolesnej historii Książnicy Podlaskiej w Białymstoku.

Jeszcze raz chciałbym pochylić nisko czoło przed bibliotekarzami, tymi sprzed wielu dziesięcioleci i tymi, którzy współcześnie kształtują wizerunek biblioteki. Drzewiej powstały najpierw biblioteki i wokół nich uczelnie, dzisiaj chyba jest odwrotnie. Jubileusz pozwala, aby bodaj na chwilę zatrzymać się i podumać nad kondycją i przyszłością bibliotek różnego typu. Doświadczani w swojej historii dotkliwymi stratami, które wymagają nieustannych uzupełnień, włączyliśmy się we wspólne dzieło Podlaskiej Biblioteki Cyfrowej. Łączymy to, co uległo rozdzieleniu, wszak przyświeca nam wspólny cel. I choć to brzmi jak truizm, „budowanie mostów”, które zawsze łączą – pozwala wierzyć, że nasi użytkownicy docenią bibliotekarską codzienność.

Dziękuję raz jeszcze tym wszystkim, którzy życzliwością otaczają nasz Jubileusz. Włodarzom Województwa, Miasta, Powiatu, Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Parlamentarzystom, Przyjaciołom z innych instytucji.

Dziękuję Przyjaciołom Bibliotekarzom, gościom, którzy zaszczylili nas swoją obecnością. Dziękuję Przyjaciołom z Litwy i Białorusi, dziękuję wszystkim Wielkiego Serca.

[Wykorzystano m.in. publikację
Zofii Sokół, *Dzieje bibliotek w Białymstoku*
(od XVIII wieku do 1939 roku), Białystok 1999]



fot. J. Sienkiewicz



fot. J. Sienkiewicz



fot. M. Drężek



fot. M. Drężek



fot. M. Drężek



fot. J. Sienkiewicz



fot. J. Sienkiewicz



fot. M. Drężek



fot. J. Sienkiewicz



fot. J. Sienkiewicz



fot. J. Sienkiewicz



fot. M. Drężek



fot. J. Sienkiewicz



fot. J. Sienkiewicz



fot. M. Dręzek



Ewa Kołomecka

KSIAŻNICA PODLASKA – JUBILEUSZ STULECIA

Kończy się jubileuszowy rok Książnicy Podlaskiej, rok, w którym minęło sto lat od powstania czytelni biblioteki publicznej zorganizowanej przez Towarzystwo ds. Zakładania i Utrzymywania Bibliotek Publicznych w Białymstoku. Przez stulecie kolejni bibliotekarze usilnie pracowali na kształt dzisiejszej Książnicy – największej biblioteki w Polsce północno-wschodniej, posiadającej imponujące zasoby, stanowiącej znaczący ośrodek informacji regionalnej, wyróżniającej się działalnością i wydawnictwem.

Obchody jubileuszowe miały miejsce w dniach 12-14 maja 2010 roku¹. Zainaugurowały je uroczyste msze w białostockiej katedrze oraz w cerkwi św. Mikołaja, podczas których modlono się za zmarłych bibliotekarzy oraz w intencji zdrowia i pomyślności pracujących dzisiaj w Książnicy Podlaskiej.

Główna uroczystość jubileuszowa, pod hasłem *Biblioteka – Wiedza – Kultura*, odbyła się 12 maja w Teatrze Dramatycznym im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku. Grono gości, w tym przedstawiciele władz, dyrektorów bibliotek polskich oraz Litwy i Białorusi, darczyńców i przyjaciół, przywitał dyrektor Jan Leończuk. Uroczystość uświetniły: wykład inauguracyjny prof. dr hab. Jadwigi Woźniak-Kasperek *Biblioteka w społeczeństwie sieci* oraz wystąpienie dyrektora Książnicy, Jana Leończuka, *Biblioteczne mosty – przeszłość i przyszłość*. Następnym wydarzeniem uroczystości była projekcja filmu TV Białystok pt. *Książnica Podlaska 1910-2010*.

Kończącą część jubileuszowego spotkania w teatrze wypełniły wystąpienia gości, gratulacje i życzenia pod adresem biblioteki. Głos zabrali m.in.: dr Tomasz Makowski – dyrektor Biblioteki Narodowej, Elżbieta Stefańczyk – przewodnicząca Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Zina Jarmoszuk – przedstawicielka Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Jacek Piorunek – Marszałek Województwa Podlaskiego, Tadeusz Truskolaski – prezydent miasta Białegostoku, dr Sigita Narbutas – dyrektor Biblioteki Akademii Nauk Litwy w Wilnie, Teresa Szymorowska – przewodnicząca Konferencji Dyrektorów Wojewódzkich Bibliotek Publicznych, prof. dr hab. Anna Sitarska.

Z okazji jubileuszu przyznano wiele odznaczeń i wyróżnień. Książnica Podlaska została odznaczona przez Zarząd Województwa Podlaskiego *Odznaką Honorową Województwa Podlaskiego* (w uznaniu zasług dla krzewienia czytelnictwa, gromadzenia zbiorów, a także za działalność edukacyjną i promocyjną; na wniosek Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Zarząd Okręgu w Białymstoku). Zarząd Główny Stowarzyszenia Biblio-

¹<http://www.ksiaznica.podlaska.pl/site/a/ktualnosci/jubileusz.html>; dostęp 06.12.2010.

tekarzy Polskich przyznał bibliotece medal *W Dowód Uznania* (za zasługi dla bibliotekarstwa oraz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich).

Jubilatkę obdarowano cennymi upominkami. Znalazły się wśród nich – reprint XV-wiecznego brewiarza niderlandzkiego – dar Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu, egzemplarz *Dworzanina Polskiego* Łukasza Górnickiego w języku litewskim, ofiarowany przez Bibliotekę w Wilnie, elektroniczna lupa dla niedowidzących czytelników – dar Urzędu Marszałkowskiego w Białymstoku, pamiątkowe statuetki oraz wiele innych.

Odnaczenia i wyróżnienia przyznano również osobom indywidualnym – pracownikom Książnicy Podlaskiej. Odznakę honorową *Zasłużony dla Kultury Polskiej*, przyznaną przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na wniosek Marszałka Województwa Podlaskiego, otrzymali: Walentyna Siniakowicz – dyrektor Książnicy Podlaskiej w latach 1983-1998 i obecny dyrektor – Jan Leończuk. Zarząd Województwa Podlaskiego przyznał *Odznaki Honorowe Województwa Podlaskiego* następującym bibliotekarzom: Bożenie Bartoszewicz-Fabiańskiej, Alinie Białogórzec, Ewie Jarwołowicz, Jadwidze Juchniewicz, Bożenie Kłosowskiej, Ewie Kołomeckiej, Teresie Kruszeńskiej, Teresie Mierzyńskiej, Ewie Ostrowskiej, Małgorzacie Rokickiej-Szymańskiej, Teresie Elwirze Śliwińskiej, Joannie Beacie Trusiuk, Ewie Ziniewicz-Siergiejko. Z okazji jubileuszu dyrektor Książnicy Podlaskiej przyznał nagrodę wyjątkową – *Złotej Róży* – Pani Jadwidze Czeszyk, dziękując za „dar serca ofiarowany Książnicy Podlaskiej”. Wyróżnienia dyrektora otrzymali też: Alicja Czechowicz, Ewa Kołomecka, Daniel Znamierowski.

W ramach obchodów jubileuszowych, także 12 maja w Centrum Esperanto im. Ludwika Zamenhofa, otwarto specjalistyczną filię Książnicy Podlaskiej *Esperanto Libraro*, która gromadzi wydawnictwa w języku esperanto oraz dokumenty związane z Ludwikiem Zamenhofem i ruchem esperanckim. W Wypożyczalni Głównej odbył się koncert poezji śpiewanej w wykonaniu Pawła S. Szymańskiego oraz Cezarego Justy. Śpiewano teksty autorstwa Jarosława Iwaszkiewicza, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Wiesława Kazaneckiego, Jana Leończuka i Wiesława Szymańskiego.

Z rocznicowymi obchodami związana była, zorganizowana przez Książnicę Podlaską, Konferencja Dyrektorów Wojewódzkich Bibliotek Publicznych, która odbyła się 13 maja w Supraślu. Jej przedmiotem była m.in. przyszłość *Ustawy o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych*. Trzydniowe obchody zakończyło spotkanie zespołu pracowników Książnicy Podlaskiej 14 maja na spektaklu *Tektonika uczuć* w Teatrze Dramatycznym im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku.

Uzupełnieniem głównych uroczystości jubileuszowych był sierpniowy (22 sierpnia) koncert piosenki literackiej w wykonaniu Romana Kołakowskiego, który miał miejsce w Studiu Rembrandt Polskiego Radia Białystok. W sierpniu też, pracownicy Książnicy Podlaskiej otrzymali kolejne odznaczenia. Złotym *Medalem za Długoletnią Służbę* odznaczone zostały: Bożena Bartoszewicz-Fabiańska, Jadwiga Jastrzębska, Ewa Kołomecka, Anna Kułak, Małgorzata Rokicka-Szymańska.

Z okazji jubileuszu powstała wystawa *Wczoraj, dziś i jutro Książnicy Podlaskiej*, prezentowana w siedzibie głównej biblioteki. Przygotowano także trzy wydawnictwa – przewodnik po bibliotece, informator oraz reprint *Katalogu Książek Naukowych*, wydane przez Miejską Bibliotekę Publiczną w 1935 roku.

Rok 2010 jest w historii Książnicy Podlaskiej datą ważną. Nie tylko z uwagi na szczególnie jubileusz. W roku 2010 biblioteka podjęła nowe, istotne działania. W ramach *Programu 18*, adresowanego do bibliotek wojewódzkich, przygotowano *Strategię Rozwoju na lata 2011-2020*. Po raz pierwszy, na tak dużą skalę, przeprowadzono ankietowe badania sondażowe. Biblioteka rozpoczęła też realizację dwóch cykli: *Reperytorium bi-*

bliologiczne i Konwersatorium bibliologiczne. Przygotowano materiały informacyjne nt. Książnicy. Otwarto specjalistyczną filię Esperanto Libraro. Podjęto działania zmierzające do uzyskania statusu biblioteki naukowej. Powstał projekt nowej siedziby biblioteki głównej i zatwierdzono jej lokalizację.

W roku jubileuszowym zwracamy się w przyszłość, zachowując szczególnie wdzięczną pamięć o tych, którzy przed nami przez długie lata budowali bibliotekarstwo publiczne w Białymstoku.

Z ogromnym wzruszeniem chciałbym Państwa poinformować, iż po raz pierwszy zostanie za chwilę wręczona Złota Róża. Książka i róża wiążą się nierozłącznie ze świętem bibliotekarskim. Róża Książnicy Podlaskiej jest wykonana ze srebra, pokryta złotem, z ametystowym sercem. To za wielkie serce.

W ubiegłym roku otrzymaliśmy dar w wysokości 50 tys. Złotych od Pani Jadwigi Czeszyk. Pani Jadwiga swoje zawodowe życie związała z dydaktyką uniwersytecką. Miałem tę przyjemność uczestniczyć w wykładach Pani Jadwigi Czeszyk na białostockiej uczelni. Oszczędności swojego życia przekazała Pani Jadwiga na budowę Hospicjum i na Zbiory Specjalne Książnicy Podlaskiej, w tym na zakup audiobooków.



100-LECIE KSIĄŻNICY PODLASKIEJ – GRATULACJE

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Bogdan Zdrojewski

Szanowny Panie Dyrektorze,

Proszę przyjąć serdeczne gratulacje z okazji 100 rocznicy powstania Książnicy Podlaskiej. Jubileusz to przede wszystkim okazja do uhonorowania trudu bibliotekarzy, którzy w ciągu minionych lat prowadzili działalność służącą upowszechnianiu czytelnictwa, promowaniu wartościowych książek, a także pobudzali zainteresowania czytelników kulturą i nauką. Dzięki pracy wielu pokoleń bibliotekarzy, Książnica Podlaska jest dziś jedną z bardziej znaczących instytucji kultury w Województwie Podlaskim, a także w Polsce. Znaczenie Książnicy wynika nie tylko z bogatych zbiorów, ale także z licznych inicjatyw kulturalnych, współpracy ze środowiskiem naukowym oraz roli, jaką pełni w regionie. Książnica w swej pracy potrafiła połączyć szacunek dla tradycji z umiejętnością wykorzystania nowoczesnych technologii. Sto lat działalności Książnicy to historia jej stałego rozwoju, wzbogacania form pracy, stwarzania czytelnikowi coraz lepszych warunków zdobywania i poszerzania wiedzy, a także czerpnia radości z obcowania z książką.

Składam serdeczne gratulacje i podziękowania tym wszystkim, których praca przyczyniła się do dzisiejszego, doskonałego stanu Biblioteki.

Warszawa, maj 2010

*

Szanowny Pan
Jan Leończuk
Dyrektor Książnicy Podlaskiej
im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku

Z okazji jubileuszu 100-lecia Książnicy Podlaskiej, składam za Pańskim pośrednictwem serdeczne życzenia wszystkim Pracownikom i przyjaciółom tej jakże zasłużonej dla kultury naszego regionu Placówki.

Jestem przekonany, że w nadchodzących latach Książnica będzie stale rozwijać swą działalność, wspierając czytelnictwo i służąc swą pomocą wszystkim podlaskim miłośnikom książek.

*Tadeusz Truskolaski
Prezydent Miasta Białegostoku*

*

*Dyrekcji oraz Pracownikom
Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego
w Białymstoku*

Z okazji

Jubileuszu 100-lecia istnienia Biblioteki Publicznej w Białymstoku, składam wyrazy uznania i wdzięczności za dotychczasową pracę na rzecz ochrony dziedzictwa narodowego oraz propagowanie czytelnictwa na Podlasiu.

Życzę dalszego rozwoju oraz kolejnych 100 lat wzorowej działalności.

*Wojewoda Podlaski
Maciej Żywno
(Zarząd Województwa Podlaskiego)*

*

Szanowny Panie Dyrektorze, Drodzy Jubilaci

Z okazji 100-lecia istnienia Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku, składam serdeczne gratulacje oraz wyrazy uznania.

To już cały wiek Książnica Podlaska pełni w naszym województwie ważną, edukacyjną, społeczną i kulturotwórczą rolę. Nie do oceny jest działalność naukowo-badawcza, dokumentacyjna oraz wydawnicza instytucji. Zajmujecie się Państwo również prezentacją i promocją dorobku artystycznego autorów wywodzących się z regionu, przyczyniając się tym samym do podtrzymania tradycji i tożsamości mieszkańców województwa podlaskiego.

Dzisiejszy Jubileusz jest świętem wszystkich, którzy swoim zaangażowaniem przyczynili się do stworzenia autorytetu, jakim cieszy się Książnica. Minione 100 lat naznaczone są Waszych poprzedników i Waszą rzetelną pracą i twórczym wysiłkiem.

Gratuluje raz jeszcze wspaniałego Jubileuszu, składam Panu Dyrektorowi oraz wszystkim pracownikom Książnicy Podlaskiej serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, satysfakcji z wykonywanej pracy oraz kolejnych obfitujących w sukcesy w służbie książki i czytelnika.

*Członek Zarządu
Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego
Jacek Piorunek
Białystok, 12 maja 2010 r.*

*

Powiat Białostocki

Z okazji Jubileuszu 100-lecia Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku w imieniu własnym i Zarządu Powiatu Białostockiego składam serdeczne gratulacje oraz wyrazy szacunku i uznania dla dotychczasowych dokonań.

Życzę Panu Dyrektorowi i wszystkim pracownikom Książnicy Podlaskiej, aby 100 lat doświadczeń przyczyniło się do dalszego rozwoju Biblioteki, przyniosło wiele sukcesów oraz dało siłę i możliwości do podjęcia nowych wyzwań i przedsięwzięć.

*Starosta Powiatu Białostockiego
Wiesław Pusz
Białystok, 12 maja 2010 r.*

*

*Biblioteka – to wiedza. Wiedza – to kultura.
Kultura – to nasza narodowa tożsamość,
tradycja, nieprzemijające wartości.*

*Jubileusz 100-lecia
Książnicy Podlaskiej
im. Łukasza Górnickiego
w Białymstoku*

W podziękowaniu za dotychczasowy dorobek w kształtowaniu niezłomnych charakterów i osobowości oraz wiary, pewności i twardej postawy w codziennej pracy krzewienia naszej kultury.

*Posel na Sejm RP
Krzysztof Tołwiński
Białystok, 12 maja 2010 r.*

*

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na uroczystości związane ze 100-leciem Książnicy Podlaskiej.

W takim dniu myśl podąża ku tym wszystkim, którzy ofiarnie przez wszystkie te lata tworzyli historię Książnicy. Wszystkim Pracownikom pragnę złożyć najserdeczniejsze wyrazy podziękowania za pracę, jaką wykonali i wykonują nadal.

Chciałbym Dyrekcji oraz Pracownikom złożyć najlepsze życzenia osobistej pomyślności i sukcesów zawodowych. Życzę wytrwałości i siły ducha w trudnym dziele upowszechniania czytelnictwa.

*Z poważaniem
Krzysztof Jurgiel
Posel na Sejm RP*

*

Janowi Leończukowi, Dyrektorowi Książnicy, oraz wszystkim członkom i pracownikom Biblioteki Publicznej z okazji Jubileuszu 100-lecia istnienia Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego przekazuję gratulacje, wyrazy uznania i życzenia wszelkiej pomyślności.

Prezes Zarządu Wojewódzkiego
Polskiego Stronnictwa Ludowego
Wojciech Dzierzgowski
Białystok, 12 maja 2010 r.

*

Drohiczyn, 29.IV. 2010

Wielce Szanowny Panie Dyrektorze,

Gratuluje wyjątkowo wdzięcznej uroczystości, czyli 100-lecia powstania Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku. To bardzo ważne również wydarzenie nie tylko o charakterze kulturowym, ale także społecznym, a nawet politycznym. Wpływ bowiem książki na kształtowanie postaw, zwłaszcza w odniesieniu do odpowiedzialności za dobro wspólne – jest oczywisty.

Żałuję tylko, że przybyć nie mogę. Duchowo wszakże chcę być razem w Teatrze Dramatycznym, jak i w „Kniei”, gdzie zamierzałem czasom z pewnością zostanie przywrócone należne miejsce w naszym życiu publicznym.

Zapewniam o duchowej obecności.

A błogostawieństwo Tego, który swoją największą w dziejach ludzkości misję, na zawsze związał ze Słowem, Księgą niech wspiera Pana Dyrektora, wszystkich Współpracowników oraz Uczestników tej wyjątkowej uroczystości.

Szczęść, Boże!

Antoni Dydycz
Biskup drohiczyński

*

Szanowny Panie Dyrektorze,

100-lecie Książnicy Podlaskiej stwarza okazję do wyrażenia mojej wdzięczności wszystkim tym, którym bliskie jest nasze miasto z jego wielowiekową kulturą oraz współczesnością.

Proszę przyjąć serdeczne podziękowanie za opiekę merytoryczną oraz wszelkie formy pomocy udzielanej Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bielsku Podlaskim.

Dzięki Pańskiemu zaangażowaniu, bielska książnica może rozwijać się i służyć szerokiemu gronu czytelników.

Z okazji jubileuszu pragnę złożyć najlepsze życzenia Panu oraz współpracownikom, wielu sukcesów w pracy zawodowej, dużo dobrego zdrowia oraz pomyślności w życiu osobistym.

Bielsk Podlaski, 10 maja 2010 r.

Z wyrazami szacunku
Eugeniusz Berezowiec
Burmistrz Miasta Bielsk Podlaski

*

Podlaski Kurator Oświaty

*Z okazji jubileuszu
100-lecia Książnicy Podlaskiej w Białymstoku wyrazy uznania i życzenia wiernych
czytelników, których sympatia i zaufanie jest gwarantem kolejnych lat rozwoju Książnicy.*

*Wicekurator Oświaty
Wiesława Ćwiklińska*

*Podlaski Kurator Oświaty
Jerzy Kiszkiel*

*

*„Ginęły państwa, społeczeństwa, plemiona i narody, a książka pozostawała.
Rośnie ona i rozwija się razem z postępem ludzkości”*

(Aleksander Hercen)

Z okazji Jubileuszu 100-lecia Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku, Podlaski Oddział Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" w Białymstoku składa na Pana ręce serdeczne gratulacje Panu oraz wszystkim pracownikom za odniesione sukcesy w dotychczasowej działalności Biblioteki. Niech każdy następny rok pracy przyniesie Książnicy Podlaskiej kolejne osiągnięcia oraz stwarza nowe możliwości realizacji pięknej misji promocji czytelnictwa.

*Panu Dyrektorowi życzymy wiele satysfakcji zawodowej i osobistej.
Z wyrazami szacunku*

*Anna Kietlińska
Prezes
Podlaskiego Oddziału Stowarzyszenia
„Wspólnota Polska”*

*

Szanowny Panie Dyrektorze

Z okazji Jubileuszu 100-lecia Książnicy Podlaskiej, przekazujemy Szanownemu Panu Dyrektorowi oraz wszystkim Pracownikom serdeczne gratulacje i pozdrowienia. Jesteśmy pełni uznania dla Waszego dzieła ochrony skarbów, jakimi bez wątpienia są książki, także za popularyzowanie wiedzy o nich i ich jak najszersze udostępnianie.

Już od stu lat Książnica Podlaska przechowuje cenne publikacje, które pozwalają na rozwój intelektualny mieszkańców Podlasia. Dzięki Pracownikom Książnicy, pamięć o ludziach, wydarzeniach i instytucjach trwa i zostanie przekazana następnym pokoleniom.

Przez kolejne lata istnienia Książnica Podlaska zyskała trwałe miejsce wśród polskich bibliotek. Pełni ona ważną rolę w rozwoju życia społecznego, kulturalnego i naukowego w naszym regionie. Ma znaczny dorobek w zakresie edukacji historycznej i popularyzacji wiedzy o literaturze i sztuce.

W dniu tego pięknego jubileuszu prosimy przyjąć od Archiwum Państwowego w Białymstoku życzenia satysfakcji z dotychczasowych dokonań oraz dalszych sukcesów w pracy zawodowej.

Łączymy wyrazy szacunku

*Marek Kietliński
Dyrektor i Pracownicy
Archiwum Państwowego w Białymstoku*

*

(Opera i Filharmonia Podlaska)

Mam przyjemność złożyć w imieniu Opery i Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku oraz swoim własnym serdeczne gratulacje z okazji jubileuszu 100-lecia działalności Książnicy Podlaskiej. Kierowana przez Pana instytucja jest ważnym fragmentem pejzażu edukacyjnego naszego miasta. Proszę przyjąć wyrazy szacunku i uznania.

Na kolejne lata działalności, życzę Panu Dyrektorowi oraz pracownikom dalszych sukcesów.

*Z poważaniem
Marcin Nałęcz-Niesiołowski
Dyrektor Naczelny i Artystyczny*

*

(Muzeum Podlaskie w Białymstoku)

Szanowny Panie Dyrektorze, Szanowni Podlascy Bibliotekarze,

Jubileusz 100-lecia Książnicy Podlaskiej jest niezwykłym wydarzeniem. Świadczy dobitnie o pięknej tradycji, ale też o pracy i poświęceniu kilku pokoleń białostoczan.

Mieszkańcy naszego miasta w sposób szczególny cenili, i wierzę, że nadal cenią, książki i biblioteki. To dzięki temu przetrwaliśmy niejedną historyczną zawieruchę. Jesteście więc Państwo nośnikami świadectwa o kulturze i historii Białegostoku,

Jubileusz 100-lecia zobowiązuje. Od Jubilata, któremu należy jest szacunek, oczekuje się następnych, równie udanych, „setek”. Życzę, aby były one realizowane w nowym, pięknym gmachu Podlaskiej Książnicy.

Szanowny Panie Dyrektorze, Drodzy Bibliotekarze, w imieniu Muzealników z Muzeum Podlaskiego w Białymstoku życzę Państwu satysfakcji z pracy i wszelkiej pomyślności.

*Z poważaniem
Dyrektor Muzeum
mgr Andrzej Lechowski*

*

W tym wyjątkowym dniu, jakim jest 100-lecie istnienia Książnicy Podlaskiej, proszę przyjąć moje serdeczne gratulacje z okazji tak pięknego jubileuszu. Ten niezwykły moment, dzisiejsza uroczystość, skłania do refleksji nad wkładem Książnicy w rozwój życia naukowego, społecznego i kulturalnego naszego województwa. Wybitna i niezwykle boga-

ta działalność badawcza, wydawnicza i popularyzatorska Państwa Instytucji – to dorobek, który wzbudza głęboki szacunek i podziw oraz podkreśla, że jest ona miejscem szczególnym, służącym potrzebom edukacyjnym tak wielu pokoleń. To z książek czerpiemy wiedzę o doświadczeniach, przeżyciach naszych przodków, to one są inspiracją do tworzenia nowych idei, odkrywania tego, co jeszcze niepoznane.

Rocznica założenia Książnicy jest doskonałą okazją do wspomnień o wspaniałej historii tego miejsca, a uroczyste obchody jubileuszu to piękny hołd składany wszystkim tym, którzy przyczynili się do pielęgnowania i upowszechniania tego bezcennego dziedzictwa, jakim są bogate zbiory biblioteki.

Korzystając ze sposobności, chciałbym serdecznie pozdrowić wszystkich tych, którzy pracują w tej placówce, i życzyć im wielu pomysłów oraz niegasnącego zapału w realizacji zamierzeń, w rozwijaniu i propagowaniu polskiego czytelnictwa.

Dyrektor
Wojewódzkiego Ośrodka
Animacji Kultury
w Białymstoku
Andrzej M. Dyrdał

*

Szanowny Panie Dyrektorze!

Proszę przyjąć serdeczne gratulacje z okazji Jubileuszu 100-lecia istnienia Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku.

Ożywiona działalność Książnicy sprawiła, że staliście się znanymi w kraju i w świecie Ambasadorami Polskiej Kultury.

Do gratulacji łączę życzenia dalszego rozwoju. Jestem pewna, iż sprostacie kolejnym zadaniom, które postawi przed Wami przyszłość, co przeloży się na sukcesy świętowane podczas następnego jubileuszu.

Niech towarzyszy temu pomyślność zawodowa i osobista wszystkich Pracowników Książnicy.

Z wyrazami szacunku

Dorota Łapiak
Dyrektor Muzeum Rolnictwa
im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu

*

(Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich)

Szanowny Panie Dyrektorze

Drogie Koleżanki i Drodzy Koledzy

„Biblioteka jest wielka przez swą gościnność, a nie przez swe rozmiary” – słowa Rabindranatha Tagore, indyjskiego Noblisty, wyrażają jak ogromny potencjał i możliwości dla zaspokojenia potrzeb kulturalnych tkwią w bibliotekach. Przykładem takiej „gościnności” jest Książnica Podlaska, już przez wiek zapewniająca czytelnikom dostęp do korzystania ze swoich zbiorów, gdzie klasycystyczne, zabytkowe walory budynku Książnicy tylko wzmacniają jej funkcję kulturową, a wprowadzenie nowoczesności czyni ją współczesną na miarę dwudziestego pierwszego wieku.

Szanowni Państwo, wiemy jak bardzo nasze zaangażowanie w zawodzie staje się nieodłączną częścią w prawidłowości funkcjonowania biblioteki. Jesteśmy przekonani, że doświadczenia zdobyte w minionym 100-leciu pozwolą Państwu na dalsze pomyślne budowanie wizerunku Książnicy oraz dbanie o jej status tak, by służyła czytelnikom dostępem do wiedzy i godnego spędzania czasu.

W imieniu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, wielotysięcznej organizacji bibliotekarzy, działającej niemal od stulecia, życzę Panu i całemu Zespołowi Biblioteki powodzenia, wielu nowych, twórczych przemyśleń oraz spełnienia własnych pragnień i oczekiwań.

Z wyrazami szacunku i poważania

Elżbieta Stefańczyk
Warszawa, 12 maja 2010 r.

*

Szanowny Panie Dyrektorze,

Z okazji Jubileuszu 100-lecia istnienia Książnicy Podlaskiej w Białymstoku, proszę o przyjęcie najserdeczniejszych gratulacji.

Bogata przeszłość i tradycja, budowane i pielęgnowane przez wiele pokoleń bibliotekarzy, składają się na szczególną historię Książnicy. W ciągu stulecia istnienia Biblioteka stała się jedną z wiodących instytucji kulturalnych i naukowych regionu. Swoją wyjątkową rangę zawdzięcza zarówno różnorodności i bogactwu gromadzonego przez wiek księgozbioru, jak i wszechstronnemu zakresowi prowadzonych działań.

Zbiory Książnicy, związane z historią i współczesnością Podlasia, stanowią warsztat pracy białostockiego środowiska naukowego, a jej publikacje i inicjatywy wystawiennicze popularyzują historię oraz kulturę regionu. Wymieniając zasługi instytucji w dziedzinie upowszechniania książki i czytelnictwa nie można pominąć jej licznych przedsięwzięć, służących krzewieniu nowoczesnej myśli bibliotekarskiej.

Przy tej wyjątkowej okazji, jaką jest Jubileusz Stulecia Książnicy Podlaskiej, wyrażam swoje uznanie i podziękowanie za podejmowane przez Państwa działania na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego oraz rozwoju czytelnictwa i edukacji. Szacunek dla tradycji, umiejętność sprostania wymogom współczesności, wszechstronność i różnorodność oferty uczyniły z Książnicy Podlaskiej wizytówkę regionu.

Składam na ręce wszystkich pracowników Książnicy życzenia wszelkiej pomyślności i powodzenia w realizacji swoich zamierzeń.

Z wyrazami szacunku

Grzegorz Gauden
Dyrektor
(Instytut Książki. Oddział w Warszawie)

*

Szanowny Panie Dyrektorze

Z okazji pięknego Jubileuszu 100-lecia Książnicy Podlaskiej, w imieniu całej społeczności bibliotekarskiej Książnicy Pomorskiej im. Stanisława Staszica w Szczecinie składam na ręce Pana Dyrektora najserdeczniejsze gratulacje.

Książnica Podlaska jako instytucja o stuletniej już historii oraz bogatej tradycji, ważne centrum naukowe i kulturalne Białegostoku i Podlasia, zasługuje na najwyższy podziw.

Literatura jest jednym z najważniejszych źródeł wiedzy o przeszłości świata, o kierunkach zmian i o emocjach ludzi, którzy ten świat tworzyli i zmieniali. To właśnie dzięki słowom zapisanym na kartach, zachowujemy tożsamość narodową oraz dorobek kulturowy naszego narodu.

Pragnę podkreślić moje wielkie uznanie i poważanie dla ludzi, którzy podejmują działania zmierzające do stałego rozwoju Biblioteki oraz dbają o to, by wartości zawarte w literaturze docierały do jak największego grona czytelników. Niezwykła dbałość o gromadzone przez stulecia wartościowe zbiory podkreśla i potwierdza Ich profesjonalizm i niecodzienne zaangażowanie.

W tym szczególnym momencie życzę wszystkim pracownikom Książnicy Podlaskiej sukcesów i satysfakcji z wykonywanej pracy oraz dużo zdrowia i uśmiechu. Niech rozpoczynający się kolejny wiek funkcjonowania Książnicy pozwoli zrealizować wszystkie plany i zamierzenia.

*Dyrektor Książnicy Pomorskiej
Lucjan Bąbolewski*

Szczecin, 12 maja 2010 r.

*

Szanowny Panie Dyrektorze

100-letnia tradycja Książnicy Podlaskiej to cały wiek pracy wyjątkowej instytucji – biblioteki. Odgrywała ona zawsze znaczącą rolę w rozwoju intelektualnym mieszkańców miasta i województwa.

Wiele osiągnięć Książnicy uzależnione było od pracy zatrudnionych w niej bibliotekarzy. Zmienili oni postawy czytelników, kształtowali ich pragnienia, ambicje, motywowali do osiągnięcia sukcesów, przekazując wiedzę i mądrość ludzką.

Nie sposób wyliczyć, ile dobra intelektualnego i ilu osobom przekazano w ciągu 100 lat. Nie sposób policzyć ilości wypożyczonych książek, czasopism, udzielonych informacji, zorganizowanych spotkań, konferencji czy wydanych książek.

Dyrekcji oraz wszystkim pracownikom Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku gratuluję dotychczasowych osiągnięć oraz życzę dalszych sukcesów zawodowych i prywatnych.

Z wyrazami szacunku

*Andrzej Marcinkiewicz
Dyrektor
Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej
w Olsztynie*

*

Szanowny Panie Dyrektorze,

Szanowni Pracownicy Biblioteki

Wspaniały jubileusz 100-lecia Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego jest okazją do przekazania najserdeczniejszych gratulacji za wszelkie inicjatywy i przedsięwzięcia Dyrekcji i Pracowników służące bibliotekarstwu publicznemu w Polsce.

Każdy rok przynosi bibliotekom publicznym nowe wyzwania. Porównujemy nasze biblioteki z europejskimi standardami. Życzę, aby najważniejsza Biblioteka Województwa

Podlaskiego czerpała jak najwięcej z doświadczeń bibliotecznej wspólnoty i wzmacniała europejską i polską społeczność kolejnymi osiągnięciami.

Wyrażam nadzieję, iż społeczność regionu będzie mogła wkrótce cieszyć się z realizacji ambitnych planów budowy nowego gmachu Biblioteki służących jej funkcji naukowej, zaspokajaniu wielorakich czytelniczych, edukacyjnych i kulturowych zainteresowań mieszkańców.

Proszę przyjąć najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności oraz wielu powodów do satysfakcji z wykonywanej pracy.

Barbara Czajka
Dyrektor Biblioteki
(Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna
im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi)

Łódź, 12 maja 2010 roku

*

Z okazji Jubileuszu 100-lecia Biblioteki proszę przyjąć gratulacje i wyrazy uznania dla bogatego dorobku bibliotekarskiego.

Kierowana przez Pana Książnica nie tylko imponuje tradycją systematycznego gromadzenia zbiorów, troski o nie, ale także znakomitą organizacją ich udostępniania. Godne podziwu jest dokumentowanie historii regionu, stałe wzbogacanie możliwości dostępu do informacji, różnorodność form współpracy z czytelnikami i środowiskiem bibliotekarskim.

Życzę dostojnej Jubilatce uznania czytelników przez kolejne dziesięciolecia działalności, a Panu i Zespołowi Pracowników satysfakcji z wykonywanej pracy i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Z wyrazami szacunku

Andrzej Dąbrowski
Dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej
im. Witolda Gombrowicza
w Kielcach

Kielce, maj 2010 r.

*

Szanowny Panie Dyrektorze,

W dniu pięknego i niezwykłego Jubileuszu 100-lecia Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego, przekazuję Panu Dyrektorowi i wszystkim Pracownikom tej wielce zastudzonej Instytucji serdeczne gratulacje i najwyższe wyrazy uznania.

Trudno nie docenić znaczenia i wielkich zasług Książnicy Podlaskiej dla kultury polskiej i dla upowszechniania czytelnictwa i wszechstronnej działalności informacyjnej w Białymstoku i w województwie podlaskim.

Godna podziwu jest imponująca, daleko przekraczająca przyjęte standardy działalność edukacyjna i wydawnicza Książnicy, realizowana przez wysoko kwalifikowaną kadre bibliotekarzy.

Szczególne znaczenie ma upowszechnianie i dokumentowanie wielokulturowego dziedzictwa regionu, bardzo widoczne, dzięki Podlaskiej Bibliotece Cyfrowej, oraz fachowa opieka nad siecią bibliotek publicznych województwa.

Jestem przekonany, że dotychczasowa, zasługująca na najwyższe uznanie działalność Książnicy, będzie, jak dotąd, wspierana przez przychylnie władze samorządowe.

Panu Dyrektorowi i wszystkim Pracownikom Książnicy przekazuję najserdeczniejsze życzenia zdrowia, wszelkiej pomyślności i satysfakcji z wykonywanej pracy.

Z wyrazami szacunku

*Stanisław Turek
Dyrektor*

*Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej
w Rzeszowie*

Rzeszów, 12 maja 2010 r.

*

„Kto czyta książki, żyje podwójnie”

Umberto Eco

Z okazji 100. rocznicy powstania Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku, dyrekcja Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Josepha Conrada-Korzeniowskiego w Gdańsku składa na ręce Pana Dyrektora wyrazy uznania dla imponujących owoców pracy całego zespołu Biblioteki oraz życzenia zapisania kolejnych wspnianiałych kart w historii bibliotekarstwa polskiego.

*Dyrektor
Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej
im. Josepha Conrada-Korzeniowskiego w Gdańsku
Paweł Braun*

*

Z okazji Jubileuszu 100-lecia Książnicy Podlaskiej w Białymstoku, składam wyrazy najwyższego uznania i serdeczne gratulacje.

Życzę Bibliotece, aby nadal odgrywała wiodącą rolę w upowszechnianiu książki i czytelnictwa w środowisku lokalnym oraz gratuluję dotychczasowych osiągnięć.

Niech nie zabraknie Państwu siły, wytrwałości i energii w dalszej działalności oraz zapisywaniu kolejnych długich i pięknych kart swojej historii.

W dniu tak wyjątkowego wydarzenia, życzę także Panu Dyrektorowi i wszystkim pracownikom wiele radości i satysfakcji z pracy, realizacji wszystkich planów oraz pomyślności w życiu osobistym, a także życzliwości i sympatii ze strony władz i czytelników.

Z wyrazami szacunku

*Dyrektor Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki
Publicznej im. dr. Witolda Bełzy
w Bydgoszczy
mgr Ewa Stelmachowska*

*

Z okazji obchodów 100-lecia Książnicy Podlaskiej, Dyrekcja i pracownicy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie składają najserdeczniejsze gratulacje i wyrazy uznania.

Jak powiedział Marek Aureliusz: „Wszystko bowiem cokolwiek czynię sam, czy z pomocą obcą powinno jeden tylko cel mieć na oku: pożytek i korzyść społeczną”. Wspaniała, długoletnia historia Książnicy jest przykładem pełnej realizacji tej dewizy.

Od 100 lat Białostocka Biblioteka poprzez gromadzenie i udostępnianie wartościowych zbiorów zaspokaja potrzeby czytelnicze, informacyjne, edukacyjne i naukowe kolejnych pokoleń mieszkańców. Przez dziesięciolecia Jubilatka dynamicznie zmieniła swój wizerunek pełniąc różne funkcje: była księżniczą miejską, wojewódzką, a ostatnio wojewódzką i miejską.

Na wyrazy uznania zasługuje szczególna dbałość o zbiory, w tym także zbiory dokumentujące dorobek kulturalny i tradycje regionu. Godna podkreślenia jest też automatyzacja procesów bibliotecznych, będąca wyrazem współpracy z władzami samorządowymi i stanowiąca odpowiedź na potrzeby współczesnych użytkowników. Biblioteka w sposób profesjonalny wpisuje się w oblicze kulturalne województwa.

Na wieloletnie osiągnięcia Książnicy Podlaskiej złożyła się rzetelna praca byłych i obecnych bibliotekarzy. Ich wysokie kompetencje zawodowe, osobiste predyspozycje, aktywna i twórcza działalność doceniane są w skali kraju.

Gratulując Pracownikom Książnicy dotychczasowych dokonań, życzymy kolejnych wspaniałych sukcesów, wiernych czytelników, wartościowych zbiorów oraz godnych warunków ich udostępniania.

Dyrektor
Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej
im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie
Zofia Ciuruś

Lublin-Białystok 12 maja 2010 r.

*

Z okazji Jubileuszu 100-lecia Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego, pragnę złożyć na ręce Pana Dyrektora najszersze gratulacje w imieniu własnym, dyrekcji i pracowników Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy.

Książnica Podlaska stanowi przykład wzorowo prowadzonej wojewódzkiej placówki bibliotecznej, którą charakteryzuje dynamiczny rozwój i rozległa działalność kulturalno-oświatowa. Biorąc pod uwagę zasięg i różnorodność Państwa inicjatyw badawczych i naukowych, wśród których wyróżnia się szczególnie rozległa działalność wydawnicza i bibliograficzna, należy uznać Państwa placówkę za kulturalne serce regionu Polski północno-wschodniej.

Szczerze gratulujemy Państwu z okazji nawiązania współpracy z Biblioteką Akademii Nauk Litwy w Wilnie. Winszujemy również sprawnej organizacji i konsekwencji we wdrażaniu nowych rozwiązań, usprawniających pracę Książnicy oraz placówek filialnych.

W dniu Jubileuszu życzę Dyrekcji i Pracownikom Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego wszelkiej pomyślności oraz dalszych sukcesów w podejmowaniu ciekawych i twórczych inicjatyw.

dr Michał Strąk
Dyrektor Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy
Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego

Warszawa, 12 maja 2010 r.

*

„Ktoś powie, że czytać każdy umie,
zaprawdę mało kto czytać potrafi”

(Cyprian Kamil Norwid)

Szanowni Państwo!

Z okazji pięknego Jubileuszu 100-lecia utworzenia Książnicy Podlaskiej w Białymstoku, składam w imieniu kierownictwa i pracowników Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wlkp. najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności dla obecnych i byłych pracowników Waszej Książnicy.

Gratulujemy dotychczasowych osiągnięć, które na trwałe wpisały bibliotekę w naszą historię i dokonania w dziedzinie kształtowania kultury i zachowania polskości.

Życzymy Wam dalszych sukcesów na niwie kształtowania nowoczesnego społeczeństwa, umiającego korzystać z przebogatego dorobku intelektualnego związanego z książką i czytelnictwem, czytelników, którzy czytać potrafią, ustawicznego wzbogacania zbiorów, a pracownikom wszelkiej korzyści i satysfakcji z pracy wśród książek płynących.

Przekazuję również wyrazy uznania tym wszystkim bibliotekarzom, którzy nie będąc już pracownikami Książnicy, byli twórcami jej sukcesów na przestrzeni wielu lat.

Jeszcze raz gratuluję wspaniałego Jubileuszu i składam życzenia wszelkiej pomyślności i wiary w sens piękna pracy z książką i na rzecz jej popularyzacji.

Dyrekcja i pracownicy
W i M B P w Gorzowie Wlkp.
Dyrektor
mgr Edward Jaworski

Gorzów Wlkp., 12 maja 2010 r.

*

(WBP – Książnica Kopernikańska w Toruniu)
Toruń, 12 maja 2010 r.

W imieniu Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu pragnę pogratulować Panu Dyrektorowi i wszystkim Pracownikom Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku dostojnego jubileuszu 100-lecia działalności.

Nie zawsze i nie wszyscy uświadamiają sobie rolę, jaką pełni biblioteka w naszym codziennym życiu. To przecież przez bibliotekę rozpoczyna się kontakt z pięknem słowa wyrażającym piękno świata.

Gratulując wspaniałej historii i współczesności, życzę wielu sukcesów i rozwoju w przyszłości.

Teresa Szymorowska

*

Szanowny Panie Dyrektorze,

Stulecie Biblioteki Publicznej to święto, które skłania do refleksji, podsumowań, ale także każe zastanowić się, jakie będą nadchodzące lata, jakie czekają wyzwania i obowiązki.

Cały wiek historii Państwa Biblioteki to dzieło wielu pokoleń bibliotekarzy, których wiedza, poświęcenie i trud sprawiły, że Książnica Podlaska stała się cenioną i niezmiernie ważną dla kultury instytucją. Z wielkim podziwem spoglądam na tak imponujący dorobek przeszłości i Państwa znaczący udział w tworzeniu obecnego wizerunku Biblioteki sprawnej i przyjaznej dla czytelników – ważnego centrum życia kulturalnego Miasta i Regionu, znaczącego punktu na mapie życia kulturalnego naszego kraju.

Dzisiaj, z okazji wspianego jubileuszu, mam zaszczyt i przyjemność złożyć Panu Dyrektorowi i Wszystkim Bibliotekarzom Książnicy Podlaskiej serdeczne gratulacje i słowa najwyższego uznania.

Życzę Państwu spełnienia wszystkich planów i zamierzeń, a szczególnie powodzenia w realizacji wielkiego przedsięwzięcia, jakim jest budowa nowej siedziby Książnicy, życzę też wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Z wyrazami szacunku

mgr Helena Bednarska
Dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej
i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu

*

Z okazji dostojnego jubileuszu 100-lecia Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku, składamy wyrazy uznania i szacunku wszystkim pracownikom za ich godną i służebną pracę oraz nieoceniony wkład w rozwój intelektualny mieszkańców podlaskiej ziemi.

Życzymy wytrwałości i wielu pomysłów na szerzenie w społeczeństwie nawyku czytania i obcowania z książką, wiernych i wspianych czytelników, coraz bogatszych zbiorów zaspokajających wszystkie potrzeby czytelnicze, dalszego dynamicznego rozwoju na miarę oczekiwań naszej społeczności, a także wielu sukcesów i pomyślności w życiu zawodowym i osobistym.

Bibliotekarze Powiatu Białostockiego

*

Z okazji wyjątkowego wydarzenia, jakim jest Jubileusz 100-lecia Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku, składam Panu wyrazy najwyższego uznania i serdeczne gratulacje.

Z tej uroczystej okazji życzę Panu Dyrektorowi oraz wszystkim Pracownikom Książnicy dalszego powiększania bibliotecznych zbiorów, kolejnych, równie pięknych jubileuszy, wielu sukcesów, niegasnącego entuzjazmu i sił do dalszej pracy, a także wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Z wyrazami szacunku

Kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej
w Mielniku
Irena Wysocka

*

*„W bibliotekach doznaje się uczucia obecności wielkiego kapitału,
który bezgłośnie przynosi nie dające się obliczyć odsetki.”*

(Johann Wolfgang Goethe)

Z okazji Jubileuszu 100-lecia Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku, w imieniu własnym oraz pracowników Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kolnie składam serdeczne gratulacje i wyrazy uznania.

Wszystkim Pracownikom Książnicy Podlaskiej życzę wielu sukcesów zawodowych oraz dużo radości i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym, Bibliotece kolejnych Jubileuszy i pomyślnego rozwoju na miarę oczekiwań czytelników.

Z poważaniem

*Dyrektor
Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kolnie
Maria Jolanta Siwik*

*

Szanowny Panie Dyrektorze,

Z okazji 100-lecia istnienia Biblioteki, składam serdeczne gratulacje. Przez te wszystkie lata Książnica Podlaska uczyniła bardzo wiele dla upowszechniania kultury i czytelnictwa w naszym województwie.

Z okazji jubileuszu życzę bibliotece, jej obecnym i przyszłym pracownikom, aby realizowali swoją piękną misję z satysfakcją dla siebie i pożytkiem dla korzystających ze zbiorów. Wszystkim, którzy przysłużyli się do dzisiejszej świetności tej instytucji, życzę powodzenia i kolejnych lat obfitujących w sukcesy.

Chcę wyrazić nadzieję, że następne uroczystości jubileuszowe będą obchodzone w równie pięknym miejscu, a to miejsce będzie nową siedzibą Biblioteki.

„Wschodzący Białystok” – niech zabłyśnie gmachem Książnicy Podlaskiej!

Z wyrazami szacunku

*Dyrektor
mgr Halina Wojskowicz
(Miejska Biblioteka Publiczna
im. dr. Tadeusza Rakowieckiego w Hajnówce)*

*

Z okazji jubileuszu 100-lecia Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku, składam serdeczne życzenia i gratulacje, pełen uznania dla dotychczasowych osiągnięć i sukcesów w upowszechnianiu czytelnictwa na Podlasiu.

Jednocześnie, dziękuję za opiekę merytoryczną nad Miejską Biblioteką Publiczną w Bielsku Podlaskim, życzliwość i wspieranie wielu inicjatyw kulturalnych, dzięki którym nasza placówka mogła się rozwijać i służyć czytelnikom Bielska Podlaskiego i całego regionu.

Z poważaniem i życzliwością

*Wiesław Cieśla
Dyrektor i pracownicy Miejskiej Biblioteki
Publicznej w Bielsku Podlaskim*

*

*„Biblioteka to przybytek na ścieżaj otwarty,
zapraszający każdego w progi.
Wejść gościu i stań się przyjacielem”.*

(Jan Wiktor)

W dniu pięknego jubileuszu 100-lecia Biblioteki Publicznej w Białymstoku, składam serdeczne gratulacje.

Szacownej Jubilatce, jej Kierownictwu i Pracownikom życzę sukcesów i satysfakcji, wielkiego grona wdzięcznych czytelników, ciekawych inicjatyw w zakresie promocji książki i czytelnictwa oraz jak najlepszych warunków do ich realizacji, a w życiu osobistym optymizmu i wszelkiej pomyślności.

*W imieniu Bibliotekarzy
z Łomży i Powiatu Łomżyńskiego
Krystyna Sobocińska
Dyrektor Miejskiej Biblioteki
Publicznej w Łomży*

*

„Biblioteka to skarbnica lekarstw duszy”

Ozymandias

Z okazji Jubileuszu 100-lecia Książnicy Podlaskiej, Dyrektor i Pracownicy Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Łapy składają najserdeczniejsze życzenia Dyrekcji i Zespołowi Bibliotecznemu, który przyczynił się do rozkwitu duchowego Podlasia.

Życzymy kolejnych jubileuszy, dalszego uznania władz i czytelników oraz wielu osiągnięć i satysfakcji w pracy zawodowej i życiu osobistym.

Niech te piękne dzieło krzewienia kultury znajduje wielu naśladowców.

Z głębokim szacunkiem

*Dyrektor
Biblioteki Publicznej
Miasta i Gminy Łapy
mgr Józefa Bajda*

*

(Zakład Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu w Białymstoku)

*„Książka jest to mędrzec łagodny i pełen słodyczy, puste życie napętnia światłem,
a puste serce wzruszeniem, miłości dodaje skrzydeł, a trudowi ujmuje ciężaru, w martwość
domu wprowadza życie, a życiu nadaje sens”*

(Kornel Makuszyński)

Szanowny Panie Dyrektorze!

Z okazji jubileuszu 100-lecia Książnicy Podlaskiej, składamy na Pana ręce najlepsze życzenia sukcesów i dalszego rozwoju tej szacownej białostockiej Instytucji, zasłużonej na niwie krzewienia kultury i oświaty.

Życzymy stale powiększającego się księgozbioru, fachowej i zadowolonej kadry bibliotecznej oraz rozczytanych i miłujących książki czytelników.

Niech następne dziesięciolecia będą pomyślne dla księżnicy, jej pracowników i użytkowników.

*Kierownik i pracownicy
Zakładu Informacji Naukowej
i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytetu w Białymstoku
Jadwiga Sadowska
Katarzyna Zimnoch
Anna Nosek
Katarzyna Sawicka
Marcin Pędich*

Białystok 2010

*

(Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku)

*Drogi Panie Dyrektorze,
Drodzy Pracownicy Biblioteki,*

Z okazji setnej rocznicy istnienia Książnicy Podlaskiej, proszę przyjąć serdeczne gratulacje oraz najlepsze życzenia dalszych osiągnięć w realizacji zamierzeń, służących rozwojowi kultury czytelnicznej na Podlasiu. Jesteśmy przekonani, że najbliższe lata będą okresem wspaniałego rozwoju oraz wzbogacania kolekcji i zasobów informacyjnych Biblioteki – tak ważnej dla mieszkańców naszego miasta i regionu.

Całemu zespołowi Pracowników pragniemy gorąco podziękować za zaangażowanie, oddanie i pasję, jaką wkładacie Państwo w wykonywanie swego zawodu.

Wszystkim pracownikom Biblioteki składamy serdeczne życzenia kolejnych, równie pięknych jubileuszy, sukcesów, satysfakcji oraz niegasnącego entuzjazmu i sił do dalszej pracy, a także wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Z wyrazami szacunku

*Dyrekcja i Pracownicy
Biblioteki Uniwersyteckiej
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku*

*

*Dziekan i Kolegium Dziekańskie
Wydziału Pedagogiki i Psychologii
Uniwersytetu w Białymstoku*

składają najserdeczniejsze gratulacje i wyrazy uznania Panu i wszystkim pracownikom z okazji 100-lecia Książnicy Podlaskiej.

Życzę wszelkiej pomyślności, powodzenia oraz dalszych sukcesów w życiu zawodowym i osobistym.

Niech dotychczasowe osiągnięcia będą źródłem satysfakcji i inspiracją do dalszej aktywności zawodowej.

*Dziekan
Wydziału Pedagogiki i Psychologii
dr hab. Elwira Jolanta Kryńska
profesor UwB*

Białystok, 12 maja 2010 roku

*

Wielce Szanowny Panie Dyrektorze!

To dla mnie wielki zaszczyt spotkać się dziś w tak zacnym gronie i móc pogratulować pięknego jubileuszu, jakim jest 100-lecie Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku. Składam wyrazy uznania oraz serdeczne gratulacje z okazji jubileuszu.

Pańskie starania oraz praca wielu osób związanych z Biblioteką sprawiły, że cieszy się ona wielką renomą i poważaniem.

Jeszcze raz szczerze gratuluję tak szacownej rocznicy i, korzystając z okazji, chciałabym złożyć serdeczne życzenia Dyrekcji oraz wszystkim pracownikom Biblioteki.

Z wyrazami szacunku

*Hanna Trzeszczkowska
Kierownik Biblioteki
Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina
Wydziału Instrumentalno-Pedagogicznego
w Białymstoku*

Białystok, 12.05.2010 r.

*

(Uniwersytet Medyczny w Białymstoku)

List Gratulacyjny

Dyrekcji, Kadrze Kierowniczej oraz Pracownikom Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku składamy serdeczne gratulacje z okazji Jubileuszu 100-lecia Biblioteki.

Wysoko cenimy Państwa starania w gromadzeniu księgozbioru i upowszechnianiu czytelnictwa, promowaniu twórczości literackiej oraz w prowadzeniu działań służących rozwojowi życia kulturalnego i naukowego regionu.

Życzymy dalszych sukcesów zawodowych, wytrwałości w realizacji zamierzeń oraz radości i satysfakcji z wykonywanej pracy.

Niech ten Jubileusz stanie się inspiracją do podejmowania kolejnych inicjatyw i wyznaczania nowych celów.

Z wyrazami najwyższego szacunku

*Rektor UMB
Prof. dr hab. Jacek Nikiliński
Białystok, 2010-05-12*

*

(Biblioteka Politechniki Białostockiej)

Szanowny Panie Dyrektorze

Z okazji Jubileuszu 100-lecia istnienia Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku, chciałabym w imieniu własnym i wszystkich pracowników Biblioteki Politechniki Białostockiej przekazać na Pana ręce najserdeczniejsze gratulacje oraz wyrazy najwyższego uznania i głębokiego szacunku dla dotychczasowych osiągnięć.

Jednocześnie pragnę wyrazić uznani e za wieloletni trud przechowywania, pomnażania i upowszechniania dorobku kulturalnego i naukowego regionu.

Całemu Zespołowi Pracowników życzę wspianiałych Czytelników, traktujących Bibliotekę jako ciepłe miejsce, gdzie ceni się różnorodność ludzkiego doświadczenia i moc zawartą w dokumentach cywilizacji, a także dalszego dynamicznego rozwoju na miarę oczekiwań naszej społeczności, wielu sukcesów w życiu zawodowym i osobistym.

W imieniu pracowników

Biblioteki Politechniki Białostockiej

Dyrektor
Joanna Putko

*

(Centrum Edukacji Nauczycieli)

„Ars longa, vita brevis” – sztuka jest wieczna, życie krótkie – głosi znane łacińskie powiedzenie. Praca wielu pokoleń bibliotekarzy składa się dziś na dorobek Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku.

Już od 100 lat ta szacowna Instytucja pełni swoją misję gromadzenia, ochrony i upowszechniania dziedzictwa kulturowego, jakim jest słowo utrwalone w różnorodnej formie.

Bogate zbiory, doskonały aparat obsługi użytkownika oraz grono kompetentnych i życzliwych ludzi tworzą tę Placówkę. Ma ona niezaprzeczalny udział w rozwoju naszej społeczności i jest ciągle obecna w kulturalnym pejzażu miasta i regionu.

Z okazji jubileuszu przekazujemy Dyrekcji Książnicy Podlaskiej oraz wszystkim pracownikom – dawnym i obecnym – słowa szacunku oraz uznania.

Życzymy, by Wasza praca sprawiła Wam wiele radości i satysfakcji.

Stuletniej Jubilatce – życzymy, wielu wspianiałych lat dalszej egzystencji.

Dyrekcja
i pracownicy Biblioteki Pedagogicznej CEN
w Białymstoku

Dyrektor
mgr Krystyna Grabowska

*

West Windsor New Jersey USA
maj 2010 r.

Szanowny Panie Dyrektorze,
Koleżanki i Koledzy
Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego
w Białymstoku

Bardzo serdecznie dziękuję za zaproszenie na Obchody Jubileuszowe 100-lecia Biblioteki. Stały się one inspiracją do wspomnień z moich lat pracy, o skromnych dokonaniach, zaangażowaniu i pasji.

O kierownikach poszczególnych działów i oddziałów, o ich pracownikach, którzy tworzyli instytucję pod kątem merytorycznym.

Mam w pamięci Ich nie tylko osiągnięcia zawodowe, ale również bogatą osobowość.

Również dobrze wspominam personel techniczny.

Jubileusz, jaki świętuje Biblioteka, wydaje się znakomitą okazją i zachętą dla obecnych pracowników do silniejszego, emocjonalnego związania się ze swoją instytucją.

Mam nadzieję, że tak jak dawniej – tak dzisiaj władze Białegostoku, ponad podziałami kompetencyjnymi, zechcą być mecenasami Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku i pomóc w szybkiej budowie nowego gmachu.

Na koniec jeszcze raz pragnę podziękować Panu Dyrektorowi Książnicy Podlaskiej – Janowi Leończukowi – za pamięć o mojej skromnej osobie i życzyć dalszych sukcesów w rozwoju Biblioteki.

Pozdrawiam wszystkich byłych i obecnych pracowników.

Z wyrazami szacunku

Walentyna Siniakowicz

*

Z okazji Jubileuszu 100-lecia Książnicy Podlaskiej składamy Panu i wszystkim Współpracownikom serdeczne gratulacje.

W ciągu tak wielu minionych lat, szczególnie w ostatnim czasie, Książnica wniosła znaczący wkład w dziedzinie rozwoju kultury na terenie Białegostoku, Regionu Podlaskiego, a także całego Kraju. Zgromadzenie cennego księgozbioru, promowanie dzieł literackich oraz działalność wydawnicza Książnicy zasługują na pełne uznanie i wdzięczność. Życzymy, aby kolejne lata przyniosły Książnicy i Jej Pracownikom szereg sukcesów w realizacji tak pożytecznych przedsięwzięć, które zmiierzają do utrwalania wartości słowa drukowanego –

Elżbieta i Henryk Czarniawscy

Lublin, 12.05.2010 r.

*

Proszę przyjąć jak najpiękniejsze – z głębi serca płynące życzenia w związku z Jubileuszem 100-lecia Biblioteki w Białymstoku.

Od zawsze – dzięki słowom zapisanym na kartkach książek małych i dużych uczyliśmy się wszystkiego, co potem nadaje kształt, barwę i treść naszemu życiu. Ogromniata nasza

wiedza, potęgowała się miłość do książek, rósł szacunek do twórców literatury, naukowców, kronikarzy historii ludzkich dziejów. Oby – nieustająco – nasze czucia i myśli były skierowane ku książkom!

Gratulując, serdecznie pozdrawiam

Maria Maranda

Białystok, 12 maja 2010 r.

*

Szanowny Panie Dyrektorze !

Jako czytelnik, również Pańskich książek, szczerze gratuluję Książnicy Podlaskiej i Panu, jako jej Dyrektorowi, pięknego Jubileuszu.

Jako esperantysta dziękuję Panu za podjęcie decyzji i trudu stworzenia Filii Esperanckiej. (...)

Jarosław Parzyszek

*

(Polski Związek Esperantystów

Zarząd Główny)

Nowy Sącz, 10 maja 2010 r.

Pola Esperanto Asocio sincere gratulas pro la ĝisnunaj atingoj de la PODLAĤIA LIBRARO, dezirante pluajn centojn da jaroj de ĝia progreso. Ni tre ĝojas, ke malfermiĝas la ebleco kolekti kaj konservi tie ankaŭ esperantajn librojn. Multaj anoj de nia Asocio jam transdonis la librojn al via kolekto, aliaj estas preparataj librojn por riĉigi la kolekton.

Ni deziras prosperon al la unua en Pollando „ESPERANTO - LIBRARO” kaj al la iniciatintoj de tiu ĉi ideo kaj al gvidantoj de la projekto.

Nome de la Ĉefa Estraro de Pola Esperanto Asocio

mgr Halina Komar – prezidantino

*

Estimata Sinjoro Jan Leończuk

Direktoro de la Podlaĥia Libraro

Mi sentas min honorigita pro la invito al la Jubileaj Solenaĵoj de la 100-jariĝo de la Biblioteko, kaj mi kore dankas.

Mi tre bedaŭras, sed mi ne povas partopreni en ĉi tiuj gravaj Solenaĵoj. Okaze de la 100-jariĝo de la Podlaĥia Libraro, mi elkore deziras sekvontajn 100-jariĝajn solenaĵojn kun bonaj prosperoj, kun riĉigo de la libraro kaj mi deziras pozitivajn agadojn direkte al prospero de lingvo Esperanto en nia lando kaj en la tuta mondo.

Kore salutas – Kazimiro Krzyżak

*

*Estimata kaj kara
Sinjoro Direktoro!
Kun la vera dankemo mi akceptis la inviton partopreni en Via Jubilea Solenaĵo. Ne povante esti en Bjalistoko la 12-an de majo 2010 mi ĉi-voje varme bondeziras al Vi kaj al Via meritplena Libraro pluajn grandajn sukcesojn en tiel grava kaj utila laboro por la pola kulturo.*

Bonsalute kaj elkore

Lidia Ligeza

Krakovo, 2.05.2010

*

Bielsko-Biała, la 3-an de majo 2010j.

Okaze

La Jubileo de la 100-jariĝo de la Podlaĥia Libraro je la nomo de Lukasz Górnicki deziras al la organizntoj kaj partoprenantoj de tiu ĉi solenaĵo interesajn kaj fruktodonajn sukcesojn – amike

Joanna-Janina Sidorak

*

Bielsko-Biała, la 3-an de majo 2010j.

Okaze

La Jubileo de la 100-jariĝo de la Podlaĥia Libraro je la nomo de Lukasz Górnicki deziras al. la organizntoj kaj partoprenantoj de tiu ĉi solenaĵo interesajn kaj fruktodonajn sukcesojn – amike

Elżbieta Indzior

*

*Bezirksamt Lichtenberg von Berlin
Bezirksbürgermeisterin*

*Sehr geehrter Herr Leonczuk,
Podlahie Bibliothek Łukasz Gornicki felert am 12.05.2010 ihren 100-jährigen Geburtstag.*

Ich gratuliere Ihnen herzlich zum 100-sten Gründungsjubiläum der größten und ältesten Bibliothek in Białystok.

Im Rahmen der Jubiläumsfeierlichkeiten wird die Filiale „Esperanto-Libraro“ im Zentrum Dr. Zamenhof eröffnet. Es ist die erste öffentliche Esperanto-Bibliothek in Polen, die erfreulicherweise durch den polnischen Staat und durch Ihre Stadt Białystok unterstützt wird.

Ich bin überzeugt, dass Ihr Festprogramm ein großer Erfolg wird und wünsche Ihnen und den Bürgerinnen und Bürgern Ihrer Stadt einen interessanten Tag. Bitte richten Sie meine herzlichen Grüße aus.

*Mit freundlichen Grüßen
Christina Emmrich*

*

*Esperanto-Ligo Berlin, vicprezidanto
(Landa sekcio De Germana Esperanto-Asocio)*

*Al Direktoro
de la Podlaska Libraro
Jan Leończuk*

*Estimata,
nome de Peter Kühnel mi danukas pro la invito ĉeesti la Jubileajn Solenaĵojn de la
100-jariĝo de la Biblioteko.*

*Ĉar sinjoro Kühnel ne povos ĉeesti, pro preparoj al vizito de Israela Esperanto-
Kongreso, tiali petis min anstataŭ lin. Nun mi petas akcepti min ĉeesti la Jubileajn Sole-
naĵojn.*

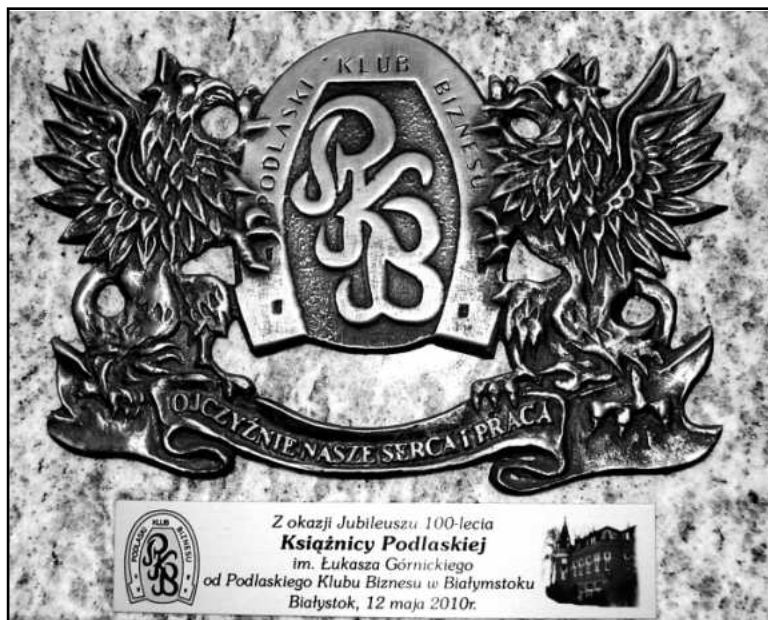
*Ekde mia studad – tempo en sepdekaj jaroj mi okupiĝas pri Esperanto-Literaturo,
komence en la biblioteko de la Germana Esperanto-Instituto kaj post ĝia transformigo al
germana Esperanto-Biblioteko, kadre de tiu biblioteko. En Berlin mi respondecas pri la
biblioteko „espoteko” de nia Esperanto-Ligo.*

Kun afablaj salutoj

Johan Andreas Pachter

*

Podlaski Klub Biznesu



*zebrata:
Jolanta Butoka*

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO

Uchwałą Nr *228/2010* z dnia *11.05.2010*.....

przyznaje

..Książnicy Podlaskiej.....
im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku



Odznakę Honorową Województwa Podlaskiego

za wybitne osiągnięcia w dziedzinie
działalności edukacyjnej, archiwalnej i promocyjnej
na rzecz woj. podlaskiego oraz za wyjątkowe zaangażowanie
i osiągnięcia w propagowaniu twórczości i pielęgnowaniu
opuszczonej literackiej twórczości z terenu woj. podlaskiego



MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA

Jarosław Dworzeński
Jarosław Marszałek Dworzeński
Województwa Podlaskiego

Białystok, dnia *11.05.2010*

OSOBY NAGRODZONE

Z okazji **Jubileuszu 100-lecia powołania Biblioteki Publicznej w Białymstoku**, obchodzonego w dniach 12-14 maja 2010 roku, pracownikom Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku zostały wręczane odznaczenia, nagrody i dyplomy.

Jubileusz był przede wszystkim okazją do uhonorowania Biblioteki jako instytucji, która otrzymała następujące odznaki i medale:

- **Odmakę Honorową Województwa Podlaskiego dla Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku** przyznana przez Zarząd Województwa Podlaskiego za całokształt dokonań na rzecz rozwoju i promocji Województwa Podlaskiego.
- Medal „**W dowód uznania**” dla Książnicy Podlaskiej przyznał Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.
Aktu dekoracji dokonała **Pani Elżbieta Stefańczyk** – Przewodnicząca Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Pierwszą **Złotą różę** – nagrodę Dyrektora Książnicy Podlaskiej – otrzymała **Pani Jadwiga Czeszyk** – za dar Wielkiego Serca Książnicy Podlaskiej.

Aktu dekoracji dokonał Pan Jan Leończuk – Dyrektor Książnicy Podlaskiej.

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznał odznakę honorową „**ZASŁUŻONY DLA KULTURY POLSKIEJ**” Panu **Janowi Leończukowi** – dyrektorowi Książnicy Podlaskiej oraz Pani **Walentyń Siniakowicz** – dyrektorowi Biblioteki w latach 1983-1998.

Aktu dekoracji dokonała Pani Zina Jarmoszuk – dyrektor Departamentu Mecenatu Państwa w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Odmakę Honorową Województwa Podlaskiego za zasługi włożone w rozwój i promocję Województwa Podlaskiego otrzymali następujący bibliotekarze: Bożena Bartoszewicz-Fabiańska, Alina Białogórzec, Ewa Jarmołowicz, Jadwiga Juchniewicz, Bożena Kłosowska, Ewa Kołomecka, Teresa Kruszevska, Teresa Mierzyńska, Ewa Ostrowska, Małgorzata Rokicka-Szymańska, Teresa Elwira Śliwińska, Joanna Beata Trusiuk, Ewa Ziniewicz-Siergiejko.

Aktu dekoracji dokonali: Pan Bogusław Dębski – wicemarszałek Województwa Podlaskiego oraz Pan Jacek Piorunek – członek Zarządu Województwa Podlaskiego.

Dyrektor Książnicy Podlaskiej przyznał **dyplomy** wyróżniającym się pracownikom: Pani Ewie Kołomeckiej, Pani Alicji Czechowicz, Panu Danielowi Znamierowskiemu.

Wicewojewoda Podlaski, Wojciech Dzierżgowski, podczas uroczystości Roku Jubileuszowego w Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku w dniu 23.08.2010 r. odznaczył pięć osób złotym medalem „**Za Długoletnią Służbę**”: Panią Bożenę Krystynę Bartoszewicz-Fabiańską, Panią Jadwigę Jastrzębską, Panią Ewę Kołomecką, Panią Annę Grażynę Kułak, i Panią Małgorzatę Ewę Rokicką-Szymańską.

*do druku podała:
Jadwiga Jastrzębska*

BIAŁYSTOK – WILNO

Leokadia Kairelienė

DZIAŁALNOŚĆ BIBLIOTEKI IM. WRÓBLEWSKICH LITEWSKIEJ AKADEMII NAUK: TRADYCJE I NOWATORSTWO

Powstanie biblioteki nierozdzielnie wiąże się z postacią znanego adwokata i bibliofila wileńskiego, Tadeusza Wróblewskiego. W 1926 roku przekazał on swój księgozbiór na poczet instytucji kultury, którą od 1941 roku określano mianem Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk. W 2009 roku, jako jedna z jednostek odgrywających kluczową rolę w rozwoju dziedzictwa kultury piśmienniczej, powraca do swojej historycznej nazwy – im. Wróblewskich.

Znaczenie biblioteki jest wyrażone nie tylko ilością zgromadzonych zbiorów, ważnych dla kultury współczesnego świata (dane do 01.01.2010 – zbiory stanowiły 3.784.000 egz.).

Liczni badacze, odwiedzający bibliotekę, zainteresowani są zarówno dokumentami rękopiśmiennymi (Dział Rękopisów przechowuje ponad 265 tys. jedn. rękopiśmiennych; najstarszy dokument sięga XI w., unikalna kolekcja pergaminów liczy około 1500 jednostek), jak i księgozbiorem mieszczącym się w Dziale Rzadkich Druków (inkunabuły, paleotypy, unikalna kolekcja piśmiennictwa – pismo klinowe).

Biblioteka im. Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk posiada również cenne zbiory T. Wróblewskiego (163 tys. tomów książek i ponad 35 tys. jednostek rękopiśmiennych). Z biegiem lat powiększały ją wpływy z Biblioteki Synodu Ewangelicko-Reformowanego miasta Wilna oraz Biblioteki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Biblioteki Wojskowego. Księgozbiór biblioteki został znacząco uzupełniony zbiorami pochodzącymi z Rzymskokatolickiego Seminarium Duchownego, Prawosławnego Seminarium Duchownego oraz Białoruskiego Towarzystwa Naukowego.

Od roku 1941 placówka zmieniła swój profil. Księgozbiór gromadzono wedle oczekiwań użytkowników-naukowców instytutów Akademii Nauk. Zgromadzono bogaty zasób literatury naukowej zagranicznej na przestrzeni wielu lat. Część wydań była przechowywana w 9 działach biblioteki, mieszczących się w instytutach naukowych. Agendy te miały na celu jak najszybsze udostępnianie czytelnikom zasobów informacyjnych, po-

trzebnych do pracy naukowej. Zatem, główne zadania BLAN im. Wróblewskich miały skupiać się wokół sprawnej obsługi społeczności naukowców, gromadzenia oraz przechowywania dokumentów.

W 2009 roku ukazał się nowy regulamin zatwierdzony przez LAN, nakładający na bibliotekę obowiązek gromadzenia, porządkowania, ochraniań oraz udostępniania następujących dokumentów:

- opublikowanych w Litwie albo za granicą, tradycyjnie czy w postaci elektronicznej, dotyczących różnych dziedzin wiedzy, odpowiadających profilowi biblioteki,
- tradycyjnych zbiorów, które wcześniej zadecydowały o specjalizacji biblioteki, tj. gromadzonych materiałów związanych z Wielkim Księstwem Litewskim, Wileńszczyzną (Kra-jem Wileńskim), a także związanych z historią sąsiednich krajów, jak: Białoruś, Polska, Rosja, Ukraina.
- spuścizny rękopiśmiennej członków Litewskiej AN, działaczy nauki i kultury, a także ich osobistych archiwów.

Dążąc do wykonania wyznaczonych zadań, biblioteka chętnie wykorzystuje wszelkie nowości, które mogłyby usprawnić obsługę czytelnika.

Polityka gromadzenia zbiorów opiera się na następujących sposobach pozyskiwania:

| | |
|--------------------------------------|-------|
| Egzemplarz obowiązkowy | 21,1% |
| Prenumerata czasopism | 32,7% |
| Zakup | 2,1% |
| Wymiana książek | 25,6% |
| Dary | 13% |
| Uzupełnianie księgozbioru zapasowego | 5,5% |

W/w dane pochodzą z 2009 roku, w którym to podstawowy księgozbiór uzupełniony został o 26.272 jednostki nowych dokumentów, w tym 1543 jednostki stanowiły rękopisy. Dużą część zbioru obejmuje prenumerata. W roku 2009 zaprenumerowano aż 438 tytułów zagranicznych czasopism naukowych za 1.785.500 litów oraz 219 tytułów litewskich za 27.671.76 litów.

Niestety, był to ostatni rok, kiedy rząd mógł przeznaczyć taką sumę pieniędzy na gromadzenie zbiorów, albowiem w roku 2010 biblioteka otrzymała zaledwie 270.000 litów, za które mogła zaprenumerować 207 tytułów czasopism litewskich i 152 tytuły naukowych periodyków zagranicznych. W wyniku zdobytych doświadczeń, instytucja postanowiła wspomóc pozyskiwanie księgozbioru przez wykorzystanie prawa do otrzymywania egzemplarza obowiązkowego oraz możliwości wymiany wydawnictw zwartych. W 2009 roku instytucja otrzymała 5.546 jednostek z tytułu EO, w wyniku wymiany otrzymano 5.789 jednostek. Należy pamiętać, że pozyskanie egzemplarza obowiązkowego nie jest rzeczą prostą, ponieważ nie każde wydawnictwo wywiązuje się z powinności opisanych w ustawie. Biblioteka zwraca się niejednokrotnie do instytucji państwowych, sponsorów w celu pozyskania środków pozabudżetowych

Ilość współpracujących z biblioteką partnerów w ramach wymiany wydawnictw zwartych jest zmienna. W niektórych sytuacjach biblioteka, niestety, jest zmuszona do podjęcia decyzji o odmowie współpracy. W innych przypadkach nawiązuje nowe kontakty (na początku 2010 roku było ich 474). Obecnie biblioteka posiada 108 stałych współpracowników w Polsce, wśród nich 3 w Białymstoku:

- Bibliotekę Główną Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku
- Białostockie Towarzystwo Naukowe
- Bibliotekę Główną Uniwersytetu w Białymstoku

Biorąc pod uwagę dysponowanie coraz to mniejszym zapleczem finansowym, inicjatywa wymiany między bibliotekami może się znacznie ograniczyć. Dlatego też instytucja zwróciła się do innych placówek naukowych z prośbą, aby przekazywały swoje wydawnictwa bezpłatnie, motywując to doskonałą formą wypromowania prac danej placówki za granicą. Program wymiany może także zawęzić się z powodu ciągłego wzrostu kosztów pocztowych. Jeżeli w roku 2009 swoim partnerom wysłaliśmy za 99.226.92 litów wydań, to wydatki pocztowe biblioteki wynosiły 39.531 litów.

Sporą pomoc w zaspokajaniu potrzeb informacyjnych naszych czytelników stanowią dary od osób prywatnych. W ostatnich latach w poczet biblioteki przeszedł księgozbiór biblioteki Mikołaja Giedrojcia oraz kolekcja Zakonu Marianów z Rzymu (2007), ponadto liczne zbiory rękopisów, przekazywane przez litewskich emigrantów, mieszkających m.in. na terenie USA.

Dużą popularnością cieszą się ekspozycje zagranicznej książki naukowej. Ostatnia *Wystawa Polskiej Książki Naukowej* została zorganizowana w 1995 roku przez Ambasadę Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie.

W dzisiejszych czasach dużą część potrzeb naukowych zaspokajają elektroniczna baza danych. BLAN im. Wróblewskich; udostępnia ona swoim użytkownikom pokaźny zasób informacji. W 2009 roku prenumerowano:

1. AIP (American Institute of Physics).
2. ASP (American Society of Physics).
3. Annual Reviews.
4. EBSCO Publishing (podstawowy pakiet oraz 4 bazy dodatkowe. Environment Complete, Humanities Inter...).
5. IOP czasopisma elektroniczne.
6. MathSciNet (dostępu udziela partner od wymiany).
7. Science Direct.
8. Springer LINK.

Bazy danych prenumerowano odpłatnie (w roku 2009 opłata wynosiła 53.034 litów) w ramach członkostwa w Stowarzyszeniu Bibliotek Naukowych Litwy. Od 2010 roku – w wyniku reorganizacji instytutów i uniwersytetu – Rada Nauki Litwy rozdzieliła priorytety, udostępniając bibliotece następujące bazy danych:

1. Springer LINK.
2. Institute of Physics (czasopisma elektroniczne).

Stowarzyszenie Bibliotek Naukowych Litwy otrzymując pomoc ze środków unijnych, udzieliło nam dostępu do kolejnych 26 baz.

Współczesne technologie pozwalają użytkownikowi zapoznać się z rzadkimi zbiorami biblioteki, używając systemu elektronicznego. W wyniku jednego z pierwszych projektów rozpoczętych w 1999 roku przez Dział Rękopisów – powstało Archiwum Pergaminów. Za pośrednictwem strony internetowej biblioteki, każdy może zapoznać się ze 123 pergaminami pochodzącymi z lat 1187-1500.

Ponadto Dział Rękopisów stworzył bazę danych rękopiśmiennych muzycznych dokumentów MUSICALIA. To EUREKA projektu ECH; TOPICC strona internetowa sztuki litewskiej. Na stronie użytkownik może obejrzeć lub posłuchać 26 najstarszych rękopisów muzycznych.

Jeżeli ktokolwiek zawędruje na stronę internetową biblioteki, na pewno zwróci uwagę na bazę widokówek. Są to pocztówki ukazujące litewskie miasta i miasteczka z okresu XIX w. – II poł. XX w.

Bogate są bazy danych, które tworzy i którymi administruje Dział Systemów Informacyjnych. Od trzech lat są one finansowane ze środków unijnych LITUANISTYKI. Tego roku objętość bazy wynosiła 26.032 opisów bibliograficznych.

W bazie danych publikacji naukowych zarejestrowane są również artykuły, książki, materiały konferencyjne, wykłady oraz inne dokonania działalności naukowej pracowników z 38 instytutów naukowych. Baza zawiera 39.075 opisów bibliograficznych.

Od 2010 roku biblioteka bierze udział w finansowanym ze środków unijnych projekcie pt.: *Wirtualny rozwój systemów informacyjnych dziedzictwa kultury*. Do przedsięwzięcia, którym zarządza Litewska Biblioteka Narodowa im. Martynasa Mažvydasa, dołączyło 10 partnerów. Inicjatywa planowana jest na okres 30 miesięcy.

BLAN im. Wróblewskich wybrała ponad 9 tysięcy obiektów z Działu Rękopisów, Działu Rzadkich Druków oraz Starej Periodyki. Prognozy docelowe szacują, że placówka nasza będzie dysponować obrazami cyfrowymi w ilości 600-700 tysięcy. W ramach projektu BLAN dostała 1.730.000 litów. Pomieszczenia zostały już wyremontowane, zakupiono meble oraz urządzenia. Od września planowane jest rozpoczęcie prac przy wykonywaniu obrazów. Po zakończeniu projektu planowane jest utworzenie Centrum Cyfrowego, które kontynuowałoby tę działalność.

Wszystkie wspomniane projekty, to jeden ze współczesnych sposobów zbliżenia czytelnika do skarbów, jakimi dysponuje biblioteka. Oczywiście, instytucja promuje piśmiennictwo wykorzystując także tradycyjne metody w postaci bibliografii, wydań informacyjnych, katalogów. Wiele pokoleń naukowców nie może funkcjonować bez *Katalogu pergaminiów* R. Jasasa, *Katalogu atlasów i map* K. Czepienie oraz innych wydań.

Biblioteka konsekwentnie opracowuje bibliografie historii Litwy, językoznawstwa litewskiego etc. We współpracy z innymi bibliotekami litewskimi przygotowuje bibliografię narodową. Po raz pierwszy na Litwie wydano bibliografię prac autora litewskiego hymnu, przywołującego wolność – Wincasa Kudirki. Obecnie instytucja przygotowuje bibliografię patriarchy narodowego – Jonasa Basanawiciusa i fundatora biblioteki – Tadeusza Wróblewskiego.

W roku 2010 roku biblioteka uruchomiła Dział Wydawniczy. Niektóre bibliografie, przy wykorzystaniu współczesnej technologii, zaferowane zostaną odbiorcom w postaci bazy danych. Tym sposobem realizowana zostaje naukowa powinność placówki, ponieważ z biegiem czasu biblioteka chciałaby zostać instytucją badawczą. Posiada ona dobrze przygotowany zespół pracowników oraz wartościowe obiekty, przystosowane do badań naukowych.

Mając na uwadze w/w aspekty, dyrektor biblioteki dr Sigítas Narbutas zachęcił swoich kolegów z Litewskiej Biblioteki Narodowej, Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego oraz Muzeum Sztuki Litewskiej i Pałacu Władców, aby zwrócili się do Rady Nauki Litwy z prośbą o pozwolenie na wzięcie udziału w konkursach prac naukowych oraz finansowaniu projektów. Niestety, nie otrzymano przychylniej odpowiedzi. Jednak nie tracimy nadziei. Jesienią, gdy zaczną się posiedzenia Sejmu Litewskiego, instytucje zwrócą się ponownie o pomoc do Parlamentu, do partii politycznych, które przed wyborami obiecały im poparcie.

Jeszcze jeden bliski nam kraj – to Polska. Przez wiele lat współpracowaliśmy na poziomie Polskiej Akademii Nauk (wystawy książek naukowych, staże).

Już około dziesięciu lat współpracujemy z Archiwum Polskiej Akademii Nauk. Wspólnie organizowaliśmy konferencję na Litwie. Koledzy z Polski wydali materiały pokonferencyjne pt. *Polsko-litewskie kontakty naukowe w świetle zbiorów archiwalnych i bibliotecznych* (wydanie dwujęzyczne). Jednocześnie prawie wszyscy stali się tłumaczami: jedni tłumaczyli z polskiego na język litewski, inni z litewskiego na polski. Prezentacja książki odbyła się w Państwowej Akademii Nauk w Warszawie.

Cieszymy się, że w Polsce znaleźliśmy jeszcze jednych przyjaciół, albowiem 13 listopada 2009 roku dyrektor Książnicy Podlaskiej, Jan Leończuk, oraz ówczesny dyrektor naszej biblioteki, dr Juozas Marcinkewiczus, podpisali protokół zmierzający do współpracy między dwiema instytucjami. W dokumencie tym omówione zostały cele, formy współpracy oraz przewidziane wyniki. Czas płynie szybko. Wkrótce będziemy obchodzić rocznicę podpisania protokołu.

W swoim referacie przedstawiłam pokrótce działalność biblioteki im. Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk. Jednocześnie chciałabym zwrócić uwagę na następujące aspekty:

1. Nawiązanie międzynarodowej wymiany książek, uwzględniając zaproponowany przez daną jednostkę repertuar wydań.
2. Wykonanie kopii cyfrowych wydawnictw polskich, omawiających zagadnienia państwa litewskiego w ramach projektu *Lituanistyka*, a następnie opublikowanie ich w Internecie.
3. Wymianę stażystów.
4. Zorganizowanie wystawy międzynarodowej. Tematyka ekspozycji – wspólne dziedzictwo kulturowe (przedstawiciele rodu Radziwiłłów, jubileusz Czesława Miłosza etc.).
5. Wymianę ekspozycji omawiającej wydawnictwa naukowe np.: *Litewska książka naukowa w Białymstoku*, *Podlaska książka naukowa w Wilnie*.
6. Zorganizowanie konferencji na terenie Polski i Litwy.

Są to nasze pierwsze propozycje. Spis oczywiście nie jest kompletny. Czekamy na Wasze pomysły.

Odpowiadamy za bogatą spuściznę piśmiennictwa. Nasza siła polega na jedności i wspólnym wysiłku. Nasze narody, ramię przy ramieniu, szły przez wieki po historycznych szlakach i wąskich drogach. Naszą bibliotekę ochroni a symbol jedności Obojga Narodów: Oskara Sosnowskiego – marmurowa kompozycja *Jagiello i Jadwiga*, którą autor sprezentował dla Wilna. W roku 1863, podczas powstania, stała się ona symbolem powstańczych idei. Przysłany wówczas z Moskwy generał-gubernator M. Murawjow, tak wystraszył się owej jedności narodów, że wysłał rzeźbę do Rosji na długie dziesięciolecie. Wróciła do Wilna dopiero w 1931 roku (przedtem w 1929 roku była eksponowana z innymi odzyskanymi dziełami sztuki w Warszawie).

Para królewska upiększa foyer naszej biblioteki. Jest symbolem jedności naszych narodów, patronem dalszej współpracy oraz nowych wspólnych pomysłów.

Więcej informacji na temat współpracy bibliotecznej między Litwą a Polską i Jubileuszu Książnicy Podlaskiej w artykule:

Kairelienė L., *Minint bičiulių šimtmeti Balstogėje*, „Mokslo Lietuva” 2010 Nr. 11 (433), s. 3

Jan Sienkiewicz

BIAŁYSTOK – WILNO: NIEWYKORZYSTANE MOŻLIWOŚCI WSPÓŁPRACY

W miejsce pierwszego słowa w tytule wstawić można „Warszawa”, „Kraków” i cały szereg innych ważnych miejsc w Polsce, można też zamienić oba słowa na „Polska – Litwa”, a teza (czy diagnoza) po dwukropku nadal będzie aktualna. Strategiczne partnerstwo głoszą tylko politycy nad Wisłą i Wilią co prawda, z coraz mniejszym przekonaniem i w coraz większym stopniu tylko sobie a swoim partyjnym muzom. Lansowane przez mężów stanu hasła o polsko-litewskich stosunkach międzypaństwowych, podobno najlepszych w dziejach, prawie nie przekładają się na ekonomiczne realia i żadna inicjatywa odgórna jeszcze nie odniosła sukcesu. PKN Orlen, najpoważniejszy inwestor polski na Litwie, właściciel jedynej na Litwie rafinerii w Możejkach, już się rozgląda, komu ją odsprzedać. Hasła sobie, a ekonomia sobie: koncernowi zafundowano takie warunki, że musi do interesu coraz więcej dopłacać. Kolejne spalone na panewce projekty międzypaństwowe – to most energetyczny, Via Baltica i Rail Baltica. Dorzućmy jeszcze do tego istniejące od lat problemy mniejszościowe i chroniczną niemożność ich bilateralnego uregulowania – i obraz będzie pełny: prezydenci, marszałkowie, premierzy i ministrowie dobrzy są tylko w formułowaniu i wygłaszaniu pięknych haseł. Wypełnić je konkretną treścią? – to już jest ponad ich siły.

Dobłą stroną naszych czasów jest to, że dziś politycy i partie kontrolują trochę mniej dziedzin życia obywateli niż za PRL i ZSRR. Nieco większa jest możliwość przebicia się z inicjatywą oddolną, by przynajmniej, po części, poratować konkretami pięknoduchostwo polityków. I tu Białymustokowi należą się w pełni zasłużone komplementy. To właśnie Uniwersytet w Białymstoku, jako pierwsza wyższa uczelnia państwowa w Polsce, otworzył w Wilnie filię zagraniczną – pierwszą tego typu placówkę na Litwie. Kilka tygodni temu odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów pierwszej promocji absolwentów tej filii. Na razie byli to ekonomiści i informatycy, choć senat uczelni poważnie szykuje się do uruchomienia również europeistyki i innych, pokrewnych kierunków. Kto wie, może z czasem powstanie w Wilnie również instytucja podobna do przedwojennego Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej, a ten *nomen omen* mieścił się w gmachu dzisiejszej Biblioteki Akademii Nauk Litwy im. Wróblewskich, której przedstawicielka, sekretarz naukowy tej placówki, Leokadija Kaiorienė, jest tu dzisiaj z nami. Ręczyć można bez ryzyka, że Wschód Europy na pewno lepiej znaję badacze z Wilna i Białegostoku, niż, powiedzmy, z Krakowa czy Berlina.

Stale otwarta na Wilno i Litwę jest Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego (*notabene* patron Książnicy spędził 6 lat w Wilnie jako sekretarz i bibliotekarz króla Zyg-

munta Augusta). Ta otwartość Książnicy Podlaskiej – to i regularne wyjazdy do Wilna jej szefa, Jana Leończuka (Majakowski będzie tu na miejscu: mówimy Książnica – mamy na myśli Leończuk, mówimy Leończuk – mamy na myśli Książnica), by tu czyścić półki w księgarniach z najnowszych *lituaniko-poloników*, i licząca już chyba z pół setki książnicowa seria wydawnicza twórczości tzw. poetów ludowych, i dwujęzyczne edycje poetyckie twórców regionu, wśród których zajmuje poczesne miejsce dwujęzyczna antologia litewsko-polska *Miejsce w sercu* i wiele innych akcji i projektów. Nie mówiąc już o tym, że Wilno i Litwa opiewane są przez mistrza Leończuka wierszem i prozą z tak głęboką miłością i z takim mistycyzmem, jak przez nikogo innego, zaryzykuję – chyba nawet na samej Litwie.

Doskonałość nie zna jednak granic albo, inaczej mówiąc: tego, co jest robione, jest dużo, ale ciągle można więcej. Białystok, a konkretnie Książnica jest w sposób naturalny predysponowana do zajęcia się zaniedbanym ciągle translatorstwem współczesnej literatury litewskiej na polski – choćby ze względu na skupioną w województwie mniejszość litewską. Ten i ów z literatów i krytyków literackich na Litwie narzeka samokrytycznie, że dzisiejsza litewska proza (poezja może w mniejszym stopniu) nie sięga poziomu europejskiego. Pytanie tylko, jak ten poziom jest mierzony. Kiedy spojrzy się na listę noblistów literackich z ostatnich lat, wątpliwości, co do kryteriów oceny jakości windowanych na piedestał dzieł literackich, zyskują twarde podstawy: szanującym się twórcom czegoś takiego na pewno nie warto naśladować, bądź z tego inspiracje czerpać. Dowolna zaś literatura narodowa nie ma szans zaistnienia poza krajem twórcy, jeżeli nie jest tłumaczona na inne języki. Literaturą litewską w Polsce nikt dziś na poważnie się nie zajmuje. A zając się tym trzeba i warto.

Dziedzina etnografii i folkloru, po obu stronach nieistniejącej już granicy. Nie znam dokładnie sytuacji na Sejneńszczyźnie, jeśli jednak o Wileńszczyznę chodzi, jest to ugór błagający o zaoranie. Kilka letnich ekspedycji studentów z Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego do Ejszyszek i Dziewieniszek w rejonie sołecznickim, tylko z lekka temat napoczęło. Podejrzewam, że również Litwini z Puńska i okolic też mieliby tu sporo do opowiedzenia. Problem tylko, że nie ma komu. Być może Książnica Podlaska i Biblioteka im. Wróblewskich zdołałyby tematem zainteresować odnośne instytucje, uczulić władze uczelniane w Wilnie i Białymstoku?

Przejdźmy teraz do spraw *stricte* bibliotecznych. Biblioteka im. Wróblewskich w Wilnie ma partnerów do współpracy w Polsce również poza Białymstokiem. I bardzo dobrze. Białystok jednak mógłby zostać głównym pośrednikiem między wydawcami polskimi a Biblioteką Akademii Nauk Litwy, jeśli chodzi o ukazujące się w Polsce wydania dotyczące historii Wielkiego Księstwa Litewskiego i wszelkie inne *lituanika*. Jest tego całkiem sporo i nic nie wskazuje na to, że liczba podobnych wydawnictw może się zmniejszać. Za tą zaś opcją przemawia taka choćby prozaiczna rzecz, jak odległość. Z Krakowa czy Torunia, a nawet Warszawy jest do Wilna znacznie dalej niż z Białegostoku. A ceny paliw ciągle rosną.

Również placówka wileńska jest dla białostockiej nad wyraz atrakcyjna. Pomijając już wielkość zbiorów, Biblioteka im. Wróblewskich posiada materiały bezpośrednio dotyczące i niezwykle interesujące dla badaczy dziejów Podlasia. Wystarczy w tym miejscu wspomnieć, że archidiecezja wileńska od 1388, a formalnie aż do 1991 roku – obejmowała również Ziemię Białostocką, stąd ogromnie dużo materiałów dotyczących życia kościelnego na tym terenie znajduje się w Wilnie, w tym w Bibliotece im. Wróblewskich.

Byliśmy jakiś czas temu świadkami dyskusji na temat: czy telewizja zniszczy książkę? Dziś toczy się spór, czy Internet wyeliminuje tradycyjne czytelnictwo. Nie dała książ-

ce rady telewizja, nie jest dla niej konkurentem również Internet. Wręcz przeciwnie, przy umiejętnym postępowaniu może on stać się jej potężnym sojusznikiem. Dlatego czołowe biblioteki świata korzystają z dobrodziejstwa, jakim jest digitalizacja, czyli przenoszenie papierowych oryginałów na komputerowe nośniki informacji. Korzyści z tego są wielorakie. Umieszczanie źródeł w Internecie znacznie ułatwia użytkownikom korzystanie z nich: czytelnik, badacz nie musi już udawać się w kosztowną delegację zagraniczną, by przestudiować interesujące go teksty, wystarczy mu osobisty komputer. Skopiowane cyfrowo oryginały nie ulegają zniszczeniu wskutek ich używania manualnego. Biblioteka znacznie poszerza krąg swoich czytelników za pośrednictwem Internetu, a tym samym, z większym sukcesem wypełnia swoją podstawową, służebną misję. Digitalizacja zbiorów jest zatem dziedziną, w której nawiązujące ze sobą współpracę Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego i Biblioteka Akademii Nauk Litwy im. Wróblewskich mają przed sobą rozległe pole do działania.

Tytuł referatu i jego początek mogły brzmieć nieco pesymistycznie. Pocieszeniem jednak niech będzie fakt, że to właśnie biblioteki, jako ogniska kultury i oświaty, oraz ci, którzy je płodami swego umysłu wypełniają, są jednak ważniejsi od wytwórców dóbr materialnych. Kto dziś potrafi wymienić właściciela najpiękniejszej karety w XVIII- czy XIX-wiecznym Wilnie bądź Białymstoku?

BIALYSTOK – GRODNO

Лідзія Мальцава

ГРОДЗЕНСКАЯ АБЛАСНАЯ НАВУКОВАЯ БІБЛІЯТЭКА ІМЯ Я.Ф.КАРСКАГА: ДВА СТАГОДДЗІ ГІСТОРЫІ

Гродзенская вобласць размешчана на Захадзе Рэспублікі Беларусь і з'яўляецца самай меншай з шасці абласцей краіны па плошчы (25,1 тыс.м²) і колькасці насельніцтва (1 млн. 98 тыс. чалавек).

Згодна з перапісам насельніцтва 1999 года 37,7% жыхароў рэгіёну, альбо кожны трэці гродзенец, з'яўляюцца прадстаўнікамі “нетытульнай нацыі”. Усяго ў вобласці пражываюць прадстаўнікі 87 нацыянальнасцяў. Большасць жыхароў складаюць беларусы – 62,3%, палякі – 24,8%, рускія – 10,1%, украінцы – 1,8%, татары і літоўцы – па 0,2%, яўрэі – 0,1%, іншыя нацыянальнасці – 0,5%.

Значная работа ў бібліятэках праводзіцца з этнакультурнымі грамадскімі аб'яднаннямі, а таксама з дыпламатычнымі прадстаўнікамі тых краін, якія з'яўляюцца гістарычнай радзімай членаў нацыянальных супольнасцяў. Сярод іх: Генеральнае Консульства Рэспублікі Польшча ў Гродне, Генеральнае консульства Расіі ў Брэсце, грамадскія аб'яднанні Саюз палякаў на Беларусі, “Русское общество”, літоўска-беларускі культурны цэнтр, украінскае культурна-асветніцкае аб'яднанне “Барвінок”, беларускае згуртаванне татараў-мусульман “Аль-кітаб” і інш. Дыпламаты і прадстаўнікі этнічных груп аказваюць бібліятэкам вялікую дапамогу ў арганізацыі бібліятэчнага фонду на нацыянальных мовах, а таксама сумесна з бібліятэкамі праводзяць масавыя мерапрыемствы, ствараюць інфармацыйна-культурныя цэнтры, этнаграфічныя куткі, пішуць гісторыі вёсак, прымаюць удзел у напісанні кніг “Памяць” і г.д.

Галоўнай бібліятэкай вобласці з'яўляецца Гродзенская абласная навуковая бібліятэка імя Я.Ф.Карскага

Гісторыя галоўнай кніжніцы Гродзенскай вобласці непарыўна звязана з лёсам Прынёманскага краю, яго народа.

17 верасня 2010 года ДУК “Гродзенская абласная навуковая бібліятэка імя Я.Ф.Карскага” спаўняецца 180 гадоў з дня заснавання. Першая публічная бібліятэка на Беларусі мае цікавую гісторыю.

Матэрыялы архіваў сведчаць, што пытанне аб яе адкрыцці было прынята ў верасні 1830 года на нарадзе высокапастаўленых асобаў у гарадзенскага генерал-губернатора Міхаіла Трафімавіча Бабяцінскага. Дабравольныя ахвяраваннямі дваране горада падтрымалі ідэю стварэння такой важнай, на іх погляд, установы.

Бібліятэка была адкрыта толькі для невялікай часткі насельніцтва, у асноўным для людзей з вышэйшых слаёў: чыноўнікаў, дваран, памешчыкаў. Першапачаткова бібліятэчным фондам карысталіся ўсяго 40 чытачоў, з іх: “правасхадзіцельстваў” – 2, “высокаблагародных” – 17, “благародных” – 21.

Рабочыя, сяляне і іншыя бяднейшыя слаі насельніцтва не мелі магчымасці карыстацца так званай “Публічнай бібліятэкай”.

У пракаоле нарады ў гродзенскага губернатара ад 03.09.1830 года адзначаецца: “...Для бібліятэкі павінна быць выбрана месца, у якім бы вільгаць не прыносіла б шкоды кнігам, з дастатковай колькасцю шафаў, каб быў асобны ацяпляемы пакой для прыёму чытачоў.

Каб падтрымаць існаванне бібліятэкі гарадзенскі губернатар прапанаваў усім служачым горада ахвяраваць для бібліятэкі адзін працэнт ад месячнага заробку. На сабраныя такім чынам грошы былі вылісаны перыядычныя выданні і куплена некалькі дзесяткаў кніг. Усе, хто ўдзельнічаў у аб’яўленай акцыі, мелі права карыстацца бібліятэкай бясплатна, а астатнія маглі стаць чытачамі толькі за плату.

З 1877 года бібліятэка пачынае атрымліваць урадавую субсідыю ў памеры 800 рублёў у год. Абслугоўванне заставалася платным, месячны абанемент карыстання фондамі каштаваў 50 капеек.

Згодна са статутам бібліятэку павінен узначальваць вопытны чыноўнік, які ведае навуку, на агульныя сходы членаў бібліятэкі не дапускаліся асобы жаночага полу, выхаванцы навучальных устаноў, ніжнія чыны і юнкеры. У абавязкі праўлення бібліятэкі ўваходзіла паведамляць кожны раз гродзенскаму паліцмейстру пра час, месца і мэту агульных сходаў.

Была забаронена выпіска кніг і перыядычных выданняў на польскай і яўрэйскай мовах. Ставілася ўмова – калі прадпісанне не выконваецца, то ўрадавая субсідыя бібліятэцы будзе спынена. (З 1890 па 1899 гг. бібліятэка атрымлівала ад урада ў сярэднім па 1581 рублю ў год).

З Гарадзенскай публічнай бібліятэкай цесна звязаны лёс высокаадукаваных цікавых людзей, якія ўнеслі значны ўклад у яе развіццё: першым бібліятэкарам быў назначаны Міхаіл Зялёнка, прарэктар гімназіі, сябар вялікага ўкраінскага паэта Тараса Шаўчэнкі; членамі бібліятэкі з’яўляліся дырэктар мужчынскай гімназіі, рэктар мясцовай духоўнай семінарыі; у 1892 годзе бібліятэку ўзначаліў бацька славутага паэта Максіма Багдановіча – Адам Ягоравіч, вучоны, педагог і грамадскі дзеяч.

У 1895 годзе фонд публічнай бібліятэкі налічваў 11 тысяч экзэмпляраў, ім карысталіся 6 тысяч чалавек.

Да 1917 года Гродзенская абласная навуковая бібліятэка прайшла наступныя этапы:

1 этап (1830-1854 гг.) –Бібліятэка была даступна вельмі вузкаму колу асоб з дваранства і чыноўнікаў, яе фонд налічваў некалькі сотняў кніг.

II этап (1854-1863 гг.) – Доступ да публічнай бібліятэкі атрымалі розныя колы насельніцтва. Абслугоўванне было платным, для бедных слабей насельніцтва яна засталася недасягальнай.

III этап (1863-1917 гг.). У гэты перыяд прагрэсіўная інтэлігенцыя горада спрабуе пашырыць дзейнасць бібліятэкі, хаця значных поспехаў у гэтай справе не дасягае.

Пасля ўстанаўлення савецкай улады на Гродзеншчыне публічная бібліятэка аб'яднала фонды многіх ліквідаваных устаноў горада. Гэта былі каштоўныя і цікавыя кнігі і рукапісы, у 1924 годзе іх налічвалася 28 тысяч тамоў.

У 30-я гады, калі Гродзеншчына знаходзілася ў складзе Польшчы, бібліятэка дзейнічала і як павятовая цэнтральная. Сістэматычна працавалі самаадукацыйна-бібліятэчныя курсы, на якіх навучаліся бібліятэкары з гмінных бібліятэк у Лунна, Азёрах, Эйсмантах, Верцялішках, Гожы, Галынцы і інш. – усяго 18 чалавек.

1 мая 1940 года адбылося ўрачыстае адкрыццё бібліятэкі для шырокіх працоўных мас. Кнігі пачалі выдавацца чытачам бясплатна. Цяга да ведаў шырокіх мас насельніцтва ўплывала на працу бібліятэкі. У 1940 годзе кніжны фонд павялічыўся да 35 тысяч экзэмпляраў, а колькасць чытачоў дасягнула 4-х тысяч. Кожны дзень бібліятэку наведвалі 400-450 чытачоў, а чытальную залу – 150-170. Яна стала месцам цікавых сустрэч, гутарак, вечароў.

Трагічнымі для бібліятэкі сталі гады Вялікай Айчыннай вайны. Былы супрацоўнік бібліятэкі Мікалай Аляксандравіч Чарвякоўскі так успамінаў першыя дні вайны: “22 чэрвеня ў бібліятэку прыйшлі толькі я і тэхнічка. Дзверы былі зачынены. На другі дзень у Гродна ўвайшлі немцы. Яны занялі памяшканне бібліятэкі. Былі спалены творы рускіх і савецкіх класікаў, самыя каштоўныя выданні вывезены”.

Кнігі, якія засталіся, вясной 1942 года былі перавезены на Паўночную вуліцу ў памяшканне школы і расстаўлены па аддзелах і мовах. Загадваць гэтым кнігасховішчам было даручана Дамброўскай. Частку кніг для захоўвання ўзяў да сябе на кватэру бібліятэкар М.А.Чарвякоўскі. Многія чытачы, якія ведалі Чарвякоўскага, прасілі ў яго для дзяцей савецкія падручнікі і кнігі для чытання. Мікалай Аляксандравіч, рызыкуючы жыццём, выдаваў гэтыя кнігі на кватэры. Бралі ў яго кнігі і партызаны, сувязной ад іх па дастаўцы кніг была камсамолка Яворская.

Усяго за гады вайны бібліятэка страціла 35 тысяч экзэмпляраў кніг. Пасля вызвалення горада ад нямецка-фашысцкіх захопнікаў з 26 ліпеня 1944 года бібліятэка аднавіла сваю працу. Нягледзячы на цяжкія ўмовы існавання, праводзілася выдача кніг, а чытальная зала была перапоўнена.

За тры пасляваенныя гады даваенная дзейнасць бібліятэкі аднавілася і расшырылася.

У канцы 40-х – 50-х гадах у калгасах і саўгасах арганізоўваюцца 166 бібліятэк-перасовак. Праводзіцца навуковая работа, складаецца сістэматычны каталог на ўвась фонд, адкрываецца міжбібліятэчны абанемент (МБА), наладжваецца метадычная дапамога бібліятэкам Гродзеншчыны, штогод рыхтуецца 10-15 работнікаў для раённых і сельскіх бібліятэк вобласці.

15 лютага 1957 года бібліятэцы прысвоена імя першага беларускага акадэміка, заснавальніка беларускай філалогіі і мовазнаўства Я.Ф.Карскага.

З кожным годам аўтарытэт бібліятэкі ў грамадстве расце.

Шмат увагі ў рабоце ўдзялялася краязнаўчай дзейнасці, збору і сістэматызацыі матэрыялаў па гістарычнай і культурнай спадчыне ўсіх нацыянальных

супольнасцяў Гродзеншчыны. Праводзіліся цыклы лекцый па праблемах навукі, тэхнікі, мастацтва, сустрэчы са знакамітымі людзьмі.

На буйнейшых прадпрыемствах і будоўлях горада арганізваліся Дні інфармацыі з тэматычнымі праглядамі літаратуры, непасрэдна на вытворчасці афармляліся кніжна-ілюстрацыйныя выставы. 400 прадпрыемстваў і ўстаноў вобласці інфармаваліся аб навінках літаратуры.

У верасні 1980 года калектыў бібліятэкі за плённую працу быў узнагароджаны Ганаровай граматай Вярхоўнага Савета БССР.

Наступныя гады – гэта перыяд станаўлення абласной бібліятэкі як інфармацыйнага, культурнага і метадычнага цэнтра вобласці.

У сучасны перыяд ДУК “Гродзенская абласная навуковая бібліятэка імя Я.Ф.Карскага” з’яўляецца буйнейшым кнігасховішчам, вядучым інфармацыйным, адукацыйным і сацыяльна-культурным цэнтрам, лідэрам бібліятэчнай палітыкі ў вобласці.

Штогод бібліятэкай карыстаецца амаль 44 тыс. чытачоў: навукоўцы, творчая інтэлігенцыя, спецыялісты народнай гаспадаркі, моладзь, дзеці і інш. Ім выдаецца 800 тыс.экз. дакументаў. Штодзённа аддзельныя бібліятэкі наведваюць звыш 900 жыхароў вобласці.

Багаты ўніверсальны фонд, які налічвае 640 тыс. дакументаў, складаюць часопісы – 800 назваў, газеты – 250 назваў (абласная газета “Гродзенская праўда” захоўваецца з 1945 г., раённыя газеты – з 50-х гадоў), кнігі, грампласцінкі, дыяфільмы, відэакасы, электронныя дакументы на беларускай, рускай і замежных мовах.

Мастацкая і галіновая сусветная літаратура прадстаўлена на беларускай, рускай, англійскай, нямецкай, французскай, польскай, літоўскай мовах, даведкавыя выданні – на 37 мовах свету.

Гонарам бібліятэкі з’яўляюцца крэйзнаўчыя выданні дарэвалюцыйнага і міжваеннага перыядаў. Дакументы XIX – пач. XX ст. прадстаўлены, у асноўным, працамі Гродзенскага губернскага статыстычнага камітэта. Сярод іх – агляды, памятныя кніжкі Гродзенскай губерні 1879-1913 гадоў. Сярод найкаштоўнейшых выданняў дарэвалюцыйнага перыяду – манаграфія У.Манасейна “Крестьянский вопрос в Гродненской губернии” (Гродна, 1902), “Материалы первой всеобщей переписи населения Российской империи. 1897 г. Т. XI. Гродненская губерния” (1904), “Краткий отчет о состоянии Гродненской мужской гимназии за 1891-1892 учебный год” (Гродна, 1893), “Памятная книжка Виленского учебного округа за 1911-1912 учебный год” (Вильня, 1912) і інш. За апошнія дзесяцігоддзе фонд бібліятэкі папоўніўся важкім набуткам. Гэта – двухтомнік “Материалы для географии и статистики России, собранные офицерами генерального штаба. Гродненская губерния” (СПб, 1863), манаграфія Я.Арлоўскага “Гродненская губерния” (Гродна, 1910), “Православный Софийский собор в гор.Гродно” (Гродно, 1907), “Акты, издаваемые комиссиею, высочайше учрежденною для разбора древних актов в Вильно. Т.1. Акты Гродненского земского суда” (Вильно, 1865) і інш. У фондзе бібліятэкі знаходзіцца адзінае ў Гродзенскай вобласці факсімільнае выданне “Радзівілаўскі летапіс” (СПб, 1994), які напісаны ў канцы XV ст.

Апошнія паступленні ў фонд крэйзнаўчых дакументаў міжваеннага перыяду – “Обзор народного хозяйства Польши” (Варшава, 1927), “Яўрэі на Беларусі” (Менск, 1930), “Grodno” (Grodno, 1934) і інш.

Захоўваецца калекцыя старадаўняй мастацкай і гістарычнай літаратуры XIX-XX ст., якая ўключае прыжыццёвыя выданні Э.Ажэшкі, Б.Пруса, Г.Сянкевіча, Ю.Славацкага, Ч.Дзікенса, А.Дзюма, Дж.Эліота.

У адзеле мастацтва, сярод унікальных запісаў, захоўваюцца дакументальныя запісы ваенных гадоў: радыёзварот Сталіна да Савецкага народа 3 ліпеня 1941 года, паведамленні імфармбюро, агучаныя Левітанам, у тым ліку рэпартаж пра падпісанне акта аб безагаворачнай капітуляцыі Германіі, фрагменты рэпартажаў пра парад Перамогі 1945 года на Краснай плошчы ў Маскве, выступленні і ўспаміны военачальнікаў, удзельнікаў бітваў. Запісы ваенных песень ў выкананні М.Бернэса, К.Шульжэнкі, Л.Зыкінай і інш.

Актыўна ўкараняюцца ў практыку работы сучасныя інфармацыйныя тэхналогіі.

Камп'ютэрны парк абласной бібліятэкі налічвае 116 машын. 56 – прынтэраў, 9 – ксераксаў, з якіх 2 – каляровыя.

Аўтаматызаваны ўсе бібліятэчныя працэсы: шлях кнігі ад яе заказу да выдачы чытачу. Праводзіцца алічбоўка музычных дакументаў.

Электронны каталог ДУК “Гродзенская абласная навуковая бібліятэка імя Я.Ф.Карскага” адлюстроўвае 99% усяго фонду. Баз дадзеных уласнай генерацыі – 12, сярод іх: бібліяграфічныя – “Мастацтва”, “Гродзенская вобласць”, “Гродзенская абласная навуковая бібліятэка”, “Дзіцячая літаратура”, паўнатэкставая “Памяць Гродзеншчыны” і іншыя. Выкарыстанне іх матэрыялаў садзейнічае найбольш поўнаму задавальненню інфармацыйных запытаў карыстальнікаў.

Як цэнтр каталагізацыі для бібліятэк вобласці, абласная бібліятэка перадала БД “Рэтра” электроннага каталога ўсім 18 цэнтральным бібліятэкам вобласці.

Для чытачоў у чытальных залах бібліятэкі абсталяваны 30 аўтаматызаваных рабочых месцаў, 27 з іх з выходам у Інтэрнет.

У цэнтры ўвагі – людзі з аслабленым зрокам. Для іх выдзелены фонд, створаны рабочыя месцы.

Працуе Віртуальная чытальная зала Нацыянальнай бібліятэкі Беларусі, якая забяспечвае чытачам доступ да сусветных інфармацыйных рэсурсаў.

Доступ карыстальнікаў да прававой інфармацыі забяспечвае ПЦП. З 2003 года пры бібліятэцы працуе Грамадская прыёмная, дзе бясплатную юрыдычную дапамогу чытачам аказваюць юрысты-практыкі юрыдычных службаў горада. Дыстанцыйную прававую дапамогу наведвальнікі атрымліваюць праз Інавацыйны цэнтр юрыдычнай адукацыі УА “Гродзенскі дзяржаўны ўніверсітэт Я.Купалы”.

Сумесна з ГА “Беларускі рэспубліканскі саюз юрыстаў” у бібліятэцы арганізуюцца сустрэчы супрацоўнікаў і чытачоў бібліятэкі з суддзёй, з прадстаўнікмі камітэта дзяржаўнага кантролю, гаспадарчага суда, падаткавай інспекцыі і абласной калегіі адвакатаў.

У адзеле мастацтва і дзіцячым філіяле дзейнічаюць мультымедычныя цэнтры, а на базе юнацкага філіяла створаны інфармацыйна-адукацыйны цэнтр (у доміку, дзе раней жыла сусветна вядомая польская пісьменніца Э.Ажэшка), які дазволіў пашырыць спектр бібліятэчных паслуг з выкарыстаннем сучасных тэхналогій і захаваннем лепшых традыцый. Для моладзі, у тым ліку для інвалідаў, існуюць роўныя камфортныя ўмовы для павышэння адукацыйнага ўзроўню, развіцця інтэлекту, таленту і творчых здольнасцяў.

Працуюць курсы па вывучэнні замежных моў. Абсталявана камп'ютэрнай і практнай тэхнікай зала для правядзення канферэнцый, семінараў, адкрытых лекцый і ўрокаў.

Супрацоўнікі юнацкага філіяла і аддзела выданняў на замежных мовах праводзяць экскурсіі для суайчыннікаў і замежных гасцей па мемарыяльным пакоі, прысвечаным жыццю і творчасці Э.Ажэшкі. Тут, як і сто гадоў таму – любімы камін пісьменніцы, на кніжных паліцах стаяць яе прыжыццёвыя выданні, на сценах любімыя карціны, стол, крэслы, дываны – усё выканана так, каб максімальна перадаць гістарычны каларыт. Захоўваюцца не толькі музейныя экспанаты, але і традыцыі Э.Ажэшкі, якая, як сведчаць гістарычныя факты, актыўна займалася дабрачыннасцю.

У Доміку на працягу 9 гадоў збірае творчых людзей літаратурны салон “У пані Элізы”, для дзяцей-сірот праводзяцца навагоднія святы каля елкі, дабрачынныя акцыі.

Сваю дзейнасць калектыў бібліятэкі каардынуе з грамадскімі і дзяржаўнымі арганізацыямі, устаноўамі і творчымі саюзамі. За год праводзіцца звыш 250 мерапрыемстваў.

Сярод іх: краязнаўчыя чытанні, навукова-практычныя канферэнцыі, прэзентацыі кніг і творчыя сустрэчы з удзелам пісьменнікаў Гродзеншчыны і краіны, літаратурныя вечарыны, інфармацыйныя тыдні, Дні інфармацыі, віктарыны і конкурсы, гадзіны цікавых паведамленняў і гутаркі, экскурсіі.

Пры бібліятэцы працуюць 4 літаратурныя аб’яднанні: “Літаратурныя четвергі” (25 гадоў), “Нябесны знак”, які аб’ядноўвае паэтаў і пісьменнікаў Гродзеншчыны (10 гадоў), салон “У пані Элізы” (9 гадоў), дзіцячы – “Пачытайка” (6 гадоў).

Вялікая ўвага надаецца духоўна-маральнаму выхаванню моладзі на аснове хрысціянскіх каштоўнасцяў. На працягу апошніх 7 гадоў гэтаму садзейнічае плённае супрацоўніцтва з Гродзенскай епархіяй, устаноўамі адукацыі і медыцыны, праваахоўнымі органамі. Сумесна рэалізаваны дабрачынныя праграмы “У справы добрыя ўкладзі ўсё лепшае сваёй душы”, марафон маральнасці, добра і здароўя “Жыццё вартае таго, каб жыць”.

Мерапрыемствы, запланаваныя ў межах праграмы і марафона (ролевая гульня “Суд над жорсткасцю”, гадзіна папярэджання “Не прадай сябе ў рабства”, вечарыны “Крыж на шпрыцы” і “Высокая мера дабрыві”) праводзіліся і праводзяцца ў абласной бібліятэцы, сярэдніх школах, гімназіях і каледжах горада.

Лагічным працягам стала дабрачынная праграма “З надзеяй у будучыню”, распрацаваная на 2008-2010 гг.: мэта якой – аказанне падтрымкі і дапамогі сацыяльна неабароненым дзецям і падлеткам.

Глыбокаму пазнанню гісторыі роднага краю і выхаванню пачуцця гонару за яго садзейнічае цыкл “Гарадзенскія чытанні”: Першыя прысвячаліся 230-годдзю “Газеты Гродзенскай”, 880-годдзю г.Гродна – Другія і Трэція, у полі зроку якіх былі “Археалагічныя даследаванні ў Гродне”, “Гісторыя Гародні ў асобах” і інш., 240-годдзю Гродзенскага тэатра Тызенгаўза – Чацвёртыя.

На чытаннях гучаць даклады знаных навукоўцаў і маладых даследчыкаў. Слухачы – чытачы бібліятэкі – атрымліваюць вычарпальныя адказы на пытанні пра важнейшыя даты і падзеі ў гісторыі Гродзеншчыны, пра шматгранную дзейнасць насельніцтва на працягу некалькіх стагоддзяў.

Аддзел мастацтва бібліятэкі стаў яшчэ адной выставачнай залай у горадзе. Праводзяцца выставы работ мастакоў, майстроў дэкаратыўна-прыкладнога мастацтва, творчых саюзаў, калекцыянераў, ладзяцца творчыя сустрэчы, майстра-класы і іншыя мерапрыемствы.

У межах “Недели белой трости” арганізавана выстава работ інвалідаў па зроку пад назвай “Я ўсё магу...”, якая стала сапраўдным святам: чытачы з аслабленым зрокам прадстаўлялі свае працы, зробленыя з бісеру, скуры, саломы, паперы і г.д., чыталі вершы, спявалі песні.

Вялікую цікавасць у гродзенцаў выклікала выстава макетаў і праектаў самых значных архітэктурных аб’ектаў Гродзеншчыны Гродзенскай абласной арганізацыі “Беларускі саюз архітэктараў” “Партитура “застывшай” музыкі”.

Каштоўным з’яўляецца тое, што побач з экспанатамі дэманструюцца лепшыя выданні з фондаў бібліятэкі, якія раскрываюць канкрэтны від мастацтва, дапамагаюць моладзі паспрабаваць сябе ў творчасці.

Бібліятэка выконвае 30 відаў платных паслуг, ад якіх у мінулым годзе атрымана 33 тыс. долараў.

ДУК “Гродзенская абласная навуковая бібліятэка імя Я.Ф.Карскага” з’яўляецца метадычным цэнтрам для бібліятэк вобласці: аказвае метадычную і практычную дапамогу, праводзіць мерапрыемствы па павышэнні кваліфікацыі, абагульняе і ўкараняе перадавы вопыт бібліятэчнай працы, займаецца выдавецкай дзейнасцю.

Належная ўвага надаецца павышэнню кваліфікацыі бібліятэчных кадраў. Праводзяцца абласныя семінары, навукова-практычныя канферэнцыі, “круглыя сталы”, практыкумы. Спецыялісты абласной бібліятэкі прымаюць актыўны ўдзел у семінарах прафсаюзных і школьных бібліятэк, з’яўляюцца кансультантамі для бібліятэкараў іншых ведамстваў.

Адным з галоўных накірункаў метадычнай дзейнасці абласной бібліятэкі з’яўляецца навукова-даследчая работа. За апошнія гады праведзены даследаванні: “Стан і перспектывы развіцця інфармацыйных патрабаванняў чытачоў абласной бібліятэкі”, “Цэнтральная бібліятэка як метадычны цэнтр рэгіёну”, “Паслугі абласной бібліятэкі”, “Социальные причины сиротства: мнение молодежи”.

У сувязі са святкаваннем 65-годдзя Перамогі савецкага народа ў Вялікай Айчыннай вайне сумесна з бібліятэкамі Паўночна-заходняй адміністрацыйнай акругі г. Масквы праводзіцца акцыя “Вспомни солдата, поклонись герою”. Яе мэта – збор звестак пра ўдзельнікаў вайны 1941-1945 гг.

Штогод бібліятэка выдае 20 творчых прац, сярод іх: бібліяграфічны паказальнік “Новая літаратура аб Гродзенскай вобласці”, разгорнуты аналітычны матэрыял з дадаткамі статыстычных табліц “Бібліятэкі Гродзеншчыны за ... год”, штоквартальны інфармацыйны бюлетэнь “3 жыцця бібліятэк вобласці”, інфармацыйны зборнік “У дапамогу метадысту”, тэматычныя рэкамендацыйныя паказальнікі па мастацтве, “Краязнаўчы каляндар” і інш.

Сёння ў бібліятэцы працуе высокапрафесійны, творчы калектыў. Штат налічвае 124 чалавекі, з іх – 80 бібліятэчных спецыялістаў, 70 з якіх маюць вышэйшую адукацыю.

За добрасумленную працу і значны ўклад у сацыяльна-культурнае жыццё грамадства калектыў бібліятэкі мае шмат узнагарод, сярод якіх – Ганаровая грамата Вярхоўнага Савета БССР, Ганаровая грамата Савета Міністраў РБ, Письмо-падзяка Прэзідэнта РБ і інш. Па выніках работы за 2008 год калектыў стаў лаўрэатам спецыяльнай прэміі Прэзідэнта РБ “За духоўнае адраджэнне”.

Дзякуючы плённай працы людзей, якія ўсе свае веды, майстэрства, творчасць аддаюць асвеце грамадства, развіццю духоўнасці, павышэнню яго адукацыі і культуры ДУК “Гродзенская абласная навуковая бібліятэка імя Я.Ф.Карскага”

адпавядае свайму галоўнаму прызначэнню – захавальніцы нацыяльнай спадчыны беларускага народа.

Разам з тым, у рабоце бібліятэкі ёсць шэраг невырашаных праблем:

1. Недастатковае выдзяленне фінансавых сродкаў на ўтрыманне бібліятэкі не дазваляе забяспечыць у неабходнай ступені колькаснае і якаснае камплектаванне фондаў, мадэрнізаваць тэхнічную аснашчанаць бібліятэкі, своечасова ўмацаваць матэрыяльна-тэхнічную базу бібліятэкі.

2. ДУК “Гродзенская абласная навуковая бібліятэка імя Я.Ф.Карскага” адзіная з абласных бібліятэк у Рэспубліцы Беларусь не мае тыпавога памяшкання, а размяшчаецца ў 4-х прыстасаваных будынках у розных канцах горада. Раз’ядняюць фондаў і каталогаў ускладнае працэс арганізацыі бібліятэчнага абслугоўвання карыстальнікаў.

3. Сур’ёзнай у рабоце бібліятэк з’яўляецца праблема кадраў. Высокія патрабаванні да прафесійных ведаў і ў той жа час нізкая сацыяльная ацэнка статута бібліятэкара не дазваляюць у поўнай меры ўкамплектаваць бібліятэкі спецыялістамі.

Дзякуй за ўвагу!

Od redakcji

Grodzińska Biblioteka im. Karaskiego obchodzi 180-lecie powstania. Dyrektor tej placówki, Lidia W. Macewa, przedstawiła historię biblioteki, jej codzienność i nadzieje. Publikując wystąpienie (oryginalne teksty prezentowane na slajdach) z konieczności technicznej zrezygnowaliśmy z licznych fotografii. Tekst publikujemy w języku białoruskim

Jan Leończuk

GRODNO. JUBILEUSZOWE NADZIEJE

Szanowni Państwo!

Najserdeczniej pozdrawiam tych wszystkich, którzy służą książce, bibliotekarzy i ludzi pióra, tych, którzy dbają o to, aby słowo, które nie rani a pozwala budować ludzką wspólnotę, docierało tam, gdzie oczekiwania na werbalny przekaz, który tęskni za jednością, docierał bez jakichkolwiek przeszkód.

Miałem przyjemność witać szefową delegacji białoruskich bibliotekarzy, Panią Dyrektor Lidję Wasilijewną Malcewą, podczas tegorocznych, majowych uroczystości stulecia Książnicy Podlaskiej w Białymstoku. Mówiłem wówczas: „Wielmi serdeczna witaju naszych haściej z Republiki Biełaruś. Nie hledziaczy na mieży i kardony, nas abjadnouwaje mnohaje i pozwalaje wieryć, szto dziakujuczy knizie naszaje siabroustwa budzie razwiwacca. U sotuju hadawinu śmierci Elizy Ażeszko z Hrodna jakaja wylifa mnoha inkaustu i szloz, kab czaławieczyje uskałychi sercau nie dzielili, a jadnali wuzłom družby. Dziakuj Wam, szto wy sionnia z nami”.

I dziakuj Wam, szto mahczyma mnie być z Wami na Jubileju hrodzieńskaj biblijateki. Dziakuju Wam z hłybini serca.

I choć jubileuszowe tony powinny przyjmować stylistykę laurek, podejmowanie tematu roli, jaką odgrywają biblioteki w społeczeństwie oczekującym rzetelnej informacji, ośmielam się poza najlepszymi życzeniami przekazać „tak zacnej jubilatce”, jaką jest Biblioteka im. Karskiego w Grodnie, garść jeszcze nieuformowanych do końca przemyśleń.

Ekanamiczny razlik sztoraz czaściej spichwaje na aboczynu wydawieckuju dziejność, a jana wiadzie da taho, szto kniżka stanowicca tawaram roskaszy. Tym bolszaha znaczenia nabiraje rola biblijatek, kab pazbiahać hetym niekarysnym napramkam i zaniapadu. Biblijateki, bywaje, iduć u napramku internetnych kafejek, abiacajuczych infarmacyju, jak wiadoma, nie zausiody kasztounuju, nieadnojczy paddawanuju manipulacyjnym dziejńniem. Tady biblijateki straczwajuć czytaczou, a zdabywajuć czasowych karystalnikau internetnych medyjau. A tyja pahłynajuć hałounym czynam hazietnyja nawinki. Sztoraz czaściej kniżka prezentawanaja u Internecie znachodzić swaich pryhilnikau, asabliwa kniha staradauniaja, redkaja i ciazkadastupnaja u biblijatecznych zborach. Zdzihitalizawanaja i uwiedzienaja na biblijatecznyja sajty dazwalaje biez bolszych abmieżawańniau na karystańnie joju. A pokolki spałuczaje nas szmat, miż inszym historyja z Wialikim Kniastwam Litouskim, dumaju, szto naszym supolnym zadaniem zjaulajecca pakazwańnie (szto, dareczy, użo adbywajecca) bahataj historyi i suwiaziej siabroustwa, niaraz animozijau, ale i supolnaha pierazywańnia. I nienajważniejszija u hetym zadani adroznieńni

wynikajucyja z punktu hledzańnia paasobnych historycznych padziej, ale i nasza wola paznawańnia i zrazumiennia isnujuczych adroźnieńniau. Biblijateki pa abodwuch bakach miaży, napounienyja zdabytkami czławiecznych dumak, zjaulajucca nieadjemnym bahaćciem uzajemnah a spaznawańnia i poszukau supolnaści.

U białastockaj biblijatecy, jakaja daruczana majoj apiecy, biezupynna papaunijem zbory na litouskija i białaruskija wydańni (hałounym czynam datycznych a history i szyrokaaha absiahu humanistyki). Hetyja zbory dazwalajuć zrazumieć nie tolki daśledczyku historycznaj ci sacyjałahicznaj prablematyki, jakimi niaraz ciażkimi zjaulajucca pracesy intelektualnaj integracyi, ale i adbywajucyjesia zmieny u daśledawańniach nad naszaj supolnaj minuuszczynaj. Dy zbirańnie materyjałau wydawanych pa–za mieżami Polszczy natykajucca na ciażkaści, hałounym czynam, ekanamicznaha charakteru. Adtul ahromnaja rola biblijatek, dziejniczajuczych u susiedstwie, a raździelenych pojasam niezaaranaj ziamli, jakoj plon zausiody budzie sunni–unym. Abmien pamiż biblijatekami byu by pażadanym – abmien dubletami i knihami rasszukwanymi naszymi czytaczami. Pa abodwuch bakach miaży jość u nas czytaczy białaruska – i polskamounyja. Iduczy dalej, mahli b my supolna szukać finansawańnia, padajucy supolnyja prajekty. Marycca mnie zdauna takoj: kab biblijateki pa abodwuch bakach miaży uzbahacić „mounaj kniżkaj”, pryznaczanaj inwalidam, dla jakich czytańnie zrokawaje użo niemahczymaje, kniżkaj prezentawanaj prynamsi na troch mowach: białaruskaj, polskaj, ruskaj i mahczyma szto anhlijskaj (e-booki). Tut skrywajucca ohromnyja mahczymaści aznajamleńnia i pradstaulańnia kasztounaściej, na paczatak litaraturnych, jakija stwarajucca pa abodwuch bakach miaży, i jakija dla abodwuch partniorau amal niewiadomyja. Baluczaje rasczarawańnie adczuu ja u czas padrychtouki antałowii paetau Hrodzienszczyny i Białastoczczyny „Hniozdy słou”. Akazałasia, heta jość pierszaja takoha typu sproba pa abodwuch bakach pamieznaj pałasy. Niekatorych paetau prezentawau wydawany u Białastoku białaruski tydniowik „Niva”, dy polskamouny czytacz byu pazbauleny i wiedau, i paetycznych chwalawańniau. Susiedzi z druhoaha boku Kuźnicy Białastockaj stanawilisia sztoraz bolsz niewiadomymi. Kulturnaja izalacyja pabłybłałasia z hodu u hod i ja dumaju, szto para użo spynić hetuju niezdarowuju dla abodwuch bakou sytuacyju. Na biblijatekach pa abodwuch bakach miaży budzie lażać patreba poszukau dobraha susiedstwa.

Niekalki dzion tamu wandrawau ja pa polskim baku miaży, abiezludniełym użo ad hadou, z wiartajuczymisia tolki letam asadnikami i zmiartwiełaść i niejka ja trywożnaja pustecza zjaulalisia mnie pierad waczyma, czym ja bolsz nabliżausia da miaży. Ja padumau tady ab litaratury, apiswajuczaj samotou, ab usialakich mieżach, nie tolki dziażaunych, razdzi alajuczych ludziej. Ja daloki ad palityki, abaraniaju biblijateku ad palityzawanaści, heta ż asabliwaje miesca. Białastockaja Książnica maje użo milionny knihazbor i heta znaczny wysiłek niekalkich pakaleńniau biblijatekarau, jakija paśla wajennyh pażaryszcz, dastajucy z razwalin niekalki socień knih, budawali asnowu najbolszaj publicznej biblijateki na uschod ad Wisły.

Jubilei naszych biblijatek: sto waśmi dziesiacihodździe hrodzienskiej biblijateki imia Karskaha i stahodździe białastockaj imia Górnickaha zabawi azwaje da bliższych sztodzionnych kantaktau. Moża heta być nasza jubilejnaje abawiazacielstwa. Szmat materyjałau datycznych Hrodna i wakolic, miascowaściej Respubliki Białaruś majecca u polskich biblijatekach i archiwach. Bliższaj supracounictwa dazwalala b na sztodzionnuju, dob-rasusiedskuju dapamohu u papaunianńi zborau. Miżbiblijatecznyja pazyki dziejniczajuć ad szmat hadou, dy ekanamiczny faktar nie zausiody spryjaje hetamu abmienu. Skanirawańnie i elektraniczny szlach mohuć być czasowym faktaram padtrymliwajuczym czytalnictwa i daśledczyckija pracesy.

Tak wiele pozostaje do zrobienia po obu stronach granicy. I choć pozornie dzieli nas języki i wszelakie historyczno-polityczne odmienności, pozostaje jednak nagląca potrzeba budowania mostów, które istniały „czerez stahhoddzia”. I aby granice zamieniły się w gościnne progi. Jak było przed laty w chatach polskich białoruskich.

Nie sposób nie wspomnieć podczas jubileuszu – wielkiej grodnianki Elizy Orzeszkowej, w stulecie jej śmierci słów wypowiedzianych podczas wręczenia dyplomu honorowej obywatelki Grodna. Autorka „Nad Niemnem” wypowiedziała wówczas te słowa:

„Nie w murach miasta tego wprawdzie ujrzałam światłość i ciemność tego świata, lecz w jego bliskim pobliżu tu zbierałam część wspomnień dzieciństwa swego, tu potem bardzo znaczną część życia spędziłam, tu nade wszystko przez szereg lat stał warsztat tej pracy mojej, która mi względy Wasze zjednała.

Szczyć się będę tytułem honorowej obywatelki tego miasta, dziś przez Was mi udzielonym, i słodką będzie mi myśl, że imię moje, wypisane u jednej z dróg, które je przerzynają, przypominać będzie przechodniom, gdy już tu nie będę, że niegdyś byłam. Chciejcie tedy, panowie przedstawiciele miasta Grodna, przyjąć sami i tym, których tu przedstawiacie, powtórzyć podziękowania moje serdeczne i gorące.

Panowie Rosjanie i Izraelici! W tej uroczystej dla mnie chwili przychodzi mi na pamięć jeden z utworów poezji polskiej, który przedstawia, jak dwaj wielcy poeci dwóch poróżnionych ze sobą narodów, Mickiewicz i Puszkina, stali raz pod spadającą z nieba ulewą deszczową, obaj jednym płaszczem przed ostrym smaganiem jej ostoięci.

Dla mnie obraz ten posiada znaczenie symbolu. Poeci owi to obok siebie żyjące narody, ulewa deszczowa to te gromy i grotty bólów, żalob, nieszczęść, cierpień nieprzeliczonych, które od krańca do krańca ziemi smagają jej mieszkańców, a płaszcz...

Jest na ziemi złoto, z którego płaszcz ten utkanym być może, kryje się w sercach ludzkich, a imię jego: wzajemna dla siebie życzliwość ludzi i ludów, która w duszach najwyższych, najczystszych do stopnia miłości się wzbija.

Polką jestem i głośno wyznaję, że kraj i naród swój ze wszystkich sił kocham i tak samo służyć im pragnę. Ale zarazem mniemam i czuję, że serce człowiecze to harfa szeroka w struny bogata i stać mu na dwie pieśni: ojczystą i wszechludzką; że zdolne ono, kochając, co dalsze, i służąc najbliższemu, pomnażać dobro wszystkich.

Dlatego, że tak mniemam i czuję, śnił mi się niegdyś piękny sen...

Śniłam, że już, już ziścić się mają na ziemi słowa wielkiego izraelskiego proroka: i oto miecz przekuty na lemięsz, i oto lew troskliwie czuwający nad ci chym snem jagnięcia; – że powstał płaszcz, ogromny płaszcz miłości, pod którym przed ulewą nieszczęść ziemskich ostoięte, stoją ludy pojednane, różne, lecz równe, w różnicach swych uszanowane, w prawach do życia i szczęścia zrównane.

Tak śniłam...”

Niechże więc to przypomnienia słów Elizy Orzeszkowej będzie nie tylko testamentem snienia, ale codzienności, która pozwoli przezwyciężać trudności każdego dnia, a bibliotekom przywróci ich utraconą rangę jako miejsca wyjątkowego w budowaniu wspólnoty, o której tak pięknie, ponad wiek temu, mówiła mieszkająca w Grodnie pisarka.

Grodzieńskiej Jubilatce – bibliotece i jej Zespołowi – życzę, aby nadal wypełniał ją tłum stęsknionych za książką czytelników.

Od redakcji:

Tekst wystąpienia podczas uroczystości 180-lecia powstania biblioteki grodzieńskiej.

BIBLIOTEKA A WSPÓŁCZESNOŚĆ

Jadwiga Woźniak-Kasperek

BIBLIOTEKI W SPOŁECZEŃSTWIE SIECI

*Bardzo późno zdobywamy się
na odwagę wiedzenia tego, co wiemy.*

Albert Camus

Chcąc aktywnie uczestniczyć w życiu świata, trzeba dziś mieć nieustannie do czynienia z informacją. Imperatywem naszych czasów jest zdobywanie informacji, po którym (teoretycznie) powinno nastąpić jej analizowanie, ocenianie, selekcjonowanie i użytkowanie. Wygrywają ci, „którzy rozumieją, że informacja, wiedza, innowacyjność i zdecydowanie dają przewagę i umożliwiają wygraną w grze gospodarczej, politycznej czy społecznej”¹. Można zatem powiedzieć, że żyjemy w czasach, których jednym z wyznaczników jest przymus obcowania z informacją. Walka o dane, informacje, niekiedy (rzeczywiście) wiedzę i będącą ich efektem dominację prowadzona jest z mocą i determinacją.

Amerykański socjolog, Charles Wright Mills, autor m.in. pojęcia świadomości socjologicznej, trafnie zauważył, że ani baza materialna nie określa bezpośrednio świadomości² ludzi, ani świadomość ludzka nie kształtuje bezpośrednio bytu materialnego. Między świadomością a bytem sytuuje się informacja, która wpływa na uświadomienie ludziom ich własnego bytu – jego niedostatków i możliwości. Kolejnym ważnym czynnikiem jest komunikacja. Poprzez komunikację świadomość kształtuje byt. Komunikowanie i najszerzej rozumiana kultura są nierozłączne: kultura jest komunikacją, a komunikacja jest kulturą – jak stwierdził Edward T. Hall w *Bezgłośnym języku*. Wymiana informacji, porozumiewanie się, komunikowanie jest jedną z podstawowych funkcji człowieka. Bez wymiany informacji nie mogłyby powstać wspólnoty społeczne, cywilizacje, kultury, nauka, jednym słowem nic, co jest atrybutem ludzkości.

¹ Mieczysław Muraszkiewicz, *Internet i techniki mobilne w wywiadzie gospodarczym*, [w:] *Informacja mobilna w nauce i gospodarce*, Praca zbiorowa pod redakcją Piotra Gawrysiaka i Katarzyny Materskiej, Warszawa 2007, s. 51.

² Zagadnienia udziału świadomości w poznawaniu świata i samych siebie są niemal nieobecne w badaniach nauki o informacji. Pisała o tym Anna Sitarska w artykule *Problemy przekształcania informacji w wiedzę*, [w:] *Informacja. Wiedza. Gospodarka*, pod red. Wandy Pindlowej i Diany Pietruch-Reizes, Warszawa 2001, s. 199-208.

Żeby żyć racjonalnie, osiągać życiowe cele trzeba zatem posiadać informacje. Nie dużo informacji, nie wszelkie czy jakieś informacje, ale odpowiednie. Tymczasem często ten aspekt, że mają to być tylko właściwe, zdatne informacje, ginie z pola uwagi i z rozsądku. Nadprodukcja i nadanie informacji przesadnej rangi prowadzą do dewaluacji pojęcia i wartości informacji oraz konieczności wprowadzenia nowej kategorii „wyższego rzędu”, czego jednym z wyrazów jest z kolei niewłaściwe używanie i nadużywanie pojęcia wiedzy. *„I chociaż tylko część informacji krążących w informacyjnym środowisku może przydać się do realizacji osobistych bądź grupowych celów, to właśnie nieokreślona bliżej perspektywa potencjalnego ich zastosowania tworzy ów społeczny fantom, który dziś wspiera postnowoczesny mit o potędze informacji w społeczeństwie wiedzy i w społeczeństwie ryzyka. Uleganie fetyszowi informacji ogranicza wolność, wywołuje negatywne emocje (strach lub przesadny zachwyt), a także skłania do nadmiernego gromadzenia, «na wszelki wypadek» informacji, które mają zapewnić sukces lub ochronę w sytuacji zagrożenia»³.*

Nadprodukcja informacji różnej wartości i jakości, z którą muszą się dziś zmagać jednostki i społeczeństwa, prowadzi do kryzysu informacyjnego. *„Jeżeli dane nie przeobrażają się w informacje, będące podstawą rozwijania zasobów wiedzy, źródła mądrości, traci się więcej niż zyskuje”⁴.* Dziś informacja sama poszukuje użytkowników i dociera do nich różnymi kanałami. Często przychodzi nieproszona, wywołując obawy, lęki czy fobie. Coraz częściej doświadczamy informacyjnego przesytu, który rzadko idzie w parze z realnym zaspokojeniem potrzeb. Informacyjny smog⁵, czyli nadmiar informacji wątpliwej jakości, dławi współczesne społeczeństwa. Informacyjna mgła powoduje, że coraz trudniejsze, niekiedy wręcz niemożliwe, jest poruszanie się po zasobach informacyjnych. Wydłuża czas dostępu do informacji. Informacyjny dym to treści zatrute nienawiścią, ksenofobią, brakiem tolerancji, przemocą, brutalnością, pornografią itd. Wszystkie trzy negatywne aspekty przenikają się wzajemnie, bo poruszając się w informacyjnej mgle możemy natrafić na informacyjny dym, który niewątpliwie jest częścią składową informacyjnego smogu. Aby nie zginąć i dokonać wyboru właściwej informacji, użytkownik, internauta, sieciowy żeglarz powinien dysponować m.in. wiedzą i aksjologicznym systemem filtrującym. Tymczasem, do czego wróć, kwestie etyczne i aksjologiczne są zmarginalizowane w wychowaniu, dydaktyce (także na poziomie kształcenia wyższego), w refleksji bibliologicznej, bibliotekarskiej i działalności publikacyjnej.

Po użytkowniku informacji idealistycznie oczekuje się, że będzie potrafił lepiej niż kiedyś selekcjonować i oceniać informacje. Wzrasta zapotrzebowanie na informację syntetyczną. Z tymi zjawiskami mieliśmy do czynienia także i wcześniej, ale nie na taką skalę. *„(...) Jak zauważył (może z przesadą) Neil Postman, można «zainformować się na śmierć», a nie znaleźć potrzebnego rozwiązania danego problemu. (...) Wtedy, mimo zalewu informacji, w umyśle rodzi się pustka, a w sercach poczucie ambiwalencji. Jak się wydaje, negatywnym skutkiem tego stanu rzeczy jest nie tylko trudność czy wręcz niemożność dotarcia do akurat potrzebnej i odpowiedniej informacji. Do takich złych skutków*

³ Barbara Kamińska-Czubała, *Informacja jako fetysz w społeczeństwie wiedzy i w społeczeństwie ryzyka*, [w:] *Edukacja w społeczeństwie „ryzyka”: bezpieczeństwo jako wartość*, pod red. naukową Mayldy Gwoździckiej-Piotrowskiej, Jarosława Wołejso i Andrzeja Zduniaka, Poznań 2007, s. 92.

⁴ Piotr Sienkiewicz, *Wyzwania cywilizacyjne społeczeństwa informacyjnego*, „Przegląd Informacyjno-Dokumentacyjny” 2009 nr 1 s. 47.

⁵ Do polskiej terminologii fachowej wyrażenia: informacyjny smog, informacyjna mgła oraz informacyjny dym wprowadził profesor Ryszard Tadeusiewicz.

można też zaliczyć coś, co Antoni Kepiński nazwał kiedyś zakłóceniem «metabolizmu informacyjnego» – czyli względnej równowagi między ilością informacji «przychodzących» do człowieka i «wychodzących» od niego ku innym ludziom. (...) Dalszym skutkiem zakłócenia równowagi w tym metabolizmie może być niewłaściwe funkcjonowanie osobowości”⁶.

Imperatywo wi informacyjnemu towarzyszy imperatyw wysokiego tempa. Thomas Hylland Eriksen w książce *Tyrania chwili. Szybko i wolno płynący czas w erze informacji*⁷ napisał: „Dwa ostatnie dziesięciolecia były świadkami niezwyklego rozwoju rozmaitych technologii oszczędzania czasu – od skomplikowanych, wielozadaniowych kalendarzy i notatników po pocztę elektroniczną, pocztę głosową, telefonię komórkową i edytory tekstu – a jednak miliony ludzi, bardziej niż kiedykolwiek, cierpią dziś na brak czasu. Wygląda to, jakbyśmy nieświadomie stawali się niewolnikami technologii, która miała nas wyzwolić. Jednocześnie rewolucja informacyjna doprowadziła do wielokrotnego wzrostu społecznego dostępu do różnorodnych informacji, co wywiera wpływ na setki milionów ludzi na świecie (...) A jednak, mimo tego niezwyklego zasobu ogólnie lub niemal ogólnie dostępnych informacji, ludzie są dziś nie tyle lepiej poinformowani, co – wręcz przeciwnie – bardziej zdezorientowani. (...) Większa elastyczność odbiera nam elastyczność, a większa możliwość wyboru ogranicza wolność. Dlaczego, w przeciwieństwie do oczekiwań, przeważająca część z nas ma dziś mniej czasu niż kiedyś? Dlaczego łatwiejszy dostęp do informacji powoduje niższy poziom rozumienia – nawet pomimo tego, iż coraz większa część ludności świata zajmuje się przetwarzaniem informacji?” I dalej: „Ogólna zasada rewolucji informacyjnej mówi, że w warunkach wolnej konkurencji pomiędzy powolną a szybką wersją „tego samego” szybka wersja wygrywa. Pytanie brzmi tylko, co się traci po drodze. Najkrótszą odpowiedzią byłoby: kontekst i rozumienie; odpowiedź bardziej rozwinięta dodaje jeszcze: wiarygodność”.

Są jeszcze dwa wyznaczniki „ducha naszych czasów” – Sieć (Internet), której poświęcę najwięcej uwagi w artykule, oraz upadek systemu wartości i moralności. Wartości są kompasem, według którego mamy się orientować, dokonując wyborów w życiu, szukając życiowej drogi. Człowiek, wbrew pozorom, wartościuje i chce żyć wartościami, choć nie ma powszechnej zgody ani co do tego, co to jest wartość, ani co do tego, jaka jest ontologia wartości. Pragmatyzm⁸ i koncentrowanie uwagi na korzyściach ekonomicznych prowadzą do zawężania horyzontu intelektualnego, do usuwania lub marginalizowania wartości, które na ogół powszechnie nazywa się wyższymi. W Europie od lat co najmniej siedemdziesiątych XX w. trwa ożywiona dyskusja, znana pod nazwą postmodernizmu lub ponowoczesności. W Polsce, ze zrozumiałych powodów, śmielej i powszechniej zaczęła się ujawniać dopiero po roku 1989. Najważniejszym znakiem postmodernizmu wydaje się być radykalny sposób myślenia i analizowania kultury po upadku wielkich ideologii, zwanych tutaj narracjami. Według koncepcji postmodernistycznych nie ma prawdy absolutnej, uniwersalnej, podstawowej moralności, nie istnieją autorytety, w zamian proponuje

⁶ Marian Golka, *Bariery w komunikowaniu i społeczeństwo (dez)informacyjne*, Warszawa 2008, s. 155.

⁷ Thomas Holland Eriksen, *Tyrania chwili: szybko i wolno płynący czas w erze informacji*, Warszawa 2003.

⁸ Pragmatyzm – to system lub postawa filozoficzna, których podstawowym elementem jest pragmatyczna teoria prawdy, uzależniająca prawdziwość tez od praktycznych skutków, przyjmująca praktyczność za kryterium prawdy. Inaczej mówiąc, pragmatyzm przyjmuje wynikające z tez skutki i ich użyteczność za kryterium prawdy. Potoczne rozumienie pragmatyzmu określa go jako postawę, polegającą na realistycznej ocenie rzeczywistości, liczeniu się z konkretnymi możliwościami i podejmowaniu działań, które gwarantują skuteczność.

⁹ Janusz A. Majcherek, *Źródła relatywizmu w nauce i kulturze XX wieku. Od teorii względności do postmodernizmu*, Kraków 2004.

się relatywizm⁹. Dla bibliotekarzy i pracowników informacji szczególnie niepokojący powinien być relatywizm poznawczy. Dziś coraz częściej mamy bowiem do czynienia z pragmatyzacją prawdy. Prawda, jak i wiedza, stają się wynikiem umowy społecznej.

„Relatywizacja prawdy i obalenie tzw. mitu obiektywizmu spowodowały wprowadzenie na równych prawach do nauki, której poszczególne dyscypliny traktowane są zresztą jako odrębne dyskursy, gry językowe bez prawa wyjaśniania ostatecznego i bez możliwości uogólnień, nowych metod i nowych procedur poznawczych, traktowanych do tej pory jako nienaukowe i odrzucanych. Badania naukowe nie dają już wiedzy pewnej, ale tylko wiedzę prawdopodobną, uzyskiwana na drodze współdziałania, współwystępowania, swoistej mozaiki różnych paradygmatów i dyskursów. (...) Nie ma też podstaw do jakiegokolwiek weryfikacji wiedzy. Zresztą zmienił się status samej wiedzy, która w wielu opracowaniach traktowana jest jako czysta informacja”¹⁰.

Sieć

Na przełomie XX i XXI w. komputery, Internet i telefonia komórkowa (nie wymieniając innych gadżetów technicznych) stały się niezbywalnymi elementami pejzażu życia. Skurczył się czas i przestrzeń, choć świat nadal pozostał zbyt wielki, a czas zbyt krótki¹¹.

„W odróżnieniu od teoretyków globalizmu, twierdzących, że dzięki mediom i komunikacji świat się kurczy, Ortega y Gasset w roku 1933 zwrócił uwagę na fakt, iż w istocie świat się rozrósł: Żaden zakątek ziemi nie jest już zamknięty w swym geometrycznym obszarze, jego życie staje się w wielu momentach życiem pozostałych części świata. [...] Mamy teraz do czynienia z prawdziwą wszechobecnością każdego miejsca na ziemi. Owa bliskość tego, co dalekie, owa obecność tego, co nieobecne, spowodowała cudowne wręcz rozszerzenie się horyzontów życia każdego człowieka. (...) Unicestwiając przestrzeń i czas zarazem je ożywiamy. Sprawiamy, że używając nam swej żywotności, możemy przebywać w większej ilości miejsc niż kiedyś... Jednak w ostatecznym rachunku istotny rozrost świata nie polega na zwiększeniu się jego wymiarów, ale na tym, że mieści więcej rzeczy. A rzecz – w najszerszym sensie tego słowa – jest tym wszystkim, czego można pożądać, co można zniszczyć ... wszystkie te nazwy oznaczają najróżniejszego rodzaju czynności życiowe”¹².

Przyspieszony rozwój technologii informacyjnych i teleinformatycznych, którego najbardziej spektakularnym wyrazem jest powstanie Internetu i jego w zasadzie niekontrolowany rozwój, sprawił, że życie nie toczy się jak dawniej. Internet stanowi najbardziej wyrazisty przykład globalizacji systemów informacyjnych. Żyjąc w globalnym społeczeństwie informacji, znaleźliśmy się na dobre i na złe w społeczeństwie sieciowym. „(...) Nie oznacza to wszak, że rola nowych technik informacyjnych i komunikacyjnych została powszechnie rozumiana i przyswojona. Niestety obserwacja ta dotyczy także środowisk opiniotwórczych. Często brakuje podstawowych doświadczeń i informacji, które są zastępowane myśleniem życzeniowym, uprzedzeniami, nieporozumieniami, a nawet mitami. Brakuje także zrozumiałego i czytelnego aparatu pojęciowego i terminologicznego. Tylko

¹⁰ Kazimierz Ożóg, *O prymacie wolności nad prawdą – wartościowanie w dobie postmodernistycznej*, [w:] *Człowiek wobec wyzwań współczesności: upadek wartości czy walka o wartość?* Pod red. Jana Mazura, Agaty Małyńskiej, Katarzyny Sobstel, Lublin 2007, s. 52.

¹¹ Jest to parafraza wersetu z wiersza ks. Jana Twardowskiego „W świecie zbyt wielkim, w czasie zbyt krótkim”.

¹² Tomasz Goban-Klas, *Spółczesność masowa, informacyjna, sieciowa czy medialna?*, <http://usgoban.w.interia.pl/files/spoleczenstwomiedialne.doc>, [dostęp: 5.08.2010].

w niewielkim stopniu znane są szerokiej publiczności mechanizmy rządzące społeczeństwem, które szeroko korzysta z nowych technik informacyjnych i komunikacyjnych. Braki te wynikają między innymi z niedostatku poważnej, pogłębionej debaty na ten temat, którą zastępują często slogany, powierzchowne stwierdzenia i działania z gatunku socjotechnicznego”¹³.

Sieć implikuje różne media. Medialność, wbrew pozorom, nie polega na zastępowaniu jednych mediów drugimi, a na kumulowaniu w jakimś stopniu dawnych i nowych, konwergencji, splataniu ich (dziś) cybernetycznym¹⁴ węzłem. W historii wielokrotnie nowe media były zarysem głębokich przemian. Tak było z rewolucją po wynalezieniu przez Gutenberga ruchomej czcionki drukarskiej. Czy wynalazkiem radia i telewizji. Ostatnim (póki co) elementem tej rewolucji wydaje się być wynalezienie komputera i globalnej sieci. Nowe media obok wielu pozytywnych oddziaływań prowadzą również do zjawiska, które można byłoby nazwać inwersją kultury, czyli odwróceniem się od człowieka i wartości, a zwróceniem ku narzędziom, technikom i środkom, poddaniem się dyktatowi wielkich, ponadnarodowych korporacji informacyjno-komunikacyjnych. „Wielu poważnych badaczy – między innymi Manuel Castells – jest zdania, że wszystkie systemy kulturowej komunikacji ulegają marginalizacji za przyczyną ekspansji przekazu medialnego. Ma to w szczególności dotyczyć układu kultury, który polska socjolog, Antonina Kłossowska, nazywa pierwotnym, a który dotyczy procesu socjalizacji za pośrednictwem kontaktów face to face”¹⁵.

Autorzy publikacji prześcigają się w mnożeniu i posługiwaniu się takimi określeniami, jak: społeczeństwo globalne, otwarte, informacyjne, wiedzy, ryzyka, sieciowe. Bez odpowiedzi pozostaje jednak pytanie, czy rzeczywiście mamy do czynienia z nowym typem społeczeństwa, nową formacją, czy raczej z nową odmianą (nowymi odmianami) społeczeństwa jeszcze istniejącego. Na użytek artykułu uwagę skupię na dwu terminach – społeczeństwo informacyjne i społeczeństwo sieciowe.

Obserwując konteksty użycia określenia społeczeństwo informacyjne, można dojść do wniosku, że jego treść nie jest ani jednoznaczna, ani ostra, a w ostatnich latach zdecy-

¹³ Mieczysław Muraszkiewicz, *Otwarte społeczeństwo sieciowe. Krok w stronę uniwersalizmu sieciowego*, Referat wygłoszony na konferencji *Polskie biblioteki publiczne: Inernet – Aktywacja!* zorganizowanej przez Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego w dniu 8 czerwca 2010 r. Niepublikowane materiały konferencyjne, s. 7.

¹⁴ Termin cyberprzestrzeń został użyty po raz pierwszy w 1984 r. przez Williama Gibsona w powieści *Neuromancer*. Na dobre spopularyzował go powszechny dostęp do Internetu oraz filmy opierające się na motywach gibsonowskich, takie jak *Johnny Mnemonic*, czy trylogia *Matrix*. U Gibsona cyberprzestrzeń to świat sieci cyfrowych traktowanych jako pole bitwy, na którym ścierają się światowe koncerny. Cyberprzestrzeń Gibsona uwiadacza zmienną, zazwyczaj ukrytą geografie informacji. Według Pierra Delvy cyberprzestrzeń to przestrzeń otwartego komunikowania się za pośrednictwem połączonych komputerów i powiązań informacyjnych pracujących na całym świecie. Cyberprzestrzeń, podobnie jak telekomunikacja, ułatwia użytkownikom sieci kontakty, także w czasie rzeczywistym. Definicja ta uwzględnia wszystkie systemy komunikacji elektronicznej (w tym również klasyczne sieci telefoniczne), które przesyłają informacje pochodzące ze źródeł numerycznych lub przeznaczone do numeryzacji. Cyberprzestrzeń powoli staje się podstawowym kanałem wymiany informacji. Marie Laure Ryan podciąga termin cyberprzestrzeń pod wirtualną rzeczywistość i jest to dla niej immersyjne i interaktywne doświadczenie świata wygenerowanego przez komputer. Umieszcza ona użytkownika wewnątrz samych danych, w trójwymiarowej przestrzeni wytworzonej przez cyfrowo zakodowaną informację. O tym rodzaju przestrzeni mówił np. Grzegorz Gmiterek na Podlaskim Forum Bibliotekarzy w Białymstoku 26 stycznia 2010 r. *Biblioteki w wirtualnym świecie. Second Life* http://bg.uwb.edu.pl/?pid=PFB_Biblioteki_w_wirtualnym_swiecie_Second_Life [dostęp: 5.08.2010].

¹⁵ Krzysztofek Kazimierz, *Jaka polityka kulturalna w epoce globalizacji i mediów elektronicznych?* „Kultura współczesna” 2005 nr 1 s. 9.

dowanie nacechowana propagandowo z uwagi na dość częste używanie, a nawet nadużywanie, tego określenia przez polityków na symboliczno-skrótowe określenie postępu gospodarczego, technologicznego czy wizji lepszego życia w nowocześniejszym świecie komputerów i informacji (wiedzy). „W każdej epoce zostają skumulowane innowacje z okresu poprzedniego, odrzucając te, które nie odpowiadają nowym wyzwaniom cywilizacyjnym. Era industrialna przyniosła „społeczeństwo masowe” i organizacje biurokratyczne. Era informacyjna natomiast wyłoniła „społeczeństwo informacyjne” oraz organizacje sieciowe i wirtualne (...). Społeczeństwo informacyjne, które ukształtowało się w drugiej połowie XX wieku pod wpływem dynamicznego rozwoju technologii informacyjnych, jest systemem społecznym, w którym rozwój systemów informacyjnych i wykorzystanie zasobów informacyjnych (wiedzy) determinują społeczną strukturę zatrudnienia i wzrost zamieszności oraz stanowią podstawę orientacji cywilizacyjnej”¹⁶. Pojęcie społeczeństwa informacyjnego ma swoje ograniczenia. „Trafnie wskazał je już w 1986 r. James Beniger w rozprawie *The Control Revolution*, czyli „rewolucja sterowania i kontroli”. Podkreślał, że informacja nie stanowi w żadnej mierze *differentia specifica* naszej epoki. Parafrazując Staszica można powiedzieć, iż człowiek i społeczeństwo bez informacji nawet pomyśleć się nie da. Informacja jest podstawą życia biologicznego (struktury DNA) i społecznego (treść kultury). Beniger postawił zatem dwa ważne pytania „Dlaczego informacja?” i „Dlaczego właśnie teraz (jest ona tak ważna)? W odpowiedzi wskazał na rozpoczętą w połowie dziewiętnastego wieku rewolucję sterowania i kontroli społecznej. Jej podstawą była seria wynalazków, prowadzących do powstania urządzeń służących przekazywaniu znaków na odległość i w czasie, takich jak telegraf czy fotografia oraz intelektualnych technologii sterowania masową produkcją i konsumpcją (określanych jako marketing i reklama), a także urządzeń do szybkich obliczeń statystycznych (*sorter* – prekursor komputera)”¹⁷.

Nie lepiej jest z pojęciem społeczeństwa wiedzy, które wymaga przede wszystkim zrozumienia, co to jest wiedza i czym się różni od informacji. Z tym wielu wypowiadających się ma problem. Kluczem do transformacji społeczeństwa informacyjnego w społeczeństwo wiedzy jest, moim zdaniem, nie jeszcze bardziej wyrafinowana technologia, a edukacja przez całe życie, tworzenie i pomnażanie kapitału intelektualnego, umacnianie prawidłowych postaw obywatelskich i etycznych prowadzące m.in. do umiejętności przekształcania informacji w wiedzę i finalnie do mądrości. „Społeczeństwo wiedzy wymaga jednak edukacji nowego rodzaju. Po pierwsze, u podstaw nowoczesnej edukacji musi leżeć założenie, że każdy uczeń (student, słuchacz) ma w każdej chwili dostęp do niezmiernych zasobów informacji dostępnej w Internecie i może, więcej – powinien z niej w pełni korzystać, ale nie przez jej skopiowanie bez zrozumienia, ale przez wydobywanie z niej wiedzy. Po drugie, człowiek wobec niezmiernych zasobów informacji dostępnej w Internecie nie może dłużej być sam – musi współpracować z innymi ludźmi nad wydobyciem użytecznej wiedzy. Dlatego głównym celem edukacji powinno być nauczenie umiejętności współpracy ludzi różnych zawodów, branż, kultur, narodowości, doświadczeń itp., w szczególności współpracy przez Internet. Od tego, jak szybko utworzymy taki system edukacji i jak dużą część społeczeństwa nim obejmimy, w szczególności, jak dużą część

¹⁶ Piotr Sienkiewicz, *Wyzwania cywilizacyjne ...*, op.cit., s. 45-46.

¹⁷ Tomasz Goban-Klas, *W stronę społeczeństwa medialnego*, www.up.krakow.pl/ktime/ref2005/goban.pdf, [dostęp: 3.08.2010].

¹⁸ Wojciech Cellary, *Społeczeństwo informacyjne czy społeczeństwo wiedzy?*, http://edunews.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=313&Itemid=8, [dostęp: 3.08.2010].

*osób w wieku średnim, będzie zależeć przyszłość Polski w globalnym społeczeństwie wiedzy*¹⁸.

Współcześnie bez wątpienia mamy do czynienia z nowymi formami komunikowania i nowymi formami życia społecznego i gospodarczego, niewykluczone że wymagającymi nowych teorii socjologicznych, psychospołecznych, informacyjnych i innych. Wydaje się, że punktem ciężenia naszych czasów nie są już rzeczy a znaki. Informacja coraz częściej traktowana jest jako produkt, towar na sprzedaż, czasami jako surowiec, który staje się siłą napędową gospodarki, kultury i życia społecznego. Zmiany zatrudnienia w różnych sektorach produkcji oraz zwiększenie się konsumpcji informacji to tylko skutki, i to częściowe, rewolucji cyfrowej i będących jej następstwem przemian społecznych. Istotą zmian nie jest wbrew pozorom kluczowa rola wiedzy i informacji, lecz wykorzystanie tej wiedzy i informacji do generowania nowej i urzędzeń do jej przetwarzania, „zwrotne oddziaływanie między innowacją i jej użyciem”¹⁹. To doprowadza nas do społeczeństwa sieciowego.

W swojej działalności człowiek eksploatuje różne sieci, np. drogową, kolejową, lotniczą, pocztową, energetyczną, teleinformatyczną. Sieci powstawały w różnych okresach historycznych i różna była dynamika ich rozwoju. Rozwój sieci jest niewątpiwe jednym z istotnych czynników rozwoju cywilizacyjnego. Jednak dopiero rozwój sieci teleinformatycznych i Internetu sprawił, że mamy do czynienia ze zjawiskiem „sieciovosci” współczesnego społeczeństwa, zarówno w skali lokalnej, jak i globalnej. Manuel Castells ujmuje to zjawisko „jako trend historyczny, dominujące funkcje i procesy Wieku Informacji, są w coraz większym stopniu organizowane wokół sieci. Sieci stanowią nową morfologię społeczną naszych społeczeństwa, a rozprzestrzenianie się logiki usieciovienia w sposób zasadniczy zmienia funkcjonowanie i wyniki w procesach produkcji, doświadczenia, władzy i kultury”.

Wiek XX, zwłaszcza jego druga połowa, upłynął pod znakiem systemu. „(...) odnosimy wrażenie, że pojęcie to istniało od zawsze, dla nas bowiem świat w oczywisty sposób jest systemem, który z kolei składa się z mniejszych systemów, co tworzy skomplikowaną i rozległą hierarchię. Mamy systemy ochrony zdrowia, systemy nauczania, systemową terapię rodzinną, systemy alarmowe, systemy bezpieczeństwa ... wszystko jest systemem. Naturalnie my sami też jesteśmy systemami, które funkcjonują w ekosystemach. Ta układanka właściwie nie ma końca. Wydawało się, że pojęcie systemu koronuje intelektualne wysiłki, które zmierzają do opisu świata, że oto nastąpił koniec poszukiwań metamodeli rzeczywistości. I tu nagle, pod koniec ubiegłego wieku, pojawiła się interesująca mutacja tego konceptu, która – jak sądzą niektórzy – wyznaczy sposób myślenia i postępowania w wieku obecnym. Tym nowym pojęciem jest sieć. Dziś częściej mówi się o sieciach niż o systemach i nie jest to wyłącznie zmiana terminologii, jest to raczej zmiana paradygmatu”²⁰. Warto dodać, że obecnie często uzupełnia się *społeczeństwo sieciowe* dopowiedzeniem mobilne (mobilne społeczeństwo sieciowe).

„Ta transformacja myślenia od systemu do sieci zbiega się w czasie i jest wspomagana przez wciąż powstające i rozwijające się na każdym kroku sieci. Sieci bowiem, zwłaszcza te nowe, a więc Internet i telefonia komórkowa zwiększają zasięg oddziaływania każdego uczestnika sieci na innych, włączając w sferę naszego bezpośredniego i pośredniego

¹⁹ Manuel Castells, *Społeczeństwo sieci*, Warszawa 2008, s. 45.

²⁰ Mieczysław Muraszkiewicz, *Esej: Nowy paradygmat, czyli od systemu do sieci*, [w:] *Od informacji naukowej do technologii społeczeństwa informacyjnego*. Praca zbiorowa pod red. Barbary Sosińskiej-Kakoty i Marii Przystek-Samokowej przy współpracy Andrzeja Skrzypczaka, Warszawa 2005, s. 84.

oddziaływania coraz większą grupę ludzi, organizacji i spraw. Gęstniejąca sieć sprawia, że zwiększa się kapitał społeczny, a to oznacza, że społeczności i społeczeństwa mają szanse stać się – dokładnie w Popperowskim sensie – coraz bardziej otwarte, a zachodzące w nich procesy coraz przejrzystsze. Właśnie na tym polega sens i nadzieje związane z przemianami powodowanymi przez nowe techniki komunikacyjne i informacyjne. Naturalnie nie ma gwarancji, że sieć z samej swej natury uruchamia, czy wspiera procesy o charakterze demokratycznym. Nie ma też gwarancji, że wspiera nasze człowieczeństwo i ulepsza jakość życia. Nie sprawia, że automatycznie stajemy się wrażliwsi w planie etycznym i zyskujemy potężne oręża w zmaganiach dobra ze złem, prawdy z kłamstwem. Nie dajmy się uwieść zapewnieniom, że techniki informacyjne i sieci są z całą pewnością „technologiami wolności”, które zaprowadzą nas do nowej Arkadii, wolnej od wad współczesnego świata. Istnieją niestety przykłady poświadczające tezę przeciwną, potwierdzającą najczarniejsze scenariusze z Orwellowskiego „Wielkiego brata”, czy Matrixa”²¹.

Istotnie, obraz społeczeństwa sieci bywa często idealizowany. Wśród wad i zagrożeń są nie tylko nierówności czy wręcz krzywdy społeczne, które wskazuje M. Muraszkiewicz w powyższym cytacie, ale również, paradoksalnie, zwykłe niedostatki komunikacyjne. Sieć to forma mediów, których treścią jest informacja, a istotą – komunikacja. Zróżnicowanie medialne prowadzi do zróżnicowania ekonomicznego i społecznego, do nowych podziałów, zmian w realnych kontaktach ludzi ze sobą, na fobiach i patologiach kończąc. Ciemną stroną sieciowości infosfery jest zalew informacji, przedawkowanie ze skutkami, których w pełni nie jesteśmy w stanie w tym momencie przewidzieć. W modelu przyczynowo-skutkowym jedna przyczyna rodzi jeden skutek. W modelu sieciowym jedna przyczyna wywołuje kilka skutków, a te z kolei dalsze skutki, tak iż powstają wielostronne powiązania między przyczynami i skutkami. Poznanie tajników myślenia sieciowego pozwoliłoby pewniej poruszać się w rzeczywistości, podejmować lepsze decyzje indywidualne i w skali państwa, ale, niestety, to poznanie zbyt często jest tylko grą pozorów i powtarzaniem sloganów. A „świat cyfrowy (...) może rosnąć i zmieniać się w sposób dużo bardziej ciągły i naturalny niż dawne systemy analogowe”²².

„(...) tak jak termin „społeczeństwo informacyjne” zdaje się być zbyt szeroki, tak termin „społeczeństwo sieciowe”, choć zwraca uwagę na istotną transformację ludzkich relacji, jest zbyt wąski, aby za jego pomocą ująć całość współczesnych przemian w dziedzinie komunikacji”²³. A zatem, z jakim społeczeństwem mamy dziś do czynienia? Medialnym? Dostępnym? A może z „pocziwym” społeczeństwem postindustrialnym, któremu „tylko” dano do dyspozycji nowe media? Na te i podobne pytania chyba nie sposób dziś udzielić rozstrzygającej odpowiedzi. Dopóki ktoś z cech i jej konsekwencje wyraźnie nie zdominują innych, kwalifikacja być może będzie zależała jedynie od jej celów i kontekstu. „Peter Drucker zauważył, że co kilkadziesiąt lat dochodzi do wyraźnego „rozgraniczenia” epok, gdy w przeciągu kilku dekad społeczeństwo dokonuje reorganizacji sposobu widzenia świata, podstawowych wartości, struktur społecznych i politycznych. Po upływie pięćdziesięciu lat, a więc kiedy w życie wejdą dwa kolejne pokolenia, «jest to już inny świat, a ludzie wówczas żyjący nawet nie mogą sobie wyobrazić świata, w którym żyli ich dziadkowie i w którym przychodzili na świat ich rodzice»”²⁴.

²¹ Mieczysław Muraszkiewicz, op. cit., s. 84-85.

²² Nicholas Negroponte, *Cyfrowe życie: jak się odnaleźć w wieku komputerów*, Warszawa 1997, s. 39.

²³ Tomasz Goban-Klas, *Społeczeństwo masowe, informacyjne, sieciowe czy medialne?*, usgoban.w.interia.pl/files/spoleczenstwomediale.doc, [dostęp: 5.08.2010].

²⁴ Tomasz Goban-Klas, *ibidem*.

John Naisbitt w książce *HighTech. High touch* zachęca, aby w epoce wysokich technologii pielęgnować wysoką wrażliwość (ang. *hightouch*), czyli zachowywać właściwą miarę i proporcję w użytkowaniu narzędzi, mediów, technologii, aby nie być ich niewolnikami. U wielu użytkowników sieci występuje bowiem swoista fascynacja narzędziami dla nich samych. Znane są przykłady osób, które spędzają całe dni przy komputerze czy na oglądaniu programów telewizyjnych, których rozum ulega zniewoleniu przez media, technologię. Matrix zdaje się być coraz bliżej, o czym świadczą m.in. postępy bioelektroniki.

Na zakończenie tej części wywodu chcę przypomnieć paradoksy rozwoju techniki sformułowane przez Jacques'a Ellula. 1) Wszelki postęp techniczny powoduje zarówno zyski, jak i straty; gdy coś dodaje, to zawsze także coś ujmuje. 2) Wszelki postęp techniczny stwarza więcej problemów, aniżeli rozwiązuje; skłania nas do postrzegania a tych problemów jako technicznych ze swej natury i popycha do szukania rozwiązań technicznych. 3) Negatywne aspekty technicznych innowacji są nierozłącznie związane z pozytywnymi. Naiwnością jest sąd, że technika jest neutralna, iż może być używana dla dobrych albo dla złych celów; w rzeczywistości dobre i złe konsekwencje są równoczesne i nieodłączne. 4) Wszystkie wynalazki techniczne mają nieprzewidywalne konsekwencje. Warto o nich pamiętać, żeby być w stanie zachować w życiu właściwe proporcje.

Biblioteki w Sieci

Kto żyw przenosi się do Sieci. Często przeprowadzcie tej towarzyszy naiwny zachwyt i niedostrzeżenie także i złych stron cyfrowego imperium. Ciągłe za mało jest refleksji nad najbardziej racjonalnym wykorzystaniem dobrodziejstw świata cyfrowego i specyfiki „życia” w Sieci z uwzględnieniem w tym kontekście roli i możliwości bibliotek. Sieci nie da się uporządkować na wzór dotychczasowych systemów informacyjno-wyszukiwawczych. Nie ma też ani takiej potrzeby, ani konieczności. Duże nadzieje na zapanowanie nad zasobami wiąże się m.in. z zastosowaniem metod statystycznych w postaci np. data mining (inaczej: eksploracja danych, drażnienie danych, wydobywanie danych, ekstrakcja danych) czy web farming. Ale to są jedynie, skądinąd udane i bardzo nowoczesne, protezy ludzkiej inteligencji. Trudno odpowiedzialnie stwierdzić, czy i kiedy będzie możliwe np. zastąpienie pracy indeksatorów w sprawnie działającym oprogramowaniem²⁵.

„Do momentu przedstawienia cywilizacji europejskiej prasy drukarskiej, zapisywano tylko rzeczy ważne i istotne. (...) Wraz z upowszechnieniem się druku, rozpoczęto masową produkcję nie tylko pism sprzyjających rozwojowi nauki i wiedzy, lecz i pism czysto rozrywkowych. Wtedy nie było to jeszcze problemem, stało się nim w naszej epoce, kiedy z natłoku książek trudno odszukać tę, której przeczytanie przyniesie nam coś wartościowego. Podobny problem, tylko w większej skali, pojawia się wraz z rozwojem Internetu i jego powszechną dostępnością. (...) Współczesny człowiek nie musi sobie radzić z niedomiarrem, lecz natłokiem informacji. Najpierw musi wyszukać pewien ograniczony zasób jej

²⁵ Wilfrid Lancaster i Amy Warner w książce *Intelligent Technologies in Library and Information Service Applications* napisali, że prawdopodobnie minie jeszcze dużo czasu, zanim maszyny staną się na tyle inteligentne, by w pełni zastąpić człowieka w procesach abstraktowania i indeksowania, o ile w ogóle to kiedykolwiek nastąpi. Można znaleźć w literaturze również wypowiedzi autorów inaczej widzących tę kwestię, wskazujących przykłady udanych prób w zakresie automatycznego streszczania i indeksowania, formułujących opinie, że w najbliższych latach można się spodziewać zaawansowanego oprogramowania abstrakującego i indeksującego pojedyncze dokumenty lub ich grupy (np. Jacsó, 2002).

źródła, później – czytając musi odsiać (...) ziarno od plew. Niestety, nie zawsze mu się to udaje, i nierzadko bierze za prawdę coś, co jest wynikiem błędu autora lub jego chęci wprowadzenia czytelnika w błąd. Sieć, często traktowana jako źródło wiedzy pewnej, jest źródłem zdradliwym. Niestety, ludzie dopiero się uczą podchodzenia do niej z rezerwą. Jest to szczególnie problematyczne w czasach, gdy informacja jest podstawą działania, a dostęp do niej decyduje o powodzeniu podejmowanych działań”²⁶.

Mimo że rola w tworzeniu społeczeństwa zwanego informacyjnym w Polsce przypisana bibliotekom w oficjalnych dokumentach nie jest na pewno na miarę bibliotecznych ambicji, to jednak usługi biblioteczne zostały dostrzeżone jako pewien element budowy przyszłości naszego kraju. Pewien, ale czy odpowiedni? Na przykład, w liczącym 72 strony dokumencie *Spółeczeństwo informacyjne w liczbach 2009*, sygnowanym przez Departament Społeczeństwa Informacyjnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wyraz biblioteka pojawia się raz w kontekście „dostęp przez Internet do katalogów bibliotek”. Natomiast w dokumencie *Strategia rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce do roku 2013* (38 stron), również sygnowanym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, datowanym na grudzień 2008 z listem przewodnim prezesa Rady Ministrów, Donalda Tuska, biblioteka została użyta 5 razy w następujących kontekstach. 1) Wśród podstawowych usług administracji publicznej rekomendowanych przez Komisję Europejską do pełnej dostępności online: „Katalog bibliotek publicznych i ich przezzukiwanie” [stylistyka oryginalna – przypis JWK] obok np. Rejestracji pojazdów czy Ewidencji meldunkowej; 2) „Przygotowanie kursu dla bibliotekarzy z zakresu nowych technologii informacyjnych i internetu – BIBWEB (uzupełnienie programu IKONKA)”. Obszar Człowiek – Cel 1: Podniesienie poziomu motywacji, wiadomości, wiedzy oraz umiejętności w zakresie wykorzystywania technologii informacyjnych i komunikacyjnych; 3) Wizja 2013: „Technologie informacyjne i komunikacyjne zapewniają możliwość zdalnego dostępu do dóbr kultury, poprzez powszechną cyfryzację zasobów informacyjnych, tworzenie wirtualnych muzeów, galerii oraz bibliotek”. Obszar Człowiek – Cel 5: Zwiększenie aktywności społecznej, kulturalnej i politycznej Polaków poprzez wykorzystanie technologii informacyjnych i komunikacyjnych; 4) „Cyfryzacja zasobów bibliotecznych, muzealnych i archiwalnych w obszarze wszystkich dziedzin kultury, dziedzictwa narodowego oraz nauki”. Obszar Człowiek – Cel 5: Zwiększenie aktywności społecznej, kulturalnej i politycznej Polaków poprzez wykorzystanie technologii informacyjnych i komunikacyjnych; 5) Przykłady podjętych działań: „Program IKONKA zapewniający punkty powszechnego dostępu do internetu w bibliotekach publicznych. Obszar Człowiek – Cel 6: Zapewnienie efektywnej ekonomicznie, bezpiecznej i zorientowanej na przyszłe potrzeby Polaków infrastruktury technologii informacyjnych i komunikacyjnych, niezbędnej do rozwoju polskiego społeczeństwa informacyjnego.

Znalezienie właściwego miejsca dla każdej biblioteki w XXI wieku w społeczności ogólnej, jak również i lokalnej, nie jest na pewno proste, ale są ku temu możliwości zarówno od strony potencjału drzemącego w bibliotekach, jak i wsparcia ze strony tzw. czynników decyzyjnych. Antoine de Saint-Exupery napisał, że „A co do przyszłości, zadanie polega nie na jej przewidywaniu, ale umożliwieniu” (cytat ten jest mottem dokumentu e-Polska 2020). Można powiedzieć, że autorzy projektów dotyczących społeczeństwa informacyjnego w Polsce spróbowali m.in. przewidzieć przyszłość bibliotek – i to im się nie udało, ale również wskazali biblioteki i świadczone przez nie usługi jako element

²⁶ Łukasz Jachowicz, *Spółeczeństwo w dobie internetu*. <http://honey.7thguard.net/essays/antropologia.php> [dostęp: 4.08.2010].

społeczeństwa XXI wieku, którego nie sposób zignorować. Tym samym przed bibliotekami otworzyła się nowa szansa nie tylko na przetrwanie, ale i na rozwój.

Dziś zero i jedynka są istotą wszystkich rzeczy, także tych bibliotecznych i z biblioteką powiązanych. Wyrazem tej sytuacji jest m.in. moim zdaniem niepotrzebna i skazana na porażkę chęć rywalizowania bibliotek z Google, podkreślanie wyższości bibliotek lub przeciwnie – stawianie się na pozycji „gorszego”. OCLC opublikowało w lutym 2010 r. raport na temat zachowań osób poszukujących informacji elektronicznej, *The Digital Information Seeker: Report of the Findings*²⁷, będący podsumowaniem najważniejszych 12 amerykańskich i brytyjskich badań przeprowadzonych w minionych 5 latach (2005-2009), dotyczących zachowań informacyjnych użytkowników w środowisku cyfrowym:

- użytkownicy traktują bibliotekę jako magazyn książek, informacji cyfrowej poszukują gdzie indziej; często w ogóle nie zdają sobie sprawy, że biblioteki udostępniają zasoby elektroniczne;
- wyszukiwarki, głównie Google, są punktem wyjścia przy poszukiwaniach informacji dla 84% użytkowników (uczniów, studentów, naukowców);
- 1/3 ruchu w serwisach e-czasopism jest generowana z Google, a nie z platform wydawców;
- preferencje dotyczące systemów wyszukiwania sprowadzają się m.in. do oczekiwania takiego interfejsu jak Google i możliwości zadawania prostych pytań;
- największe kłopoty w korzystaniu z informacji sprawia: tworzenie dobrych strategii wyszukiwania, ocena jakości znalezionych informacji, zrozumienie, czym naprawdę jest Sieć i jego zawartość.

Choć w Polsce nie prowadzono analogicznych badań, to jest prawdopodobne, że generalne tendencje byłyby podobne. Z opublikowanego w styczniu 2010 r. raportu *Młodzi i media. Nowe media a uczestnictwo w kulturze*²⁸ wynika m.in., że: młodzi użytkownicy informacji i bibliotek nie znają świata bez komputerów i Internetu; są generacją *digital natives*; komunikują się ze sobą przede wszystkim za pomocą telefonów komórkowych, komunikatorów i serwisów społecznościowych; są (prawie) zawsze podłączeni do sieci; współtworzą i udostępniają treści w Internecie; wierzą, że (prawie) wszystko znajdują za pomocą Google, choć uznają jednocześnie autorytet poznawczy niektórych nauczycieli; potrzebują gotowych informacji natychmiast lub ściągają je z Internetu; nie potrafią na ogół efektywnie wyszukiwać i krytycznie oceniać informacji, bezkrytycznie wierzą we wszystko, co znajdują w zasobach internetowych, np. w Wikipedii. Może zatem zamiast rywalizować z Google, skupić się na budowaniu marki Biblioteka z całą jej specyfiką, z mocnymi i słabymi stronami? „*Nie istnieje system obrony przed niepotrzebnymi i niechcianymi informacjami. Gorzej – nie istnieje naturalny system selekcji na informacje istotne i nieistotne. (...) Stąd może wzrastająca popularność nowego zawodu: brokera informacji (czy inaczej tzw. infobrokera) – czyli specjalisty profesjonalnie zajmującego się wyszukiwaniem i dostarczaniem informacji aktualnych i ważnych z punktu widzenia potrzeb danego klienta*” napisał Marian Golka²⁹. Może warto popracować nad tym, żeby

²⁷ Lynn Silipigni Connaway, Timothy J. Dickey, *The Digital Information Seeker: Report of the Findings from Selected OCLC, RIN, and JISC User Behaviour Projects* [online] OCLC Research, 22.03.2010 <http://www.jisc.ac.uk/media/documents/publications/reports/2010/digitalinformationseekerreport.pdf>, [dostęp: 04.08.2010].

²⁸ *Młodzi i media. Nowe media a uczestnictwo w kulturze. Raport Centrum Badań nad Kulturą Popularną SWPS*. <http://kpbk.umk.pl/dlibra/docman?id=45367&from=pubstats> [dostęp: 5.08.2010].

²⁹ Marian Golka, op. cit., s. 156.

w drugim wydaniu książki profesor Golka napisał nie tylko o zawodzie brokera informacji, ale również i bibliotekarza (lub bibliotekarza i brokera informacji).

Jakie mogą być implikacje dla bibliotek obserwowanych zmian i coraz większej dominacji Google? „*Na pewno należy zgodzić się ze stwierdzeniem, że przyszłość dla bibliotek dzieje się już teraz i musimy projektować systemy wokół rzeczywistych zachowań obecnych użytkowników. Dotyczy to zarówno katalogów online, które powinny działać i wyglądać podobnie jak wyszukiwarki, ale również innych zasobów elektronicznych. Biblioteki kupują dostępy do wartościowych, ale i kosztownych serwisów, których liczba jest często imponująca, ale dla użytkownika korzystanie z dziesiątek systemów jest uciążliwe. I najgorsza sytuacja jest wtedy, kiedy sfrustrowany użytkownik odchodzi np. do Google Scholar*”³⁰. Naturalną kolejną rzeczą wydaje się obecność bibliotek w serwisach społecznościowych, na forach, blogach itp. w celu budowania interakcji i zaangażowania użytkowników wokół marki Biblioteka. Wykorzystanie narzędzi społecznościowych wpisujące się w nurt tzw. marketingu 2.0 oraz zastąpienie podejścia „push” podejściem „pull” powinno stać się elementem nowoczesnych działań promowania usług bibliotecznych. Coraz bardziej popularna w bibliotekach na świecie staje się usługa *LibGuides*, czyli wirtualny i społecznościowy bibliotekarz dziedzinowy. Usługa polega na tworzeniu multimedialnych portali informacyjnych z wykorzystaniem narzędzi Web 2.0. Serwisy takie ułatwiają dzielenie się informacjami oraz promocję zasobów bibliotecznych w społeczności lokalnej. Wielki, a w dużej części niewykorzystany, jest potencjał bibliotek w rozwijaniu kapitału ludzkiego i intelektualnego, zwłaszcza na szczeblu lokalnym. I nie chodzi tu, a przynajmniej nie jedynie, o postrzeganie biblioteki jako fizycznego miejsca, w którym można skorzystać z Internetu.

W powszechnej, co nie zawsze znaczy słusznej, opinii to Internet zabiera bibliotekom użytkowników i wpływa na spadek czytelnictwa. Czy awatar bibliotekarza rozwiąże problemy współczesnych bibliotek? Trudno odpowiedzieć na to pytanie, niewątpliwie w obliczu dominacji Google i w ogóle Sieci biblioteki powinny zwiększyć wysiłki w celu stałej obserwacji realnych i potencjalnych odbiorców swoich usług, dostosowywać się do ich przyzwyczajęń i potrzeb, jak również czerpać inspiracje z ich pomysłów. Bibliotekarze powinni nadal aktywnie uczestniczyć w rozwijaniu umiejętności informacyjnych użytkowników, w tym wskazywać im pluse i minusy zasobów sieciowych. Biblioteki muszą ujawnić swoje zasoby robotom wyszukiwarek, po to, by użytkownicy docierali do tych zasobów, nawet gdy korzystają wyłącznie z Google, żeby użytkownik poszukujący informacji nie musiał procesu szukania informacji dzielić na przeszukiwanie OPAC-u i szukanie za pomocą wyszukiwarki internetowej, lecz mógł uzyskać dostęp do danych z jednego miejsca Sieci, posługując się wygodnym dla siebie interfejsem (jeden punkt dostępu; ang. Single Point of Access, SPOA). Warto również pamiętać, że wprawdzie nie można „skatalogować Webu”, uporządkować go na wzór dotychczasowych zbiorów informacyjno-wyszukawczych, ale to nie znaczy, że nie ma potrzeby katalogowania w ogóle. Często zapomina się, że bez metadanych odszukanie pewnych zasobów, np. tekstów literackich czy fotografii, może być bardzo trudne, jeśli w ogóle możliwe. Identyfikacja i opisywanie choćby tylko ikonografii – to ogromne i wdzięczne pole do popisu dla bibliotek. Przykładem mogą tu być działania Biblioteki Kongresu i np. program *The Commons*. Bibliotekarze powinni być obecni wszędzie tam, gdzie realnie i wirtualnie przebywają ich użytkownicy, w tym użytkownicy potencjalni.

³⁰ Lidia Derfert-Wolf, *Dogonić Google?*, Referat wygłoszony na konferencji IV Konferencji Biblioteki Politechniki Łódzkiej, Łódź 15–17.06.2010 „Biblioteka w kryzysie czy kryzys w bibliotece?”. Notatki JWK.

Wchodzenie bibliotek do Sieci wymaga zastanowienia się, które elementy dotychczasowej praktyki sprawdzą się w środowisku sieciowym, a które należą do chwalebnej, ale jednak historii. Strach przed podejmowaniem niekiedy radykalnych, choć koniecznych, decyzji bywa głównym czynnikiem hamującym rozwój. Czasami jest to strach bibliotekarzy, czasami osób zarządzających bibliotekami, często wspólny. Ale odpowiedzialność za negatywne rezultaty braku zmian obciąża na ogół bibliotekarzy. Warto o tym pamiętać.

„W 1955 roku w czasie tzw. odwilży (...) Artur Sandauer rzucił pod adresem rzekomo odważnych, a w istocie koniunkturalnych dziennikarzy i intelektualistów, kąśliwą uwagę: „Odwaga staniała, rozum podrożał”. Dzisiaj, nie musimy walczyć z kontrolą prasy, słowa, umysłu, choć nadal istnieją tematy tabu i często obowiązuje tzw. poprawność polityczna. Jednak dużo ważniejsza jest walka o właściwą selekcję informacji, poszukiwanie wiedzy i mądrości. Na smutną konstatację T. S. Eliota: „Gdzież jest mądrość utracona na rzecz wiedzy, gdzież jest wiedza utracona na rzecz informacji” – odpowiedzmy: kryje się ona w rozumie, to znaczy logicznym myśleniu oraz inteligencji, czyli elastycznej adaptacji do nowych warunków życia i działania. Skoro informacja tanieje, rozum musi drożeć”³¹.

Bibliografia:

- Castells Manuel, *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, Poznań 2003.
- Castells Manuel, *Spoleczeństwo sieci*, Warszawa 2008.
- Cieśliński Jan L., *Zrozumienie kluczem do wiedzy*, [w:] *Między unifikacją a dezintegracją: kondycja wiedzy we współczesnym społeczeństwie*, pod red. Arkadiusza Jabłońskiego i Mariusza Zemły. Lublin 2008, s. 37-84
- Connaway Lynn Silipigni, Dickey Timothy J., *The Digital Information Seeker: Report of the Findings from Selected OCLC, RIN, and JISC User Behaviour Projects* [online] OCLC Research, 22.03.2010 <http://www.jisc.ac.uk/media/documents/publications/reports/2010/digitalinformationseekerreport.pdf>, [dostęp: 04.08.2010].
- Eriksen Thomas Hylland, *Tyrania chwili: szybko i wolno płynący czas w erze informacji*, Warszawa 2003.
- Goban-Klas Tomasz, Sienkiewicz Piotr, *Spoleczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania*. Kraków 1999.
- Goban-Klas Tomasz, *Spoleczeństwo masowe, informacyjne, sieciowe czy medialne?*, usgoban.w.interia.pl/files/spoleczenstwomedialne.doc, [dostęp: 5.08.2010].
- Goban-Klas Tomasz, *Rwący nurt informacji*, www.up.krakow.pl/ktime/ref2008/goban.pdf, [dostęp: 5.08.2010]
- Golka Marian, *Bariery w komunikowaniu i społeczeństwo (dez)informacyjne*, Warszawa 2008.
- Jacsó Peter, *Document-summation software*, “Information Today” 2002, vol. 19, nr 2, s. 22-23.
- Kamińska-Czubała Barbara, *Informacja jako fetysz w społeczeństwie wiedzy i w społeczeństwie ryzyka*, [w:] *Edukacja w społeczeństwie „ryzyka”: bezpieczeństwo jako wartość*, pod red. naukową Małdy Gwoździej-Piotrowskiej, Jarosława Wolejszo i Andrzeja Zduniaka, Poznań 2007, s. 92-99.
- Kisilowska Małgorzata, *Biblioteka w sieci – sieć w bibliotece: wybrane społeczne i kulturowe aspekty współczesnego bibliotekarstwa*, Warszawa 2010.
- Krzyżtofek Kazimierz, *Jaka polityka kulturalna w epoce globalizacji i mediów elektronicznych?* „Kultura współczesna” 2005 nr 1, s. 5-18.
- Lancaster, Wilfrid F., Warner Amy, *Intelligent Technologies in Library and Information Service Applications*, Medford 2001.
- Ledzińska Maria, *O możliwych sposobach radzenia sobie z nadmiarem danych: znaczenie kontroli poznawczej*, <http://www.ap.krakow.pl/ptn/referaty2007/ledzinsk.pdf>, [dostęp: 31.07.2010].
- Majcherek Janusz A., *Źródła relatywizmu w nauce i kulturze XX wieku. Od teorii względności do postmodernizmu*, Kraków 2004.
- Materska Katarzyna, *Informacja w organizacjach społeczeństwa wiedzy*, Warszawa 2007.
- Morbiter Janusz, *Człowiek w świecie technologii informacyjnych*, http://www.ap.krakow.pl/ptn/referaty2007/morbit_2.pdf, [dostęp: 31.07.2010].

³¹ Tomasz Goban-Klas, *Rwący nurt informacji*, www.up.krakow.pl/ktime/ref2008/goban.pdf, [dostęp: 5.08.2010].

- Muraszkiewicz Mieczysław, *Esej: Nowy paradygmat, czyli od systemu do sieci*, [w:] *Od informacji naukowej do technologii społeczeństwa informacyjnego*. Praca zbiorowa pod red. Barbary Sosińskiej-Kalaty i Marii Przystek-Samokowej przy współpracy Andrzeja Skrzypczaka, Warszawa 2005, s. 83-86.
- Muraszkiewicz Mieczysław, *Internet i techniki mobilne w wywiadzie gospodarczym*, [w:] *Informacja mobilna w nauce i gospodarce*. Praca zbiorowa pod redakcją Piotra Gawrysiaka i Katarzyny Majerskiej, Warszawa 2007, s. 51-59.
- Negroponte Nicholas, *Cyfrowe życie: jak się odnaleźć w wieku komputerów*, Warszawa 1997.
- Ożóg Kazimierz, *O prymacie wolności nad prawdą – wartościowanie w dobie postmodernistycznej*, [w:] *Człowiek wobec wyzwań współczesności: upadek wartości czy walka o wartość?*, pod red. Jana Mazura, Agaty Małyńskiej, Katarzyny Sobstel, Lublin 2007, s. 46-57.
- Piotr Sienkiewicz, *Wyzwania cywilizacyjne społeczeństwa informacyjnego*, „Przegląd Informacyjno-Dokumentacyjny” 2009 nr 1, s. 38-53.
- Sitarska Anna, *Problemy przekształcania informacji w wiedzę*, [w:] *Informacja. Wiedza. Gospodarka*, pod red. Wandy Pindlowej i Diany Pietruch-Reizes, Warszawa 2001, s. 199-208.
- Spółczesność informatyczna: szansa czy zagrożenie*, pod red. Barbary Chyrowicz, Lublin 2003.
- Szepliński Piotr, *Spółczesność informacyjna – o czym biblioteka XXI wieku powinna wiedzieć?*, [w:] *II Konferencja Biblioteki Politechniki Łódzkiej: Biblioteki XXI wieku. Czy przetrwamy? Łódź, 19-21 czerwca 2006 r.: materiały konferencyjne*, Łódź 2006, s. 31-40.
- Woźniak-Kasperek Jadwiga, *Problemy nauki i praktyki informacji*, „Przegląd Informacyjno-Dokumentacyjny” 2009 nr 1, s. 7-18.
- Zacher Lech W., *Od społeczeństwa informacyjnego do społeczeństwa wiedzy (dylematy tranzycyjne: między informacją, wiedzą i wyobraźnią)*, [w:] *Spółczesność informacyjna. Wiza czy rzeczywistość?*, Haber Lech (red.), T.1., Kraków 2004, s. 103-112.

Małgorzata Rokicka-Szymańska

SATYSFAKCJA ZAWODOWA BIBLIOTEKARZY

Podstawową działalnością każdego dorosłego człowieka jest praca, która jest istotną częścią naszej egzystencji oraz decyduje o kształcie naszego życia i nas samych. Niesie za sobą pozytywne odczucia, bądź też niezadowolenie lub zniechęcenie, które występuje we wszystkich grupach zawodowych. Dlatego też satysfakcja uzyskana z pracy jest „siłą napędową” do innych, realizowanych przez nas zadań życiowych na wielu polach działania. Każdy z nas powinien odpowiedzieć sobie, dokąd zmierza i czy droga przez niego wybrana jest tą właściwą. Przeciwnie, każdy pracownik spędza w pracy ¼ swego życia. Jest to duży odcinek „czasowy naszego życia”, w którym realizuje bądź nie realizuje się w miejscu pracy. Często trudno dokonać zmiany, gdy na rynku pracy brak ofert, które by nas satysfakcjonowały lub, w niektórych przypadkach, za późno na „rewolucję życiową”.

Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku – Biblioteka Publiczna Powiatu Białostockiego podjęła wysiłek zmierzający do pozyskania informacji nt. zadowolenia zawodowego bibliotekarzy, na które wpływ mają różne aspekty życia. Przeprowadzone badanie miało charakter sondażowy i dotyczyło zagadnień, trudnych do zmierzenia. Poniżej przedstawiony wstępny wynik badań nie dokonuje dogłębnej analizy tematu; zebrano spostrzeżenia pracowników poszczególnych skarbnic wiedzy. Ankietę „Satysfakcja zawodowa bibliotekarzy” skierowano do wszystkich bibliotekarzy bibliotek publicznych z powiatu białostockiego, łącznie z największą placówką tego obszaru, czyli Książnicą Podlaską. Wzięto pod uwagę również agendy tych bibliotek.

Wyniki sondażu, zgodnie z wcześniejszymi założeniami, miały służyć dalszej analizie. Ankieta była anonimowa, a dane przekazane przez tę grupę zawodową zostały wykorzystane w zbiorczych zestawieniach. Respondent miał za zadanie odpowiedzieć na 11 pytań poprzez wstawienie znaku X przy wybranej odpowiedzi (kratce) lub poprzez zakreślenie zasugerowanej podpowiedzi. Większość pytań była tak skonstruowana, że dawała możliwość dodatkowego wypowiedzenia się (tak było w pytaniach nr 1,5,8-10), badany mógł „dopełnić” wypowiedź o własne przemyślenia. Ostatnie zapytanie było otwarte, bez podpowiedzi. Respondenci mogli w pytaniach nr 1, 8-10 zaznaczyć większą liczbę odpowiedzi.

Wyniki sondowania w obrębie poszczególnych punktów przedstawiono w krótkiej formie opisowej i uzupełniono tabelami (tu połączono dane cyfrowe: Książnica Podlaska + biblioteki terenowe = 100%). Posiłkowano się również wykresami (w tym przypadku zastosowano rozdział danych na Książnicę Podlaską i biblioteki terenowe, gdzie każda część stanowiła 100%).

Ankiety rozesłano do wszystkich bibliotek oraz działów w lipcu 2010 roku pocztą e-mail lub tradycyjną do placówek, które nie posiadają sprzętu. Wypełnioną ankietę należało odesłać do 30 sierpnia 2010 roku do Biblioteki Publicznej Powiatu Białostockiego.

Pomysłodawczyni sondażu zdawała sobie sprawę, że przesłanym materiałem może wywołać małe poruszenie Zespołów, które okażą swoje pozytywne, jak i też, negatywne odczucia, dotyczące otrzymanego materiału. Jak wskazuje poniższa tabela, trud wypowiedzenia się został podjęty przez 75 % bibliotekarzy pracujących na tym terenie.

W badaniach wzięło udział 114 pracowników merytorycznych bibliotek publicznych powiatu białostockiego, na 152 zatrudnionych w placówkach. W tym 62 bibliotekarzy z Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego oraz 52 z terenowych bibliotek samorządowych.

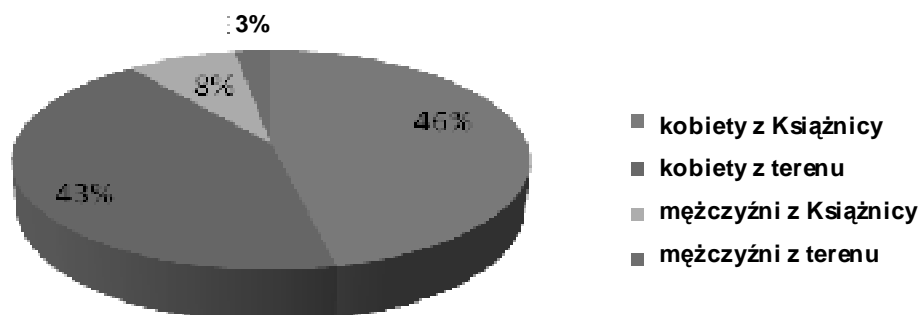
Dane statystyczne grupy badawczej

| Miejsce pracy | Dane liczbowe | | | | | | |
|-----------------------------------|--|--|--|--|--|---|------------------------------------|
| | Ilość pracowników merytorycznych (wg GUS-u z 2009 roku.) | Udział respondentów biorących udział w badaniach | % ankietowanych w stosunku do pozostałych osób | Liczba respondentów pracujących w bibliotekach głównych (Książnicy Podlaskiej oraz gminnych) | Liczba badanych pracujących w filiach bibliotecznych | Liczba osób, które nie wypełniły ankiet | % osób, które nie wypełniły ankiet |
| Książnica Podlaska | 96 | 62 | 64,6 | 33 | 29 | 34 | 54,4 |
| Biblioteki powiatu białostockiego | 56 | 52 | 92,8 | 39 | 13 | 4 | 45,6 |
| Razem | 152 | 114 | | 72 | 42 | 38 | |

Charakterystyka grupy badawczej

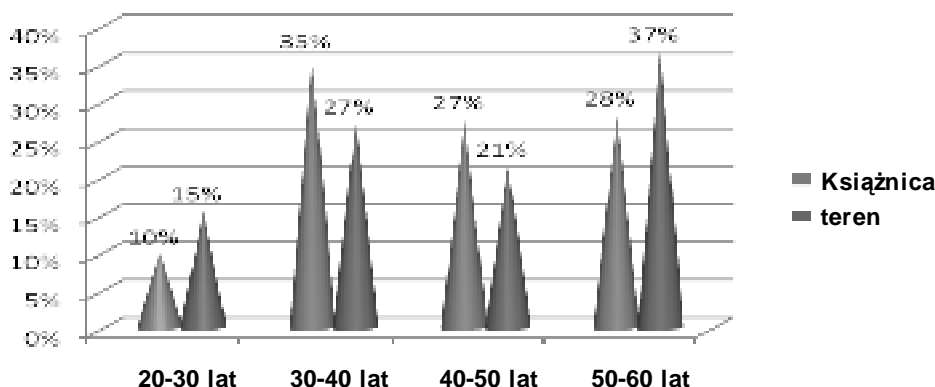
Płeć

W badaniach dominowały kobiety – 102 osoby (89,5 %), odnotowano tylko 12 mężczyzn (10,5 %), co potwierdza fakt, że jest to zawód w wysokim stopniu sferminizowany.



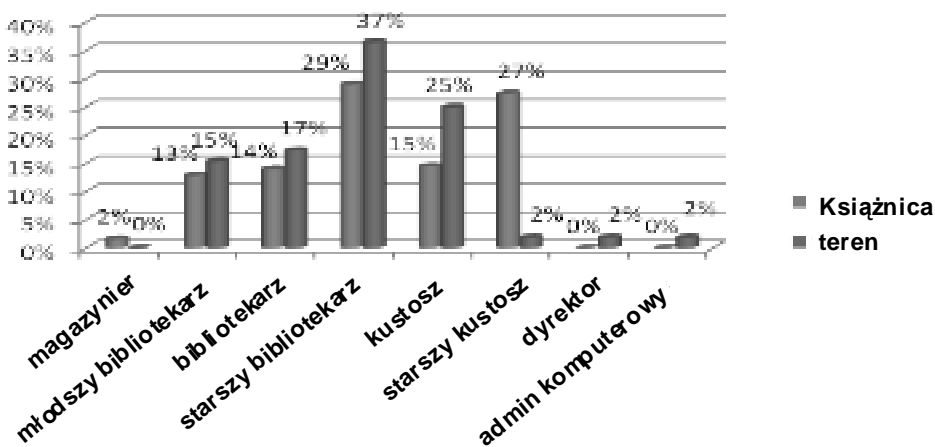
Wiek ankietowanych

Respondentów podzielono na 5 grup wiekowych (od najmłodszych do najstarszych). Grupa pierwsza 20-30 lat (14 osób); druga 30-40 lat (36 bibliotekarzy); trzecia 40-50 lat (28 pracowników); czwarta 50-60 lat (36 osób). Najliczniejszą grupę stanowili respondenci w wieku 30-40 lat (36 osób, tj. 31,5% ogółu zatrudnionych) oraz 50-60 lat (również 36 bibliotekarzy, tj. 31,5%).



Stanowisko pracy

W kwestionariuszu uwzględniono podział respondentów wg 6. stanowisk bibliotecznych (wg Dziennika Ustaw nr 122), (dodatkowo zaznaczono dyrektora i adm. komputerowego, co stanowi 1,8 %, ankietowanych). Jedna z placówek określiła pełnioną funkcję jako stanowisko – dyrektor, druga na etacie ma zatrudnionego administratora komputerowego, realizującego zadania merytoryczne. W bibliotekach najliczniej obsadzone są stanowiska: starszego bibliotekarza – 37 osób (32,4 %), następnie kustosa – 22 osób (19,3 %) oraz starszego kustosa – 18 pracowników (15,8 %). Stanowisko odzwierciedla staż i wykształcenie pracownika. Najmniej liczną grupę stanowią najmłodszy stażem na stanowiskach (magazynier – 1 osoba, mł. bibliotekarz – 17 osób, następnie bibliotekarz – 18 pracowników, którzy stanowią 30,7 % załogi), co przedstawia poniższy wykres.



Wykształcenie

Respondenci mieli możliwość zakreślenia poziomu wykształcenia na: średnie i wyższe. Z wykształceniem średnim w bibliotekach publicznych zatrudnionych jest 36 bibliotekarzy, 78 zadeklarowało wyższe. Struktura wykształcenia przedstawia się optymistycznie, zatem posiadamy 68,4 % bibliotekarzy z dyplomem wyższej uczelni; na poziomie średnim mamy 31,6 % pracowników.

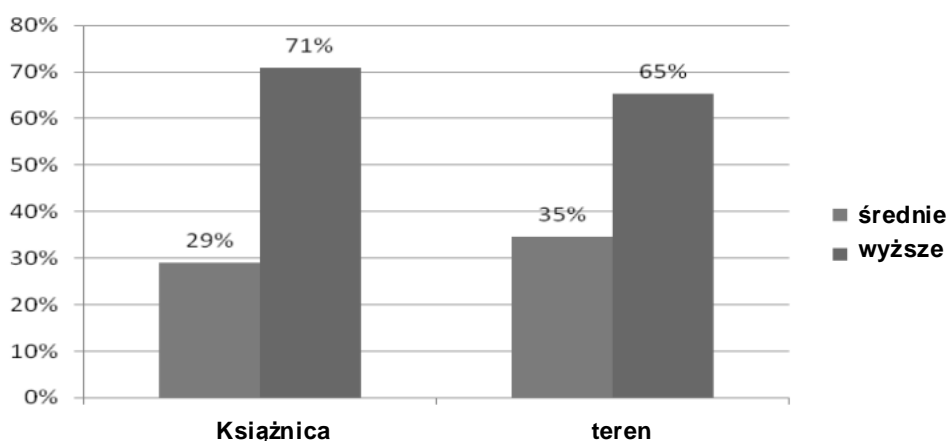


Tabela nr 1

| Miejsce pracy | Inspiracje wyboru zawodu | | | | | | |
|-----------------------------------|--------------------------|-------------------|-----------------|----------------------|----------|--|------|
| | zainteresowania | tradycja rodzinna | sugestia innych | miejsce zamieszkania | przykład | wstępne zdobyte doświadczenie (wolontariat, staż...) | inne |
| Książnica Podlaska | 28 | 8 | 6 | 12 | 24 | 5 | 2 |
| Biblioteki powiatu białostockiego | 19 | 2 | 4 | 23 | 13 | 2 | 1 |
| Razem | 47 | 10 | 10 | 35 | 37 | 7 | 3 |

Respondenci, odpowiadając na pytanie: „Czym kierowałaś się przy wyborze zawodu bibliotekarza?”, mieli możliwość skorzystania z kilku zasugerowanych podpowiedzi dotyczących wyboru zawodu. Okazało się, że do zawodu trafiały osoby wybierające go w większości świadomie, opierający się na zainteresowaniach – 47 osób (41,2 %). Niektórych stymulowała sugestia innych lub zakorzenione tradycje rodzinne – 10 osób (8,8 %). Ważnym argumentem było miejsce zamieszkania, nieopodal biblioteki – 35 pracowników (30,7 %). Są i tacy, którym przy wyborze towarzyszył przypadek – 37 bibliotekarzy (32,4%). Siedmiu (tj. 6,1 %) bibliotekarzom pomogło wstępne zdobyte doświadczenie oparte na wolontariacie, stażu, bądź pracy w szkolnym aktywie bibliotecznym. Trzem respondentom (2,6 %) towarzyszyły inne doświadczenia, np. intuicja, obserwacje, wrażenia.

Tabela nr 2

| Miejsce pracy | Zgodność wykonywanego zawodu z wykształceniem | |
|-----------------------------------|---|-----------|
| | tak | nie |
| Książnica Podlaska | 49 | 13 |
| Biblioteki powiatu białostockiego | 44 | 8 |
| Razem | 93 | 21 |

Zapytanie 2 dotyczyło zatrudnienia w bibliotece zgodnego z pozyskanym wykształceniem. Respondent miał możliwość wyboru jednej odpowiedzi spośród dwóch wariantów – „tak” lub „nie”. Zgodnie ze zdobytym wykształceniem kierunkowym, w bibliotekach pracuje 93 bibliotekarzy (81,6 %), po innych kierunkach (pedagogice, filologiach, historii...) zatrudnionych jest 21 osób (18,4 %).

Tabela nr 3

| Miejsce pracy | Czas oczekiwania na pracę w bibliotece | |
|-----------------------------------|--|-----------|
| | krótko | długo |
| Książnica Podlaska | 51 | 11 |
| Biblioteki powiatu białostockiego | 47 | 5 |
| Razem | 98 | 16 |

Na kolejne 3. pytanie, brzmiące: „Czy udało Ci się szybko pozyskać pracę w bibliotece?”, należało odpowiedzieć „krótko” lub „długo”. Opierając się na danych liczbowych, 98 respondentów (86 %) szybko zostało zatrudnionych w bibliotece, 16 osób (14 %) musiało „trochę” poczekać.

Tabela nr 4

| Miejsce pracy | Lata pracy w zawodzie bibliotekarza | | | | |
|-----------------------------------|-------------------------------------|------------|-----------|------------|----------------|
| | do 5 lat | 5 – 10 lat | 10–20 lat | 20 –30 lat | powyżej 30 lat |
| Książnica Podlaska | 11 | 9 | 11 | 16 | 15 |
| Biblioteki powiatu białostockiego | 11 | 10 | 5 | 20 | 6 |
| Razem | 22 | 19 | 16 | 36 | 21 |

Czwarte pytanie dotyczyło wymiaru czasowego w zawodzie bibliotekarza. W bibliotekach publicznych na omawianym terenie pracuje 22 (19,3%) młodych pracowników do 5 lat stażu pracy, kolejna grupa obejmuje 19 (16,7%) bibliotekarzy zatrudnionych w bibliotekach od 5-10 lat, trzeci przedział wiekowy łączy pracowników realizujących się w zawodzie od 10-20 lat, których odnotowano 16 (14 %), najliczniejszą grupę stanowi

zespół 36 osób pracujących od 20-30 (31,6%) lat w branży, powyżej 30 lat pracy odnotowano 21 osób (18,4 %).

Tabela 5

Pytanie 5. dotyczyło doskonalenia zawodowego. Podzielono je na dwie części. W pierwszej respondent mógł wybrać odpowiedź „**Tak**”, wskazując ciągłe doskonalenie zawodowe realizowane w oparciu o wymienione formy.

Odpowiedź na „TAK”

| Miejsce pracy respondentów | Podniesienie kwalifikacji zawodowych | | | | | |
|-----------------------------------|--------------------------------------|-----------|-----------|------------------------------|--------------------------|------------|
| | studia | kursy | szkolenia | czytanie literatury fachowej | informacje elektroniczne | inne formy |
| Książnica Podlaska | 18 | 15 | 37 | 47 | 34 | 3 |
| Biblioteki powiatu białostockiego | 15 | 20 | 47 | 45 | 30 | 3 |
| Razem | 33 | 35 | 84 | 92 | 64 | 6 |

Zgodnie z wypowiedziami 103 osób, umiejętności zawodowe są podnoszone przez bibliotekarzy na: studiach, tak zadeklarowały 33 osoby (32 %), kursach, w których uczestniczyło 35 bibliotekarzy (34 %), szkoleniach – brało udział 84 pracowników (81,6%), ponadto na bieżąco 92 bibliotekarzy (89,3%) czyta literaturę fachową, a informacje elektroniczne pozyskują 64 osoby (62,1%). Sześciu respondentów (3 z Książnicy Podlaskiej i 3 z placówek terenowych) (tj. 5,8 %) dodatkowo wymieniło, iż kwalifikacje zawodowe zdobywa poprzez wymianę doświadczeń z innymi bibliotekami podczas wyjazdów szkoleniowych lub integracyjnych. W sumie bibliotekarze korzystali z 314 form doskonalenia. W tym pytaniu można było zakreślić kilka odpowiedzi.

Odpowiedź na „NIE”

| Miejsce pracy respondentów | Podnoszenie kwalifikacji zawodowych | | | |
|-----------------------------------|-------------------------------------|---------------------------|--------------------------|----------|
| | brak mi czasu | nie jestem zainteresowany | brak środków finansowych | inne |
| Książnica Podlaska | 3 | 2 | 6 | 0 |
| Biblioteki powiatu białostockiego | 2 | 0 | 2 | 0 |
| Razem | 5 | 2 | 8 | 0 |

Ci, którzy nie podnoszą kwalifikacji wypowiedzieli się w drugiej części pytania. Jedenaście osób stwierdziło, że nie jest zainteresowanych wzbogaceniem wiedzy zawodowej, wybierając zaproponowaną odpowiedź (wg wyboru) bądź wpisując własne zdanie. Za brakiem czasu wypowiedziało się 5 bibliotekarzy (45,5 %), dwóch pracowników (18,1 %) podkreśliło podpowiedź, że nie jest zadowolony z podnoszeniem kwalifikacji, jedna dodała, że „ją to nie kręci”, ośmiu osobom (72,7 %) brakuje finansów.

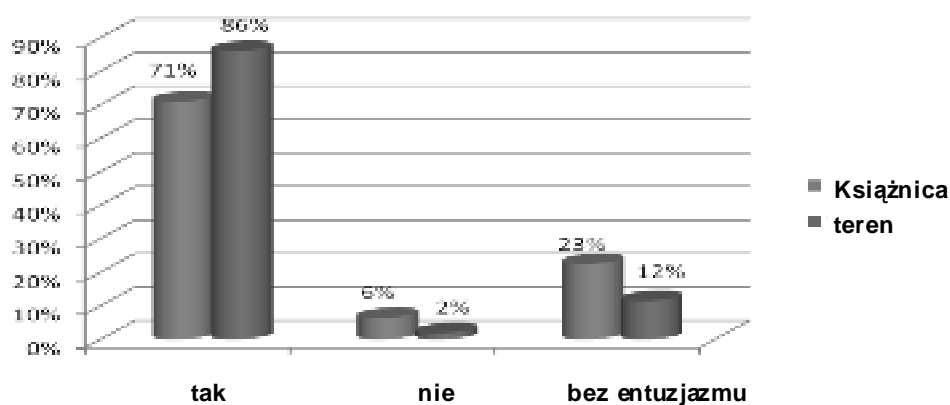
Pytanie 6. To pytanie było rozbudowane. Chodziło o uzyskanie odpowiedzi na temat zadowolenia z pracy. Podzielono je na 5 zagadnień, w obrębie treści głównej. Respondent

mógł zakreślić jedną odpowiedź z trzech podpowiedzi; w jednym przypadku, tj. w 4 podpunkcie była możliwość wyboru jednego z dwóch wariantów: „tak” lub „nie”.

Poniżej zamieszczono wykresy uzupełniające informacje do poszczególnych punktów pytania.

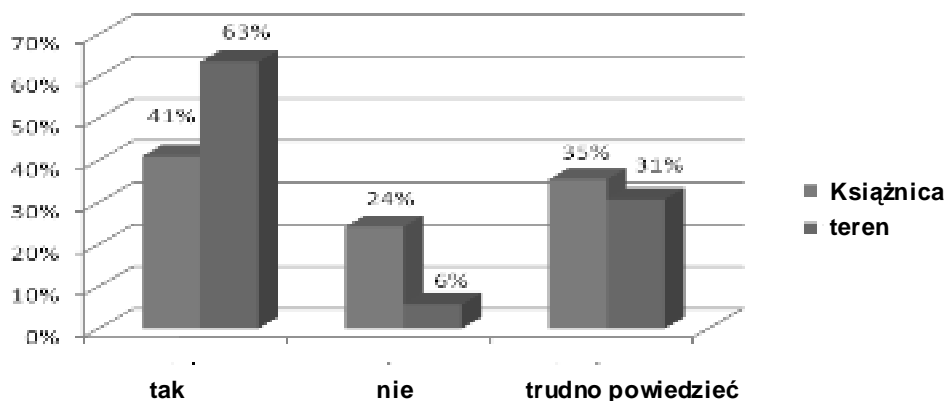
Pierwsza część dotyczyła satysfakcji z wykonywanej pracy: 89 osób odpowiedziało „tak”, „nie” podkreśliło 5 bibliotekarzy, 20 zakreśliło odpowiedź: „pracuję bez entuzjazmu”.

Wykres 1



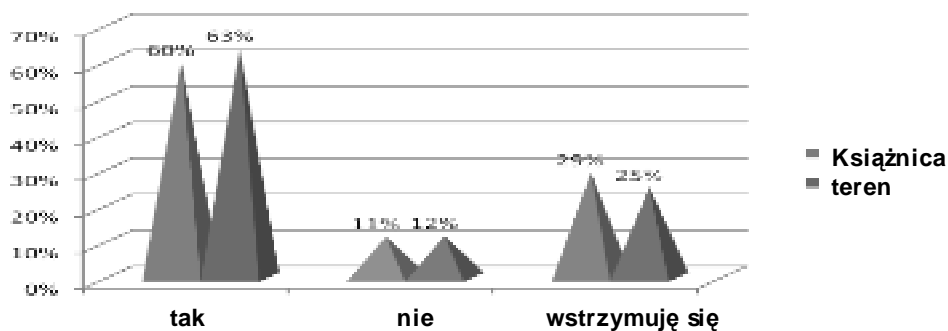
Druga sondowała opinię na temat zadowolenia z rozwoju zawodowego: 58 bibliotekarzy wybrało odpowiedź „tak”, 18 zakreśliło „nie”, 38 podkreśliło odpowiedź: „trudno powiedzieć”.

Wykres 2



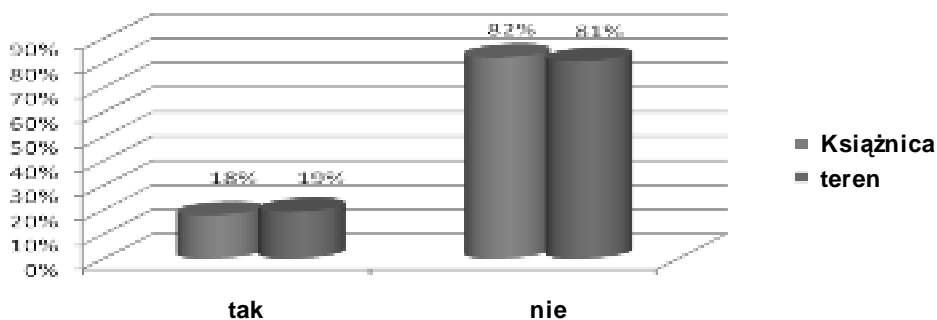
Trzecia odniosła się do relacji interpersonalnych w pracy: 70 ankieterowanych głosowało „tak” (informując, że jest usatysfakcjonowana z panującej atmosfery), 13 pracowników wybrało wariant odpowiedzi „nie”, 31 wstrzymało się od odpowiedzi.

Wykres 3



Czwarta podjęła temat (dość drażliwy) związany z poziomem wynagrodzenia: 21 bibliotekarzy pozytywnie wypowiada się nt. otrzymywanych finansów, pozostali, tj. 93 osoby jest niezadowolonych ze swojej gratyfikacji finansowej.

Wykres 4



Piąta nawiązywała do odczuć związanych z integracją zawodową: 65 pracowników zadeklarowało zadowolenie, 26 zakreśliło wariant oznaczający niezadowolenie, 23 nie czuje potrzeby więzi.

Wykres 5

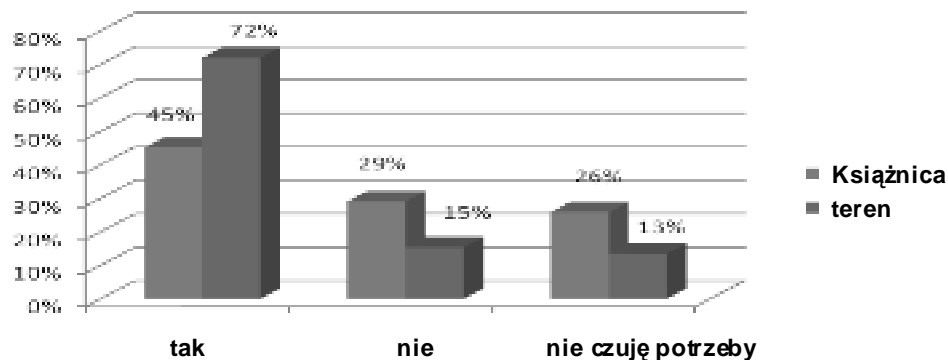


Tabela 7

| Miejsce pracy | Opinie dotyczące ponownego wyboru miejsca pracy | | |
|------------------------------------|---|-------------------------------|----------------------|
| | ponownie wybiorę bibliotekę | chętnie zmienię zawód i pracę | trudno mi powiedzieć |
| Książnica Podlaska | 28 | 8 | 26 |
| Bibliote ki powiatu białostockiego | 27 | 7 | 18 |
| Razem | 55 | 15 | 44 |

Kolejne pytanie dotyczyło trafności wyboru zawodu, w którym badani pracują już od pewnego czasu. Jak wynika z tabeli, ponownie zawód bibliotekarza wybrałoby 55 osób (48,2 %), 15 pracowników chętnie dokonałoby zmian (13,2 %), z kolei 44 bibliotekarzy było niezdecydowanych (38,6 %).

Tabela 8

| Miejsce pracy | Kompetencje pozyskane i rozwinięte podczas wykonywanej pracy | | | | | | | |
|------------------------------------|--|--|---|---------------------------------------|-----------------------------|--------------|-------------|----------|
| | wiedza zawodowa | wiedza ogólna o charakterze uniwersalnym | komunikatywność, łatwość nawiązywania kontaktów | znajomość metod pracy z użytkownikiem | umiejętność pracy w zespole | dobra pamięć | asertywność | inne |
| Książnica Podlaska | 51 | 34 | 38 | 27 | 31 | 17 | 20 | 1 |
| Bibliote ki powiatu białostockiego | 40 | 24 | 36 | 34 | 25 | 6 | 23 | 0 |
| Razem | 91 | 58 | 74 | 61 | 56 | 23 | 43 | 1 |

Kolejne zadanie miało na celu określenie kompetencji pozyskanych w trakcie wykonywanej pracy. Okazuje się, że: ogólną wiedzę zawodową uzyskało 91 pracowników (79,8 %), wiadomości o charakterze uniwersalnym posiadało 58 osób (50,8 %), łatwość nawiązywania kontaktów z użytkownikiem oraz partnerami zawodowymi osiągnęło 74 bibliotekarzy (64,9 %), 61 badanych opanowało metody pracy z użytkownikiem (53,5 %), umiejętność pracy w zespole zdobyło 56 pracowników (49,1 %). Kolejne pozytywne cechy pozyskane w tym zawodzie to: dobra pamięć, która deklarowana była przez 23 osoby (20,2 %); na temat asertywności wypowiedziało się 43 bibliotekarzy (37,7 %). Ponadto 1 osoba odpowiedziała, że pozyskuje wiedzę od innych (0,8 %).

W tym pytaniu zwrócono się również do respondentów o określenie poziomu zdobytych umiejętności odnośnie technologii informacyjnych: podstawowe – średnie – wyższe. Poniższy wykres obrazuje stopień opanowania sprzętu (komputer, ksero, projektor multimedialny...) przez pracowników bibliotek. Technologię podstawową opanowało 30 osób (26,3 %), 72 bibliotekarzy podkreśliło wariant drugi wypowiedzi, czyli na poziomie średnim (63,2 %), w działaniu zaawansowanych mamy 12 bibliotekarzy (10,5 %).

Wykres 7. ilustrujący stopień zaawansowania posługiwania się sprzętem

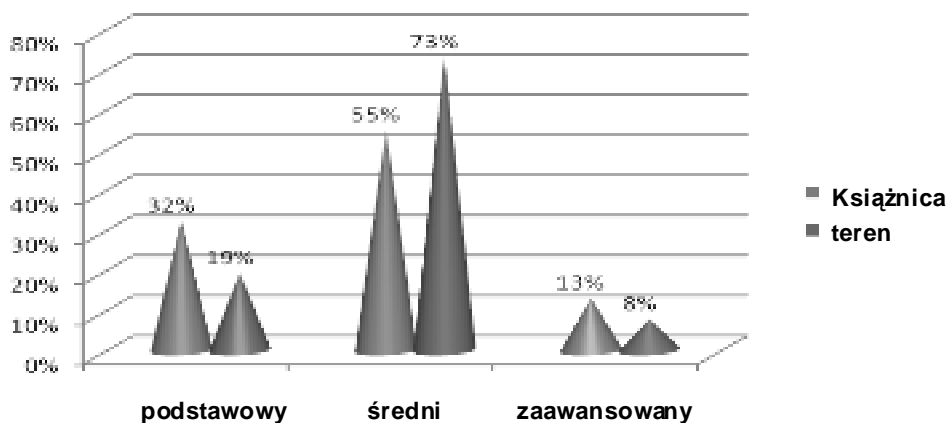


Tabela 9

| Miejsce pracy | Pozytywne opinie o pracy w bibliotece | | | | |
|-----------------------------------|---------------------------------------|--------------------------|---------------------------------|----------------|----------|
| | satisfakcjonujący zawód | praca interdyscyplinarna | pozwalająca na kontakt z ludźmi | pełna inwencja | inne |
| Książnica Podlaska | 12 | 16 | 47 | 10 | 0 |
| Bibliotece powiatu białostockiego | 16 | 9 | 48 | 10 | 0 |
| Razem | 28 | 25 | 95 | 20 | 0 |

Następne 9. pytanie dotyczyło pochlebnych opinii o pracy w środowisku lokalnym. 28 bibliotekarzy (24,6%) podkreśliło odpowiedź pierwszą, czyli satysfakcjonujący zawód. Za pracą interdyscyplinarną wypowiedziało się 25 osób (21,9%). Trzeci wariant odpowiedzi – „praca pozwalająca na kontakt z drugim człowiekiem” został podkreślony przez 95 bibliotekarzy (83,3%), 20 badanych (17,5%) zwróciło uwagę na odpowiedź czwartą, czyli zawód pełen inwencji.

Tabela 10

| Miejsce pracy | Negatywne opinie o pracy w bibliotece | | | | | | |
|-----------------------------------|---------------------------------------|----------------------------------|--------------------------|--|----------------------------------|---------------------|----------|
| | zawód o niskim prestiżu | niewielkie wyposażenie finansowe | niedogodne godziny pracy | brak środków do realizacji zadań statutowych | monotonne czynności biblioteczne | sfeminizowany zawód | inne |
| Książnica Podlaska | 29 | 47 | 22 | 10 | 10 | 5 | 2 |
| Bibliotece powiatu białostockiego | 12 | 32 | 17 | 17 | 6 | 7 | 7 |
| Razem | 41 | 79 | 39 | 27 | 16 | 12 | 9 |

Przedostanie, 10. pytanie związane było z negatywnymi aspektami zawodu. 41 bibliotekarzy (35,9 %) uważa, że jest to profesja o niskim prestiżu, najwięcej zarzutów dotyczyło niskiego uposażenia tej grupy zawodowej, tę odpowiedź zakreśliło 79 osób (69,2%). Kolejny zarzut związany był z niedogodnymi godzinami pracy, zasugerowaną odpowiedź podkreśliło 39 respondentów (34,2 %), monotonne czynności biblioteczne zauważone zostały przez 14 pracowników (12,3 %), niektórzy odradzają ten zawód ze względu na s feminizowanie, tak wypowiedziało się 12 ankietowanych (10,5 %). Inne wypowiedzi miały charakter pozytywny, wręcz inspirowały chętnych do pracy w bibliotece. Oto przykłady: „nie odradzałbym”, „wręcz zachęcam – to wspaniały i niedoceniony zawód”, tak korzystnie na temat swego zawodu pisało 9 bibliotekarzy (tj. 7,9 %).

Pytanie nr 11. Ostatnie pytanie było otwarte, syntetyczne. Zaproponowano respondentom wypowiedź nt. zmian w miejscu pracy, celem osiągnięcia większej satysfakcji zawodowej. Odpowiedziało na nie 72 bibliotekarzy (38 z placówek terenowych i 34 ze stolicy powiatu), czyli 63,1 % respondentów. Niektórzy pominęli to pytanie; z kolei część osób odpowiedziała bardzo skromnie (bazując na nierozbudowanej formie wypowiedzi). Należy tu podkreślić, iż nieliczna grupa bibliotekarzy zadała sobie trud odpowiedzi rozbudowanej o własne refleksje, odczucia, wyartykułowała niezbędne potrzeby zawodowe, które pozwolą realizować powierzone zadania.

Należy tu zasygnalizować cztery optymistyczne wypowiedzi, które informują nas, że:

- „Chciałabym pracować w zespole tak prężnym, jak moja jednostka macierzysta”,
- „Kocham swoją pracę ze wszystkimi plusami i minusami” (zbliżone dwie wypowiedzi),
- „Nie wyobrażam sobie innej pracy, tylko w niej mogę się realizować”.

Warto również zapoznać się z innymi opiniami i potrzebami bibliotekarzy. Zważywszy, że nie są one odosobnione w bibliotekach publicznych, zarówno w Białymstoku jak i w terenie. Przytaczam powtarzające się najczęściej, w których zwrócono uwagę na:

- doskonalenie zawodowe, podejmowane z własnej inicjatywy i potrzeb w zależności od oczekiwań pracownika,
- dofinansowanie pracodawcy w zdobywaniu wiedzy (studia, szkolenia...),
- zmiany w organizacji pracy,
- przeznaczenie wyższych środków finansowych na działania biblioteczne i lepsze wyposażenie placówek, co wpłynie na większe zadowolenie użytkowników,
- pogłębianie integracji zawodowej, zwiększenie wymiany doświadczeń z innymi bibliotekami,
- dodatkowe wynagradzanie za swój wkład w rozwój biblioteki personelu aktywnego, zaangażowanego w pracę,
- poprawienie współpracy między działami, comiesięczne spotkania pracownicze nt. tzw. „błahych spraw”,
- wspieranie nowych przedsięwzięć celem zdobywania wyższych kwalifikacji zawodowych, większa integracja Zespołu,
- wyższe uposażenie,
- poprawę warunków lokalowych, lepsze wyposażenie placówek, większy budżet na zakup nowości książkowych,
- większą życzliwość na co dzień w kontaktach interpersonalnych,
- całkowite skupienie się na obsłudze czytelnika podczas dyżuru (należy pamiętać, że czytelnik to priorytet, a nie dodatkowe w tym czasie prace merytoryczne),

- organizowanie większej ilości szkoleń, kursów (innych form doskonalenia),
- podniesienie prestiżu społecznego zawodu, zmian myślenia o bibliotece jako instytucji drugiej kategorii,
- nikły awans zawodowy młodych,
- zapewnienie finansów na zakup materiałów potrzebnych do przeprowadzenia zajęć z dziećmi (na dzień dzisiejszy ta sytuacja jest żenująca),
- nieprzemyślane i zmienne decyzje zarządzających,
- poprawę relacji pracownik – dyrektor,
- zwiększenie promocji biblioteki,
- wprowadzenie zmian, odnośnie godzin pracy,
- zwiększenie zatrudnienia, które pozwoliłoby realizować inne działania na rzecz środowiska (a nie kosztem godzin prywatnych),
- przywrócenie Studium Bibliotekarskiego,
- za bardzo rozbudowaną biurokracją,
- zwiększenie powierzchni w bibliotece, zwrócenie uwagi na estetykę wnętrza,
- fakt obsady jednoosobowej (nie powinna funkcjonować w bibliotekach),
- częste wypalenie zawodowe,
- pierwszeństwo potrzeb naszego użytkownika.

Podsumowanie

Badanie miało charakter sondażowy, dotyczyło wielu czynników. Przede wszystkim miało na celu przekazanie informacji o samozadowoleniu z wykonywanego zawodu, spostrzeżeniach o miejscu pracy, frustracjach oraz niektórych ukrytych emocjach. Najciemniejsze strony tej niedocenionej przez społeczeństwo specjalności, dotyczyły: braku szacunku dla zawodu, funkcjonowania stereotypu bibliotekarza, niskiego uposażenia pracowników bibliotek, często akcentowane są informacje dotyczące sfeminizowanego zawodu, niedogodnych godzin pracy oraz niedostateczne zatrudnienie.

Profesor Jacek Wojciechowski uważa, że „...stereotyp biblioteki jako instytucji jest o wiele bardziej pozytywny od stereotypu jej pracowników. Być może wynika to z tego, że bibliotekarze postrzegani są jako strażnicy wiedzy ukrywanej w bibliotece, a nie przewodnicy po niej”. W mentalności niektórych pracowników bibliotek takie przekonanie o profesji funkcjonuje, wpływa ono często destrukcyjnie na atrakcyjność zawodu na rynku pracy. Należy dążyć do obalenia mitu w społeczeństwie o pracy w bibliotece – łatwej, spokojnej i niewymagającej specjalnej wiedzy.

Pomijając wyżej wymienione zarzuty, w stosunku do wykonywanego „fachu”, należy również podkreślić jego zalety. Wielu entuzjastów wręcz akcentowało zamiłowanie do wykonywanego zawodu z jego blaskami i cieniami. Ankieta potwierdziła, że w bibliotekach pracuje wykwalifikowana kadra. Z podsumowanego badania wynika, że spory procent bibliotekarzy podnosi swe kompetencje zawodowe, by sprostać wymogom cywilizacyjnym. Starają się zaspokoić pokaźne i ciągle rosnące potrzeby swych użytkowników, niejednokrotnie korzystając ze wsparcia rodziny, przyjaciół. Nieodłącznym czynnikiem, towarzyszącym w działaniach, powiązany ze sobą ściślej niż kiedykolwiek jest – wiedza i nauka. Rola biblioteki i ich zadania zmieniają się wraz ze zmianami we współczesnym świecie.

Doświadczenia zdobyte przez tę grupę zawodową inspirują do dalszych działań. Odpowiednie przygotowanie zawodowe pozwala na realizację zadań statutowych, i nie tylko. Często całe Zespoły „nakręcają się wzajemnie”, stawiają czoła no wym wyzwaniom. Autorka sondażu szczególnie zauważyła to w placówkach terenowych powiatu białostockiego, wspólnie z Nimi realizując szereg przedsięwzięć merytorycznych, połączonych z wizytowaniem poszczególnych bibliotek. Należy pamiętać, że „kluczem do sukcesu” są zadowoleni, zintegrowani pracownicy, którzy są bardziej kreatywni, chętni do wdrażania nowych pomysłów i metod pracy. Stopień zadowolenia z pracy każdego z Nas jest ściśle powiązany z poczuciem spełnienia w życiu. Nie brakuje też sceptyków, którzy często narzekają, obawiając się zmian lub reprezentują zachowania aspołeczne. Często głoszą nieuzasadnioną krytykę, oceniają innych, nie zdając sobie sprawy, że „To, co Piotr mówi o Pawle nie świadczy o Pawle, tylko o Piotrze” (posłużyłam się znaną mądrością ludową). Wprowadzają dysharmonię w miejscu pracy, przyczyniając się niejednokrotnie do destrukcji działań współtowarzyszy, burząc wewnętrzne, uprzednio zbudowane pozytywne relacje. Dobre „współżycie” koleżeńskie opiera się na pozytywnych relacjach, wzajemnej życzliwości, akceptacji drugiej osoby, wysłuchaniu innych oraz wybraniu odpowiedniej „drogi”, która byłaby dobra dla obu stron. Należy tu również wspomnieć o tzw. wypaleniu zawodowym, który towarzyszy bibliotekarzom niedocenianym oraz tym, którzy wykonują zawód niezgodny z ich predyspozycjami. W oparciu o przeprowadzone badania, w Polsce wypalenie najczęściej występuje po 16 latach pracy w zawodzie. Ten stan odczuwalny jest na poziomie emocji, kondycji fizycznej i psychicznej, a przede wszystkim odnotowano obniżenie poczucia dokonań osobistych.

Osiągnięte efekty są często uzależnione od stopnia zaangażowania pracowników, warunków finansowych. Nie da się ukryć, że na brak satysfakcji wpływa poziom zarobków bibliotekarzy, więc zawodowa i niewielkie „poczucie wspólnoty w dążeniu do zwiększenia jakości pracy i życia bibliotekarzy” (wypowiedź respondenta). Należy tu również zwrócić uwagę na cechy osobowości, które mają wpływ na dopasowanie osoby do danego stanowiska pracy. Jak zapewne wszystkim wiadomo, model „idealnego” wizerunku bibliotekarza opiera się na: pracowitości, otwartości, systematyczności, cierpliwości oraz rzetelności (zgodnie z przyjętym Kodeksem etyki bibliotekarza i pracownika informacji). Pracownicy, którzy posiadają te cechy „sprawdzają się” w zawodzie bibliotekarza, a jeśli mają je również partnerzy zawodowi, jest szansa na stworzenie Zespołu, który może odnieść sukces. Zawód wciąż się zmienia, rozwija, daje spore zadowolenie, szczególnie osobom o „bogaty umiejętnościach” i chęciach działania przy wsparciu władz zwierzchnich.

Izabela Szymańska

BIBLIOTEKA OŚRODKIEM WIEDZY O REGIONIE

Region w szerokim znaczeniu to świat ogólnoludzki, będący częścią państwa i narodu. Jest obszarem, na którym wyodrębniły się określone cechy, a jego mieszkańcy mają świadomość zwyczajów oraz poczucie własnej tożsamości¹.

Pojęcie regionalizmu wiąże się z ojcowizną, z wieloma elementami kultury regionalnej, z językiem, terytorium, obyczajami, rytuałami, zwyczajami, mentalnością i świadomością odmienności. Regionalizm chroni i przechowuje cenne wartości wspólnoty kulturowej. Edukacja regionalna rozpoczyna pewien proces edukacyjny. Wzmacnia jednostkę, dzięki poznaniu i zrozumieniu siebie oraz swojej najbliższej kultury².

Idea regionalizmu nie jest czymś nowym. W drugiej połowie XIX w., kiedy jeszcze żywe były idee oświeceniowe, dostrzegano więzi człowieka z ziemią rodzinną. Człowiekowi jako jednostce najbliższa jest ziemia rodzinna, ale jest ona także częścią ojczyzny. Brak sprzyjających warunków do kultywowania idei regionalizmu w okresie utraty niepodległości spowodował spadek zainteresowania rodzinną ziemią. Przełomem dla edukacji regionalnej był okres międzywojenny. Wtedy to do szkół wprowadzono nowe programy nauczania, które zostały zatwierdzone przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, w których problematyka regionalna zyskała wysoką rangę. Niestety, po drugiej wojnie światowej, obawiając się ożywienia lokalnych patriotyzmów, zaniechano kultywowania wszelkich tradycji narodowych. Dopiero rok 1989, który przyniósł znaczące zmiany polityczne, pozwolił na budowę i rozwój „małych ojczyzn”³.

Współczesny świat na nowo zaczyna odkrywać wartości lokalnych społeczności i ich kulturowego bogactwa. Znajomość dziedzictwa własnego regionu pozwala kształtować poczucie własnej tożsamości. Wielu ludzi bardzo często odkrywa w sobie chęć poznania własnej tożsamości narodowej i kulturowej. Utożsamianie się z własną „małą ojczyzną” i jej odmiennością kulturową wywołuje poczucie przynależności do konkretnego miejsca, do pewnej wspólnoty, a to z kolei daje poczucie bezpieczeństwa.

Zainteresowanie „małymi ojczyznami” jest pewną formą odkrywania własnej tożsamości. Staje się to obroną przed postępującą globalizacją. „Mała ojczyzna” jest bezpieczna, znana, dzięki niej czujemy się bezpiecznie, jesteśmy u siebie⁴. Dziedzictwo kulturowe jest

¹ Jerzy Nikitorowicz, *Edukacja regionalna i międzykulturowa*, Warszawa 2009, s. 216-217.

² Tamże, s. 217-219.

³ Grażyna Dittrich, *Bibliotekarz i regionalista – razem czy osobno?*, „Poradnik Bibliotekarza”, nr 1, 2010, s. 18.

⁴ Jolanta Muszyńska, *Renesans lokalności jako remedium na zagrożenia współczesnego świata*, [w:] *Region, tożsamość, edukacja*, Biały stok 2005, s. 114-115.

warunkiem zachowania własnej kultury i jej przetrwania. Tożsamość kulturowa przejawia się poczuciem łączności z poprzednimi pokoleniami, oparciem w lokalnej tradycji, ale też niepoddaniem się całkowitej globalizacji. Region – to nie tylko geograficzna kraina z pewną historią, ale przede wszystkim określone dziedzictwo pokoleń oraz społeczność, którą łączy pewna więź materialna i duchowa. Region – to także przestrzeń do życia i działania. Teren, na którym kształtują się postawy, charaktery, społeczne funkcjonowanie i rozwój jednostki oraz osobisty system wartości⁵.

Istotą regionalizmu jest dbanie o zachowanie wartości i tradycji oraz kultywowanie ich w przyszłości, budzenie postaw szacunku do lokalnego dziedzictwa kulturowego. Instytucje kulturalne, oświatowe, naukowe starają się mieć swój wkład w upowszechnianiu regionalizmu. Do takich instytucji należą też biblioteki. Art. 20 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach wskazuje, iż do zadań bibliotek wojewódzkich i powiatowych należy przede wszystkim gromadzenie, opraco wywanie i udostępnianie materiałów bibliotecznych, a zwłaszcza dotyczących wiedzy o własnym regionie oraz dokumentujących jego dorobek kulturalny, naukowy i gospodarczy⁶. Dotyczy to też gromadzenia wszelkich materiałów dotyczących historii regionu, zbierania informacji o ludziach regionu, organizowania imprez kulturalnych, prowadzenia działań mających na celu poznawanie wybitnych ludzi wywodzących się z regionu lub dla niego zasłużonych, organizowanie spotkań z różnymi twórcami regionalnymi.

Biblioteka Narodowa ma obowiązek gromadzenia całości piśmiennictwa krajowego. Jednakże jej możliwości organizacyjno-techniczne i lokalowe nie pozwalają na to. Zaistniała sytuacja odbija się głównie na literaturze regionalnej i sublokalnej. Dlatego też tak ważna rola przypada bibliotekom publicznym, wojewódzkim, powiatowym, gminnym. To na ich barki spada zadanie gromadzenia regionalistów i popularyzacja wiedzy o regionie. Wiele z ukazujących się bardzo ciekawych wydawnictw dotyczących regionu jest dostępna tylko w bibliotekach lokalnych. Idąc za myślą Stanisława Czajki, można śmiało stwierdzić, że „w roli centrum informacyjnego o regionie wojewódzkiej biblioteki nie da się dziś zastąpić żadną inną instytucją”⁷.

Bardzo ważne, aby jak najwcześniej starać się zaszczepić przede wszystkim w młodych ludziach chęć poznania własnej tożsamości i określenia własnego miejsca w świecie. W takiej sytuacji pojawia się ważne zadanie dla nauczycieli, a przede wszystkim bibliotekarzy⁸. Rola nauczycieli zawęża się do dzieci i młodzieży, bibliotekarze mogą rozszerzyć swoje działania również na osoby dorosłe. Dlatego tak ważne jest rozpropagowanie i promowanie w bibliotekach wiedzy o regionie.

Źródła informacji regionalnej w bibliotece to nie tylko jej zbiory, ale również wiedza bibliotekarza i jego operatywność. W momencie, gdy księgozbiór regionalny w zbiorach samej biblioteki okaże się niewystarczający dla zaspokojenia potrzeb informacyjnych, to bibliotekarz powinien wskazać inne źródła dostępu do informacji o regionie. Najczęściej wykorzystywany jest do tego Internet, ale również pokierowanie zainteresowanych do instytucji, które mogą dysponować innymi źródłami⁹.

Regionalizm w bibliotekach – to głównie propagowanie i popularyzacja wiedzy z różnych dziedzin dotyczącej regionu. Ważnym elementem edukacji regionalnej jest sto-

⁵ Dorota Misiejuk, *Kwestia kompetencji kulturowych a tożsamość. Edukacja regionalna*, [w:] tamże, s. 280-281.

⁶ Agata Arkabus, *Regionalizm w bibliotece*, „Poradnik Bibliotekarza”, nr 7-8, 2005, s. 13-16.

⁷ Hanna Jamy, *Promocja regionu opolskiego w działalności Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu*, „Pomagamy sobie w pracy”, nr. 1-2, 2009, s. 23.

⁸ Bogusława Grzywińska, *Bibliotekarz regionalista*, „Biblioteka w szkole”, nr 6, 2007, s. 4-5.

⁹ Dawid Kotlarek, *Źródła informacji regionalnej*, „Bibliotekarz lubuski”, R. XI, nr. 1(21), 2006, s. 47-50.

sowanie form aktywnych. Odbywać się to może przy współpracy z innymi instytucjami, ale również we własnym zakresie. Wychowanie dla regionu i kraju daje możliwości emocjonalnego związania jednostki z miejscem zamieszkania, ale również połączenia ze społecznością.

Biblioteki mogą w swojej działalności realizować indywidualne modele edukacji czytelniczej, w oparciu o dziedzictwo kulturowe regionu. Zadaniem bibliotekarza jest wyposażenie czytelnika w zasób wiedzy o własnej okolicy i najbliższym regionie, przybliżenie mu jego historii, a także wprowadzenie w świat wartości lokalnego środowiska. Edukacja regionalna odbywa się nie tylko w domu rodzinnym, ale także w szkole i bibliotece. Dlatego tak ważna jest w tym miejscu rola biblioteki, która skupia ludzi w różnym wieku. Daje to możliwość dotarcia do większej i różnorodnej grupy, ale przede wszystkim stwarza okazje umożliwiające spotkanie w jednym miejscu przedstawicieli wielu pokoleń¹⁰.

Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku w marcu 2010 r. przeprowadziła badania, poświęcone uzyskaniu informacji o formach popularyzacji i promocji wiedzy o regionie, w wybranych bibliotekach na terenie województwa podlaskiego. Badaniami objętych zostało 17 bibliotek, pełniących funkcje bibliotek powiatowych lub też zlokalizowanych w miastach powiatowych naszego województwa. Powiat białostocki reprezentowała największa biblioteka miejsko-gminna znajdująca się w Łapach.

Do wybranych bibliotek rozesłana została ankieta, w której zawarto 14 pytań. Celem ankiety była odpowiedź na pytanie: czy wybrane biblioteki publiczne naszego województwa pełnią rolę ośrodka wiedzy o regionie? Odpowiedzi zaznaczone w ankietach pozwoliły uzyskać informacje o zasobach materiałów regionalnych oraz o formach popularyzacji i promocji wiedzy o regionie w wybranych bibliotekach. Dostarczyły też informacji o zbiorach regionalnych, możliwościach i sposobach ich wykorzystania, o charakterze i poziomie promocji wiedzy o regionie. Dwa ostatnie pytania zawarte w ankiecie wskazały, czy występuje zapotrzebowanie na nowe formy promocji wiedzy o regionie i edukacji regionalnej, a także ukazały, czy biblioteki będą rozwijać w tym kierunku swoje działania.

Przeanalizowanie odpowiedzi ankietowych pozwoliło zobrazować sytuację dotyczącą wiedzy i edukacji regionalnej, istniejącą w bibliotekach powiatów województwa podlaskiego. Da to przede wszystkim możliwość opracowania i przedstawienia ciekawej oferty szkoleniowej, która mogłaby rozwinąć zainteresowanie regionem. Badanie pomoże w przygotowaniu różnych propozycji i form promowania własnego regionu i lokalnego otoczenia.

Spośród 17 badanych bibliotek wszystkie posiadają zbiory regionalne. Głównie są to książki, czasopisma, wycinki prasowe i dżs-y. Niektóre z bibliotek w swoich zbiorach posiadają również prace magisterskie i dyplomowe. Wśród ciekawych materiałów źródłowych należałoby wymienić: fotografie, kartki pocztowe, pocztówki, stare mapy i maszynopisy. Wśród zbiorów wielu bibliotek pojawiają się kserokopie artykułów dotyczące regionu, głównie z czasopism przechowywanych przez czas określony.

Najczęściej pojawiającym się źródłem informacji o regionie jest tradycyjny katalog księgozbioru regionalnego. Nie wystąpił on tylko w dwóch bibliotekach – w Zambrowie i Kolnie. W większości bibliotek funkcjonuje również tradycyjna kartoteka regionalna (oprócz Grajewa, Łap, Moniek i Kolna). Biblioteki w Łomży, Bielsku Podlaskim, Suwałkach, Hajnówce, Łapach, Mońkach, Sokółce i Kolnie dysponują też elektronicznym kata-

¹⁰ Elżbieta Nawrocka, *Edukacja regionalna*, „Poradnik Bibliotekarza”, nr 1, 2006, s. 32-33.

logiem księgozbioru regionalnego oraz elektroniczną kartoteką regionalną (oprócz Sokółki).

W dzisiejszych czasach coraz częściej młodzi ludzie sięgają do Internetu poszukując informacji. W dobie komputeryzacji Internet stał się jednym z dodatkowych źródeł pozyskiwania informacji. Bardzo często zdarza się, że sieć jest jednym z pierwszych miejsc, które wykorzystujemy w celu pozyskania danych, a niekiedy i jedynym. Niestety, zgromadzone w Internecie informacje nie zawsze są prawdziwe, rzetelne i wiarygodne. W takiej sytuacji bardzo ważna jest rola biblioteki i bibliotekarza, który wskaże osobom zainteresowanym możliwości prawidłowego wyszukiwania i odnalezienia potrzebnych informacji. W większości bibliotek jest możliwość korzystania z Internetu, jak również niektóre z nich mają własne strony internetowe. Dostęp do Internetu i strony www posiadają biblioteki w Łomży, Bielsku Podlaskim, Suwałkach, Hajnówce, Łapach, Mońkach, Kolnie. Dostęp do sieci jest w bibliotekach w Zambrowie, Drohiczyń i Sokółce. Natomiast biblioteka w Grajewie zaznaczyła tylko stronę www o bibliotece. Bardzo ciekawymi pomysłami na źródła informacji o zbiorach regionalnych wykazały się biblioteki w Łomży – centralny katalog prasy regionalnej, centralny katalog zbiorów regionalnych oraz kartoteka „Ludzie Ziemi Łomżyńskiej”; w Grajewie – kartoteka wycinków prasowych oraz w Sokółce, gdzie dokonuje się okolicznościowych prezentacji zbiorów regionalnych.

Ważnym elementem edukacji regionalnej jest stosowanie form aktywnych. Jest wiele możliwości aktywnego i ciekawego zaprezentowania wiedzy o regionie. Najczęściej wśród form popularyzacji i promocji wiedzy o regionie pojawiały się:

- wystawy książek – w 13 bibliotekach: Łomża, Bielsk Podlaski, Zambrów, Wysokie Mazowieckie, Dąbrowa Białostocka, Augustów, Suwałki, Hajnówka, Grajewo, Łapy, Sokółka;
- spotkania z autorami regionalnymi – w 12 bibliotekach: Łomża, Bielsk Podlaski, Zambrów, Wysokie Mazowieckie, Dąbrowa Białostocka, Augustów, Suwałki, Hajnówka, Łapy, Mońki, Sokółka, Kolno;
- lekcje biblioteczne – w 10 bibliotekach: Łomża, Bielsk Podlaski, Dąbrowa Białostocka, Augustów, Suwałki, Hajnówka, Łapy, Mońki, Drohiczyn, Siemiatycze;
- wystawy poświęcone tematom regionalnym – w 10 bibliotekach: Łomża, Bielsk Podlaski, Zambrów, Suwałki, Hajnówka, Grajewo, Łapy, Mońki, Drohiczyn, Sokółka, Siemiatycze;

W niewielu bibliotekach zorganizowano:

- wystawy prac plastycznych – w 7 bibliotekach: Łomża, Bielsk Podlaski, Hajnówka, Łapy, Mońki, Drohiczyn, Sokółka;
- spotkania z ciekawymi ludźmi różnych zawodów – w 7 bibliotekach: Łomża, Bielsk Podlaski, Augustów, Hajnówka, Łapy, Sokółka, Kolno;
- konkursy – w 7 bibliotekach: Łomża, Bielsk Podlaski, Augustów, Łapy, Mońki, Drohiczyn, Sokółka;
- zajęcia warsztatowe – w 4 bibliotekach: Augustów, Suwałki, Łapy, Drohiczyn;
- wykłady lub prezentacje na temat historii regionu w 4 bibliotekach – Hajnówka, Łapy, Mońki, Sokółka;
- wykłady lub prezentacje na temat przyrody regionu i jego walorów krajobrazowych – w 4 bibliotekach: Łomża, Bielsk Podlaski, Łapy, Mońki;
- przeglądy książek i czasopism – w 3 bibliotekach: Łomża, Hajnówka, Sokółka.

Bardzo ciekawym pomysłem aktywizującym uczestników były zajęcia warsztatowe. Biblioteka w Augustowie zrealizowała projekt „Staroobrzędowcy – nasi sąsiedzi”. Mł-

dzień miała przygotować prezentację multimedialną na temat kultury i tradycji staroobrzędowców. W bibliotece w Suwałkach przeprowadzono zajęcia warsztatowe o tematyce dotyczącej zwyczajów, gwary i obrzędów najbliższych okolic. Biblioteka w Łapach zorganizowała warsztaty związane ze zwyczajami i obrzędami regionalnymi „Łapy – tu mieszkam i żyję” oraz „Tradycje i zwyczaje ziemi łapskiej”, na których prezentowano stroje regionalne, uczono się tańców i przyśpiewek oraz przyrządzano potrawy regionalne. Biblioteka w Drohiczynie uczyła zainteresowanych tradycyjnego zdobienia pisanek metodą batiku.

Bardzo popularną formą promocji są konkursy. Konkursy o tematyce regionalnej w przystępny sposób mogą zachęcić do poszukiwania wiedzy o własnym regionie. W 7 spośród 17 badanych bibliotek przeprowadzono następujące konkursy:

- Łomża – „Krzyżówka łomżyńska”,
- Bielsk Podlaski – „Czy znasz historię i dzień dzisiejszy Bielska Podlaskiego?”,
- Augustów – fotograficzny konkurs „Augustowskie klimaty”, dwa konkursy plastyczne „Augustów w baśni i legendzie” oraz „Piękno ziemi augustowskiej”, teatralny „Augustów w baśni i legendzie”,
- Łapy – „Moje korzenie, moja tożsamość”,
- Mońki – „Nieopowiedziane historie” – wspomnienia mieszkańców powiatu monieckiego z okresu II wojny światowej oraz „Wyjątkowi mońkowie”,
- Drohiczyn – konkurs ze znajomości dzieł podlaskich twórców „Pisarze Podlasia”,
- Sokółka – trzy konkursy literackie: „Wiersz o Sokółce”, „Felieton o Sokółce”, „Limeryk o Sokółce”; historyczny „400-lecie nadania praw miejskich Sokółce”; trzy konkursy z wiedzy regionalnej „Sokółka w starej fotografii”, „Quiz wiedzy o Sokółce”, „Sokółka moje miasto” oraz plastyczny „Sokółka w oczach dziecka”.

Wśród 17 badanych bibliotek 5 wykazało się niezwykłą pomysłowością, proponując inne formy promocji i popularyzacji wiedzy o regionie. Pojawiło się tam wiele ciekawych propozycji:

1. Biblioteka w Łomży zorganizowała:
 - wycieczkę uczniów ze szkół podstawowych do Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży, gdzie uczniowie mogli zapoznać się z przeszłością i kulturą regionu,
 - wycieczki mające na celu zapoznanie z obiektami kultury materialnej w regionie, były to zabytki, obiekty sakralne, itp. (w okresie ferii).
2. Biblioteka w Mońkach zorganizowała:
 - promocje książek autorów w regionalnych,
 - wycieczkę dla bibliotekarzy z województwa podlaskiego po powiecie monieckim,
 - pokaz filmów i fotografii „Podwodny świat Biebrzy”,
 - wydanie książki „Nieopowiedziane historie”,
 - krótkie wystąpienie w programie TVP Białystok,
 - Pani Barbara Kuprel wystąpiła na kongresie naukowym w Hiszpanii z tematem „Wiersze dzieciństwa jako droga ku poznawaniu i umiłowaniu własnego regionu: na przykładzie współpracy poetów z biblioteką Publiczną w Mońkach”.
3. Biblioteka w Sokółce zorganizowała:
 - spotkania z ciekawymi ludźmi z regionu,
 - wystawy – „Sokółka w starej fotografii” oraz „Sokólszczyzna w starej fotografii”,
 - wystawy – „Sokółka na fotografii”, „Sokółka – 400-lecie miasta”, „Sokółka na starej fotografii” oraz „Sokółscy twórcy”.

Ze zgromadzonych w bibliotekach zbiorów regionalnych najczęściej korzystają:

- studenci – 17 bibliotek (Łomża, Bielsk Podlaski, Zambrów, Wysokie Mazowieckie, Dąbrowa Białostocka, Augustów, Sejny, Suwałki, Hajnówka, Szumowo, Grajewo, Łapy, Mońki, Drohiczyn, Sokółka, Kolno, Siemiatycze),
- uczniowie – 16 bibliotek (Łomża, Bielsk Podlaski, Zambrów, Wysokie Mazowieckie, Dąbrowa Białostocka, Augustów, Sejny, Suwałki, Hajnówka, Szumowo, Grajewo, Łapy, Mońki, Drohiczyn, Sokółka, Siemiatycze),
- nauczyciele – 10 bibliotek (Łomża, Wysokie Mazowieckie, Augustów, Sejny, Suwałki, Hajnówka, Grajewo, Mońki, Sokółka, Kolno),
- przewodnicy turystyczni – 3 biblioteki (Suwałki, Hajnówka, Siemiatycze),
- turyści – 3 biblioteki (Dąbrowa Białostocka, Hajnówka, Drohiczyn),
- pasjonaci historii i przyrody regionu – 2 biblioteki (Zambrów, Hajnówka),
- historycy – 1 biblioteka (Suwałki),
- redakcja „Gazety Hajnowskiej” i „Kuriera Hajnowskiego” – 1 biblioteka (Hajnówka),
- dorośli – 1 biblioteka (Łapy),
- pozostali użytkownicy biblioteki – 1 biblioteka (Sokółka).

Tematyka zbiorów regionalnych, z których korzystają zainteresowani jest bardzo różnorodna. Z zaznaczonych przez biblioteki odpowiedzi wynika, że najczęściej poszukiwane są wiadomości dotyczące historii regionu, sztuki i architektury, geografii i przyrody, turystyki, kultury oraz znanych ludzi związanych z regionem. Wśród zaznaczonych odpowiedzi tematyka regionalna kształtowała się następująco:

- historia regionu – 17 bibliotek (Łomża, Bielsk Podlaski, Zambrów, Wysokie Mazowieckie, Dąbrowa Białostocka, Augustów, Sejny, Suwałki, Hajnówka, Szumowo, Grajewo, Łapy, Mońki, Drohiczyn, Sokółka, Kolno, Siemiatycze),
- przyroda i walory krajobrazowe regionu – 15 bibliotek (Łomża, Bielsk Podlaski, Zambrów, Wysokie Mazowieckie, Dąbrowa Białostocka, Augustów, Sejny, Hajnówka, Szumowo, Grajewo, Łapy, Mońki, Drohiczyn, Sokółka, Siemiatycze),
- turystyka i krajoznawstwo – 14 bibliotek (Łomża, Bielsk Podlaski, Zambrów, Wysokie Mazowieckie, Dąbrowa Białostocka, Augustów, Sejny, Suwałki, Hajnówka, Grajewo, Łapy, Drohiczyn, Sokółka, Siemiatycze),
- geografia – 13 bibliotek (Łomża, Bielsk Podlaski, Zambrów, Wysokie Mazowieckie, Dąbrowa Białostocka, Sejny, Suwałki, Hajnówka, Szumowo, Mońki, Drohiczyn, Sokółka, Kolno),
- sztuka i architektura – 12 bibliotek (Łomża, Bielsk Podlaski, Zambrów, Augustów, Suwałki, Hajnówka, Szumowo, Łapy, Mońki, Drohiczyn, Kolno, Siemiatycze),
- znani ludzie związani z regionem – 12 bibliotek (Łomża, Bielsk Podlaski, Zambrów, Wysokie Mazowieckie, Augustów, Suwałki, Hajnówka, Grajewo, Łapy, Mońki, Drohiczyn, Sokółka),
- kultura – 11 bibliotek (Łomża, Bielsk Podlaski, Zambrów, Wysokie Mazowieckie, Augustów, Sejny, Suwałki, Hajnówka, Mońki, Sokółka, Kolno),
- etnografia i folklor – 9 bibliotek (Łomża, Bielsk Podlaski, Zambrów, Hajnówka, Szumowo, Mońki, Drohiczyn, Sokółka, Siemiatycze),
- zagadnienia gospodarcze – 8 bibliotek (Łomża, Bielsk Podlaski, Dąbrowa Białostocka, Suwałki, Hajnówka, Grajewo, Łapy, Siemiatycze),
- zagadnienia społeczne i polityczne – 8 bibliotek (Bielsk Podlaski, Sejny, Suwałki, Hajnówka, Grajewo, Łapy, Mońki, Sokółka),

- religia – 6 bibliotek (Bielsk Podlaski, Dąbrowa Białostocka, Augustów, Hajnówka, Mońki, Sokółka),
- biblioteka, książka, wydawnictwa – 5 bibliotek (Łomża, Suwałki, Hajnówka, Drohiczyn, Sokółka),
- nauka i oświata – 3 biblioteki (Łomża, Dąbrowa Białostocka, Hajnówka),
- sport – 2 biblioteki (Hajnówka, Łapy).

Nie wystąpiły wśród odpowiedzi zagadnienia z zakresu rozrywki oraz prawa i administracji.

Wszystkie badane biblioteki odpowiedziały twierdząco na pytanie o udzielanie informacji o regionie przez pracowników bibliotek oraz pomoc czytelnikom w ich poszukiwaniu.

Biblioteki organizują różnego rodzaju zajęcia, warsztaty, podejmują wszelkie działania związane z promocją wiedzy o regionie. Najczęściej odbiorcami tych propozycji jest młodzież gimnazjalna, młodzież ze szkół średnich, dzieci ze szkoły podstawowej, dorośli, rzadziej studenci. Odpowiedzi udzielone przez biblioteki dały następujący obraz:

- młodzież gimnazjalna – 16 bibliotek (Łomża, Bielsk Podlaski, Zambrów, Wysokie Mazowieckie, Dąbrowa Białostocka, Augustów, Sejny, Suwałki, Hajnówka, Grajewo, Łapy, Mońki, Drohiczyn, Sokółka, Kolno, Siemiatycze),
- młodzież ze szkoły średniej – 14 bibliotek (Łomża, Bielsk Podlaski, Zambrów, Wysokie Mazowieckie, Augustów, Sejny, Suwałki, Hajnówka, Grajewo, Łapy, Mońki, Drohiczyn, Kolno, Siemiatycze),
- dzieci ze szkoły podstawowej – 13 bibliotek (Łomża, Bielsk Podlaski, Zambrów, Augustów, Sejny, Suwałki, Hajnówka, Grajewo, Łapy, Mońki, Drohiczyn, Sokółka, Siemiatycze),
- dorośli – 12 bibliotek (Łomża, Bielsk Podlaski, Zambrów, Wysokie Mazowieckie, Dąbrowa Białostocka, Augustów, Suwałki, Hajnówka, Łapy, Mońki, Sokółka, Kolno),
- studenci – 9 bibliotek (Łomża, Bielsk Podlaski, Zambrów, Dąbrowa Białostocka, Augustów, Sejny, Suwałki, Hajnówka, Łapy).

Biblioteki przy realizacji działań związanych z popularyzacją wiedzy o regionie współpracują z różnymi instytucjami. Najczęściej są to:

- szkoły – 13 bibliotek (Łomża, Bielsk Podlaski, Wysokie Mazowieckie, Dąbrowa Białostocka, Augustów, Suwałki, Hajnówka, Grajewo, Łapy, Mońki, Drohiczyn, Sokółka, Kolno, Siemiatycze),
- miejscowi twórcy – 11 bibliotek (Łomża, Bielsk Podlaski, Zambrów, Wysokie Mazowieckie, Dąbrowa Białostocka, Augustów, Suwałki, Hajnówka, Łapy, Mońki, Sokółka),
- samorząd – 7 bibliotek (Łomża, Suwałki, Hajnówka, Szumowo, Łapy, Drohiczyn, Sokółka),
- stowarzyszenia regionalne – 3 biblioteki (Łomża, Hajnówka, Sokółka).

Spośród 17 ankietowanych bibliotek – 6 wskazało inne instytucje oraz osoby prywatne, z którymi współpracują w ramach promocji wiedzy o regionie, a były to:

- Łomża – przedstawiciele różnych zawodów, Miejski Dom Kultury, Teatr Lalki i Aktora, Drużyna Harcerska „Ptaki Ptakom”, Muzeum Przyrody w Drozdowie, Schronisko dla psów „Arka”,
- Zambrów – Regionalna Izba Historyczna w Zambrowie,

- Hajnówka – parafia prawosławna w Hajnówce oraz parafia katolicka w Hajnówce,
- Mońki – biblioteki gminne, Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku, media, osoby prywatne (np. pan Waldemar Smaszcz),
- Sokółka – autorzy książek o regionie,
- Kolno – Dom Kultury.

W odpowiedzi na pytanie: *Czy biblioteka właściwie realizuje zadania ośrodka wiedzy o regionie?* – większość bibliotek oceniła się pozytywnie. Skala ocen określona była od 1 do 5, przy czym 1 oznaczała bardzo słabo, a 5 bardzo dobrze. Tylko jedna z 17 badanych bibliotek zaznaczyła 1, tj. bardzo słabo realizuje zadania ośrodka wiedzy o regionie. Również jedna placówka zaznaczyła 3, co znaczy, że realizowane są na poziomie średnim. Najwyżej oceniły swoją działalność w tym zakresie biblioteki w Suwałkach, Hajnówce, Mońkach, Sokółce – zaznaczając 5. Pozostałe biblioteki określiły poziom realizacji zadań związanych z wiedzą o regionie jako dobry (4). Biblioteka w Sejnach nie zakreśliła żadnej oceny na skali w odpowiedzi na postawione pytanie.

Pośród 17 badanych bibliotek 15 określiło, że w latach 2008–2009 podejmowały działania związane z popularyzacją i promocją wiedzy o regionie. Były to biblioteki w: Łomży, Bielsku Podlaskim, Zambrowie, Wysokiem Mazowieckiem, Dąbrowie Białostockiej, Augustowie, Suwałkach, Hajnówce, Grajewie, Łapach, Mońkach, Drohiczynie, Sokółce, Kolnie, Siemiatyczach.

Na postawione pytanie, odnośnie planów na 2010 rok w zakresie kontynuowania i rozwijania działań związanych z promocją i popularyzacją informacji o regionie, oprócz biblioteki w Sejnach, która nie udzieliła żadnej odpowiedzi, wszystkie placówki zaznaczyły odpowiedź twierdzącą. Były to biblioteki w Łomży, Bielsku Podlaskim, Zambrowie, Wysokiem Mazowieckiem, Dąbrowie Białostockiej, Augustowie, Suwałkach, Hajnówce, Szumowie, Grajewie, Łapach, Mońkach, Drohiczynie, Sokółce, Kolnie, Siemiatyczach.

W odpowiedzi na ostatnie pytanie, oprócz biblioteki w Sejnach, która nie zaznaczyła żadnej odpowiedzi, wszystkie pozostałe biblioteki wyraziły chęć uczestnictwa w szkoleniach dotyczących wiedzy o regionie i form jej popularyzacji. Przy tym pytaniu badający poprosił o krótkie uzasadnienie swej odpowiedzi. W tych krótkich uzasadnieniach pojawiała się głównie potrzeba poszerzenia wiedzy, wymiany doświadczeń, poznania nowych form prezentacji. Pojawił się też problem poszukiwania informacji o regionie – w jaki sposób to robić i gdzie szukać. Niektórzy chcieliby poznać nowe formy i metody popularyzacji wiedzy o regionie, ale także nowe pomysły na pracę z młodzieżą w tym kierunku.

Przeprowadzone badanie ankietowe wskazało duże zainteresowanie nowymi szkoleniami, dotyczącymi wiedzy o regionie oraz form jej popularyzacji. Jak wynika z odpowiedzi na pytania postawione w ankiecie, wiele bibliotek już podjęło działania związane z popularyzacją i promocją wiedzy o regionie oraz zamierza je kontynuować w dalszych latach. Biblioteki gromadzą zbiory regionalne w postaci książek, czasopism, dżs-ów oraz w innych formach. Kwerendy użytkowników mają różnorodną tematykę, a użytkownikami są: studenci, uczniowie, nauczyciele, ale również przewodnicy turystyczni, historycy, pasjonaci. Najczęściej stosowane przez biblioteki formy popularyzacji to: wystawy książek, spotkania z autorami regionalnymi, lekcje biblioteczne i konkursy. Niektóre biblioteki opracowały bardzo ciekawe projekty, dzięki którym promują region i przybliżają wiedzę o nim.

Widać wyraźnie, że wiele bibliotek angażuje się w różne projekty dotyczące wiedzy o regionie i jego promocji. W ostatnich latach bardzo wzrasta zainteresowanie regionem, ale też zmienia się świadomość ludzi, odnosząca się do ziemi rodzinnej. Bardzo ważne jest

obudzenie w ludziach pewnej świadomości dotyczącej miejsc, z których się wywodzą, jak również wrażliwości na przemijanie i spuściznę, którą pozostawimy po sobie następnym pokoleniom. Jeśli chcemy kształtować w ludziach miłość do ojczyzny, najpierw trzeba nauczyć kochać swoją ojcowiznę i jej dziedzictwo kulturowe.

Zainteresowanie swoją „małą ojczyzną” i propagowanie wiedzy o regionie widoczne jest również w bibliotekach powiatu białostockiego, które nie zostały objęte badaniem ankietowym. Jednakże na uwagę zasługuje jedna z propozycji promocji własnego regionu. W 2002 r. Biblioteka Powiatowa Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku zorganizowała konkurs dotyczący wiedzy o regionie – „Mój powiat”. Konkurs skierowany został do dzieci i młodzieży szkoły podstawowej i gimnazjum. Przeprowadzono go w dwóch grupach wiekowych – uczniowie klas II-IV szkoły podstawowej oraz uczniowie klas V-VI szkoły podstawowej i klasy I-III gimnazjum. Pierwsza grupa wiekowa miała wykonać prace plastyczne prezentujące najpiękniejszą zakątki miejscowości w gminie. Natomiast druga grupa wiekowa brała udział w dwóch etapach konkursu. Grupy 2-3-osobowe miały zaprezentować, w jak najciekawszej formie, wybraną miejscowość z gminy lub całą gminę. Jest to jeden z wielu ciekawych pomysłów na promocję własnego regionu, a także okazja do pogłębienia wiedzy na ten temat.

Wyniki przeprowadzonego badania ankietowego dowodzą, że wiele bibliotek w województwie podlaskim, zwłaszcza dużych, już w chwili obecnej ma predyspozycje, możliwości i ogromne chęci, by pełnić funkcję ośrodka wiedzy o regionie. Natomiast pozostałe dostrzegają potrzebę rozwoju zbiorów i warsztatów w celu zaspokojenia potrzeb użytkowników zainteresowanych regionem.

Wnioski wypracowane po analizie odpowiedzi ankietowych placówek pomogą w przygotowaniu oferty ciekawych szkoleń i propozycji nowych form popularyzacji i promocji wiedzy o regionie, ale też samego regionu.

W rozwoju „małych ojczyzn” ważne jest przewycięzanie różnego rodzaju podziałów, uprzedzeń i zadawnionych zranień. Do wytworzenia wspólnych więzi potrzebna jest rozwinięta świadomość regionalna jednostek. W tym przypadku bardzo ważną rolę otrzymują biblioteki, które stają się miejscem przełamywania stereotypów, rozbudzania świadomości oraz rozwijania tożsamości kulturowej. Do biblioteki ma dostęp każdy i biblioteka może dotrzeć do każdego. Biblioteka, stając się ośrodkiem wiedzy o regionie, może być impulsem do rozbudzenia potrzeby poczucia tożsamości z własną „małą ojczyzną”¹¹.

Kontynuując myśl dyrektora Książnicy Podlaskiej, Jana Leończuka, to właśnie biblioteka może stać się sercem regionu, a stając się ośrodkiem wiedzy o regionie kształtować tożsamość kulturową każdej „małej ojczyzny”. Oczywiście najlepiej jest zacząć jak najwcześniej kształtować pewne postawy i świadomość młodych ludzi, i to jest rola szkół. Jednakże najczęściej wzorców czerpie się z domu rodzinnego. Biblioteki mogą pełnić niezmiernie ważną rolę, to jest pomagać szkole w pracy z młodymi jednostkami, ale jednocześnie docierać do dorosłych wskazując im odpowiedni kierunek. Dzięki swoim możliwościom, biblioteka publiczna może stać się jedną z ważniejszych instytucji realizujących edukację regionalną.

Na zakończenie, podsumowujące powyższe badania i rozważania odpowiednie okazały się słowa prof. Leszka Kołakowskiego: „*To miasto, czy wieś, w której urodziliśmy się, to środek świata. To przestrzeń niewielka, w której się obracamy – nasze domy, ulice, cmentarze, kościoły, to przestrzeń niewielka, wielkim wysiłkiem ludzkim zabudowana,*

¹¹ Jan Leończuk, *Rola bibliotek publicznych w kształtowaniu tożsamości kulturowej małych ojczyzn*, „Bibliotekarz Podlaski”, nr 3, 2001, s. 45-47.

przez wojny niszczone i odbudowywana, to centrum świata” oraz myśl Seneki: „Każdy lud może być i rozwijać się tylko dotąd, dokąd zna i miłuje swoją przeszłość. Ginie, gdy traci do niej szacunek”¹².

Bibliografia:

- Arkabus Agata, *Regionalizm w bibliotece*, „Poradnik Bibliotekarza”, nr 7-8, 2005, s.13-16.
- Dittrich Grażyna, *Bibliotekarz i regionalista – razem czy osobno?*, „Poradnik Bibliotekarza”, nr 1, 2010, s. 18-20.
- Grzywińska Bogusława, *Bibliotekarz regionalista*, „Biblioteka w Szkole”, nr 6, 2007, s. 4-5.
- Jamry Hanna, *Promocja regionu opolskiego w działalności Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu*, „Pomagamy sobie w pracy”, nr. 1-2, 2009, s. 23-29.
- Kotlarek Dawid, *Źródła informacji regionalnej*, „Bibliotekarz Lubuski”, R. XI, nr. 1(21), 2006, s. 47-50.
- Leończuk Jan, *Rola bibliotek publicznych w kształtowaniu tożsamości kulturowej małych ojczyzn*, „Bibliotekarz Podlaski”, nr 3, 2001, s. 42-47.
- Misiejuk Dorota, *Kwestia kompetencji kulturowych a tożsamość. Edukacja regionalna*, [w:] *Region, tożsamość, edukacja*, Białystok 2005.
- Muszyńska Jolanta, *Renesans lokalności jako remedium na zagrożenia współczesnego świata*, [w:] *Region, tożsamość, edukacja*, Białystok 2005.
- Nawrocka Elżbieta, *Edukacja regionalna*, „Poradnik Bibliotekarza”, nr 1, 2006, s. 32-33.
- Nikitorowicz Jerzy, *Edukacja regionalna i międzykulturowa*, Warszawa 2009.

¹² Tamże, s. 47.

Małgorzata Iwanowicz

ZE SPOTKAŃ AUTORSKICH NA PODLASIU GARŚĆ REFLEKSJI

Kiedy przed kilku laty po raz pierwszy jako autorka odwiedziłam „kraj bliski lasów, podlesiem nazwany” (określenie Bogumiła Samuela Lindego w *Słowniku języka polskiego*), nie przypuszczałam, że moja przygoda z tym terenem będzie trwała tak długo. I stanie się tak bardzo osobista.

Dużo podróżuję po Polsce, odwiedzam rodzime zakątki, maleńkie i większe biblioteki, domy i ośrodki animacji kultury, szkoły i inne placówki, które zapraszają mnie na spotkania z bibliotekarzami, a także z odbiorcami moich książek – dziećmi, młodzieżą i dorosłymi. Wśród tych podróży Podlasie zajmuje miejsce szczególne. Przyjeżdżam tu regularnie i za każdym razem wywożę niezapomniane wspomnienia, a w sercu ogrom emocji. A potem tęsknię za tymi chwilami. Na szczęście znów mnie zapraszają.

Dzięki uprzejmości władz Książnicy Podlaskiej i Dyskusyjnego Klubu Książki oraz dyrektorów lub kierowników poszczególnych bibliotek, odwiedziłam kilka, z czternastu tutejszych powiatów, i poznałam czytelników oraz bibliotekarzy z ponad trzydziestu miejscowości. To oni zaprosili mnie na wyjątkowe spotkanie z dziećmi, młodzieżą i z bibliotekarzami, ludźmi o niezwykłym podejściu do spotkań autorskich i samego autora. O kilku z tych spotkań pisałam w artykule *Biblioteki wspierają szkoły* (zob. „Bibliotekarz Podlaski” Nr 13-14), stąd teraz chciałabym skoncentrować się na przeżyciach i wzruszeniach z pobytów na Podlasiu w ostatnich latach.

Oto garść refleksji, sumujących te świeże jeszcze w pamięci wizyty.

Rozpocznę od pobytu w Białymstoku, w siedzibie inicjatorów moich spotkań autorskich, w Bibliotece-Matce, czyli w Książnicy Podlaskiej imienia nadwornego bibliotekarza królewskiego, poety i pisarza, Łukasza Górnickiego oraz w jej filiach. Piękny, ponad dwustuletni budynek klasycystyczny z mansardowym dachem położony przy ulicy Kilińskiego 16, urokliwe, niepowtarzalne wnętrza z salami zaaranżowanymi w dawnym stylu i wypełnionymi imponującymi zbiorami, a w nim uśmiechnięci bibliotekarze. To pierwsze wrażenia. Te następne, szczególnie dobre, związane są już z konkretnymi ludźmi i ich podejściem do autora.

Tu, w Książnicy poznałam niezwykłego człowieka, dyrektora szacownej instytucji, Jana Leończuka, autora kilkunastu tomów poetyckich, prac prozatorskich, tłumacza, wielokrotnie nagradzanego i cenionego poeetę, który traktuje słowo z należyтым dostojenstwem, stąd mieni się ono w jego tekstach tysiącem odcieni. To poeta, który szuka śladów dawnych emocji i składa je w piękne teksty dla nas, miłośników jego artystycznego przywoływania okruców pamięci. I budzi w nas, by użyć słów tego mistrza słowa, „radość

światła i nadziei”. W Książnicy mówią o nim „złotousty” i mają rację. To dzięki panu Dyrektorowi, miałam jako autorka nie tylko komfort pobytu i podróży po Podlasiu, ale i komfort przebywania ze złotoustym poetą.

Tu poznałam też imienniczkę, Małgosię Rokicką-Szymańską, kierownika Biblioteki Powiatowej, która stała się nie tylko moją bratnią duszą, ale inicjatorką wszystkich spotkań. Cóż to za kobieta! Kobieta, zapożyczając słowa Jana Leończuka, „o ciepłym, ludzkim wnętrzu”, która przejmuje się każdą drobiną spraw bibliotekarskich i dba o swoje poletko. A przy tym życzliwa i pomocna autorowi. Jeśli towarzyszyła mi w spotkaniach autorskich, to zawsze z paczkami pełnymi książek – darów dla bibliotek, zawsze pełna poświęcenia i tak rzadkiej dziś empatii. Bibliotekarze określają ją jako wulkan energii i mają rację. Dzięki uprzejmości pani Kierownik i DKK, mogłam zyskać tylu przyjaciół wśród podlaskich bibliotekarzy i dziś cieszyć się z cudownych wspomnień.

Wspomnienia mają to do siebie, że są ulotne, ale jedno nigdy nie zacierają się. Są to emocje, które zakotwiczyły się mocno w pamięci. I o nich chciałabym przede wszystkim pisać oraz o tych, dla których jeżdżę od lat na Podlasie – o bibliotekarzach, dzieciach i o młodzieży.

Podczas ostatnich wizyt na podlaskim szlaku autorskich spotkań z kolejnymi grupami dzieci i młodzieży doszły nowe wrażenia, wszystkie ciepłe. Chciałoby się je zatrzymać. Nie sposób jednak w krótkim artykule wspomnieć o każdej osobie poznanej, zawrzeć dziesiątki refleksji, które zrodziły się w trakcie i po spotkaniach. Dlatego proszę wybaczyć, że dokonuję selekcji i zatrzymam się tylko w niektórych miejscach oraz wspomnę o niektórych osobach i spotkaniach.

Białystok

Trudno w kilku zdaniach scharakteryzować to piękne, rozłożyste miasto. Kiedy spacerowałam ostatnio po jego centrum, na pewno rzuci się w oczy czystość; tę dbałość o wygląd ulic, kamienic, sklepów widać na każdym kroku. Poza tym miałam wrażenie, że miasto tonie w zieleni. To chyba jedno z najbardziej zielonych miast, jakie znam. No i te piękne kościoły! Zarówno dwa położone nieopodal Książnicy (stary, późnorenansowy kościół Farny i nowy, neogotycki kościół Farny), jak i ten przepiękny, położony na wzgórzu biały kościół św. Rocha, nadają centrum miasta dostojność.

W Białymstoku odwiedziłam kilka placówek.

Zacznę od popołudnia spędzonego w 2009 r. z dorosłymi czytelnikami – miłośnikami poezji, w ramach środowiskowych spotkań literackich organizowanych przez Książnicę Podlaską. Dzięki uprzejmości pana dyrektora, Jana Leończuka, mogłam zaprezentować swoje dwa tomy poetyckie – *W oczekiwaniu* i *Biała mysz* – oraz porozmawiać z czytelnikami o tym, czym jest poezja dla nich. Sam dyrektor, jako bardziej doświadczony ode mnie poeta, znakomicie, profesjonalnie poprowadził spotkanie, mówiąc o mnie i o moich wierszach tyle ciepłych słów, że aż ze wzruszenia trudno było pozbierać myśli.

W wierszach rodzi się szczególny rodzaj napięcia uwagi czytelnika i im jest ono silniejsze, tym poeta czuje się bardziej spełniony. Z tego wieczoru zapamiętałam właśnie to napięcie emocji, te wzruszenia wzajemne i poruszenie myśli. Jeśli poecie udało się wywołać uśmiech na twarzy czytelnika, wycisnąć łzę na czyjeś buzi, „wepchnąć w stołek” jakiegoś pana, a panią przykuć do poduszki, to misja się powiodła. Jeśli poeta niechcący sprawił, że pojawiły się myśli, których on nie przewidywał, to misja się powiodła. Mam

wrażenie, że moja misja się powiodła, bo udało mi się poruszyć na tym środowowym spotkaniu literackim kilka serc. Dla mnie to były niezapomniane chwile.

W Dniu Dziecka, które świętowaliśmy całkiem niedawno, odwiedziłam Filię Książnicy nr 15, do której nauczycielka, przemiła pani Małgorzata, przyprowadziła na spotkanie autorskie dzieci z klasy III szkoły podstawowej. Wspólnie bawiliśmy się w słówka i w przysłowia, było wesoło i twórczo, powstały nawet rysunki do wybranych powiedzeń. Uczniowie zaskoczyli mnie swoją wiedzą, czytaniem, a ich opiekunka – kulturą osobistą i znakomitą organizacją. Atmosferę dopełniały pełne ciepła panie bibliotekarki.

Powiat białostocki

W powiecie białostockim odwiedziłam wszystkie gminy, niektóre nawet kilkakrotnie. Każde spotkanie w bibliotece czy w szkole miało indywidualny przebieg, ale niektóre poruszyły mnie szczególnie i o nich będzie w dalszej części.

Niedaleko Białegostoku (ok. 40 min. drogi na północ) malowniczo położone, a właściwie wtopione w gęstwinę leśną, jest miasteczko **Czarna Białostocka**. Tu kolejny raz spotkałam się z bibliotekarzami, dla których wygłosiłam przy okazji obchodów 60-lecia tutejszej biblioteki wykład pt. *Biblioteki prywatne dawniej i współcześnie*, pokazując na slajdach zdjęcia z miejsc, siedzib wielkich bibliotek prywatnych, do których dotarłam osobiście (jak Oblęgorek, Konstancin, Kielce), czy też zebrałam materiał (jak Raperswill). Miło było świętować Jubileusz w znanym już i tak miłym gronie ludzi, którzy na co dzień otaczają książki i ich czytelników wielką troską.

Niedaleko Białegostoku (ok. 40 min. drogi na zachód od stolicy Podlasia) położone jest urokliwe, dwukulturowe (polsko-żydowskie) miasteczko **Tykocin**. Perła baroku i perła Podlasia. Kiedy przyjechałam tu po raz pierwszy, miałam wrażenie, że czas zatrzymał się w tym miejscu, gdyż dziedzictwo epok minionych jest widoczne gołym okiem. Stary układ urbanistyczny miasta, duży rynek otoczony niską zabudową, w części drewnianymi domami, ciche brukowane uliczki, pożydowskie niskie i ciężkie murowane domy z dachami pokrytymi dachówkami (niektóre jakby zapadały się) i niezwykła budowla sakralna – barokowy kościół farny pod wezwaniem św. Trójcy wraz z zabudowaniami klasztornymi, zajmujący cały bok rynku od strony wschodniej.

Niedaleko kościoła, na małym placu stoi pomnik z odlaną w brązie rzeźbą Orła Białego, a nieopodal piękny, barokowy dworek, w którym mieści się Centrum Kultury Sportu i Turystyki Ziemi Tykocińskiej. Tu kolejny raz spotkałam podlaskich bibliotekarzy. Po wykładzie pt. *Siła słowa w powodzi słów*, otrzymałam wiele ciepłych słów oraz indywidualne zaproszenia.

Kolejny przyjazd do Tykocina miał miejsce całkiem niedawno. Dzięki zaproszeniu kierownika tutejszej biblioteki, wiecznie uśmiechniętej, energicznej pani Marty, poznałam młodzież licealną. Spotkanie poświęcone dyskusji o tolerancji było wyjątkowo udane z dwóch powodów. Po pierwsze, poznałam mądrych, dojrzałych i wrażliwych młodych ludzi, jeszcze niezmanierowanych życiem dorosłych i mających coś do powiedzenia. Po drugie, młodzież wspierały panie uczestniczące w dyskusji, stąd nie było dystansu, jaki zwykle tworzy się w takich sytuacjach. Wspaniała współpraca i partnerskie podejście do młodych ludzi.

To otoczone wspaniałymi starorzeczami Narwi i mokradłami kilkudziesięcne miasteczko położone w kotlinie Biebrzańskiej zauroczyło mnie, a ludzie, którzy mnie tam zaprosili sprawili, że będę tu wracać zawsze z takim samym entuzjazmem.

W położonych niedaleko Tykocina **Zawadach** miałam niemały problem, gdyż młodzież, z którą się tu spotkałam wyraźnie wstąpiła na drogę buntu. Po jakiejś chwili, udało nam się jednak nawiązać sympatyczny kontakt.

Wasilków – to niewielkie miasteczko położone w centralno-wschodniej części województwa podlaskiego, w dolinie rzeki Supraśl. W tutejszej bibliotece byłam gościem dwukrotnie na spotkaniach: raz z młodzieżą gimnazjalną, raz z dziećmi, a także podczas rozstrzygnięcia VI Otwartego Konkursu Poetyckiego „Majowej Konwalii”.

Z pierwszego spotkania – o czym pisałam we wspomnianym wcześniej artykule – zapamiętałam wielkie emocje i zaangażowanie młodzieży, zaś z drugiego spotkania utrwaliły się liryczne chwile z wierszami laureatów konkursu oraz poruszający cytat patrona konkursu, ks. Ryszarda Kotkowicza, którego słowa miały być inspiracją dla poetów:

*„można mieć skrzydła ułożone do lotu
oczy wpatrzone w błękitniejącą przestrzeń
nogi w pozycji odbicia
a tkwić jak muszka
w kropli rosy wiszącej na nitce pajęczyny”.*

We wschodniej części powiatu, na skraju Puszczy Knyszyńskiej, nad rzeką Supraśl położony jest **Gródek**, Tu, dzięki zaproszeniu uśmiechniętej pani Grażyny, ówczesnej dyrektorki tutejszej biblioteki, odbyło się niejedno spotkanie autorskie, nie wszystkie łatwe, niektóre wręcz zaskakujące. Tu też doświadczyłam wielkiej podlaskiej gościnności i popróbowiałam rozmaitych regionalnych potraw. Nigdy też nie widziałam tak rozśpiewanej wioski (na prawach gminy)! Ile tu, w Gminnym Centrum Kultury działa zespołów muzycznych (rockowych, estradowych, ludowych i chórów)! A do tego ogrom imprez kulturalnych. Nieprawdopodobne i imponujące. Wyjechałam stąd zmęczona, ale zadowolona, a do tego z kasetą „Prymaków” w torbie.

Do niełatwych należały też spotkania autorskie w oddalonym o ok. 30 kilometrów **Zabłudowie**, ale i tematyka była trudna. Rozmawiałam z młodzieżą o uzależnieniach i ich wpływie na życie młodych ludzi. Cieszę się, że udało się otworzyć uczniów tutejszego gimnazjum na tak ważne problemy.

Na południu powiatu białostockiego odwiedziłam także kilka innych miejscowości, a trasa spotkań autorskich ułożyła się w swoisty trójkąt: **Suraż** (najmniejsza w Polsce gmina i samo miasto położone malowniczo przy Narwiańskim Parku Narodowym) oraz znajdujące się nieopodal **Poświętne** i nadnarwiańskie **Łapy**, do których zawiązałam kolejny raz. We wszystkich tych miejscowościach odbyłam udane spotkania z młodzieżą gimnazjalną, z którą rozmawiałam o znużających przygotowaniach do egzaminu (Suraż i Poświętne) albo z uczniami młodszych klas szkoły podstawowej, z którymi wcielaliśmy w role bajkowych postaci w oparciu o moje słowniki (**Łapy**).

Drohiczyn i Mielnik

Tysiącletni Drohiczyn, daleko wysunięty na południe województwa podlaskiego (ok. 2 godz. od Białegostoku) oraz oddalony o 30 km Mielnik, także w powiecie siemiatyckim, to dwie miejscowości nadbużańskie, które odwiedziłam dwa lata temu, w 2008 r.

W Drohiczynie poznałam dzieci, uczniów klas I-III, oraz uśmiechnięte panie nauczycielki i bibliotekarki. Wspólnie bawiliśmy się w słowa i w słowne czarowanie, bazując na

Bajkowych słownikach mojego autorstwa. Było dużo śmiechu, magii i radości. Wyjechałam stamtąd pełna słońca wewnętrznego ze *Słoneczną dziewczyną* pod pachą, książką o wybitnej polonistce, Klementynie Sołowieicz-Olbrychskiej, matce Daniela Olbrychskiego. Zdążyłam jeszcze ze wzgórza Zamkowego zobaczyć rodzinny dom aktora, przepięknie położony w dolinie Bugu. To prawda, że to urokliwe miasteczko „malowniczo ułożone na wysokiej nadbużańskiej skarpie, w otoczeniu bardzo urozmaiconego, połodowcowego terenu i dzikiej, jakby niedotkniętej ludzką ręką przyrody, nieodmiennie wzbudza zachwyty”¹.

W równie starym siłą tradycji i kultury Mielniku czekała na mnie miła niespodzianka oraz urocza i niezwykle przedsiębiorcza pani Irena, dyrektor tutejszej biblioteki. Tę niespodziankę sprawiła mi młodzież gimnazjalna, z którą udało się ułożyć oryginalne manifesty marzycieli i rozrysować drzewka szczęścia oraz solidnie podyskutować na argumenty. Tu, jak niegdyś w Wasilkowie, otrzymałam bardzo osobiste podziękowania od jednego z uczestników. Takie chwile są najcenniejsze dla autora. Nie tylko ludzie mieszkający tu urzekli mnie. Także samo miejsce zauroczyło, choćby poprzez niesamowitą rzeźbę terenu. Wioska (na prawach gminy) położona na Wysoczyźnie Drohiczyńskiej jest dosłownie pofałdowana, stąd momentami czułam się tam jak w górach, które tak bardzo lubię.

Kolno i okolice powiatu kolneńskiego

W ubiegłym roku poznałam bibliotekarzy i młodzież powiatu kolneńskiego. Dzięki uprzejmości przemiłej pani Joli, dyrektorki Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kolnie, odwiedziłam kilka bibliotek z tego terenu i placówki, z którymi biblioteki współpracują.

Kolno, miasto nad rzeką Łabną, położone na Wysoczyźnie Kolneńskiej, z zachowanym średniowiecznym układem urbanistycznym w jego części sprawia wrażenie, jakby wszystko płynęło tu wolniej, bez pośpiechu, który na co dzień znam z Łodzi. Tutaj miałam niełatwe zadanie, bo spotkałam się z młodzieżą trudną, która nieco pogubiła się w życiu. Zrozumiałam wówczas, jak bardzo wiele zależy od dorosłych, jak duży wpływ ma rodzina na postawę młodych ludzi. Odbyło się też ciekawe spotkanie w Oddziale dla Dzieci MBP pt. *Co nie mieści się nam w głowie? Słowne fantazjowanie i słownikowe bajanie*. Mam nadzieję, że dzieciom podobała się zabawa słowami. Mnóstwo śmiechu i świetna zabawa.

Kilkanaście kilometrów od Kolna położone jest niewielkie Grabowo. Tu, w tutejszym gimnazjum odbyło się, dzięki uprzejmości Biblioteki Publicznej Gminy Grabowo, spotkanie autorskie z młodzieżą gimnazjalną, zatytułowane *Słowny kolaż naszych pragnień i myśli*. Uczniowie bardzo swobodnie wyrażali swoje myśli, niekiedy formułowali barwne i zabawne wypowiedzi, czym niewątpliwie mnie zaskoczyli. Atmosfera była miła, a spotkanie ożywione. Podobnie, jak w niewielkiej wiosce Czerwone, gdzie w szkole podstawowej odbyło się spotkanie z dziećmi poświęcone uskrzydleniu wyobraźni.

Mońki

Trudno zapomnieć o dwóch spotkaniach, jakie dzięki zaproszeniu tutejszej biblioteki odbyłam jesienią 2008 r. w Mońkach. Pierwsze – z uczniami klas IV-V w Szkole Podsta-

¹ Ewa Bagłaj, *Słoneczna dziewczyna. Opowieść o Klementynie Sołowieicz-Olbrychskiej*, Warszawa 2007, s. 21.

wowej nr 2 pt. *Wyobraźnia uskrzydla myśli. O trudnej sztuce wyrażania myśli* pokazało mi, jak szybko i sprawnie myślą monieckie dzieci i jaki ogrom pracy włożyły nauczycielki w ich uaktywnienie. Było bardzo szczerze i energetycznie.

Drugie spotkanie, tym razem z gimnazjalistami pt. *Dlaczego ogórek nie śpiewa? Postaw śmiało pytania i naucz się odpowiadać*, miało miejsce w tutejszym gimnazjum. Uczniowie podczas zajęć warsztatowych tworzyli w grupach księgi pytań: najdziwniejszych, najodważniejszych i najprostszych, skierowanych do dorosłych i do świata. Okazało się, że powstały pytania niezwykle ambitne, momentami wprost zaskakujące mnie swoją dojrzałością. To z pewnością jedno z najlepszych spotkań w całej historii mojego autorskiego podróżowania po kraju.

Augustów i Sztabin

W powiecie augustowskim odwiedziłam w tym roku dwa miejsca położone na Równinie Augustowskiej: otoczony jeziorami i puszczą Augustów oraz maleńki, ale urokliwy krajobrazowo nadbierzański Sztabin. W obydwu bibliotekach przywitały mnie ciepło panie zarządzające placówkami, obydwie Małgorzaty (kolejne moje imienniczki, a wiele ich tu na Podlasiu) i obydwie przemiłe.

W Augustowie odbyło się spotkanie z młodzieżą licealną. Spotkanie, na którym wytworzyła się niezwykła atmosfera bardzo swobodnej wymiany myśli. Momentami wypowiedzi młodzieży wprawiały w osłupienie ich opiekunów, dwóch panów polonistów, gdyż padła cała seria pytań dziwnych i nieprzewidzianych. Także i ja nie słyszałam dotąd tak śmiałych sądów. Cieszę się jednak, że udało nam się pozostać w granicach tolerancji. Dzięki uprzejmości pani Dyrektor Biblioteki udało mi się zobaczyć ekspozycje Muzeum Etnograficznego, które mieści się w tym samym budynku przy Hożej 7 oraz mogłam posłuchać ciekawych opowieści o ich historii.

W Sztabinie zmierzyliśmy się z trudnym zadaniem, związanym z umiejętnością zadawania pytań i formułowania odpowiedzi. Uczestnicy warsztatów z zainteresowaniem słuchali moich opowieści o tym, jak należy zmieniać swoje schematy myślowe i jak doskonalić sztukę stawiania pytań, potem ochoczo zabrali się za wykonanie zadań praktycznych. Niektóre ich propozycje były zaskakujące.

Suwałki

Ostatnie miejsce, w którym byłam podczas tegorocznych spotkań autorskich to Suwałki, położone najdalej od Białegostoku, miasto nad Czarną Hańczą, a w nim piękne miejsce – Biblioteka Publiczna im. Marii Konopnickiej. Tutaj przeżyłam wiele wzruszeń, których dostarczyła mi młodzież licealna. W mądry, wyważony sposób rozmawialiśmy o tolerancji oraz o relacjach międzypokoleniowych. Długo będę pamiętała wypowiedzi uczniów, zwłaszcza niektórych. Poruszyli mnie swoją dojrzałością oraz kulturą osobistą. Ponadto przemiły i bardzo energiczny oraz przedsiębiorczy pan dyrektor, mgr Andrzej Chuchnowski, pełne uroku osobistego panie bibliotekarki oraz niepowtarzalna atmosfera samej instytucji. Pierwszy raz zobaczyłam, że można połączyć zbiory książek z ekspozycjami geologicznymi: w osobnych szklanych gablotach zebrano okazy minerałów i skamieniałości. Każdemu z działów bibliotecznych nadano indywidualny charakter. Szczególnie

zauroczył mnie dział dziecięcy, w którym stworzono bajkową aurę tajemniczości i zabawy.

Samo miasto także niezwykle i, mimo że znałam już je wcześniej, zauważam wiele zmian: rewitalizują się ulice, pięknieją kamienice i parki, a miasto unowocześnia się.

Każda wizyta na Podlasiu pozostawia trwałe ślad, a każde spotkanie z dziećmi, młodzieżą czy z bibliotekarzami miało niepowtarzalny, indywidualny charakter.

Serdecznie dziękuję Dyrekcji Książnicy Podlaskiej, Kierownikowi Biblioteki Powiatu Białostockiego, Dyskusyjnemu Klubowi Książki oraz wszystkim dyrektorom, kierownikom bibliotek, bibliotekarzom, pracownikom szkół, dzieciom i młodzieży za nieustanne zapraszanie mnie na spotkania autorskie.

Dziękuję też tym bibliotekom i innym placówkom, które zamieściły na stronach internetowych bardzo ciepłe relacje z moich spotkań autorskich.

Szerzej o spotkaniach autorskich na Podlasiu zobacz: www.impass.pl. Strona będzie aktywna od października 2010 r. Tam też nowa oferta moich spotkań.

SPRAWOZDANIA I RECENZJE

Grzegorz Zys

KONGRES BIBLIOTEK PUBLICZNYCH 22-23.XI.2010

W dniach 22-23 listopada odbył się kongres bibliotek publicznych pod hasłem „*Biblioteka: lubię to! Więcej niż kongres*”. Jego organizatorem była Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Spotkanie patronatem objęły Hanna Gronkiewicz-Waltz, prezydent m. st. Warszawy oraz Jolanta Koczorowska, burmistrz dzielnicy Praga-Północ. Patronem medialnym był tygodnik *Polityka*. Kongres miał miejsce w warszawskiej Fabryce Trzciny.

Zagadnienia poruszane w czasie obrad były podzielone na cztery bloki: nowoczesna biblioteka, pasje w bibliotece, ludzie w bibliotece oraz wysłuchaj eksperta. Ponad czterystu bibliotekarzy uczestniczyło w 14. tematycznych warsztatach, które aktywizowały uczestników. Jedynie w ramach ostatniego bloku mieliśmy do czynienia z bardziej tradycyjną formą przekazu, a mianowicie wykładami ekspertów. Można było uczestniczyć w dwóch warsztatach lub wykładach dziennie. Dostępny był również tzw. namiot aktywności, gdzie prezentowali się partnerzy FRSI – Microsoft, Instytut Książki, Biblioteka Narodowa, MSWiA, SARP, SBP, TP SA.

Kongres rozpoczął się sesją plenarną. Obejrzeliśmy na niej występ artystyczny – pantomimę, ilustrowaną ciekawą muzyką, dotyczącą wizji tzw. tradycyjnej biblioteki i przeobrażenia jej w placówkę nowoczesną. Uczestników powitali prezesi: Jerzy Koźmiński z Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności oraz Jacek Wojnarowski z Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego oraz wiceprezydent m.st. Warszawy i burmistrz dzielnicy Praga-Północ. Wysłuchaliśmy również wystąpienia Alka Tarkowskiego na temat wizji i strategii kultury w roku 2030. List od pani prezydentowej – Anny Komorowskiej – odczytał Rafał Kramza z PAWF.

Miałem okazję i przyjemność uczestniczenia w panelu „*Wysłuchaj eksperta*” i śledzenia wystąpienia prof. Tomasza Gobana – Klasa z UJ „*Dokąd prowadzi nas iPad?*” oraz redaktora tygodnika *Polityka* Edwina Bendyka „*Kultura w sieci gadżetów*”. Oba wykłady dotyczyły najnowszych technologii i rzeczywistości z nią związaną oraz miejscem biblioteki w szybko zmieniającym się świecie nowinek technicznych.

Pierwszy dzień kongresu urozmaicił i zakończył koncert zespołu AudioFeels.

W drugim dniu bibliotekarze mieli okazję wysłuchać m.in. wykładu prof. Jerzego Bralczyka „*Mówienie jako działanie – o nawiązywaniu kontaktów, pobudzaniu uwagi i przekonywaniu*”. W bardzo ciekawy i nieraz humorystyczny sposób pan profesor mówił o sposobach wypowiedzania się i potrzebie samoświadomości na temat własnego mówienia i wystąpień. „Nie należy myśleć o tym, jak się mówi, lecz mieć tego świadomość.” Wystąpienie kilkakrotnie było przerywane brawami, co było dowodem sympatii i uznania.

Uczestniczyłem również w jednym z warsztatów z cyklu „*Nowoczesna biblioteka*” pt. „*Cyfrowa biblioteka publiczna – od skanera do Europeany*”, prowadzonym przez Agnieszkę Koszowską z FRSI oraz Remigiusza Lisa, wicedyrektora Biblioteki Śląskiej. Warsztat dotyczył potrzeb tworzenia cyfrowych repozytoriów zbiorów, szczególnie regionalnych.

Na koniec odbyła się podsumowująca sesja plenarna. Przedstawiony był slajdshow ze zdjęciami i opiniami uczestników. O wypowiedź w imieniu bibliotekarzy została poproszona Mirosława Siemieniuk-Morawska z Gminnej Biblioteki Publicznej w Dubiczach Cerkiewnych (5 min. podlaskich bibliotek na kongresie). Wystąpili również: dyrektor Biblioteki Narodowej, Tomasz Makowski, oraz dyrektor Departamentu Mecenatu Państwa w MKiDN, Zina Jarmoszuk, którzy przybyli bezpośrednio z posiedzenia sejmowej komisji kultury. Przedstawili m.in. informację o nowym projekcie rozwoju czytelnictwa, który ma być ogłoszony 8 XII w Bibliotece Narodowej oraz o programach realizowanych obecnie i planach na 2011 rok. Ostatnim elementem była wypowiedź, z odtworzenia, ministra Michała Boniego.

Kongres oceniam bardzo pozytywnie, zarówno od strony merytorycznej jak i organizacyjnej. Przygotowanie logistyczne (zaangażowanie ponad 30 wolontariuszy) i opanowanie grupy liczącej grubo ponad czterysta osób, nie było łatwym zadaniem. Wartość merytoryczna warsztatów i wykładów także była na bardzo wysokim poziomie. Już teraz pojawiły się głosy, iż podobne wydarzenia są mile widziane i potrzebne w przyszłości. Pozytywne opinie uczestników o kongresie mobilizują organizatorów do pracy nad kolejnym spotkaniem, kto wie, może w jeszcze większym gronie.

Joanna Martyniuk

ŻYCIE W ŚWIECIE DŹWIĘKÓW... – PRZEMYŚLENIA

W 2010 roku miałam przyjemność zostać koordynatorem projektu „Życie w świecie dźwięków – rzeczywistość odbierana w świetle osób niepełnosprawnych”, zrealizowanego przy pomocy finansowej Prezydenta Miasta Białegostoku. Ideą spotkań była możliwość pełniejszego poznawania świata poprzez wykorzystanie dźwięku, zapobieganie pogłębianiu bezradności i braku samodzielności, tworzenie pozytywnych więzi międzyludzkich oraz szerzenie tolerancji.

Projekt obejmował cykl pięciu spotkań. Pierwsze warsztaty, *Chotomska – Wszystko Gra* były skierowane do osób najmłodszych. Zajęcia, w których uczestniczyli podopieczni Polskiego Związku Niewidomych (oddział podlaski), miały na celu rozwijanie wyobraźni, poprzez wykorzystanie instrumentów muzycznych oraz dźwięków im towarzyszących. Wykorzystana przeze mnie metoda pracy, określana mianem rozmowy kierowanej, oraz prace plastyczne osób niepełnosprawnych, stworzyły możliwość wyrażania własnych uczuć, przemyśleń związanych z percepcją dźwięku. Warsztaty pozwalały również na użycie elementów muzykoterapeutycznych, albowiem w wyniku procesu obrabliwywania instrumentu, kojarzenia go z danym dźwiękiem, osoba niepełnosprawna mogła łatwo ocenić, który jest jego ulubionym. Sytuacja ta umożliwiła wykonanie pracy plastycznej – *Mój ulubiony instrument*.

Drugie spotkanie, *Pięciolinia*, przeznaczone było dla ludzi młodych niewidomych i niedowidzących. Zaprezentowane na nim były przykładowe formy wykorzystywane przy pracy z osobami niepełnosprawnymi, tj. wspólna nauka gry na instrumencie czy pobudzenie wyobraźni w wyniku opracowania ruchów scenicznych do określonego akompaniamentu. Spotkanie miało na celu ukazanie roli muzyki w życiu codziennym, dlatego też, ze względu na różne sposoby odbierania bodźców zewnętrznych, przytoczona została opinia osoby sprawnej oraz niepełnosprawnej, odnośnie funkcjonowania jednostki w społeczeństwie. Osoby uczestniczące mogły również dowiedzieć się, jakimi zbiorami dysponuje Dział Zbiorów Specjalnych. W spotkaniu wzięli udział uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 50, Publicznego Gimnazjum Nr 5 oraz Zespołu Szkół Nr 13 w Białymstoku. Spotkaniu towarzyszył koncert zespołu Cordis, mającego duże doświadczenie w dziedzinie wykonywania muzyki sakralnej. Spotkanie zamknęła wystawa prac plastycznych ph. *Mój ulubiony instrument*, będąca doskonałym odniesieniem do pierwszego spotkania.

Trzecie spotkanie, *Muzyka sławnych kompozytorów*, umożliwiła dotarcie do osób starszych. Goście mieli okazję dowiedzieć się wielu interesujących rzeczy na temat roli muzykoterapii. Spotkanie uświetnił występ Moniki Sasinowkiej¹ (sopran) przy akompa-

¹ *Monika Sasinowska (sopran)* – Edukację muzyczną rozpoczęła od nauki gry na flecie poprzecznym. Jest absolwentką Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Ignacego Paderewskiego w Białymstoku. Ukończyła

niamencie Moniki Onichimiuk² (fortepian). Spotkanie urozmaiciła również pogadanka na temat roli muzykoterapii oraz ekspozycja prac malarskich dzieci pt.: „Malowane dźwiękiem. Fryderyk Chopin widziany oczyma niepełnosprawnych”.

Czwarte spotkanie, *Chopin Opener*, miało na celu integrację społeczeństwa z osobami niepełnosprawnymi. Działania te spełnione zostały poprzez wspólne rozwijanie zainteresowań wykorzystujących dźwięk. Program przewidywał m.in. koncert w wykonaniu grupy Projekt Len oraz występ zespołu wokально-muzycznego Sol-Band ze Środowiskowego Domu Samopomocy, mieszczącego się przy Miejskim Domu Pomocy Rodzinie w Białymstoku, z repertuarem piosenek religijnych „Dzisiaj, jutro, zawsze...”.

Podsumowując, piąte spotkanie, mające na celu podkreślenie wartości dźwięku w życiu każdego człowieka, skupiało się wokół promocji osób uczestniczących w projekcie. W ramach *Magazynu dźwięku*, wszystkim osobom uczestniczącym w spotkaniach została wręczona fotoksiążka, będąca materiałem dokumentującym przebieg projektu. Na zakończenie goście mogli wysłuchać pieśni Grażyny Bacewicz, Fryderyka Chopina i Witolda Lutosławskiego w wykonaniu pań goszczących na wcześniejszym już, trzecim spotkaniu. Instytucje współpracujące ze mną otrzymały także pamiątkowe lustra, ufundowane przez Pana Cezarego Kiczka.

Wartością dodaną projektu było zorganizowanie warsztatów plastycznych uczniom Zespołu Szkół Nr 13 w Białymstoku i pacjentom z Oddziału Onkologii i Hematologii Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. Przedsięwzięcie to było możliwe do zrealizowania w ramach umowy partnerskiej z w/w szkołą i Fundacją „Mam Marzenie” Oddział w Białymstoku.

Nasze życie jest tak skonstruowane, że musimy podejmować próby zmierzenia się z danym celem. Nowe doświadczenia uczą nas, w jaki sposób powinniśmy organizować swoją pracę, aby uzyskać planowane efekty. Jednak pamiętać musimy również o tym, że współpracujemy z innymi osobami, dlatego też wymagać musimy od siebie tyle samo, co od innych. Każde nieplanowane działanie z naszej strony, każde opóźnienie powoduje, że instytucje partnerskie mogą nie chcieć współpracować dalej z nami. Organizowanie eventów kulturalnych nauczyło mnie, że dobrze jest mieć obok siebie ludzi, którzy poradzą, co w danej sytuacji należy zrobić, jak wybrnąć z niejednokrotnie kłopotliwej sytuacji. Organizując każde zajęcia, warsztaty musimy być przygotowani na to, że nie wszystko można zaplanować. Zdarzają się niekiedy takie sytuacje, które wymagają od nas kreatywności, samodzielnego podejmowania decyzji oraz pewności siebie.

studia magisterskie na kierunku Edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej, na Wydziale Instrumentalno-Pedagogicznym w Białymstoku Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina. Obecnie jest studentką III roku Wokalistyki tej samej uczelni, w klasie śpiewu solowego prof. Małgorzaty Marczewskiej, w latach wcześniejszych dr hab. Anny Jeremus-Lewandowskiej. Umiejętności wokalne doskonaliła na seminariach prowadzonych przez prof. Leonarda Andrzeja Mroza i prof. Urszulę Kryger. Uczestniczyła czynnie w II Międzynarodowych Warsztatach Wokalnych w Kutnie, w zajęciach mistrzowskich pod kierunkiem prof. Teresy Żylius-Gary, prof. Beaty Zawadzkiej i prof. H. Januszewskiej-Stańczyk. Wraz z białostockimi chórami, zrzeszonymi w Ogólnopolskim programie rozwoju chórów szkolnych „Śpiewająca Polska”, brała udział w nagraniu Mszy e-moll St. Moniuszki, wykonując partię solową. Zdobyła wyróżnienie na X Międzynarodowym Konkursie Moniuszkowskim „Pieśń Wieczorna”.

² *Monika Onichimiuk (fortepian)* – Pochodzi z rodziny o dużych tradycjach muzycznych. Od najmłodszych lat interesowała się grą na fortepianie. Już w wieku dwóch lat wystąpiła w programie telewizyjnym dla dzieci „Tik Tak”. Dyplom pianistycki uzyskała w Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Białymstoku na Wydziale Instrumentalno-Pedagogicznym w klasie prof. Roberta Marata. Jest laureatką Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego w Stalowej Woli. Umiejętności pianistyczne doskonaliła na seminariach prowadzonych m.in. przez prof. Waldemara Malickiego, prof. Andrzeja Jasińskiego.

Grzegorz Zys

WPŁYW MINISTERIALNEJ DOTACJI CELOWEJ NA ZAKUP NOWOŚCI WYDAWNICZYCH ORAZ KSZTAŁTOWANIE SIĘ KSIĘGOZBIORÓW PODLASKICH BIBLIOTEK PUBLICZNYCH W LATACH 2005-2008– BADANIA SONDAŻOWE

Ankieta była rozesłana do wszystkich bibliotek publicznych województwa podlaskiego. Odpowiedziało na nią 76 placówek (70%). Można więc uznać to za grupę reprezentatywną. Celem sondażu było zebranie informacji nt. odbioru i przeznaczenia dotacji celowej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na zakup nowości wydawniczych oraz jej wpływu na kształtowanie się księgozbiorów podlaskich bibliotek publicznych. Badania były anonimowe, jedynie w metryczce ankiety poproszono o zaznaczenie lokalizacji danej placówki. Nie było to konieczne i grupka bibliotek nie wypełniła metryczki. W związku z tym, w omówieniu wyników nie zastosowano podziału miasto-wieś.

Zbiory biblioteczne, ich wielkość oraz wartość merytoryczna w największym stopniu decydują o znaczeniu bibliotek i ich roli w środowisku. Dotacja celowa Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na zakup nowości wydawniczych (zwana dalej *dotacją*) stała się stałym elementem współfinansowania uzupełniania księgozbiorów polskich bibliotek publicznych.

Pierwsze pytanie dotyczyło motywacji przy zakupie nowości wydawniczych. Wszystkie(!) biblioteki odpowiedziały, iż uwzględniają przy zakupach głos użytkowników. Drugim najczęściej występującym wskazaniem była odpowiedź dotycząca uzupełniania zbiorów do słabiej zaopatrzonych działów. Prawie 1/3 respondentów, oprócz potrzeb użytkowników, kieruje się ceną. Bibliotekarze mieli też możliwość uwzględnienia innych niż wymienione w ankiecie kryteriów zakupów. Z opcji tej skorzystało 5 placówek. Padły odpowiedzi:

- lektury (2 wskazania),
- już posiadane, ale w nowej szacie graficznej, w nowym, lepszym, ładniejszym wydaniu,
- jakość wydania,
- nowości wydawnicze.

Tabela 1

| Kryteria uwzględniane przy zakupie | liczba wskazań | % uzyskanych odpowiedzi |
|--|----------------|-------------------------|
| a) potrzeby użytkowników | 76 | 100% |
| b) uzupełnianie zasobności ubogich działów | 61 | 80,26% |
| c) aktualna oferta dostawcy | 1 | 1,32% |
| d) cena | 23 | 30,26% |
| e) inne | 5 | 6,58% |

Jedną opcję odpowiedzi zaznaczyło 10 placówek (13,16%), ponad połowa wybrała 2 odpowiedzi (42 biblioteki – 55,26%), 3 opcje zaznaczyło 19 ankietowanych (25%). Aż 4 możliwości wybrało 5 bibliotek (6,58) – były to te, które wybrały opcję „inne”.

Wszystkie biblioteki uwzględniają przy zakupach potrzeby czytelników – i ten fakt cieszy najbardziej. Kolejnym ważnym kryterium dla bibliotek jest uzupełnianie braków w działach najściślej zaopatrzonych w nowości.

Prawie 1/3 kieruje się ceną. Jest to ważne, gdyż biorąc pod uwagę to kryterium więcej książek kupimy. Ujemną stroną takiego działania jest możliwość wyboru pozycji mniej przydatnych czytelnikom, mniej wartościowych treściowo.

Padła tylko jedna odpowiedź – „kupuję to, co aktualnie oferuje dostawca”. Można przypuszczać, iż bibliotekarze niejako wstydzą się zaznaczyć tę odpowiedź. Większą liczbę tak postępujących pracowników sugerowałaby liczba odpowiedzi „d” na pytanie 2 – o czym niżej.

W drugim pytaniu biblioteki zostały poproszone o podanie sposobu zaopatrywania się w nowości wydawnicze. Wyniki nie sumują się do 100%, ze względu na możliwość zaznaczenia większej liczby odpowiedzi.

Największą popularnością cieszą się zakupy u „obwoźnych” sprzedawców. Pod terminem „obwoźny” rozumiemy tu firmy, które przyjeżdżają bezpośrednio do bibliotek z ofertą. Część ankietowanych podała nazwy firm, u których się zaopatruje w ten sposób. Nie będę tu przytaczał ich nazw, by nie być posądzonym o kryptoreklamę. Tabela 2 ilustruje odpowiedzi na drugie pytanie.

Tabela 2

| Sposób dołowywania za kupów | liczba wskazań | % uzyskanych odpowiedzi |
|-------------------------------|----------------|-------------------------|
| a) poprzez Internet | 31 | 40,79% |
| b) w księgarniach | 51 | 67,11% |
| c) w hurtowniach | 35 | 46,05% |
| d) od „obwoźnych” sprzedawców | 60 | 78,95% |
| e) inne sposoby | 3 | 3,95% |

2/3 bibliotek dokonuje zakupów w księgarniach, niemal połowa w hurtowniach – czyli, można by rzec, w sposób tradycyjny.

Do korzystania z elektronicznych źródeł zakupu przyznało się 40% badanych. I dużo to, i mało. W wielu z nas istnieje jeszcze obawa o rzetelność takich zakupów. Zawsze lepiej jest książkę dotknąć, obejrzeć, mówiąc kolokwialnie „powąchać”, niż zapoznać się tylko z jej opisem, okładką na ekranie komputera. Strony, na których biblioteki dokonują

zakupów, to m.in.: Azymut – największa liczba wskazań – 20; księgarnie internetowe, takie jak Merlin, Gandalf, Wysyłkowa, FK Olesiejuk; bądź też oferty bezpośrednio ze stron wydawnictw: PWN, Muza.

Bibliotekarze zostali również poproszeni o podanie informacji, czy w związku z zakupem książek z dotacji ministerialnej, a co za tym idzie większej ilości nowości na półkach, zwiększyła się w placówkach częstotliwość selekcji księgozbioru. Wyniki przedstawione są w tabeli 3.

Tabela 3

| Częstsze selekcji księgozbioru | liczba wskazań | % uzyskanych odpowiedzi |
|--------------------------------|----------------|-------------------------|
| a) TAK | 42 | 55,26% |
| b) NIE | 33 | 43,42% |
| Brak odpowiedzi | 1 | 1,32% |

Ponad połowa bibliotek zaczęła dokonywać częstszych selekcji księgozbioru. W mało mniejszej liczbie placówek, większa liczba zakupów nie wpłynęła na ich decyzje o „odświeżeniu” zbiorów. Trudno tu jednoznacznie oceniać takie, bądź inne podejście pracowników do częstszych selekcji. Na tę decyzję ma wpływ więcej czynników, niż sama dotacja. Pojawienie się tego pytania w ankiecie pozwoliło zorientować się, na ile nowe pozycje niejako wypierają starszy księgozbiór.

W części ankiety, gdzie było miejsce na swobodną wypowiedź bibliotekarzy, kilkakrotnie pojawił się ten wątek, iż dzięki większej liczbie zakupionych książek w bibliotece zdecydowano się na przeprowadzenie częstszych selekcji.

Literatura piękna dla dorosłych, jak i dla dzieci, stanowi lwią część zbiorów niemal każdej biblioteki publicznej. Poproszono o określenie, z jakich innych dziedzin nauki zostają zakupywane nowości wydawnicze ze środków MKiDN. Wyniki przedstawiono w tabeli 4.

Tabela 4

| DZIEDZINA | liczba wystąpień | % wystąpień |
|--------------------------------|------------------|-------------|
| ekonomia | 36 | 48,00 |
| psychologia | 33 | 44,00 |
| historia | 31 | 41,33 |
| prawo | 28 | 37,33 |
| pedagogika | 27 | 36,00 |
| nauka o literaturze | 16 | 21,33 |
| socjologia | 15 | 20,00 |
| rolnictwo | 13 | 17,33 |
| geografia | 10 | 13,33 |
| biologia | 10 | 13,33 |
| medycyna | 10 | 13,33 |
| administracja | 9 | 12,00 |
| zarządzanie | 7 | 9,33 |
| popularno-naukowych dla dzieci | 7 | 9,33 |

cd. tabeli 4

| DZIEDZINA | liczba wystąpień | % wystąpień |
|-------------------------|------------------|-------------|
| biografie | 7 | 9,33 |
| przyroda | 6 | 8,00 |
| informatyka | 6 | 8,00 |
| region | 6 | 8,00 |
| podróże | 6 | 8,00 |
| religia | 4 | 5,33 |
| dom | 4 | 5,33 |
| ekologia | 4 | 5,33 |
| ogrodnictwo | 4 | 5,33 |
| sztuka | 4 | 5,33 |
| turystryka | 4 | 5,33 |
| matematyka | 4 | 5,33 |
| opracowania liter. | 4 | 5,33 |
| marketing | 3 | 4,00 |
| poradniki | 3 | 4,00 |
| literatura faktu | 3 | 4,00 |
| podręcz. dla studentów | 3 | 4,00 |
| ochrona środowiska | 2 | 2,67 |
| językoznawstwo | 2 | 2,67 |
| kosmos/astronomia | 2 | 2,67 |
| malarstwo | 1 | 1,33 |
| przewodniki turyst. | 1 | 1,33 |
| genetyka | 1 | 1,33 |
| muzyka | 1 | 1,33 |
| film | 1 | 1,33 |
| UE | 1 | 1,33 |
| zoologia | 1 | 1,33 |
| mechanika | 1 | 1,33 |
| encyklopedie | 1 | 1,33 |
| słowniki | 1 | 1,33 |
| wychowanie | 1 | 1,33 |
| Sport | 1 | 1,33 |
| rachunkowość | 1 | 1,33 |
| leśnictwo | 1 | 1,33 |
| motoryzacja | 1 | 1,33 |
| przygotowujące do matur | 1 | 1,33 |
| lektury | 1 | 1,33 |

Drugą część pytania stanowiło określenie motywu wyboru takiej, a nie innej dziedziny.

Tabela 5

| Motywy wyboru dziedziny przy zakupie | liczba wskazań | % uzyskanych odpowiedzi |
|--------------------------------------|----------------|-------------------------|
| a) zapytania czy telefoników | 75 | 98,68% |
| b) braki w księgozbiorze | 48 | 63,16% |
| c) atrakcyjna cena | 2 | 2,63% |
| d) inne powody, jakie | 2 | 2,63% |

Ponownie widoczne jest, iż uwzględnianie potrzeb czytelników jest najważniejsze i niemal w 100% ma wpływ na nowe zakupy. Drugim elementem determinującym uzupełnianie księgozbioru z konkretnych dziedzin jest, po prostu, fakt nieobecności takich książek na bibliotecznych półkach. Oferowanie atrakcyjnej ceny przez dostawcę nie jest przysłowiową „marchewką” decydującą o zakupie. Jako *inne powody*, zostały podane:

- potrzeba aktualizacji księgozbioru, szczególnie z zakresu prawa,
- uwzględnianie potrzeb największych grup odbiorców w bibliotece – uczniów i emerytów.

Analizując same dziedziny, można wysnuć kilka wniosków. Pierwszy nasuwa mi się taki, iż przede wszystkim uwzględnia się potrzeby studentów i uczniów. Stąd obecność na szczycie popularności takich dziedzin, jak ekonomia, prawo, pedagogika, a także nauka o literaturze. Często wpisywano w ankietach po prostu „*opracowania lektur*” – w tabelce uwzględnione i włączone (w ocenie opracowującego) do nauki o literaturze. Wysokim zainteresowaniem cieszy się szeroko pojęty dział psychologii. Zapewne z powodu dużego zainteresowania odbiorców oraz ilość bogatych zbiorów literatury naukowej, jak i popularnej (wszelkiego rodzaju poradniki) z tej dziedziny.

Kolejne pytanie dotyczyło podania (o ile to możliwe) proporcji – procentowo i liczbowo – zakupywanych nowości wydawniczych, z rozbiciem na:

- literaturę piękną dla dorosłych,
- literaturę dla dzieci i młodzieży,
- literaturę inną.

Wyniki możemy podzielić na kilka grup:

- I. Biblioteki, w których zakup literatury dla dorosłych wynosi powyżej 60%, przy znikomym procencie zakupów z literatury innej (ok. 10%) – **6 placówek**.
- II. Biblioteki, w których zakup literatury dla dorosłych wynosi około 50% – **16 placówek**.
- III. Biblioteki rozkładające ciężar zakupów w zbliżonych, bądź mniej więcej równych proporcjach – **18 placówek**.
- IV. Biblioteki kupujące najwięcej pozycji z literatury dziecięcej i młodzieżowej – około 50% – **13 placówek**.
- V. Większość stanowi zakup literatury innej – **4 placówki**.
- VI. Brak odpowiedzi – **9 bibliotek**.

Pozostałe 10 trudno sklasyfikować do którejś z grup. Każda biblioteka bardzo różnie rozkłada priorytety zakupów.

Na przytaczanie wszystkich odpowiedzi dotyczących tego zagadnienia nie ma tu miejsca. Warto zasygnalizować jedynie, iż jest bardzo duża różnorodność w proporcjach doboru zakupowanego księgozbioru. Poza tym należy podkreślić, iż są to dane mocno szacunkowe.

Ankietowanych poproszono również o swobodną wypowiedź na temat wpływu dotacji celowej MKiDN na zakup nowości wydawniczych na kształtowanie się księgozbioru ich placówek. Jak jest oceniana, jakich dostarcza korzyści, jakie generuje problemy itp. Z możliwości podzielenia się swoją opinią nie skorzystała jedna placówka.

Ocena dotacji była niemal w 100% pozytywna. Padały takie argumenty, jak np.:

- Jest zastrzykiem pieniędzy, gwarantującym stały przyływ nowości.
- Jest impulsem dla władz samorządowych do zwiększenia dotacji organizatora na zakupy zbiorów.

- Obserwuje się poprawę jakości księgozbiorów i, co za tym idzie, zwiększony stopień zaspokajania potrzeb i zadowolenia czytelników.
- Środki z dotacji pozwalają na zakup większej liczby książek, w lepszym standardzie wydawniczym.
- Pomimo spadku liczby czytelników, obserwuje się wzrost liczby odwiedzin i wypożyczeń, szczególnie pozycji nowych.

Kilka cytatów z ankiet:

„Władze samorządowe, widząc wsparcie z zewnątrz, też wygospodarowały więcej funduszy.”

*

„Jeśli takie dotacje będziemy otrzymywać nadal, to polepszy to stan naszego księgozbioru, a czytelnicy nie będą odsyłani z pustymi rękami.”

*

„Pomimo spadku czytelników, obserwuje się wzrost zainteresowania książkami nowo wydanymi.”

*

„Dotacja ma ogromnie pozytywny wpływ na jakość naszego księgozbioru i jakość zaspokajania potrzeb naszych czytelników; co za tym idzie, rośnie prestiż biblioteki w środowisku.”

*

„Dotacja MKiDN nie przekłada się na wzrost liczby czytelników i wypożyczeń. Ma natomiast bardzo duży wpływ na jakość oferowanego księgozbioru, a co za tym idzie, na satysfakcję osób korzystających z biblioteki.”

*

„Środki z dotacji pozwalają na zakupy książek bez względu na ich cenę – zakupywane są woluminy o wysokim standardzie wydania. To sprawia, iż czytelnicy częściej sięgają po takie pozycje. Choć czytelnictwo spada z każdym rokiem, to widzimy, że nowy księgozbiór jest wykorzystywany częściej.”

Jako największą niedogodność dotacji ankietowani uznali termin jej przekazania – III kwartał. Aczkolwiek głosy w tej kwestii były dość mocno podzielone. Dla małych bibliotek, termin nie stanowił problemu.

„Jedyną niedogodnością jest tylko to, że dotacja jest przekazywana pod koniec roku, co stanowi problem, jeśli chodzi o zakup nowości wydawniczych w szczególności wtedy, gdy biblioteka posiada bardzo mały budżet. Wtedy do biblioteki wpływa wiele książek pod koniec roku, a nie systematycznie przez cały rok.”

*

„Zakup nowości z dotacji przypada najczęściej na ostatni kwartał roku, gdy zasoby hurtowni są już nieduże, a pewne tytuły już wręcz wyczerpane.”

Ale inny głos w tej kwestii:

„Posiadając zapewnienie, iż w drugiej połowie roku przybędzie funduszy z dotacji, można rozłożyć własne środki (nie zawsze wysokie) na pierwszą połowę roku.”

Jako niedogodność pojawiła się również kwestia konieczności przeprowadzania przetargu na zakup nowości wydawniczych. Dotyczy to, co prawda, tylko dużych bibliotek, ale takie sytuacje również mają miejsce.

„Generalnym problemem jest konieczność przeprowadzania procedury przetargowej na zakup książek – nowości wydawniczych. Procedura ta ogranicza dostęp do zakupu publikacji z wydawnictw o wąskim zakresie tematycznym, np. medycznych oraz uczelnianych.”

Korzystając ze sprawozdań statystycznych GUS z ostatnich lat porównano dane dotyczące zakupów zbiorów ze środków organizatora i środków MKiDN.

Porównanie wielkości środków na zakupy księgozbioru

Tabela 6

| | 2005 | 2006 | 2007 | 2008 |
|---------------------|--------|--------|--------|--------|
| środki organizatora | 43,84% | 47,44% | 49,28% | 53,57% |
| środki z dotacji | 56,16% | 52,56% | 50,72% | 46,43% |

Wielkość dotacji z obu źródeł w województwie podlaskim rozkłada się niemal równomiernie. Obserwujemy również wzrost nakładów finansowych organizatora. Jest to wynikiem konstrukcji mechanizmu dotacji zastosowanym przez MKiDN – aby coś dostać, musimy też coś włożyć. Obowiązki tej zasady sprawia również, iż organizatorzy przychylnym okiem patrzą na swoje placówki i ich potrzeby.

Podsumowując:

Każda placówka różnie rozkłada środki ciężkości dotacji – na różne grupy zbiorów, potrzeby konkretnych grup użytkowników, ale potrzeby użytkowników są priorytetem w uzupełnianiu zbiorów. Cieszy to. Biblioteka bez czytelnika byłaby tylko składnicą książek. A jak mówią prawa S.R. Ranganathana¹:

1. Książki są po to, by z nich korzystać.
2. Daj każdemu czytelnikowi odpowiednią dla niego książkę.
3. Każda książka ma swojego czytelnika.

I tego się trzymajmy, aby ten przysłowiowy „Kowalski” przychodząc do biblioteki wyszedł z niej zadowolony, z książką, której poszukiwał.

Sondaż był przeprowadzany w połowie 2009 r. Jak się okazało, rok ten przyniósł również zmniejszenie przez Ministerstwo kwoty dotacji celowej na zakup nowości wydawniczych. Fakt ten odbił się szerokim echem niezadowolenia wśród bibliotek, nie tylko podlaskich. Z drugiej strony należy się cieszyć, że jest choć tyle, i mieć nadzieję na poprawę w niedalekiej przyszłości.

¹ Pozostałe dwa prawa to:

4. Oszczędzaj czas czytelnika.
5. Biblioteka jest żywym, rozwijającym się organizmem.

Wpływ dotacji celowej MKiDN na zakup nowości wydawniczych na kształtowanie się księgozbiorów podlaskich bibliotek

Ankieta jest anonimowa. Prosimy o szczerą odpowiedź!!

1. Biblioteka przy zakupie nowości wydawniczych przede wszystkim:

- a) uwzględnia głos/potrzeby użytkowników
 - b) uzupełniania zbioru w działach, w których ma braki
 - c) kupuje to, co aktualnie oferuje dany dostawca
 - d) kieruje się ceną
 - e) inne,
- jakie

2. W jaki sposób biblioteka dokonuje zakupów?

- a) poprzez Internet w hurtowniach/księgarniach
 - jeżeli tak to w jakich?
 - b) w księgarniach
 - c) w hurtowniach
 - d) od „obwoźnych**” sprzedawców/hurtowników
 - e) inne sposoby,
- jakie

3. Czy w związku z większą liczbą zakupowywanych w ostatnich latach książek biblioteka dokonuje częstszych selekcji księgozbioru?

- Tak
- Nie

4. Wiadomo, iż największa część dotacji przeznaczona jest na uzupełnianie literatury pięknej dla dorosłych oraz literatury dziecięcej i młodzieżowej.

Jakie dziedziny wśród literatury tzw. innej cieszą się największym powodzeniem?

.....
.....

Dlaczego?

- a) bo najczęściej o nie pytają czytelnicy
 - b) bo tych w bibliotece brakuje
 - c) bo dostawca oferuje atrakcyjną cenę
 - d) inne,
- jakie

5. Prosimy o podanie (w miarę możliwości**), jak rozkładają się proporcje zakupionych nowości w obrębie literatur za cały okres dotacji (2004-2008):

| | % | liczba |
|---------------------------------|-------|--------|
| literatura piękna dla dorosłych | | |

* nazwa umowna sprzedawców, którzy przyjeżdżają z książkami do bibliotek

** może być szacunkowo

literatura dla dzieci i młodzieży
literatura inna

6. Prosimy o krótką wypowiedź na temat wpływu dotacji celowej MKiDN na zakup nowości wydawniczych na kształtowanie się księgozbioru Państwa biblioteki – od początku jej funkcjonowania w 2004 r. do roku ubiegłego.

Jak ją Państwo oceniają? Jakich dostarcza korzyści? Jakie generuje/generowała problemy? Jak i czy wpływa na kształt planowanych przez bibliotekę zakupów książek? Jaki ma wpływ na czytelnictwo?

.....
.....
.....
.....

| METRYCZKA | | |
|---|--------|--------------------------|
| Siedziba Biblioteki: | Miasto | <input type="checkbox"/> |
| | Wieś | <input type="checkbox"/> |
| Pełnienie funkcji biblioteki powiatowej | TAK | <input type="checkbox"/> |
| | NIE | <input type="checkbox"/> |

Dziękujemy za wypełnienie Ankiety.

Barbara Kuprel

„PTASIE PISMO” W MOŃKACH

4 maja 2010 roku gościem Oddziału dla Dzieci i Młodzieży Biblioteki Publicznej w Mońkach była dr hab. Ewa Katarzyna Citko. Spotkanie – przy świecach, kawie i ciasteczkach, w którym uczestniczyła młodzież i dorośli – odbyło się w godzinach popołudniowych. Zostało zorganizowane w ramach cyklu spotkań „Żyj z pasją”, które mają na celu m.in.: zachęcenie młodych ludzi do szukania sposobów wyrażania samego siebie; uświadomienie czytelnikom, że pasja daje radość, satysfakcję, zbliża ludzi o pokrewnych zainteresowaniach, rozwija osobowość, aktywizuje; budzenie szacunku dla innych ludzi i ich osiągnięć poprzez prezentację dorobku i działań pasjonatów z Moniek i Podlasia.

Dr hab. Ewa Katarzyna Citko jest filmoznawcą i poetką. Urodziła się 28 kwietnia 1960 roku w Białymstoku, gdzie ukończyła szkołę podstawową oraz III LO im. M. Fornalskiej (obecnie K. K. Baczyńskiego). W okresie od 1979 r. do 1984 r. studiowała kulturoznawstwo ze specjalnością filmoznawczą na Uniwersytecie Łódzkim. Po ukończeniu studiów rozpoczęła pracę na Uniwersytecie w Białymstoku na Wydziale Pedagogiki i Psychologii, w Zakładzie Kulturoznawstwa, obecnie pracuje jako adiunkt z tytułem doktora habilitowanego. Jest autorką licznych publikacji z zakresu filmoznawstwa, dotyczących między innymi twórczości Andrzeja Wajdy, Doroty Kędzierskiej, Jana Jakuba Koloskiego, a także poświęconych kinu hiszpańskiemu. W 2008 roku wydawnictwo Trans Humana opublikowało jej książkę pod tytułem „*Filmowy świat Pedra Almodóvara. Uniwersum emocji*”.

W 1991 roku został wydany tomik wierszy jej autorstwa pod tytułem „*Zielnik niedokończony*”, nakładem Stowarzyszenia Literackiego im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Łodzi. W 2004 roku ukazał się jej kolejny tomik pod tytułem „*Ptasie pismo*”, wydany przez Wydawnictwo Uniwersyteckie w Białymstoku Trans Humana.

W tekście pod tytułem „*Mowa ptaków*”, zamieszczonym w tym tomiku, profesor Teresa Zaniewska pisze: „*Dokonania poetyckie Katarzyny Citko wyróżniają się odrębnością i oryginalnością. Jest to poezja czysta, powołująca do istnienia nowe światy, w duchu bliska nadrealizmowi, po mistrzowsku budująca sytuacje liryczne (m.in. Czerwcowy wieczór, Sierpień). Łączy pierwiastki folklorystyczne z najbardziej wyszukaną kulturą elitarną, dobrą tradycję ze współczesnością*”.

Nie w porę

*Znowu deszcz puka do drzwi nie w porę
wiatr pcha gałęzie natrętnie przez okno
serce zwinięte w kłębek, ciepłe, chore
skrobie do drzwi kuchennych łapą moką*

*Na strychu ciemnym wyprane – jak nowe
wiszą na sznurkach schnąc nadziei słowa*

(Ptasie pismo, s. 37)

Lorce

*Jakże smutna twa piosenka
z cienkich drutów upleciona
z cienkich wichrów srebrnej nocy,
piach i kielich. Sen i róża,
czarny jeździec na pustkowiu*

*Możesz przecież wziąć tę księgę
wiesz, co mieszka w twoich oczach,
możesz wszystko przemieniać*

*Pstry kogucie z suchej gliny,
twoje skrzydło mnie uwiera,
ktoś mi na usta włożył pieczęć
słońca i pieśni*

*Jaka smutna ta piosenka!
Ciemne słowa piją wino,
nóż na stole obok róży,
srebrny sztylet krwią zarosły,
twoja ręka doń się skrada*

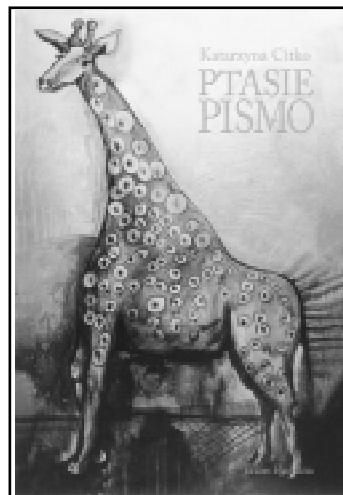
*W mroczną noc zamykam księgę,
wołam sen, nadchodzi w pajęczych koronkach,
sen o pragnieniu wielkości, wróżbny
szepczący w nieprzychylniej przestrzeni,
z cienkich drutów upleciony*

*Piach i kielich. Nóż i róża.
Czarny jeździec w dal odjeżdża*

(Ptasie pismo, s. 8)

* * *

*Potrzeba mi dużo zimnych planet
aby przygarnąć je mocno
ażeby w labiryncie serca
ugasić węże poplamione ogniem*



Potrzeba mi garść kolorowych kamyków

*dla wypełnienia mozaiki próżnej nocy
dla ułożenia ścieżki między chmurą*

*I jeszcze potrzebuję innych oczu
które mi zwrócą kołysania ptaków
i innych rąk co będą mostem nad przepaścią
i muszli ciała aby rozwarły się bramy*

*Pragnienie jest tylko zagadką
której nikt nie rozwiąże*

(Ptasie pismo, s. 9)

Podczas wizyty w monieckiej bibliotece poetce towarzyszyła dr Zofia Redlarska (białostocka poetka, adiunkt na wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku).

Spotkanie przebiegało według programu:

- **Powitanie i prezentacja zaproszonych gości** (Barbara Kuprel – kier. Oddziału dla Dzieci i Młodzieży Biblioteki Publicznej w Mońkach).
- **Recytacja wierszy Katarzyny Citko** (Izabela Snarska – uczennica ZSOiZ w Mońkach).
- **Artyzm utworów Katarzyny Citko** (dr Zofia Redlarska – Wydział Psychologii i Pedagogiki Uniwersytetu w Białymstoku).
- **Wokalno-muzyczna interpretacja wierszy Katarzyny Citko** (Błażej Kalinowski – uczeń ZSOiZ w Mońkach).
- **Recytacja wierszy Katarzyny Citko** (Sandra Bujno i Magdalena Chojnowska – uczennice Gimnazjum w Mońkach).
- **Wywiad/rozmowa z poetką** (Barbara Kuprel).
- **Wokalno-muzyczna interpretacja wierszy Katarzyny Citko** (Błażej Kalinowski – uczeń ZSOiZ w Mońkach).
- **Dyskusja czytelników z poetką.**
- **Zakończenie. Podpisywanie książek.**

Dr hab. Ewa Katarzyna Citko, emanująca ciepłem i radością życia, z fascynacją opowiadająca o świecie filmowym, poetyckim i przyrodniczym, sprawiła, że wieczór poetycki z jej udziałem był wyjątkowym wydarzeniem w życiu naszej biblioteki i miłą odmianą dla naszych czytelników, którzy zwykle z poezją spotykają się w zaciszu domowym. Dr Zofia Redlarska, mówiąc o artyzmie utworów Katarzyny Citko, powiedziała m.in.: „*Wiersze Kasi zadziwiły mnie odkrywaniem świata przyrody i jego tajemniczej urody w intensywnym zespoleniu z człowieczą, kruchą egzystencją. Ptaki, ptaki, ptaki i uniesienia ludzkiego serca, tego, które kocha i cierpi, bo kocha. Serca, które radośnie roztrzepotane, płynnie cicho drogą ku niebu. A oczy poetki odbijają się wstydliwie w kałuży o poranku. Te oczy obejmują koloryt ziemi i liści. A w liściach mieszka taka mała tęsknota za bez-*



kresem, podróżą do nikąd i koniecznie po kroplę szczęścia... Wiersze delikatne i mądre, malarskie, subtelne i ciche”.

Publiczność z wielką uwagą słuchała refleksyjnych wierszy, czytanych aksamitnym głosem przez dr Zofię Redlarską, a także pięknie recytowanych przez moniecką młodzież. Głęboką zadumą słuchaczy wywołała wokalnie-muzyczna interpretacja utworów Katarzyny Citko w wykonaniu Błażeja Kalinowskiego – ucznia pierwszej klasy Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Mońkach. Na zakończenie



spotkania autorka nie szczędziła mu słów uznania i podziwu. Stwierdziła, że jest pod bardzo pozytywnym wrażeniem jego występu.

Podczas rozmowy z gospodynią wieczoru (Barbarą Kuprel) dr hab. Ewa Katarzyna Citko opowiadała o sobie i o swoich pasjach. Na zakończenie dwugodzinnego spotkania jedna z czytelniczek (Barbara Stypułkowska) wyznała, że tego wieczoru, dzięki poezji prezentowanej przez białostockie poetki oraz młodzież, przeniosła się w inny, lepszy świat. Później były kwiaty i podziękowania oraz podpisywanie przez autorkę tomiku poetyckiego „*Ptasie pismo*”.

B. K.: Czy można uznać pisanie wierszy za Pani pasję?

K. C.: Nie wiem. Pisanie wierszy jest dla mnie sprawą prostą i skomplikowaną jednocześnie. Prostą, bo naturalną. Kiedy wiersz przychodzi mi do głowy, zapisuję go, kiedy zaś nie mam ochoty na pisanie, nie zmuszam się do tego. Pasja jest czymś, czemu człowiek poświęca się bez reszty, ja zaś nie angażuję całego swojego życia dla poezji. Z drugiej strony jednak, jeśli uznamy pasję za coś, co bez reszty pochłania nas emocjonalnie, zawłaszcza na moment tworzenia i wyrywa z potocznego strumienia życia, to być może moje pisanie wierszy można nazwać pasją.

B. K.: A co z ptakami, czy one również Panią pasjonują?

K. C.: Pasjonuje mnie przyroda, natura, bujność kwiatów późną wiosną, leniwe życie moich kotów, czujne egzystowanie mojego psa. Ptaki dokarmiam zimą i wtedy obserwuję je przez lornetkę, ich różne zachowania przy karmniku: ruchliwość sikor, stadne nawyki stołóvkowe dzwońców i jemiółuszek, dumnowatą nieruchawość kwiczołów, spryt dzięcio-

ła wiszącego głową do dołu, determinację sójek, ładujących się do karmnika, do którego ledwie się mieszczą. Jest to spektakl pasjonujący, o wiele ciekawszy od nudnych i ogłupiających programów telewizyjnych.

B. K.: Jaka rolę odgrywają ptaki w Pani wierszach?

K. C.: Ptak to symbol. Jak kwiat, ogień, góra, słońce. Symbol uniwersalny, o podobnej konotacji w wielu kulturach. Ponieważ ma skrzydła, jest wyrazem uduchowienia. Gaston Bachelard uważa ptaka za „wytwór powietrznego ruchu”, to znaczy za czyste skojarzenie myśli. Ptaki, podobnie jak dzielący z nimi posiadanie skrzydeł aniołowie, są symbolami myśli, wyobraźni i szybkiego nawiązywania łączności z absolutem. Ptaki latające nisko uosabiają przyziemność, wysoko zaś – pasję duchową. Są także przywołaniem wolności, nieskrepowanego lotu wśród chmur.

B. K.: Jaki jest Pani ulubiony ptak?

K. C.: Feniks, oczywiście. Jest nieśmiertelny, szlachetny, prawy, mądry, a przy tym wszystkim, jak już się zestarzeje, pomarszczy i zbrzydnie, spala się czystym płomieniem i odradza się z popiołów. Któż nie chciałby być taki, jak on?

B. K.: Gdzie znajduje Pani inspiracje twórcze?

K. C.: Wszędzie. W kałuży i w zupie, w psim śnieniu o pogoni za zającem, w wierszach innych poetów, w uwierającym bucie i w uwierającym życiu. O, szczególnie w uwierającym życiu. Sztuka nie rodzi się z zadowolenia, tylko z cierpienia, swojego, innych, i z niezgody na nie.

B. K.: Czym według Pani jest pasja?

K. C.: Jak już wspomniałam, pasja to poświęcenie się czemuś bez reszty, bez oglądania się na konsekwencje, straty i zyski, zatracenie się w spełnianiu się w czymś, co uważamy za misję.

B. K.: Czy zechce nam Pani opowiedzieć o swoich innych pasjach?

K. C.: Nie umiem zatracić się do końca, poświęcić całego życia dla jednej idei. Ale mam różne życiowe fascynacje. Na przykład oglądanie krwawych horrorów. Albo czytanie książek. Zwiedzanie świata. Celebrowanie spotkań w bardzo wąskim, elitarnym gronie przyjaciół. No i uprawianie ogrodu. Z roślinami mogę nawet rozmawiać, zwracając się do nich po ich łacińskich imionach. Brzmi to dostojniej niż w naszym rodzimym języku: nie jakaś tam lipa, ale Tilia. Nie jaskier, tylko Ranunculus. Nie pospolicie brzmiały wiciokrzew, tylko poetyckie Caprifolium...

B. K.: Cechy, których szuka Pani u ludzi.

K. C.: Życzliwość, dobroć, inteligencja, cięty dowcip.

B. K.: Cechy, które najbardziej Pani ceni u przyjaciół.

K. C.: To, że są. I że potrafią być na dobre i na złe. Tylko to się liczy, nie jakieś tam przymioty. Wierność i fakt, że można na kimś polegać. Niezachwiana pewność, że jeśli zadzwonię do któregoś z nich o drugiej w nocy i powiem, że mnie zamknęli w więzieniu w Meksyku za przemyt narkotyków, usłyszę: nie przejmuj się, wszystko będzie dobrze, już do Ciebie jadę...

B. K.: Czego nie cierpi Pani ponad wszystko?

K. C.: Zakłamania, bufonady i oczerniania innych ludzi. Dlatego też nie przepadam za politykami.

B. K.: Kiedy Pani kłamie?

K. C.: Rano, wieczorem i w południe. Nawet w nocy, we śnie, mi się zdarza. Tak jesteśmy wychowani do życia w społeczeństwie, że nie możemy być autentyczni ani szczerzy, bo poczytano by nas za niewychowanych gburów. Ważne jest, aby nie zapominać przy tym o istnieniu prawdy i odróżniać ją od fałszu, a także, by w sprawach wielkich i ważnych, tych określających nasze człowieczeństwo, nie być blagierem. Natomiast drobne mijanie się z prawdą jest niczym innym niż konwenansem, chęcią nieurazenia bliźnich, uszanowania ich odmienności.

B. K.: Jaka jest Pani dewiza?

K. C.: Chyba nie mam żadnej. Teoretycznie pragnę żyć tak, jakby każdy kolejny dzień był moim ostatnim w życiu, ale w praktyce nie zawsze mi się chce...

B. K.: Co chce Pani powiedzieć czytelnikom swoich wierszy na zakończenie naszej rozmowy?

K. C.: Edward Lear napisał w jednym ze swoich wierszy o sobie w następujący sposób:

„Jak dobrze jest znać Pana Leara,
Co tyle napisał bazgranin,
Niektórzy go cenią nad wyraz,
Niektórzy zaś mają go za nic.”

Nie mam nic przeciwko temu, by moi czytelnicy myśleli o mnie podobnie:

Jak śmiesznie jest znać Kaśkę Citko,
Co wiersze pisuje czasami,
Niektórzy o niej myślą brzydko,
Zaś inni nie mają jej za nic.

B. K.: Serdecznie dziękuję za rozmowę i życzę wszystkiego dobrego.

Aleksander Miśkiewicz

**TATARZY NIE TYLKO NA PODLASIU.
WYSTAWA POŚWIĘCONA MIESZKAŃCOM
Z RODOWODEM TATARSKIM ZIEM ZACHODNICH
W WOJEWÓDZKIEJ I MIEJSKIEJ BIBLIOTECE
PUBLICZNEJ IM. ZBIGNIEWA HERBERTA
W GORZOWIE WIELKOPOLSKIM**

Mieszkańców z rodowodem tatarskim kojarzymy zawsze z naszym województwem. Ale spotkamy ich także w Warszawie, Gdańsku, w kilku miastach na Pomorzu Zachodnim, a także położonych wzdłuż Odry i Warty, po Wrocław i Oleśnicę. Tamtejsi Tatarzy, których jest już coraz mniej, to współplemięnczy tych z Podlasia. Zawędrowali w latach 1945-1950 jako tzw. repatrianci na północne i zachodnie ziemie Polski. Tworzyli największe skupiska w Gdańsku i Gorzowie Wlkp. Z biegiem czasu wielu z nich przeniosło się do Białegostoku lub rozproszyło się po kraju za nauką i pracą. Pozostało skupisko w Gdańsku. Ale zajmę się w niniejszej publikacji tylko tymi z Ziem Zachodnich (od Pomorza Zachodniego po Dolny Śląsk). Ich centrum nadal znajduje się w Gorzowie, choć tamtejsza gmina muzułmańska, po śmierci jej przewodniczącej Rozalii Aleksandrowicz w 2008 r., pozostaje w zawieszaniu, jak zdecydował o tym Muzułmański Związek Religijny w Rzeczypospolitej Polskiej¹.

Tatarami polskimi Ziem Zachodnich interesowało się Muzeum Lubuskie w Gorzowie Wlkp., organizując w swoich pomieszczeniach spotkania tej społeczności, często połączone z sesjami naukowymi.

Zainteresowała się nimi także Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Zbigniewa Herberta w tym mieście. Wynikiem tego było wydanie jej nakładem książki „Tatarzy Ziem Zachodnich Polski 1945-2005”, której autorem był piszący te słowa. Promocja miała miejsce 29 XII 2009 r.

Obok tego Biblioteka ta zorganizowała wystawę „Tatarzy Ziem Zachodnich”, której otwarcie nastąpiło 4 VIII 2010 r. i która trwała do 10 IX 2010 r. Jej inicjatorami byli – dyrektor Biblioteki Edward Jaworski i kierownik jej Działu Regionalnego Grażyna Kostkiewicz-Górska. Ekspozycję na wystawę udostępniła Halina Szahidewicz, przewodnicząca

¹ Muzułmański Związek Religijny w Rzeczypospolitej Polskiej, powołany w 1925 r. w Wilnie, skupia przede wszystkim osoby pochodzenia tatarskiego – Tatarów polskich, w odróżnieniu od powstałej kilka lat temu Ligi Muzułmańskiej, której członkowie pochodzą przeważnie z Bliskiego Wschodu. Obie te organizacje nie współpracują ze sobą ze względu na odmienne interpretacje zasad islamu, w tym także życia codziennego.

Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Białymstoku, spokrewniona z niektórymi rodzinami tatarskimi w Gorzowie. Ponadto wystawę wzbogacili swoimi pamiątkami rodzinnymi, w postaci starych fotografii, ręcznie pisanych i drukowanych ksiąg modlitewnych z przełomu XIX/XX wieku oraz wydawnictw poświęconych Tatarom polskim z lat międzywojennych i powojennych XX w. Gorzowianie z rodowodem tatarskim: Żaneta Bogdanowicz, Ewa Kuller /córka wspomnianej wyżej Rozalii Aleksandrowicz/ i Selim Kryczyński, syn przedwojennego prokuratora Olgierda Najman-Mirzy Krzeczyńskiego, przedstawiciela Tatarów polskich, zamordowanego w enkawudowskim więzieniu w Moskwie. W ekspozycji tej znalazły się także eksponaty pochodzące ze zbiorów wspomnianej Biblioteki, gromadzone pilnie w Dziale Regionalnym przez wspomnianą wyżej jego kierowniczkę.

Wystawa nawiązywała głównie do życia Tatarów polskich w samym Gorzowie, gdzie w końcu lat 50. XX w. żyło ok. 200 osób, przede wszystkim w dzielnicy Janice, nazwanej przez nich ze względu na jej pagórkowaty charakter, Górkami. Nawiązano także do przeszłości, do życia Tatarów w dawnej Rzeczypospolitej, a szczególnie w byłym województwie nowogródzkim, skąd pochodziła większość Tatarów osiedlowych po II wojnie światowej w Gorzowie Wlkp., a także w Szczecinie, Wrocławiu, Witnicy czy w Szczecinku.

Wystawę uświetnił swoim występem zespół młodzieży tatarskiej z Białegostoku, „Buńczuk”, choć nie w pełnym składzie, ze względu na okres wakacyjny. Założycielem jego i kierownikiem od kilku lat jest wspomniana już w tekście Halina Szahidewicz, która nie mogła sama przybyć do Gorzowa, powierzając opiekę nad młodzieżą Kamili Półtorzyckiej, której dziadkowie przed wielu laty zamieszkali w Gorzowie.

IN MEMORIAM

ks. Zbigniew Rostkowski

ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWO-PUBLICYSTYCZNA KS. DR. EUGENIUSZA ZBIGNIEWA BESZTY-BOROWSKIEGO (1931-2010)

Wstęp

W dzieje Podlasia, a szczególnie diecezji drohiczyńskiej, bardzo wyraźnie wpisała się postać ks. inf. dr. Eugeniusza Z. Beszty Borowskiego – wieloletniego wykładowcy Wyższego Seminarium Duchownego i Kolegium Teologicznego w Drohiczynie, pracownika Kurii Diecezjalnej, a także twórcy Archiwum i Muzeum Diecezjalnego. Jego wielki wkład w rozwój życia kulturalno-intelektualnego naszego regionu zachęca do tego, aby w kilka miesięcy po śmierci zacząć podsumowywać jego bogatą i wieloraką działalność.

Niniejszy artykuł stanowi pierwszą, całościową próbę prezentacji życia oraz działalności dydaktyczno-naukowej i publicystycznej ks. dr. Eugeniusza Beszty-Borowskiego. Pierwszy rozdział ukazuje jego drogę do kapłaństwa (I), a więc pochodzenie i rodzinę (p. 1), dzieciństwo i młodość (p. 2), czasy seminaryjne (p. 3) oraz studenckie (p. 4). Drugi natomiast przybliży jego działalność jako: wykładowcy (p. 1), naukowca (p. 2), a także publicysty (p. 3).

I. Droga do kapłaństwa

Droga do kapłaństwa ks. inf. Eugeniusza Beszty-Borowskiego biegła poprzez rodzinę i środowisko koleżeńskie, w których przeżył dzieciństwo i młodość, a także poprzez ławy studenckie Uniwersytetu Jagiellońskiego i Książęco-Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Krakowie.

1. Pochodzenie i rodzina

Ks. Eugeniusz Zbigniew Beszta-Borowski wywodził się z podlaskiej rodziny o szlacheckich korzeniach. Jego rodzina należała bowiem do rodu Borowskich herbu Ślepowron, który od wieków był związany ze szlachecką okolicą, zwaną Borowskie Wypychy i Borowskie Olki¹. Dziadkami ze strony ojca byli: Michalina z domu Średzińska (1852-1942) i Jan Beszta-Borowski (1852-1913)². Ojcem zaś był Wojciech Beszta-Borowski, urodzony 22 kwietnia 1894 r. we wsi Borowskie Olki, które należały wówczas do filii duszpasterskiej w Uhowie³. Matką – Wiktoria z d. Bibułowicz, córka Jana i Pauliny z Gołaszewskich Bibułowiczów – urodzona 4 lutego 1900 r. w mieście Surazu⁴.

Rodzice księdza Eugeniusza sakramentalny związek małżeński zawarli 18 listopada 1923 r. w kościele parafialnym w Surazu⁵. Początkowo mieszkali w Borowskich Ciborach, gdzie przyszło na świat ich dwoje dzieci⁶: Marian⁷ i Wanda⁸. Po czterech latach

¹ S. J. Starykoń-Kasprzycki, Borowski h. Jastrzębiec, [w:] Polska Encyklopedia Szlachecka, t. IV, Warszawa 1936, s. 247-248; F. Sulimierski (red. i in.), Borowskie, [w:] Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. I, Warszawa 1980, s. 323; M. Kondraciuk, Nazwy miejscowe południowo-wschodniej Białostoczczyzny, Warszawa 1974, s. 31-33.

² Jan Beszta Borowski, syn Pawła i Katarzyny z d. Borowska, urodził się 22.12.1952 r. we wsi zwanej *okolicą* – Borowskie Michały (według napisu na grobowcu rodzinnym w Surazu wynika, że urodził się 24.07.1846 r.). W tym samym dniu został ochrzczony w filialnym kościele w Uhowie przez ks. Michała Bowblewicza (1805-1855), wikariusza suraskiego (1841-1856). Do chrztu św. trzymali go: Michał Borowski i Franciszka, żona Adama Borowskiego.

Michalina Średzińska, córka Michała i Joanny z d. Muczak, urodziła się 01.11.1852 r. we wsi Borowskie Wypychy. Została ochrzczona 03.11.1852 r. w filialnym kościele w Uhowie. Funkcję rodziców chrzestnych pełnili: Krzysztof Borowski i Marianna Borowska, żona Dominika. Jan i Michalina Beszta-Borowscy mieli razem czworo dzieci: Polikarpa (1879-1954), Antoniego (1880-1943), Sabinę (1891-1951) i Wojciecha (1894-1970). Zob. Archiwum Archidiecezjalne w Białymstoku (dalej: AAB). Księga metryk chrzcielnych parafii Uhowo z lat 1866-1884, s. 156 (nr 38/1880); tamże, Księga metryk urodzonych suraskiego rz.-kat. Parafialnego kościoła z lat 1849-1853, s. 83 (nr 152/1951); tamże, Księga metryk urodzonych suraskiego rz.-kat. Parafialnego kościoła z lat 1849-1853, s. 92 (nr 83/1852); tamże, Księga zgonów Parafii Uhowo 1913 (nr 16/1913); Archiwum Diecezjalne w Drohiczyźnie (dalej: ADD). Zespół Akt Parafii Narodzenia NMP w Bielsku Podlaskim (dalej: ZAPB) III/S/17. Spis parafialny Bielsk Podlaski 1942, s. 1; tamże, Spis parafialny par. uhowskiej dek. białostockiego za rok 1949, s. 36; tamże, Księga zgonów parafii Uhowo 1939-1959, s. 142; E. Borowski, Błogosławiony Antoni Beszta-Borowski. Kapłan męczennik z Bielska Podlaskiego w Diecezji Drohiczyńskiej 1880-1943, Drohiczyzn 2001, s. 8-9.

³ Wojciech Beszta-Borowski zmarł zaś 14.09.1970 r. w Warszawie i został pochowany na cmentarzu na Bródnie. Zob. ADD IV/Ps/211. Teczki personalne zmarłych księży z diecezji pińskiej i drohiczyńskiej. Ks. Eugeniusz Z. Beszta-Borowski (1931-2010), t. I (1931-1985). Życiorys ks. E. Borowskiego z dn. 09.05.1988; E. Borowski, Błogosławiony Antoni Beszta-Borowski, dz. cyt., s. 9.

⁴ Wiktoria Bibułowicz została ochrzczona 5 lutego 1900 r. przez ks. Daniela Bujwisa (ur. 1872), wikariusza suraskiego (1898-1902), w kościele parafialnym w mieście Surazu. Chrzestnymi byli: Piotr Karłowicz i Karolina Górka, żona Jana. AAB. Dekanat Biały stok 1900. Wypisy księgi chrztów suraskiego rzymsko-katolickiego par. kościoła 1900, s. 1178 (nr 10/1900).

⁵ Ślub, którego udzielił ks. Bonifacy Oleszczuk (1887-1946), proboszcz suraski (1919-1928), poprzedziły trzy zapowiedzi, wygłoszone pierwszego, czwartego i jedenastego listopada 1923 r. Świadkami ślubu byli: Kleofas Siemionka i Alojzy Laskowski. AAB. Dekanat Biały stok 1923. Wypisy metryk ślubnych suraskiego rzymsko-katolickiego par. kościoła rok 1923, s. 795 (nr 28/1923).

⁶ Według tradycji rodzinnej Wojciech i Wiktoria Borowscy mieli jeszcze trzecie dziecko, które zmarło we wczesnym dzieciństwie na koklusz. Zeznanie Stefana Parfjanowicza z Warszawy dn. 22.09.2010.

⁷ Marian Borowski urodził się 16.07.1926 r. w Borowskich Olkach. Chrzt św. otrzymał 26.08.1926 r. w suraskim kościele pw. św. Wojciecha. Medycynę studiował w Krakowie, zdobywając tytuł doktora medycyny w dziedzinie chirurgii. Tam też w 1951 r. zawarł związek małżeński z Bronisławą Byrdy, która również była lekarką z wykształcenia. Początkowo pracował w Oddziale Chirurgicznym Szpitala Powiatowego w Nowogardzie. W dniu 21.11.1962 r. przed Radą Wydziału Lekarskiego Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie zdobył tytuł doktora na podstawie rozprawy: *Leczenie chorych z przebiegiem wrzodu żołądka lub dwunastnicy w warunkach terenowego oddziału chirurgicznego*. Od 01.12.1968 r. pełnił funkcję adiunkta i ordynatora III

osiedlili się na stałe w Bielsku Podlaskim przy ulicy Mickiewicza 42⁹. Stało się to za sugestią i dzięki pomocy rodzonego brata ojca ks. Eugeniusza – ks. kan. Antoniego Beszty-Borowskiego (1880-1943), który od 1927 r. był proboszczem i dziekanem bielskim. Od przybycia do Bielska aż do wybuchu II wojny światowej prowadzili oni sklep gospodarstwa domowego i artykułów rolniczych, zwany popularnie sklepem żelaznym¹⁰. Z chwilą wkroczenia Niemców do Bielska (24 VI 1941) Wojciech Borowski został zatrudniony przez nich w miejscowej aptece. Z obawy przed ewentualnymi szykanami przeniósł się do pobliskiej Narwi, aby tam również pełnić funkcję farmaceuty.

W Bielsku Podlaskim 26 lutego 1931 r. przyszedł na świat ich najmłodszy syn. Na chrzcie św., który odbył się 6 kwietnia 1931 r. w miejscowym kościele parafialnym pw. Narodzenia NMP i św. Mikołaja, otrzymał podwójne imię – Eugeniusz Zbigniew. Szafrzem sakramentu był stryj – wspomniany wyżej ks. kan. Antoni Beszta-Borowski. Funkcję rodziców chrzestnych pełnili natomiast: Zbigniew Warpechowski i Józefa Kafarska¹¹.

Ks. Eugeniusz Borowski wychowywał się w rodzinie, w której od zawsze kultywowano tradycje religijno-patriotyczne. Powiedział o tym jednoznacznie podczas „*postępowania z urzędu*”, jakie jesienią 1966 r. wszczął przeciwko niemu Wydział ds. Wyznań w Białymstoku. W swoim odwołaniu do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z dnia 29 XI 1966 r. wyznał on z wielkim bólem: „*Mój stryjek, Ksiądz dziekan Antoni Borowski, proboszcz bielski, został rozstrzelany przez hitlerowców w Lesie Pilickim dnia 15 lipca 1943 r. Na jego grobie corocznie delegacje społeczeństwa miasta Bielsk Podl. składają wieńce i kwiaty, stawiając go za wzór kapłana i Polaka.*

Mój stryjeczny brat, Julian Borowski, oficer i lekarz medycyny zginął rozstrzelany w Katyniu. Jako młody chłopiec przeżywałem przesłuchania mojej matki w Gestapo w Bielsku Podl., byłem bity przez Niemców i straszony przez stalinowców wywózką na Sybir. Marzyłem zawsze o wolnej Polsce, w której dorośli nie będą musieli ginąć, tak jak moi bliscy zginęli, a dzieci nie będą przeżywały gehenny, jaką sam przeżywałem.”¹².

2. Dzieciństwo i młodość

Dzieciństwo „*sielskie, anielskie*” spędził w Bielsku Podlaskim u boku rodziców i dwojga rodzeństwa: brata Mariana oraz siostry Wandy (1928-1994), z którą utrzymywał stały kontakt, aż do ostatnich chwil jej życia¹³. Po latach napisał o niej: „*...po śmierci Ma-*

Kliniki Chirurgicznej Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie, a następnie jej kierownika. W czasie praktyki dydaktyczno-zawodowej doszedł do stopnia docenta doktora habilitowanego. Kilkaście lat po śmierci żony poślubił w dniu 06.10.2007 r. Krystynę Beszta-Borowską. Obrzęd ślubu miał miejsce w kościele pw. św. Jana Bosko w Szczecinie. Obecnie przebywa na emeryturze i mieszka w Szczecinie. Zob. AAB. Dekanat Białostocki 1926. Księga metryk chrztu, ślubu i zgonu parafii Suraz 1926, s. 641 (Nr 39/1926).

⁸ Wanda Borowska przyszła na świat 02.06.1928 r. we wsi Borowskie Cibory. Została ochrzczona 10.02.1928 r. w uhowskim kościele przez ks. Antoniego Sałatyńskiego (1871-1944), ówczesnego proboszcza (1923-1944). Funkcję rodziców chrzestnych pełnili: Michał Borowski i Maria Rutkowska. W 1953 r. poślubiła Stefana Parfjanowicza. Z tego związku narodził się syn Andrzej. Całe życie spędziła w Warszawie, mieszkając przy ul. Odyńca 61/47. Zob. AAB. Dekanat Białostocki 1928. Księga metryk chrztu parafii Suraz 1928, s. 643 (nr 27/1928).

⁹ E. Borowski, Błogosławiony Antoni Beszta-Borowski, dz. cyt., s. 29.

¹⁰ ADDIV/Ps/211, t. I (1931-1985). Życiorys ks. E. Borowskiego z dn. 09.05.1988.

¹¹ ADDIV/Ps/211, t. I. Wyciąg metryk chrztu ks. E. Beszty-Borowskiego z dn. 20.06.1938.

¹² ADDIV/Ps/211, t. I. Odwołanie ks. E. Borowskiego z dn. 29.11.1966.

¹³ Wanda Borowska jesienią 1993 r., będąc u przyjaciół w Tomaszowie Lubelskim, doznała wyłwu krwi do mózgu. Po czterech miesiącach ciężkiej choroby zmarła 09.02.1994 r. w Toruniu. W dniu 17.02.1994 r. została pochowana na cmentarzu na Bródnie w Warszawie. Uroczystości pogrzebowej przewodniczył jej brat – ks. inf.

my, była mi zawsze jakby drugą matką”¹⁴. W pierwszych latach jego bezpośrednią opiekunką była Kazimiera Wasilewska (ur. 1908), córka Stefana, której rady i uwagi pozostały niezatarty ślad na całe życie. Dziecinnym marzeniem ks. Eugeniusza było, jak wyznał to podczas obchodów złotego jubileuszu kapłaństwa, zostać dorożkarzem, ponieważ jeździ się cały dzień i nie musi płacić¹⁵. Życie jednak bardzo mocno zweryfikowało dziecinne plany i wyobrażenia.

Mając zaledwie sześć lat, rozpoczął swoją edukację w Szkole Podstawowej Nr 2 w Bielsku Podlaskim. Beztrioskie dzieciństwo u boku zamożnych rodziców i zatroskanej opiekunki bardzo brutalnie przerwała II wojna światowa. Od pierwszych dni września 1939 r. pojawił się nieznanym wcześniej strach, szczególnie przed wywózką na Syberię, dokąd zabrano jego kolegów z ławy szkolnej, a także bliskich i znajomych (np. Tworkowskich, Koszewskich). Uczucie lęku potęgowało ukrywanie się ojca, a także długie, nocne przesłuchania matki w NKWD. W latach okupacji sowieckiej ukończył 2 i 3 klasę w tzw. „dziesięciolatce”. Musiał powtarzać drugą klasę, ponieważ władze sowieckie uważały, że poziom ich szkoły jest wyższy i wymaga uzupełnienia wiedzy. Od 1941 r., kiedy Bielsk Podlaski został włączony przez Niemców do Prus Wschodnich, uczył się na tzw. tajnych kompletach (aż do „wyzwolenia” w 1944). Pod kierunkiem nauczycielki, Ireny Sorzyńskiej-Kaniówny, przerobił program szkoły powszechnej i dwóch klas gimnazjalnych¹⁶.

W okresie okupacji niemieckiej był często świadkiem bestialstwa faszystowskich żołnierzy. Niezatarty ślad w jego psychice pozostawiła eksterminacja niedołączonych Żydów z Bielska Podlaskiego, którą obserwował z bólem i poczuciem bezsilności. Drugim tragicznym wydarzeniem stała się egzekucja bielszczan w dniu 15 VII 1943 r. w Lesie Pilickim, wśród których znaleźli się jego koledzy i koleżanki, sąsiedzi, znajomi oraz bł. ks. Antoni Beszta-Borowski. Następnego dnia widział rabunek rzeczy pozostałych po stryju. Na zawsze pozostał mu w pamięci widok kapłańskiej stuły, rwanej i wdeptanej w błoto przez jednego z hitlerowców. Przez całe życie wspominał też swoją ciotkę, Sabinę Borowską, która następnego dnia po egzekucji, nie zważając na niebezpieczeństwo: „*nawiedziła wcześniej rano polanę Pilickiego lasu i w róg zasypanej i rozjeżdżonej pojazdami gąsienicowymi zbiorowej mogiły, wcisnęła spory, metalowy krzyżyk, który pozwolił po wojnie szybko zlokalizować miejsce, w którym znajdowały się ciała pomordowanych*”¹⁷.

Eugeniusz Borowski. Zob. E. Borowski, Homilia wygłoszona na pogrzebie siostry Wandy Parfjanowicz z d. Borowskiej w Warszawie w kościele św. Wincentego na Bródnie 17 lutego 1994 r., Drohiczyn 1994, s. 1-10; ADD IV/Ps/211, t. II. Odpis skrócony aktu zgonu W. Parfjanowicz z dn. 10.02.1994.

¹⁴ ADD IV/Ps/211, t. I. Testament ks. E. Borowskiego z dn. 09.01.1973.

¹⁵ Archiwum Redakcji Katolickiego Radia *Podlasie* Diecezji Drohiczyńskiej (dalej: ARKRP). Wywiad z ks. A. Płachno z okazji złotego jubileuszu kapłaństwa z dn. 30.08.2003.

¹⁶ W wywiadzie z dr. hab. Krzysztofem R. Prokopem powiedział zaś, że tajne komplety prowadziła przedwojenna studentka pani Serbińska. Zob. K. R. Prokop, Z Podlasia do Krakowa. Rozmowa z księdzem infułatem dr. Eugeniuszem Beszta-Borowskim z Drohiczyna, wikariuszem generalnym diecezji drohiczyńskiej (uprzednio pińskiej), „Alma Mater”. Miesięcznik Uniwersytetu Jagiellońskiego 1-2 (2009), nr 110-111, s. 52.

¹⁷ Sabina Borowska, córka Jana i Michaliny, urodziła się 25.04.1891 r. we wsi Borowskie Olki. Uczyła się i wychowywała w Paryżu w internacie i gimnazjum sióstr ze Zgromadzenia Najświętszego Serca Jezusowego (Sacre Coeur). Po ukończeniu szkoły średniej podjęła pracę w Katolickim Biurze Misyjnym w Paryżu. W okresie międzywojennym zamieszkała na plebanii przy ulicy Kościelnej w Bielsku Podlaskim, u boku swojego brata ks. kan. Antoniego. Sabina Borowska zmarła 29.09.1950 r. z powodu raka i została pochowana na cmentarzu grzebalnym w Bielsku Podlaskim (01.10.1950). E. Borowski, Błogosławiony Antoni Beszta-Borowski, dz. cyt., s. 10. 66; ADD. ZAPB III/S/17, dz. cyt., s. 1; tamże, Ekstrakty metrykalne Rz.-Katol. Parafialnego kościoła w Bielsku Podlaskim 1948-1953 (nr 57/1950).

Widok tych tragicznych scen i z związane z nimi bolesne przeżycia zrodziły myśl o kapłańskim powołaniu¹⁸. Po „wyzwoleniu” zaczął uczęszczać do Państwowego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Bielsku Podlaskim. W tym też okresie, a dokładnie 5 VIII 1945 r. otrzymał sakrament bierzmowania, na którym przyjął imię „Stanisław”. Szafarzem sakramentu był ks. bp Karol Niemira (1882-1965), pierwszy sufragan piński (1933-1946), który w tym czasie organizował Kurię Diecezjalną w Bielsku Podlaskim¹⁹. Funkcję świadka pełnił szwagier – Stefan Parfjanowicz z Warszawy.

Lata nauki w bielskich szkołach wypełniał ożywioną działalnością w ramach harcerstwa Rzeczypospolitej Polskiej. Uczestniczył w różnych szkoleniach i kursach organizowanych w czasie wakacyjnych obozów, aby zdobywać kolejne sprawności. Wśród udokumentowanych szkoleń możemy wymienić, między innymi, kurs ratownictwa PCK, zorganizowany od 6 do 28 VI 1947 r. Jako uczeń i ministrant zawsze świecił przykładem w nauce oraz w zachowaniu. Potwierdził to ks. prał. Bronisław Kiełbassa (1883-1961), ówczesny proboszcz i dziekan bielski (1946-1961), który w opinii zaadresowanej do krakowskiego seminarium w 1948 r. tak podsumował jego szkolne lata: „Przez cały czas pobytu w gimnazjum i liceum odznaczał się pobożnością i pilnością w nauce; stale służył do Mszy św. i często przystępował do Stołu Pańskiego”. Po ukończeniu nauki w Liceum Ogólnokształcącym, ks. Eugeniusz Beszta-Borowski zdał egzamin dojrzałości przed Państwową Komisją Egzaminacyjną według programu wydziału humanistycznego. W dniu 26 VI 1948 r. otrzymał *Świadectwo dojrzałości*, które otworzyło mu drogę do kontynuacji nauki w szkołach wyższych. Wtedy też ostatecznie zdecydował, aby rozpocząć studia teologiczne w Księżęco-Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Krakowie.

3. Czasy seminaryjne

Powołanie, które zrodziło się w latach okupacji niemieckiej, postanowił urzeczywistnić, zgłaszając się najpierw do ks. Henryka Humnickiego (1873-1959), który w Bielsku Podlaskim pełnił wówczas funkcję rządcy i wikariusza kapitulnego diecezji pińskiej (1946-1950). Ale ten, nie zważając na zapal i młodzieńcze plany ks. Eugeniusza Beszty-Borowskiego, kazał mu odłożyć decyzję na później, mówiąc: „Kochany, nie mamy teraz własnego seminarium, a czy warto zabiegać o kształcenie się w innym, skoro nowa wojna wisi na włosku i wkrótce znowu będziemy kształcić kleryków w naszym Pińsku”²⁰. Zasmucony, ale nie załamany, postanowił szukać innego seminarium.

W lipcu 1948 r. wybrał się do Krakowa, gdzie jego brat, Marian, studiował medycynę. Zwiedzając stare miasto, zachwycił się neogotyckim budynkiem z czerwonej cegły przy ulicy Podzamcze 8. Kiedy dowiedział się, iż mieści się tutaj Księżęco-Metropolitalne Seminarium Duchowne, bez wahania wszedł i poprosił o przyjęcie. Podczas rozmowy z ówczesnym rektorem (1945-1961) ks. prał. Karolem Kozłowskim (1900-1966) zazna- czył jednak, że pragnie pozostać studentem diecezji pińskiej. Ale w tym przypadku konieczna była decyzja ks. kard. Adama Stefana Sapięhy (1867-1951), metropolity krakow-

¹⁸ ARKRP. Wywiad, dz. cyt.

¹⁹ Z. Rostkowski, Niemira Karol, [w:] Encyklopedia Katolicka (dalej: EK), t. XIII, Lublin 2009, s. 1138-1139.

²⁰ Z racji na powojenny podział terytorialny, stolica diecezji pińskiej i seminarium pozostało poza granicami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W Bielsku Podlaskim swoją tymczasową siedzibę miała jedynie Kuria Diecezjalna. Zob. K. R. Prokop, dz. cyt., s. 53.

skiego (1925-1951). Po kilku dniach oczekiwania, wspomniany rektor oświadczył mu, że metropolita zgadza się na ten warunek. Co więcej, książe metropolita zaprosił go na prywatną audyencję, podkreślając swoje związki z ks. bp. Zygmuntem Łozińskim (1870-1932) oraz z diecezją pińską, na terenie której wielokrotnie przebywał, zwłaszcza w tak bliskich Sapihom – Boćkach.

Po złożeniu 14 lipca 1948 r. stosownych dokumentów, ks. Eugeniusz otrzymał w rektoracie *Instrukcję dla kandydatów do Seminarium Duchownego*, która określała warunki przyjęcia, wykaz potrzebnych przedmiotów, a także dokładny opis ubioru, jaki obowiązywał w seminarium i poza nim. Tego też dnia ks. bp Stanisław Rospond (1877-1958), wikariusz generalny archidiecezji krakowskiej (1945-1958), oświadczył mu, że został przyjęty do seminarium „w tej nadziei, że całym postępowaniem swoim będzie się starał okazać godnym tej łaski i stwierdzi czynem, że z prawdziwego powołania obrał sobie ten wzniosły, ale zarazem trudny zawód kapłański”. Aby terminowo rozpocząć studia, już 23 IX 1948 r. przybył do Krakowa. W następnych dniach odbył stosowne badania lekarskie, pięciodniowe rekolekcje, a 4 X 1948 r. zapisał się do grona słuchaczy Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Studia filozoficzno-teologiczne odbywał na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W tym miejscu warto zaznaczyć, że do czasów uniwersyteckich ks. Eugeniusz posługiwał się nazwiskiem rodzowym w pełnym brzmieniu: *Beszta-Borowski*. Kiedy jednak 4 X 1848 r. wyrabiał uniwersytecką Książeczkę Legitymacyjną (Nr 03755), podał tylko drugi człon nazwiska: *Borowski*²¹. Od tej chwili, prawie przez całe życie, posługiwał się nazwiskiem, takim właśnie brzmieniem, bez rodzowego przydomku *Beszta*²². Po kilkunastu latach tak opisał powyższą formalność: „Dokonałem tego nie drogą urzędową, bo mój ojciec jest nadal *Beszta-Borowski*, tylko w ten sposób, że w odnośnych urzędach przedstawiłem metryki, które na moje nalegania zostały wystawione na nazwisko *Borowski*”²³.

W okresie studiów był słuchaczem takich znanych osobistości ówczesnego świata nauki, jak: ks. prof. dr hab. Kazimierz Kłósak (1911-1982), przedstawiciel tomizmu łożańskiego i krytyk filozofii marksistowskiej, ks. abp Michał Godlewski (1872-1956), urodzony w Kamionnie k. Łochowa, wykładowca historii w Petersburgu (1904-1926) i na Uniwersytecie Jagiellońskim (1927-1949), ks. prof. dr hab. Aleksy Klawek (1890-1969), jeden z twórców bibliistyki i orientalistyki polskiej, ks. Herbert Bednorz (1908-1989), późniejszy biskup katowicki (1967-1985), ks. Józef Rozwadowski (1909-1996), asystent Uniwersytetu Jagiellońskiego (1948-1952), późniejszy biskup łódzki (1968-1986), ks. Bolesław Kominek (1903-1974), metropolita wrocławski w latach 1972-1974 i ks. doc. Tadeusz Kruszyński (1884-1959), który, oprowadzając po zabytkach Krakowa, nauczył go sztuki patrzenia i interpretacji dzieł sakralnych²⁴.

Przebywając w krakowskim seminarium, po dwóch latach otrzymał tonsurę – na mocy pozwolenia (*Litteras dimissorias*) z dnia 14 XI 1950 r., którego udzielił mu ks. inf Michał Krzywicki (1895-1967), administrator apostolski diecezji pińskiej (1950-1967).

²¹ Wypełniając ankietę personalną z okazji zatrudnienia w WSD w Drohiczynie podał natomiast, że zmienił swoje nazwisko dopiero w 1954 r., w związku z wyrabianiem nowego Dowodu Osobistego. Zob. Archiwum Wyższego Seminarium Duchownego w Drohiczynie (dalej: AWSDD). Personel WSD, t. I. Ks. dr Eugeniusz Borowski. Dane personalne ks. Eugeniusza Borowskiego z Drohiczyna n/Bugiem.

²² Do pełnego nazwiska rodzowego wrócił siedem lat przed śmiercią, wyrabając swój ostatni Dowód Osobisty. ADD IV/Ps/211, t. II. Rzeczypospolita Polska. Dowód Osobisty. Beszta-Borowski Eugeniusz Zbigniew, wyd. 22.11.2003 r. Burmistrz Drohiczyna. ADF 349994.

²³ AWSDD. Personel WSD, t. I. Ks. dr Eugeniusz Borowski, dz. cyt.

²⁴ K. R. Prokop, dz. cyt., s. 54-55.

Powwyższe zezwolenia i świadectwa (*dimissorias necnon testimoniales*) były wymagane prawem kanonicznym z tej racji, że studiował w Krakowie, należąc jednak do diecezji pińskiej. Pierwsze święcenia niższe egzorcystatu i akolitu otrzymał 21 XII 1950 r. z rąk ks. bp. Franciszka Jopa (1897-1976), biskupa tytularnego Daulieny i sufragana sandomierskiego (1945-1952), który w Krakowie pełnił jednocześnie urząd wikariusza kapitulnego (1952-1956). Wydarzenie to miało miejsce w kaplicy seminaryjnej krakowskiego seminarium.

Po dwóch latach przyszedł czas na święcenia wyższe. Zgodnie z wymogami prawa kanonicznego, w niedzielę 28 XII 1952 r. w kościele bielskim została podana wiernym informacja o mających nastąpić święceniach subdiakonatu. Ponieważ nie zgłoszono żadnych przeszkód, w dniu 15 II 1953 r. wspomniany ks. bp Franciszek Jop udzielił święceń w kaplicy seminaryjnej. On też, po upływie miesiąca, czyli w niedzielę Męki Pańskiej 22 III 1953 r. stał się szafarzem diakonatu. Ale tej uroczystości towarzyszył skrywany ból, ponieważ zabrakło na niej ukochanej matki. Kilka dni wcześniej odeszła na zawsze do Pana (9 II 1953)²⁵.

Pięcioletnie studia filozoficzno-teologiczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ukończył 25 VI 1953 r., mając zaledwie 22 lata. Przez cały okres seminaryjny należał do wzorowych alumnów i cieszył się nieskazitelną opinią. Nic więc dziwnego, że „*dla wyżej wymienionych walorów pełnił diak. Borowski w Krakowskim Seminarium Duch. obowiązki głównego ceremoniarza*”. Tak właśnie 20 VI 1953 r. pisał o nim do administratora apostolskiego ks. rektor Karol Kozłowski. Przesyłając stosowną dokumentację dodatkowo zaznaczył, „*że jest to alumn gruntownie wyrobiony i szczerze pobożny, inteligentny, pracowity, obrotny, da Bóg, będzie wzorowym kapłanem*”²⁶.

Kiedy zbliżał się dzień święceń kapłańskich w krakowskim seminarium (29 VI 1953), odpowiednio wcześniej, czyli 21 II 1953 r. zwrócił się do administratora apostolskiego w Drohiczyńcu z prośbą o dyspensę od wieku. Ten z kolei – uwzględniając ówczesne przepisy kościelne – z powyższą petycją zwrócił się do ks. Stefana kard. Wyszyńskiego (1901-1981), Prymasa Polski (1948-1981). W dniu 1 V 1953 r. otrzymał dyspensę, ale tylko od osiemnastu miesięcy. Musiał zatem czekać jeszcze dwa. Uwzględniając decyzję Prymasa Polski, dopiero 29 VII 1953 r. złożył prośbę o udzielenie mu święceń prezbiteratu.

Dzień święceń kapłańskich ustalono na XIV niedzielę po Pięćdziesiątnicy, czyli 30 sierpnia 1953 r. Z tej racji ks. inf. Michał Krzywicki, specjalnym dekretem z dnia 30 VIII 1953 r., udzielił dyspensy od głoszenia „*zapowiedzi*” o święceniach. Pozostały jedynie do odprawienia rekolekcje przed święceniemi. Za zgodą ks. bp. Antoniego Pawłowskiego (1903-1968), rektora WSD w Warszawie (1949-1953), diakon Eugeniusz Beszta-Borowski odprawił je w warszawskim seminarium. Dzięki temu administrator apostolski zaoszczędził organizacji specjalnych, oddzielnych rekolekcji. Rozpoczęły się one w wigilię Wniebowzięcia NMP 15 VIII 1953 r. w seminaryjnej posiadłości w Czubinie k. Płochocińska, a przewodniczył im ks. mgr Czesław Miętek (1906-1986), ówczesny ojciec duchowny (1952-1986)²⁷. Razem z diakonem Eugeniuszem uczestniczyli w nich dwaj alumni z die-

²⁵ Zmarła 09.03.1953 r. w Bielsku Podlaskim z powodu ostrego zwyrodnienia wątroby, przeżywszy zaledwie 53 lata. Została pochowana 12.03.1953 r. na starym cmentarzu w Bielsku Podlaskim. Uroczystościom pogrzebowym przewodniczył ks. prał. Bronisław Kiełbassa (1883-1961), ówczesny proboszcz bielski (1946-1961). ADD. Księga zmarłych par. Bielsk Podlaski 1948-1953, s. 31.

²⁶ ADDIV/Ps/211, t. I. List ks. K. Kozłowskiego z dn. 20.06.1953 r.

²⁷ W. Tabaczyński, Ksiądz prałat mgr Czesław Miętek (1906-1986), „Wiadomości Archidiecejalne Warszawskie” 91 (2001) 7(957), s. 1199-1203.

cezi w Drohiczynie n. Bugiem: dk. Tadeusz Biały (1926-1988) i dk. Hieronim Jaworowski (1925-2001).

Oczekiwana uroczystość święceń kapłańskich odbyła się 30 VIII 1953 r. w kościele parafialnym Narodzenia NMP i św. Mikołaja w Bielsku Podlaskim. W tym też dniu kapłanami zostali wspomniani diakoni warszawskiego seminarium: ks. Tadeusz Biały i ks. Hieronim Jaworowski. Wspomnianą trójkę diakonów w Chrystusowe kapłaństwo włączył ks. bp Marian Jankowski (1899-1962), biskup tytularny Diospolis in Thracia (19 I 1948), sufragan siedlecki czyli podlaski (1948-1962). Od zakończenia II wojny światowej były to pierwsze święcenia kapłańskie na skrawku diecezji pińskiej pozostałej w granicach PRL, zwanej od 1950 r. *Diecezją w Drohiczynie n. Bugiem*²⁸. W dniu święceń prezbiteratu ks. Eugeniusz Beszta-Borowski otrzymał jurysdykcję do spowiadania, głoszenia Słowa Bożego oraz błogosławienia paramentów liturgicznych. Jednocześnie złożył specjalną przysięgę (*Juramentum*) oraz *Wyznanie wiary (Professio fidei)*, które przyjął ks. Władysław Jędruszak (1918-1994), delegat administratora apostolskiego i wicekanclerz Kurii (1952-1957).

Mszę św. tzw. *prymicyjną* odprawił 6 IX 1953 r. o godzinie 11.00, w kościele parafialnym w Bielsku Podlaskim, gdzie wcześniej przyjął chrzest św. i otrzymał pozostałe sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego. Swoimi przeżyciami podzielił się z administratorem apostolskim, pisząc do niego w liście: „*Z wielką niecierpliwością, ale i pewną obawą oczekuję na wielkie chwile święceń kapłańskich i prymicji. Rozumiem, jakie są czasy i czego od kapłana oczekuje Kościół i ludzie. Jeśli sięgam mimo to po kapłaństwo, to nie dlatego, iż uważam się za godnego i zdolnego podołać obowiązkowi, jakie to kapłaństwo nakłada, lecz dlatego tylko, że ufam łasce Bożej*”²⁹.

4. Czasy studenckie

Po raz pierwszy pragnienie pogłębienia zdobytej wiedzy teologicznej ks. Eugeniusz Beszta-Borowski wyraził w piśmie do administratora apostolskiego z dnia 14 II 1959 r., w którym wymienił dziedziny szczególnie przez niego umiłowane: nauki społeczne, teologię pastoralną i prawo kanoniczne. Jednak prośba pozostała odsunięta na lepsze czasy, z racji na braki personalne w diecezji.

Po kilku latach pracy duszpasterskiej, ponownie zwrócił się do ks. inf. Michała Krzywickiego z prośbą o zgodę na podjęcie studiów specjalistycznych. Tym razem, a dokładnie 18 VI 1962 r. administrator pozytywnie ustosunkował się do pisma, zezwalając na dalszą naukę z zakresu teologii pastoralnej na Wydziale Teologicznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego³⁰. Tak więc, z początkiem roku akademickiego 1962-1963 rozpoczął się w życiu ks. Eugeniusza Beszty-Borowskiego kolejny, ważny etap. Egzamin wstępny zdał 28 IX 1962 r., a razem z nim: ks. Krzysztof Maksimiuk i ks. Henryk Nowak. Miejscem zamieszkania stał się Konwikt Księży Studentów przy KUL.

Ks. Eugeniusz szybko dał się poznać jako utalentowany i zdyscyplinowany student, nie tylko wśród profesorów, lecz także kolegów. Nic więc dziwnego, że wkrótce został wybrany przewodniczącym Koła Duszpasterskiego. Pierwszy okres studiów zaowocował

²⁸ B. Kiszko (red.), *Spis kościołów, parafii oraz duchowieństwa Diecezji w Drohiczynie n. Bugiem* (Stan na 1 sierpnia 1976 roku), Drohiczyn n. Bugiem 1976, s. 19.

²⁹ ADDIV/Ps/211, t. I. List ks. E. Borowskiego z dn. 13.08.1953 r.

³⁰ ADDIV/Ps/211, t. I. Indeks ks. Eugeniusza Borowskiego. Nr alb. 18395, Lubin dn. 05.11.1962, s. 1.

uzyskaniem stopnia licencjata z teologii (9 VI 1965) oraz tytułu magistra teologii (19 VI 1965)³¹. Podstawą ukończenia studiów wyższych stała się praca naukowa zatytułowana: „*Ideaty życiowe młodzieży licealnej jako problem pedagogiczny*” (Lublin 1965, ss. 251 + XX)³².

Bezpośrednio po studiach magisterskich ks. Eugeniusz Beszta Borowski zamierzał rozpocząć przewód doktorski. Ale administrator apostolski miał inne plany względem niego. Z powodu ciągłego braku kapłanów odwołał go do Drohiczyna i zlecił wykłady z teologii pastoralnej, katechetyki, pedagogiki, homiletyki oraz fonetyki w miejscowym seminarium duchownym³³. Jednak ks. Eugeniusz był przekonany o niewystarczalności zdobytej wiedzy, którą pragnął się dzielić jako seminaryjny wykładowca. Do tematu przerwanych studiów wrócił po zakończeniu obchodów milenium chrztu Polski, a także po ustaniu tzw. „*interregnum*”, jakie nastąpiło w ostatnich miesiącach życia ks. inf. Michała Krzywickiego. Dodatkową okazją do wystosowania prośby o dalsze studia stało się objęcie rządów przez ks. bp. Władysława Jędruszka, który został wówczas nowym administratorem apostolskim (23 I 1967 r.). W podaniu z dnia 7 II 1967 r. ks. Eugeniusz Beszta-Borowski pisał do niego jednoznacznie: „*chcę, aby J.E. Ks. Biskup mógł swobodnie dobrać mojego następcę czy następców*”. Nie była to jednak czysta kurtuazja, lecz troska o własne wykształcenie, a także zapewnienie seminarium wykładowcy na odpowiednim poziomie, w duchu posoborowego nauczania. O tym bardzo wyraźnie wspominał w kolejnej prośbie z dnia 8 V 1967 r. Przytoczone argumenty tym razem przemówiły. Z dniem 1 VII 1967 r. otrzymał więc dwuletni urlop w Kurii (w Seminarium tylko w roku 1967/-1968) i wyjechał do Lublina, aby kontynuować przerwane studia.

Warto jeszcze dodać, że pod koniec studiów odezwało się u ks. Eugeniusza pragnienie wyjazdu na misje. Kierowany gorliwością o rozwój Królestwa Bożego oraz mając na uwadze kapłanów, którzy podczas wojny oddali swoje życie za wiarę, rozpoczął starania o wyjazd do pracy na terenie diecezji pińskiej, leżącej w granicach Białoruskiej Republiki Radzieckiej³⁴. Mając ustną zgodę administratora diecezji, w dniu 30 XII 1968 r. skierował list do Awierkija B. Aristowa (1903-1973), ambasadora ZSRR w Warszawie (1961-1971), w którym pisał między innymi: „*Teraz, gdy kończę studia teologiczne, pragnąłbym pracować dla tego ludu, dla którego oddali życie moi krewni, wychowawcy i inni znani z opowiadań kapłani*”. W załączonym życiorysie motywował natomiast: „*Postać mojego wychowawcy, Księdza Dionizego Malca, księdza Antoniego Borowskiego i 68 innych kapłanów zamordowanych przez faszystów na Białorusi tylko za to, że pracowali dla dobra wierzącego ludu, skłania mnie do prośby o umożliwienie mi wyjazdu i pracy, jako duchownego w jednym z tych miejsc Białoruskiej Republiki Socjalistycznej, w których umęczeni zostali moi poprzednicy – katolicy księża. Wydaje mi się że ich krew woła o to, aby ci ludzie, za których umierali, mieli możliwość korzystania z posługi kapłana*”. W tej też

³¹ ADD IV/Ps/211, t. I. Universitas Catholica Lublinensis. Facultas Theologica. Diploma Licentiae z dn. 10.01.1973 (Nr 328); Dyplom ukończenia studiów wyższych KUL z dn. 25.06.1965.

³² ADDIV/Ps/211, t. I. Indeks, dz. cyt., s. 92-93.

³³ AWSDD. Personel WSD, t. I. Ks. dr Eugeniusz Borowski. Nominata z dn. 11.08.1965.

³⁴ Ks. Eugeniusz Borowski w piśmie do ambasadora ZSRR w Warszawie z dn. 16.12.1968 r. miał na uwadze szczególnie swojego stryja, ks. Antoniego Beszę-Borowskiego oraz ks. Dionizego Malca (1909-1942), wikariusza bielskiego w latach 1937-1938, który został rozstrzelany przez faszystów pod Mińskiem w 1942 r. Zob. Spis kościołów i duchowieństwa Diecezji Pińskiej w R.P. 1938. Stan diecezji na dzień 1 marca 1938 roku, Pińsk 1938, s. 55, 177; Spis kościołów i duchowieństwa Diecezji Pińskiej w R.P. 1939. Stan diecezji na dzień 1 stycznia 1939 roku, Pińsk 1939, s. 40, 147, 148, 183; Spis kościołów i duchowieństwa Diecezji w Drohiczynie n. Bugiem w R.P. 1950, Drohiczyn 1950, s. 45.

sprawie 2 I 1969 r. udał się do Warszawy na rozmowę z konsulem radzieckim S. Kriuczokowem. Ten jednak w odpowiedzi z dnia 27 I 1969 r. wyraźnie zaznaczył, iż konieczne jest zaproszenie ze strony znajomych lub krewnych. Pomimo usilnych starań, wyjazd nie doszedł do skutku z powodu braku zaproszenia, a także ze względu na sprzeciw Aleksandra Merkera – naczelnika Wydziału do Spraw Wyznań w Warszawie (24 II 1969).

Wiosną 1969 r. zaczął finalizować przewód doktorski, ale choroba oczu promotora pokrzyżowała plany. Czerwcowy termin obrony przełożono na jesień. Tak więc, po złożeniu przepisanych egzaminów 8 X 1969 r. uzyskał kolejny stopień naukowy, tym razem doktora teologii. Promotorem rozprawy zatytułowanej: „Świadomość siebie w przeżyciach młodzieży jako problem pedagogiczno-pastoralny” (Lublin 1969, ss. 586 + XXXIII), był doc. dr Stefan Kunowski (1909-1977), kierownik Katedry Psychologii Wychowawczej KUL (1960-1977). Na publiczną obronę przybyli również przedstawiciele rodziny – żyjący jeszcze ojciec Wojciech i siostra Wanda.

II. Działalność dydaktyczno-naukowo i publicystyczna

Działalność dydaktyczno-naukową i publicystyczną ks. dr Eugeniusz Beszta-Borowski rozwijał przede wszystkim pełniąc funkcję wykładowcy: sześcioletniego studium posoborowego, zwanego Diecezjalnym Ośrodkiem Kształcenia Soborowego (1971-1978)³⁵, Wyższego Seminarium Duchownego oraz trzyletniego, pomaturalnego Diecezjalnego Studium Katechetycznego (1990-1993), przemianowanego później na Kolegium Teologiczne w Drohiczynie (1993-1995)³⁶.

1. Wykładowca

Pierwsze wykłady podjął w Wyższym Seminarium Duchownym w Drohiczynie tuż po ukończeniu studiów magisterskich na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, czyli z początkiem roku akademickiego 1965/1966³⁷.

Ks. inf. Michał Krzywicki, administrator apostolski, powierzył mu wówczas wykłady z: teologii pastoralnej (1965-1967), katechetyki (1965-1967), pedagogiki (1965-2009), homiletyki (1965-1967). Po ukończeniu studiów doktoranckich, z dniem 15 IX 1969 r. podjął ponownie trud prowadzenia wykładów w seminarium drohiczyńskim. Tym razem obejmowały one: homiletykę (1969-1991), katechetykę (1969-1990), teologię pastoralną (1969-1996), fonetykę (1969-1991) oraz ćwiczenia duszpasterskie³⁸. W następnym roku doszły jeszcze wykłady z konwersatorium z języka polskiego (1970-1975)³⁹.

³⁵ B. Kiszko (red.), dz. cyt., s. 37.

³⁶ ADD IV/Ps/211, t. II. Nominata z dn. 28.09.1990; S. Ulaczyk (oprac.), Spis parafii oraz duchowieństwa Diecezji Drohiczyńskiej (Stan na 25 marca 1994 r.), Drohiczyń 1994, s. 49; tenże, Rocznik Diecezji Drohiczyńskiej. Spis parafii i duchowieństwa 1999, Drohiczyń Warszawa 1999, s. 97; zob. ADD VII/EP/25. Ks. Bp Władysław Jędruszek. Dekrety 1967-1994. Dekret z dn. 28.09.1990.

³⁷ AWSDD. Kronika Wyższego Seminarium Duchownego w Drohiczynie (dalej: KWSDD), t. I (1957-1967), s. 241; S. Mazur i in., Kalendarium życia seminaryjnego, [w:] Znad Buga dla Boga. Złoty jubileusz Wyższego Seminarium Duchownego Najświętszego Serca Pana Jezusa w Drohiczynie, red. S. Mazur i in., Drohiczyń 2007, s. 41.

³⁸ AWSDD. KWSDD, t. II (1967-1972), s. 120.

³⁹ AWSDD. KWSDD, t. II (1967-1972), s. 167, 226.

Poza wykładami prowadził dodatkowo seminarium magisterskie oraz ćwiczenia duszpasterskie (1969-1996)⁴⁰. Dzięki tym zajęciom, wielu kapłanów naszej diecezji zdobyło tytuł magistra teologii. Większość rozpraw koncentrowała się wokół zagadnień historycznych. Ogółem na seminarium naukowym ks. Eugeniusza Beszty-Borowskiego powstało sześć prac magisterskich z historii kościoła lokalnego⁴¹. Warto jeszcze wspomnieć, że ksiądz infułat pomagał również alumnom piszącym prace magisterskie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim⁴². Działo się tak aż do czasu afiliacji Wyższego Seminarium Duchownego w Drohiczynie do Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie w dniu 12 XII 1994 r. Od tego chwili prowadził już samodzielnie prace naukowe, pisane pod jego kierunkiem. Dzięki temu powstała nieoceniona i godna kontynuacji seria opracowań, opisująca dzieje wielu parafii diecezji drohiczyńskiej. Można tutaj wspomnieć między innymi: Dołubowo, Domanowo, Granne, Kamionną, Łubin Kościelny, Narew, Nurzec, Pobikry, Prostyń, Rudkę, Rozbity Kamień, Sady, Ugoszcz, Winną-Poświętną i Wyszki.

Dodatkowym osiągnięciem naukowym ks. Eugeniusza Beszty-Borowskiego są również prace dyplomowe pisane przez alumnów w ramach studiów seminaryjnych. I tak, pod jego kierunkiem powstały opracowania dotyczące dziejów dwóch parafii: Hajnówki i Ciechanowca oraz jedna praca z zakresu psychologii i pedagogiki⁴³.

Ciekawym uzupełnieniem wykładów w seminarium duchownym były referaty głoszone najczęściej podczas inauguracji roku akademickiego (np. 1977/78; 1985/86; 1987/88; 1996/97)⁴⁴. Ksiądz infułat nieustannie troszczył się nie tylko o wysoki poziom intelek-

⁴⁰ Zob. ADD IV/Ps/211, t. III. Zwolnienie z dn. 12.10.1996; AWSDD. Personel WSD, t. I. Ks. dr Eugeniusz Borowski. Zwolnienie z dn. 10.08.2009; S. Mazur i in., Kalendarium życia seminaryjnego, dz. cyt., s. 9, 170, 207; B. Kiszko (red.), dz. cyt., s. 40.

⁴¹ Z. Czumaj, Dzieje parafii Kamionna koło Węgrowa w latach 1488-1945, Warszawa 2001 (mps); D. Frydych, Dzieje parafii pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej w Rudce w latach 1442-1945, Warszawa 2000 (mps); P. Grzeszek, Dzieje parafii św. Antoniego Padewskiego w Ugoszczy w latach 1923-2000, Warszawa 2005; P. Ryteł-Andrianik, Sanktuarium Trójcy Przenajświętszej i św. Anny w Prostyni (1510-1998), Warszawa 2001 (mps); G. Wierzbicki, Dzieje parafii rzymskokatolickiej w Rozbitym Kamieniu w latach 1446-1995, Warszawa 2002 (mps). A. Kosatj, Organizatorzy, prelegenci i uczestnicy Pińskich Konferencji Unijnych w latach 1930-1937 i ich wkład w myśl i dążenia ekumeniczne Kościoła, Warszawa 2003 (mps). Zob. S. Mazur, Prace magisterskie, doktorskie i habilitacyjne absolwentów WSD w Drohiczynie, [w:] Znad Buga dla Boga. Złoty jubileusz Wyższego Seminarium Duchownego Najświętszego Serca Pana Jezusa w Drohiczynie, red. S. Mazur i in., Drohiczyń 2007, s. 188, 189, 195, 198.

⁴² J. Poskrobko, Dzieje rzymskokatolickiej parafii Narew od jej powstania do wybuchu II wojny światowej (1528-1939), Lublin 1985 (mps); S. Ruciński, Powstanie parafii Nurzec i jej dotychczasowe dzieje, Lublin 1986 (mps); A. Ulaczyk, Parafia rzymskokatolicka pod wezwaniem św. Doroty w Domanowie, Lublin 1989 (mps); T. Pełszyk, Dzieje rzymskokatolickiej parafii Sady od końca XVI wieku do 1865 roku, Lublin 1989 (mps); T. Czyżak, Dzieje parafii rzymskokatolickiej w Pobikrach (1504-1990), Lublin 1990 (mps); S. Mazur, Dzieje parafii rzymskokatolickiej w Dołubowie w latach 1465-1939, Lublin 1991 (mps); Z. Domirski, Dzieje Małego Seminarium – Gimnazjum Biskupa Pińskiego w Nowogródku i Drohiczynie nad Bugiem w latach 1922-1939, Lublin 1991 (mps); K. Napiórkowski, Dzieje rzymskokatolickiej parafii w Winnej-Poświętnej od jej początku aż do wybuchu II wojny światowej, Lublin 1991 (mps); D. Tworowski, Dzieje parafii pod wezwaniem świętego Andrzeja Apostoła w Wyszkach (1457-1945), Lublin 1995 (mps); B. Radziszewski, Dzieje parafii rzymskokatolickiej w Grannem (1491-1939), Lublin 1995 (mps); W. K. Niemyjski, Dzieje parafii rzymskokatolickiej w Łublinie Kościelnym (1498-1945), Lublin 1996 (mps); zob. ADD. Wykaz prac doktorskich, magistersko-licencjackich, magisterskich, licencjackich, dyplomowych i seminaryjnych, s. 1-16.

⁴³ M. Góralczyk, Powstanie osady i parafii hajnowskiej. Próba przedstawienia trudnych początków młodego Kościoła w Hajnówce i jego integracyjnej roli w środowisku robotniczym, Drohiczyń [br. r.]; W. Kozłowski, Ksiądz Krzysztof Kluk jako duszpasterz, Drohiczyń 1985.

S. Kondraciuk, Psychologia dziecka przedszkolnego. Wychowanie dziecka przedszkolnego do modlitwy, Drohiczyń 1978 (mps).

⁴⁴ W dniu 19.10.1985 r. wygłosił referat pt.: „Archiwa parafialne diecezji w Drohiczynie. Stan zachowania i możliwości poznawcze”. AWSDD. KWSDD, t. V (1983-1987), s. 77; tamże, t. VI (1987-1991), s. 4; zob. S. Mazur i in., Kalendarium życia seminaryjnego, dz. cyt., s. 76, 96, 101, 127.

tualny alumnów, lecz także o ich właściwą formację ascetyczną. Szczególnie był zafascynowany o rozwój wśród nich ducha trzeźwości. Dał temu wyraz, sprawując od 1977 r. opiekę nad kleryckim Kołem Abstynenckim, której prezesem został wówczas alumn III kursu – Stanisław Ulaczyk⁴⁵.

Poza zajęciami w seminarium drohiczyńskim prowadził również wykłady w sześcioletnim studium posoborowym, zwanym Diecezjalnym Ośrodkiem Kształcenia Soborowego (DOKS)⁴⁶. Zostało ono powołane przez ks. bp. Władysława Jędruszka z dniem 9 IX 1971 r., w celu zapewnienia właściwej formacji intelektualno-ascetycznej, uwzględniającej postanowienia Soboru Watykańskiego II⁴⁷. Zajęcia prowadzone przez księdza in fine w ramach tzw. DOKS-u dotyczyły zagadnień pastoralnych, katechetycznych i pedagogicznych. Oficjalne zakończenie sześcioletniego dokształcania odbyło się 24 X 1978 r. w WSD w Drohiczyńcu⁴⁸.

Zdobyta podczas studiów wiedza i duże doświadczenie dydaktyczne sprawiły, że ks. bp Władysław Jędruszek w 1990 r. powierzył mu sprawę przygotowania nowych wykładów katechetyki. Powrót religii do szkół spowodował bowiem, że zaistniała pilna konieczność kształcenia intelektualnego i formowania duchowego przyszłych katechetów i katechetek, tak świeckich jak również zakonnych. Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, wspomniany administrator diecezji z dniem 28 IX 1990 r. mianował go dyrektorem trzyletniego, pomaturalnego Diecezjalnego Studium Katechetycznego im. Sł. B. Z Łozińskiego⁴⁹. W tym samym dniu zostało ono afiliowane do Wyższego Seminarium Duchownego w Drohiczyńcu, aby zapewnić mu odpowiednie zaplecze naukowo-dydaktyczne. Z racji na wymogi formalnoprawne, z dniem 16 VII 1993 r. Diecezjalne Studium Katechetyczne zostało przekształcone w Kolegium Teologiczne Diecezji Drohiczyńskiej im. Sł. B. Biskupa Zygmunta Łozińskiego w Drohiczyńcu, a 7 października tegoż roku afiliowane do ówczesnej Akademii Teologii Katolickiej⁵⁰. Na stanowisku dyrektora Studium, a następnie Kolegium pozostał do 1 IX 1993 r.

Przez cały okres stanięcia tychże uczelni pełnił funkcję wykładowcy: katechetyki (do 30 VI 1995), pedagogiki i katechetyki szczegółowej (do 19 IX 2000)⁵¹. Oprócz zajęć teoretycznych, prowadził również praktyki katechetyczne i kierował pisaniem prac dyplomowych. Podczas istnienia Studium, a następnie Kolegium Teologicznego, pod jego kierunkiem powstało aż 27 prac dyplomowych. Najczęściej stanowiły one opis dziejów wspól-

⁴⁵ AWSDD. KWSDD, t. III (1972-1979), s. 127-127^v, 155.

⁴⁶ B. Kiszek (red.), dz. cyt., s. 37.

⁴⁷ AWSDD. KWSDD, t. II (1967-1972), s. 257; Z. Rostkowski, Działalność pasterska ks. bp. Władysława Jędruszka w latach rządów diecezją pińską (1967-1991) i drohiczyńską (1991-1994), Wiadomości Diecezjalne. Pismo Urzędowe Kurii Diecezjalnej w Drohiczyńcu 17 (2004) 2/16, s. 273-274; S. Mazur i in., Kalendarium życia seminaryjnego, dz. cyt., s. 58.

⁴⁸ AWSDD. KWSDD, t. III (1972-1979), s. 191V-192; S. Mazur i in., Kalendarium życia seminaryjnego, dz. cyt., s. 79.

⁴⁹ ADD IV/Ps/211, t. II. Nominata z dn. 28.09.1990; S. Ulaczyk (oprac.), Spis parafii oraz duchowieństwa Diecezji Drohiczyńskiej, dz. cyt., s. 49.

⁵⁰ ADD. Zespół Akt Biskupa Jędruszka (dalej: ZABJ) VII/EP/25. Ks. Bp Władysław Jędruszek Dekrety 1967-1994. Dekret z dn. 16.07.1993. Z powodu nowych ustaleń pomiędzy Konferencją Episkopatu Polski a Ministerstwem Edukacji Narodowej, działalność Kolegium Teologicznego w Drohiczyńcu została zakończona decyzją nadzwyczajnej Rady Pedagogicznej, która odbyła się w Drohiczyńcu dnia 17.11.2000 r.; zob. AWSDD. Księga Protokołów posiedzeń Rady Pedagogicznej WSD w Drohiczyńcu 2000-. Protokół Nr 2 z dn. 17.11.2000.

⁵¹ ADD. ZABJ VII/EP/25. Ks. Bp Władysław Jędruszek Dekrety 1967-1994. Dekret z dn. 28.09.1990; tamże, IV/Ps/211, t. III. Zwolnienie z dn. 20.05.1995; S. Ulaczyk (oprac.), Spis parafii oraz duchowieństwa Diecezji Drohiczyńskiej, dz. cyt., s. 49; tenże, Rocznik Diecezji Drohiczyńskiej, dz. cyt., s. 97.

not parafialnych⁵². Dzięki temu opracowań historycznych doczekały się następujące parafie: Boćki, Brańsk, Czeremcha, Dziadkowice, Grodzisk k. Siemiatycz, Hajnówka – Podwyższeni a Krzyża św., Kleszczele, Niemirów, Niemyje Nowe, Osmola, Ostrożany, Rudka, Siemiatycze – Wniebowzięcia NMP, Śledzianów. Drugą grupę prac dyplomowych, powstałych pod kierunkiem ks. dr. Eugeniusza Beszty Borowskiego, stanowiły rozprawy z dziedziny pedagogiki i katechetyki⁵³. Zdarzały się również przypadki studentów innych uczelni, którzy korzystali z wydatnej pomocy księdza oraz ze zbiorów zgromadzonych w Archiwum Diecezjalnym w Drohiczynie⁵⁴.

Kiedy dzisiaj wracamy pamięcią do wykładów w księdza infulata musimy stwierdzić, że ksiądz profesor zawsze był starannie przygotowany do swoich zajęć, podczas których zachwycał swoim zaangażowaniem, a zwłaszcza erudycją.

2. Naukowiec

Działalność naukowa i badawcza w życiu ks. Eugeniusza Beszty-Borowskiego zajmowała wiele miejsca i odgrywała wielką rolę w jego pracy dydaktycznej, a także duszpasterskiej.

⁵² A. Chodowiec, Dzieje parafii Boćki w XX w., Warszawa Drohiczyń 1994 (mps); J. Smolarczuk, Zarys dziejów parafii Niemyje Nowe, Niemyje 1994 (mps); B. B. Goławska, Dzieje parafii Grodzisk w XX w., Drohiczyń 1994 (mps); D. Golińska, Dzieje parafii Rudka w XX w., Warszawa Drohiczyń 1994 (mps); A. Olendzka, Dzieje miejscowości i parafii rzymskokatolickiej Niemirów nad Bugiem w XX w., Siemiatycze 1994 (mps); E. Ostrowska, Zarys dziejów parafii brańskiej, Drohiczyń Warszawa 1994 (mps); B. Drągowska, Dzieje rzymskokatolickiej parafii w Kleszczelach od wznowienia jej działalności po roku 1905 do czasów obecnych, Drohiczyń 1994 (mps); M. Drągowski, Dzieje rzymskokatolickiej parafii w Czeremsze, Drohiczyń 1994 (mps); T. Orzepowska, Historia parafii Wniebowzięcia Matki Bożej w Siemiatyczach w XX w., Drohiczyń 1994 (mps); J. E. Kulpa, Zarys historii parafii rzymskokatolickiej w Hajnówce (1923-1993), Drohiczyń 1994 (mps); E. Chyża, Zarys dziejów parafii Dziadkowice od 1919 roku, Drohiczyń 1994 (mps); A. Sętorek, Parafia pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Ostrożanach w XX wieku, Drohiczyń 1994 (mps); B. Pogorzelska, Dzieje parafii Śledzianów w XX wieku, Drohiczyń 1995 (mps); V. Jaworowska, Historia parafii rzymskokatolickiej w Osmoli, Drohiczyń Warszawa 1995 (mps); zob. zob. ADD. Wykaz prac doktorskich, magistersko-licencjackich, magisterskich, licencjackich, dyplomowych i seminaryjnych, s. 1-16.

⁵³ B. Chrańboł, Kształtowanie wychowania religijno-moralnego dziecka w wieku przedszkolnym, Drohiczyń 1994 (mps); J. Falkowski, Wpływ grupy rówieśniczej na osobowość dzieci w średnim wieku szkolnym jako problem pedagogiczny, Drohiczyń 1996 (mps); J. Grabowska, Wychowanie moralno-religijne młodzieży w nauczaniu Jana Pawła II podczas pielgrzymek do Ojczyzny, Drohiczyń 1998 (mps); A. Kuligowska-Kubeł, Wychowanie seksualne w ramach katechezy szkolnej, Drohiczyń 1994 (mps); I. Mergo, Zadania katechezy w zakresie wychowania seksualnego młodzieży w wieku dorastania, Warszawa Drohiczyń 1997 (mps); G. Mułarska, Wychowanie seksualne dzieci i młodzieży, Drohiczyń 1994 (mps); A. Pieśluk, Kształtowanie postaw religijno-moralnych dzieci w wieku przedszkolnym, Drohiczyń 1994 (mps); A. Sieklucka, Wychowanie religijno-moralne dziecka przedszkolnego, Drohiczyń 1999 (mps); M. B. Sosnowska, Kształtowanie charakteru moralnego dziecka w młodszym wieku szkolnym, Drohiczyń 1994 (mps); E. Tadrzak, Rozwój i wychowanie religijno-moralne dziecka w wieku przedszkolnym, Drohiczyń 1994 (mps); B. Tarasiuk, Osobowość katechety, Drohiczyń 1994 (mps); J. Tchórznička, Wychowanie profilaktyczne i resocjalizacyjne młodzieży do wolności od uzależnień w nauce i praktyce Kościoła, Drohiczyń 1997 (mps); A. Zabłudowska, Kształtowanie postaw religijno-moralnych dzieci w młodszym wieku szkolnym w ramach katechezy w rodzinie, Drohiczyń 1994 (mps); zob. ADD. Wykaz prac doktorskich, magistersko-licencjackich, magisterskich, licencjackich, dyplomowych i seminaryjnych, s. 1-16.

⁵⁴ K. Ulikowska, Parafia boćkowska i jej parafianie w latach 1905-1939, Biały stok 1983 (mps); E. Bryc, Monografia parafii rzymskokatolickiej w Wielanowie do 1866 roku, Biały stok 1999 (mps); W. Kotowski, Historia parafii rzymskokatolickiej pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego w Mielniku nad Bugiem ze szczególnym uwzględnieniem lat 1950-1999, Wrocław 2000 (mps); B. B. Goławska, Losy nauczania religii rzymskokatolickiej w szkole w latach 1944-1948, Biały stok 1998 (mps); D. Golińska, Historia parafii Trójcy Przenajświętszej w Rudce w latach 1945-2000, Warszawa 2002 (mps); zob. ADD. Wykaz prac doktorskich, magistersko-licencjackich, magisterskich, licencjackich, dyplomowych i seminaryjnych, s. 1-16.



ks. Eugeniusz Beszta-Borowski

Jednym z pierwszych, widzialnych symptomów zaciekania naukowego było zamiłowanie do lektury i książek. Od pierwszych lat kapłaństwa bardzo wiele czytał i kupował wypatrzone przez siebie książki, gromadząc pod koniec do ponad 12 tysięcy tomów⁵⁵. Do jego ulubionych lektur, jak sam wyznał 5 III 1995 r. ankieterom Katolickiej Agencji Informacyjnej, należały: „*Literatura pamiętnikarska, historyczna, hagiograficzna i dotycząca dziejów Podlasia, biografie wielkich ludzi (seria „marmurkowa” PWN, seria „Ludzie żywi”)*” książki p. Barbary Wachowicz, Kapuścińskiego, Petera Rainy⁵⁶. Nie ulega wątpliwości, że bibliofilstwo, obok duszpasterstwa i archiwistyki, stanowiło hobby ks. Eugeniusza Beszty-Borowskiego.

Prezentując naukową działalność ks. Eugeniusza Beszty-Borowskiego, należy wspomnieć jeszcze o książkach, rozprawach i artykułach, które wyszły spod jego pióra. Ksiądz profesor z wykształcenia był pedagogiem, ale z zamiłowani a historykiem. W zaciszu prywatnego pokoju oraz w czytelni Archiwum Diecezjalnego z wielkim poświęceniem pochylał się nad starymi pergaminami i dokumentami, aby później – w salach wykładowych i na ambonie – dzielić się swoimi odkryciami i osiągnięciami. Stale rozwijał swoją wiedzę historyczną, szczególnie na temat Kościoła katolickiego na naszych ziemiach, aby później lepiej ją przybliżyć duchownym oraz świeckim. Potwierdzeniem tego jest, między innymi, wystawa zatytułowana: „*Martyrologium kapłanów Diecezji w latach 1939-1945*”, pokazwana w 1966 r. podczas obchodów tysiąclecia chrztu Polski, która ilustrowała patriotyzm oraz eksterminację duchowieństwa podczas okupacji hitlerowskiej⁵⁷.

Owocem wieloletnich kwerend archiwalnych księdza infulata stało się osiem książek historycznych⁵⁸, z czego dwie stanowią prace zbiorowe⁵⁹. Niedokończonym dziełem jego ostatnich lat życia jest monografia na temat rodzinnej parafii, zatytułowana: „*Zarys dziejów parafii rzymskokatolickiej pod wezwaniem Narodzenia NMP i świętego Mikołaja w Bielsku Podlaskim, Drohiczyn 2009*”. Jest nadzieja, że ten cenny maszynopis w niedługim czasie zostanie opublikowany. Ważny wkład w rozwój badań historii naszego regionu

⁵⁵ W 1979 r. ks. E. Borowski przekazał kilkanaście tomów Rocznika Statystycznego, wiele tysięcy numerów różnych czasopism i gazet. W 1983 r. ofiarował Bibliotece ok. 850 tomów książek, głównie o tematyce pedagogicznej. Wiosną 1998 r. przekazał natomiast 4784 tomy książek i 729 sztuk czasopism. W testamentie z 2004 r. połowę zbiorów przekazał Bibliotece, a drugą połowę Muzeum Diecezjalnemu. ADD IV/Ps/211, t. III. Testament z dn. 15.03.2004, s. 2; AWSDD. Personal WSD, t. I. Podziękowanie ks. J. Łoniewskiego i ks. M. Łazuka z dn. 22.05.1998; L. Olszewski, Kształtowanie się księgozbioru Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Drohiczynie w latach 1972-1986, [w:] Znad Buga dla Boga. Złoty jubileusz Wyższego Seminarium Duchownego Najświętszego Serca Pana Jezusa w Drohiczynie, red. S. Mazur i in., Drohiczyn 2007, s. 222-223.

⁵⁶ ADD IV/Ps/211, t. III. Ankieta do informatora KAI „*Kto jest kim w Kościele Katolickim w Polsce?*” z dn. 05.03.1995, s. 3.

⁵⁷ AWSDD. KWSDD, t. II (1967-1972), s. 199-200.

⁵⁸ Sanktuarium Matki Bożej w Ostrożanach, Drohiczyn 1986; Dzieje parafii rzymskokatolickiej w Brańsku, Brańsk 1995; Sanktuarium Matki Bożej w Miedznej, Drohiczyn 1996; Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Pińskiej 1925-1939, Drohiczyn n/B 2000; Błogosławiony Antoni Beszta-Borowski Kapłan Męczennik z Bielska Podlaskiego w Diecezji Drohicyńskiej 1880-1943, Drohiczyn 2001; Sługa Boży ks. prefekt Ludwik Olszewski. Kapłan męczennik z Bielska Podlaskiego 1889-1943, Bielsk Podlaski 2005; zob. J. Szumski, Ks. Eugeniusz Borowski, Sanktuarium Matki Bożej w Ostrożanach, Drohiczyn n/B. 1986, il. ss. 64, „*Białostoczyzna*” (1989) 1(13), s. 44.

⁵⁹ Drohiczyn – Miasto – Diecezja – Ludzie. Oczekując wizyty Jana Pawła II na Podlaskiej Ziemi, red. Z. Rostkowski, Drohiczyn 1999; Uświęcony wiernością. Drohiczyn jego historia i współczesność, Drohiczyn 2009.

stanowią opracowania, które ukazują dzieje parafii⁶⁰, zakonów⁶¹, diecezji⁶², biskupów i rządców w diecezji⁶³, a także prezentują zyciorysy i martyrologię duchowieństwa w latach II wojny światowej⁶⁴. Wiele z tych opracowań ukazało się na łamach dwóch diecezjalnych czasopism: „Wiadomości Diecezjalnych. Pisma Urzędowego Kurii Diecezjalnej w Drohiczynie”⁶⁵ oraz „Niedzieli Podlaskiej”⁶⁶. W drugim przypadku na szczególną uwagę zasługuje seria artykułów zatytułowana: „Oni tworzyli historię diecezji Drohiczyńskiej”, która

⁶⁰ E. Borowski, Sanktuarium Matki Bożej w Ostrożanach, *Studia Teologiczne. Biały stok Drohiczy n. Łomża* (dalej: *SłT*) 4 (1986), s. 165-199; tenże, Sanktuarium Matki Bożej w Ostrożanach, *WDKD* 1 (1988) 1-2, s. 35-52; tenże, *Zarys dziejów rzymskokatolickiej Parafii w Kleszczelach (1533-1993)*, Drohiczy n. B. 1993 (mps); tenże, *Zarys dziejów rzymskokatolickiej Parafii w Kleszczelach (1533-1993)*, *SłT* 13 (1995), s. 323-338; tenże, *Zarys dziejów parafii rzymskokatolickiej w Dziadkowicach na Podlasiu 1431-1986*, Drohiczy n [b. r.] (mps); tenże, *Zarys dziejów rzymskokatolickiej parafii w Perlejewie 1407-2007*, Drohiczy n [b. r.] (mps); tenże, *Zarys historyczny parafii Niemyje, Drohiczy n [b. r.]*; *Historia parafii Strabla, Drohiczy n [b. r.]* (mps); tenże, *Zarys historii kościoła parafialnego w Śledzianowie, Drohiczy n 1976*; tenże, *Kościół Farny Prepozytura – Bazylika Narodzenia Najświętszej Maryi Panny i świętego Mikołaja Biskupa w Bielsku Podlaskim 1386-2000*, Drohiczy n 2000 (mps); tenże, *Zarys dziejów parafii rzymskokatolickiej w Wysockach 1457-2007*, *Wysocki 2007*.

⁶¹ E. Borowski, *Działalność księży pijarów w Drohiczy nie nad Bugiem (1774-1845)*, *SłT* 1 (1983), s. 239-282; tenże, *Działalność Towarzystwa Jezusowego w Drohiczy nie nad Bugiem*, *SłT* 2 (1984), s. 157-185; tenże, *Działalność Zgromadzenia Misji w Siemiatyczach (1719-1832)*, *SłT* 3 (1985), s. 171-216; tenże, *Działalność Panien Benedyktynek w Drohiczy nie nad Bugiem*, *SłT* 7 (1987), s. 83-135; tenże, *Działalność franciszkanów w Drohiczy nie nad Bugiem od schyłku XIV wieku do 1832 roku*, *SłT* 10 (1992), s. 159-207; tenże, *Wkład zakonów rzymskokatolickich w Drohiczy nie w kulturę środowiska*, Drohiczy n [b. r.] (mps).

⁶² E. Borowski, *Diecezja w Drohiczy nie – Kościół nad Bugiem*, Drohiczy n 1991 (mps); tenże, *Diecezja drohiczyńska, [w:] Drohiczy n – Miasto – Diecezja – Ludzie, dz. cyt., s. 19-25*; tenże, *Drohiczy n – Kościół nad Bugiem. Przeszłość i teraźniejszość diecezji*, Drohiczy n 1982 (mps); *Diecezja w Drohiczy nie – Kościół nad Bugiem*, „*Wiadomości Kościelne Archidiecezji w Białymstoku*” 17(19) (1991) 1(79), s. 116-120; tenże, *Diecezja w Drohiczy nie – Kościół nad Bugiem*, Drohiczy n 1991 (mps); tenże, *Diecezja Pińska. Jej powstanie, dzieje, stan obecny*, Drohiczy n n/B. 1991; tenże, *Diecezja z siedzibą w Drohiczy nie – Teraźniejszość*, Drohiczy n [b. r.] (mps).

⁶³ E. Borowski, *Diecezja Drohiczyńska i Jej Pierwszy Pasterz, [w:] Złoty Jubileusz Kapłaństwa i trzy dziesięciolecie posługi biskupiej Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Władysława Jędruszka Biskupa Drohiczyńskiego*, Drohiczy n 1993, s. 25-37; tenże, *Nasz Pasterz, ksiądz biskup Władysław Jędruszek (1918-1994)*, [w:] *Kalendarz Maryjny 1994*, Olsztyn 1994, s. 109-114; tenże, *Jędruszek Władysław bp, EK t. VII, s. 1450-1451*; tenże, *Biskupi diecezji drohiczyńskiej, [w:] Drohiczy n – Miasto – Diecezja – Ludzie, dz. cyt., s. 27-38*; tenże, *Ks. Bp Zygmunt Konstanty Antoni Łoźniński. Ordynariusz Miński w latach 1917-1925. Ordynariusz Piński w latach 1925-1932*, [w:] *Uświęcony wiernością*, dz. cyt., s. 50-54; Z. Rostkowski, E. Borowski, *Ks. Bp Władysław Jędruszek Ordynariusz Drohiczyński w latach 1991-1994*, [w:] *Uświęcony wiernością*, dz. cyt., s. 71-76; E. Borowski, K.R. Prokop, *Ks. Bp Jan Chrapek Biskup Pomocniczy Diecezji Drohiczyńskiej w latach 1992-1994*, [w:] *Uświęcony wiernością*, dz. cyt., s. 77-79.

⁶⁴ E. Borowski, *Martyrologia Duchowieństwa Diecezji Pińskiej w latach 1939-1956*, [w:] *Martyrologia Duchowieństwa Polskiego 1939-1956*, Łódź 1992, s. 97-122; tenże, *Godlewski Marian (1899-1964)*, kapłan diecezji drohiczyńskiej, [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989* (dalej: *LDR*), t. I, red. J. Mysior, Warszawa 2002, s. 63-64; tenże, *Lipeccki Tomasz (1895-1964)*, kapłan archidiecezji wrocławskiej, *LDR*, s. 151; tenże, *Szafarski Aleksander (1905-1973)*, kapłan diecezji drohiczyńskiej, *LDR*, s. 272-273; tenże, *Truskowski Stefan (1896-1959)*, kapłan diecezji drohiczyńskiej, *LDR*, s. 292-293; tenże, *Kapłani Męczennicy (4)*. *Ks. Ludwik Olszewski (1889-1943)*, „*Niedziela Podlaska*” (dalej: *NP*) 42 (1999) 17(227), s. IV; tenże, *Dane o kapłanach Diecezji Pińskiej represjonowanych w latach 1939-1956*, Drohiczy n [b. r.] (mps); tenże, *Noty biograficzne o zmarłych kapłanach Diecezji Pińskiej*, Drohiczy n 1982; tenże, „*Inni się natrudzili, a myśmy weszli w ich znoje*”. *Zyciorysy zmarłych księży z diecezji pińskiej*, Drohiczy n 1983.

⁶⁵ E. Borowski, *Diecezja Drohiczyńska i jej pierwszy pasterz*, *WDKD* 7 (1994) 2, s. 7-23; tenże, *Wspomnienia*, *WDKD* 7 (1994) 2, s. 41-88; tenże, *Biskup Drohiczyński Władysław Jędruszek (1918-1994)*. *Zarys zyciorysu w 10. rocznicę Jego śmierci*, *WDKD* 17 (2004) 2/16, s. 217-251;

⁶⁶ E. Borowski, *Biskupi diecezji drohiczyńskiej (1)*. *Bp Władysław Jędruszek*, *NP* 42 (1999) 7(217), s. III; tenże, *Biskupi diecezji drohiczyńskiej (2)*. *Biskup Pomocniczy Jan Chrapek*, *NP* 42 (1999) 8(218), s. I; tenże, *Biskupi diecezji drohiczyńskiej (3)*. *Biskup Drohiczyński Antoni Dydycz*, *NP* 42 (1999) 9(219), s. IV; tenże, *Drohiczy n – zarys dziejów*, *NP* 42 (1999) 18(228), s. II. IV; tenże, „*Żyłem diecezją i dla diecezji...*”. *Ks. inf. Michał Krzy-*

prezentuje wybitne postaci związane z naszą diecezją⁶⁷. Do tego dochodzą jeszcze prace, które opublikowano nakładem tzw. małej poligrafii⁶⁸. Szkoda tylko, że wiele z tych dzieł zostało napisanych „do szuflady” i nigdy nie zostało udostępnionych szerszemu gronu.

W ramach działalności naukowo-publicystycznej ks. dr Eugeniusz Beszta-Borowski starał się też ukazywać ludzi, którzy tworzyli i utrwalali kulturę Podlasia. Nie ulega wątpliwości, że tylko dzięki jego autorytetowi ocalały rękopisy Lucjana Boruty (1929-1990), kościelnego z Drohiczyna, ludowego rzeźbiarza i poety, dla którego przez wiele lat był duchowym kierownikiem⁶⁹. Przed jego ostatnim pójściem do szpitala, z którego już nie wrócił, powierzył on cały swój poetycki dorobek w ręce księdza infułata, mówiąc: „Proszę, to są moje wiersze, niech ksiądz przeczyta je i oceni. Jeśli okażą się nic nie warte, proszę je spalić”⁷⁰.

Ks. Eugeniusz Beszta-Borowski, wypełniając dane mu słowo, zatroszczył się o wydanie dwóch tomików lucjanowej poezji, zatytułowanych: *Bicie mego serca* (1994) i *Podaj mi dłoń* (1997), pisząc jednocześnie wstęp do drugiego zbioru⁷¹. Ważne miejsce, szczególnie w krajobrazie kulturowym Drohiczyna, zajmuje również Barbara Mioduszevska (1948-2000), nauczycielka drohiczynskich szkół i animatorka kultury kresowej. To właśnie ona zebrała i opracowała wspomnienia mieszkańców Drohiczyna zesłanych do obozów sowieckich i niemieckich⁷². Po jej przedwczesnej śmierci, ksiądz infułata napisał swoje wspomnienia, które opublikował na łamach „Niedzieli Podlaskiej”⁷³. W ten sposób pragnął ocalić od zapomnienia pamięć o tej nauczycielce i bibliotekarce Liceum Ogólnokształcącego w Drohiczynie, tak bardzo rozkochanej w kulturze i dziejach Podlasia.

Z wielką radością przyjmował zaproszenia do udziału w różnych spotkaniach naukowych poświęconych, przede wszystkim badaniom historii regionalnej. Tytułem przykładu można wymienić referat „Z przeszłości Drohiczyna”, wygłoszony 5 V 1985 r. w Drohi-

wicki – administrator apostolski diecezji pińskiej, NP 44 (2001) 42(357), s. III.

⁶⁷ E. Borowski, Ks. Franciszek Jakub Falkowski (1775-1848), NP 42 (1999) 1(210), s. II; tenże, Jowin Fryderyk Bończa Bystrzycki (1737-1821), NP 42 (1999) 6(216), s. II; tenże, Ks. Jan Krzysztof Kluk (1739-1796), NP 42 (1999) 7(217), s. II; tenże, Prymas Królestwa Polskiego – Jan Paweł Woronicz (1757-1828), NP 42 (1999) 8(218), s. II; tenże, Ks. Wojciech Anzełm Szwejkowski (1773-1838), NP 42 (1999) 9(219), s. II; tenże, Józef Rajmund Jaroszewicz (1793-1860), NP 42 (1999) 10(220), s. III; tenże, Ludwik Górski (1818-1910) NP 42 (1999), NP 42 (1999) 11(221), s. IV; tenże, Ks. Stanisław Brzóska (1834-1865), NP 42 (1999) 12(222), s. III; tenże, Sługa Boży ks. Ignacy Kłopotowski (1866-1931), NP 42 (1999) 13(223), s. II; tenże, Sługa Boży bp Zygmunt Łoziński (1870-1932) pierwszy biskup diecezji pińskiej, NP 42 (1999) 14(224), s. III; tenże, Sługa Boży bp Zygmunt Łoziński (1870-1932), pierwszy biskup diecezji pińskiej (II), NP 42 (1999) 15(225), s. IV; tenże, Sługa Boży bp Zygmunt Łoziński (1870-1932) pierwszy biskup diecezji pińskiej (III), NP 42 (1999) 16(226), s. III; tenże, Helena Mniszkówna (1878-1943), NP 42 (1999) 17(227), s. IV; Ks. prał. Witold Iwicki wikariusz generalny diecezji pińskiej 1884-1943, NP 42 (1999) 25(235), s. III.

⁶⁸ Uroczystości Złotego Jubileuszu Kapłaństwa ks. kan. Michała Badowskiego, dziekana ciechanowieckiego, proboszcza w Rudce oraz ks. mgr Wincentego Marczyka, długoletniego proboszcza w Miłkowicach, Osmoli, Ciechanowcu, Rudka 1992; tenże, Zarys dziejów rzymskokatolickiej Parafii w Kleszczelach (1533-1993), Drohiczyn n. B. 1993; tenże, Diecezja Drohiczynska i Jej Pierwszy Pasterz, [w:] Złoty Jubileusz Kapłaństwa, dz. cyt.; tenże, Mauzoleum ku czci zamordowanych przez Niemców w lesie „Osuszek” koło Pilik pięćdziesięciu mieszkańców Bielska Podlaskiego 15 lipca 1943 r., Bielsk Podlaski [b. r.]; tenże, Pięćdziesiąta rocznica dramatu w Lesie Pilickim 1943 – 15 VII – 1993, Bielsk Podlaski 1993; tenże, Sługa Boży ks. Antoni Beszta-Borowski, proboszcz i dziekan bielski, wikariusz generalny Diecezji Pińskiej, Bielsku Podlaski 1994; tenże, Z trudu naszego i znoju Polska powstała by żyć, Bielsk Podlaski 1943 – 15 lipca 1995; tenże, Błogosławiony męczennik ks. Antoni Beszta-Borowski (1880-1943), Bielsk Podlaski, 1999.

⁶⁹ E. Borowski, Lucjan Boruta, [w:] Uświęcony wiernością, dz. cyt., s. 203-205.

⁷⁰ E. Borowski, Zamiast wstępu, [w:] L. Boruta, Podaj mi dłoń. Wybór i opracowanie Barbara Mioduszevska, Drohiczyn, 1997, s. 7.

⁷¹ E. Borowski, Zamiast wstępu, dz. cyt., s. 7-10.

⁷² E. Borowski, Barbara Mioduszevska, [w:] Uświęcony wiernością, dz. cyt., s. 205-208.

⁷³ E. Borowski, Wspomnienie o śp. Barbarze Mioduszevskiej, NP 43 (2000) 28(290), s. I-II.

czynnie, podczas sesji zamkniętej z okazji II nawiedzenia Obrazu Jasnogórskiej. W ramach konferencji źródłoznawczej pt.: „*Polonica w archiwach, bibliotekach i muzeach Białorusi, Litwy i Łotwy*”, która miała miejsce w Białymstoku w 1987 r., opublikował na łamach „*Białostoczczyzny*” swój referat o archiwaliach diecezji pińskiej, znajdujących się w Drohiczynie⁷⁴. Często prezentował też historię diecezji pińskiej oraz Diecezji w Drohiczynie n. Bugiem, a także rządców i pasterzy tychże diecezji⁷⁵. Im właśnie poświęcił referat, który w 1991 r. wygłosił na Uniwersytecie Ludowym w Brześciu⁷⁶.



Promocja doktorska KUL 08 10 1969 (ADD)

W ramach w sesji popularnonaukowej poświęconej życiu i działalności księżnej Anny z Sapiehów Jabłonowskiej (1728-1800) w 200-tną rocznicę jej śmierci, która miała miejsce w Siemiatyczach 6-7 II 2000 r., przedstawił referat pt.: „*Znane i nieznanne źródła dotyczące księżny Anny Pauliny Jabłonowskiej i jej otoczenia w zasobach Archiwum Diecezjalnego w Drohiczynie*”⁷⁷. Pokłosiem powyższej sesji stała się praca zbiorowa pt.: *Księżna Anna z Sapiehów Jabłonowska (1728-1800)*, pod redakcją A. Wołka, i Z.J. Wójcika (Siemiatycze 2001). Z racji na znajomość tematu, uczestniczył także w przygotowaniach do sesji naukowej pt.: „*Ksiądz Jan Krzysztof Kluk (1739-1796). Życie i dorobek naukowy*”, która odbyła się w Ciechanowcu w dniach 12-13 IX 2009 r.⁷⁸ Jednak nagła choroba uniemożliwiła mu osobisty udział w tym naukowym wydarzeniu.

W twórczości naukowej ks. Eugeniusza Beszty-Borowskiego, oprócz wystąpień o tematyce ściśle historycznej, znajdujemy również referaty z dziedziny pastoralnej. I tak, podczas spotkania w Olsztynie referentów diecezjalnych ds. duszpasterstwa ogólnego wygłosił on referat zatytułowany: „*Przygotowanie, przebieg i owoce drugiego Nawiedzenia Matki Bożej w znaku kopii, Jasnogórskiego Obrazu w Diecezji w Drohiczynie n/B.*”⁷⁹

Zainteresowania i badania naukowe sprawiły, że zapraszano go do udziału w pracach różnych instytucji popularnonaukowych. Tytułem przykładu można przytoczyć fakt, że ks. bp Antoni Dydycz z dniem 10 VI 1999 r. powierzył mu funkcję dyrektora Ekumenicznego Instytutu Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II. W dniu 22 IX 2006 r. został mianowany członkiem Drohiczyńskiego Towarzystwa Naukowego. Z kolei Towarzystwo Mokotowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, które od lat korzystało z jego go-

⁷⁴ E. Borowski, Akta rzymskokatolickiej diecezji pińskiej w zbiorach Archiwum Diecezjalnego w Drohiczynie, „*Białostoczczyzna*” 2 (1998), s. 49-71.

⁷⁵ E. Borowski, Diecezja i jej pasterz, WDKD 1 (1988) 3-4, s. 138-153.

⁷⁶ ADD. XI/Mon. E. Borowski, Diecezja Pińska, jej powstanie, dzieje, stan obecny, Drohiczyn 1991.

⁷⁷ E. Borowski, Znane i nieznanne źródła dotyczące księżny Anny Pauliny Jabłonowskiej i jej otoczenia w zasobach Archiwum Diecezjalnego w Drohiczynie, [w:] *Księżna Anna z Sapiehów Jabłonowska (1728-1800)*, red. A. Wołek, Z. J. Wójcik, Siemiatycze 2001, s. 41-88.

⁷⁸ E. Borowski, Znane i nieznanne źródła dotyczące ks. Jana Krzysztofa Kluka w zasobach akt Archiwum Diecezjalnego w Drohiczynie, „*Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki*” 9 (2000) 1, s. 21-46.

⁷⁹ E. Borowski, Przygotowanie, przebieg i owoce drugiego Nawiedzenia Matki Bożej w znaku kopii, Jasnogórskiego Obrazu w Diecezji w Drohiczynie n/B., Drohiczyn 1985 (mps).

ścinności i wykładów, w dniu 1 VI 2002 r. zaliczyło go do grona członków honorowych⁸⁰. W latach 2006-2010 był również członkiem Rady Muzeum przy Muzeum Zbrojowni na Zamku w Liwie.

3. Publicysta

Z racji kierowania referatem duszpasterstwa ogólnego, a przede wszystkim w trosce się wolność słowa i wyznania, prawdę i godność człowieka, przez wiele lat uprawiał publicystykę.

Czas komunizmu był nie tylko zaprogramowaną ateizacją i walką z narodem polskim, ale również walką o „*rząd dusz*”. Dobrze o tym wiedział ksiądz profesor i dlatego też reagował na różnego rodzaju kłamstwa, pomówienia i drwiny z nauczania Kościoła. W tym celu pisał do różnych redakcji czasopism i programów telewizyjnych, zmuszając swoich respondentów do refleksji, przeprosin, a nawet korekty poglądów. I tak, w dniu 21 XI 1980 r. napisał do Redakcji Telewizji Polskiej, oburzony tendencyjnością programu „*Antykoncepcja bez koncepcji*”. Z kolei po publikacji artykułu: „*Co łaska*” na łamach tygodnika „*Polityka*” (3 I 1987) skierował do tej redakcji list przede wszystkim po to, „*żeby milczenie ze strony ludzi Kościoła nie zostało poczytane za milczącą zgodę na treści zawarte w omawianym opracowaniu*”⁸¹. Ku wielkiemu zdziwieniu, władze wspomnianego tygodnika w dniu 31 I 1987 r. opublikowały jego słuszny protest⁸².

Kolejny list napisał do dyrektora Telewizji Polskiej, zarzucając mu zaprogramowaną manipulację i propagandę antyklerykalną przy użyciu wymyślonych scen filmowych. Na dowód tego przytoczył analizę programów telewizyjnych z 2 i 3 III 1987 r., zauważając przy tym, że na przestrzeni zaledwie dwóch dni wyemitowano aż trzy filmy: „*Sowizdrzał Świętokrzyski*”, „*Ptaki ciernistych krzewów*” i „*Tupac Amaru*”, które szydziły z Kościoła katolickiego i uderzały w godność kapłańską. Tym razem jego uwagi pozostały bez odpowiedzi. Podobnie też odpowiedź nie nadeszła po liście z dnia 3 VII 1987 r., który został wysłany do redakcji tygodnika „*Polityka*”. Był on reakcją na artykuł: „*O białych plamach w historii najnowszej*”, który ukazał się 13 V 1987 r. w numerze 24(1571) tegoż czasopisma.

Zgodnie z nauką Jezusa Chrystusa podawaną przez Kościół katolicki zawsze bronił prawa do życia, zwłaszcza przez nienarodzonych. Nic więc dziwnego, że zdecydowanie przeciwstawiał się aborcji, ukazując jej motywy oraz zgubne skutki. W 1989 r. na łamach ogólnopolskiego Katolickiego Tygodnika „*Niedziela*” jednoznacznie wyjaśnił, dlaczego nie można uznać prawa do zabijania nienarodzonych dzieci⁸³.

Zawsze stawał po stronie prawdy i apelował o nią w publikacjach i różnych programach telewizyjnych. Przykładem tego może być list z dnia 15 III 1990 r., który skierował do Krajowej Agencji Wydawniczej w Krakowie. Zwracał w nim uwagę autorom *Atlasu wyznań w Polsce*, że przesadnie zawyżyli dane na temat liczebności prawosławnych na Białostocczyźnie⁸⁴. Po zdawkowym wyjaśnieniu, w swojej ripostie z dnia 12 V 1990 r.

⁸⁰ ADDIV/Ps/211, t. III. Legitymacja Nr 51/2002, z dn. 01.06.2002.

⁸¹ J. Wiślocki, *Co łaska*, „*Polityka*” (dalej: Pol) 31 (1987) 1(1548), s. 6.

⁸² E. Borowski, Listy. „*Co łaska*”, Pol 31 (1987) 5(1552), s. 6.

⁸³ E. Borowski, Dlaczego nie można uznać prawa, które zezwala na przerywanie ciąży, „*Niedziela. Tygodnik Katolicki*” 32 (1989) 24, s. 4, 8.

⁸⁴ Zob. J. Kozłowski i in., *Atlas wyznań w Polsce*, Kraków 1989, s. 80, 81, 132.

przypomniał redaktorowi *Atlasu*, że „jedynym kryterium prawdziwości statystyki jest jej sprawdzalna zgodność z rzeczywistością. Nie do przyjęcia jest stwierdzenie Pana o niepodważalnych statystykach, bo uzyskanych od takich czy innych autorytetów. W statystyce liczą się fakty, a nie autorytety.”

W dniu 25 X 1990 r. wystąpił bardzo zdecydowanie przeciwko opiniom Zofii Kuratowskiej, marszałkowi Senatu RP w latach 1989-1992, z racji na jej wypowiedzi podczas telewizyjnej audycji „100 pytań do...”. Pani marszałek wyznała bowiem, że kwestia przerywania ciąży jest sprawą osobistą każdej kobiety, że walka o ustawę antyaborcyjną stanowi jedynie „interes Kościoła hierarchicznego”. Podobnie też w *Liście otwartym do Redakcji Naczelnej Programu Drugiego Telewizji Polskiej* z dnia 4 IV 1991 r. wykazywał skrajną tendencyjność w prowadzeniu dyskusji podczas programu „Księgarnia dwójki”, która miała miejsce 3 IV 1991 r. o godz. 19.30⁸⁵.

Uprawiając niestrudzenie publicystykę, ksiądz profesor kolejny raz zabrał głos 30 VIII 1991 r. Była to reakcja na artykuł red. Ewy Milewicz pt.: „*Szkolny pat*” opublikowany 26 VIII 1991 r. na łamach „Gazety Wyborczej” (nr 198), w którym podważała ona negatywne stanowisko senatorów w sprawie nowej ustawy oświatowej. Ksiądz inuflat przypomniał autorce artykułu, że Senat RP jest legalnie wybranym i działającym organem państwa, że w sposób nieuzasadniony posługuje się inwektywami, zapominając przy tym o zasadach dobrego wychowania. Nie zrażając się propagandowymi ogólnikami, które w odpowiedzi padły ze strony redaktora „Gazety Wyborczej”, w kolejnym liście z dnia 30 IX 1991 r. wskazał mu na brak logicznego myślenia i zachęcał do podjęcia merytorycznej dyskusji.

Ks. Eugeniusz Beszta-Borowski zawsze bronił tego, co dla chrześcijan jest najświętsze, czyli osoby Jezusa Chrystusa i Jego zbawczej męki. Dał temu wyraz w „*Liście otwartym do TVP*” z dnia 4 IV 1993 r., w którym bardzo ostro skrytykował współtwórców i wykonawców programu „*Big Zbig Show and his friends*”, wyemitowanego w programie pierwszym TVP w drugi dzień Wielkanocy (12 IV 1993)⁸⁶. Pisał w nim między innymi: „*Zwracam się do Państwa z prośbą, by nigdy więcej słowa Chrystusa i Męka Zbawiciela nie były w Telewizji Polskiej przedmiotem kpiny i niewybrednego «wyglupu» w stylu, jaki zaprezentowany został przez pana Zamachowskiego, Maternę i Manna w programie Big Zbig Show... [...]. Gdyby panowie zelżyli publicznie mnie lub moich bliskich, nie byłoby to dla mnie tak bolesne, jak to, co zrobiliście z modlitwą i Osobą Jezusa Chrystusa...*”⁸⁷. Powyższy list spotkał się z uznaniem nie tylko ze strony czytelników⁸⁸, lecz także Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, która w Uchwale z dnia 25 V 1993 r. stwierdziła, że nadane widowisko „*narusza ustawowy wymóg szanowania uczuć religijnych*”⁸⁹. Warto tutaj odnotować, że tym razem ze strony autorów i nadawców programu padły słowa przeprosin, a nawet podziękowania za ton listu⁹⁰. Pani Marta Piszczatowska, ówczesny kierownik Działu Publicystyki Kulturalnej i Widowisk Artystycznych, w swojej odpowiedzi zawarła

⁸⁵ E. Borowski, List otwarty do Redakcji Naczelnej Programu Drugiego Telewizji Polskiej, Drohiczyn, 04.04.1991 (mps).

⁸⁶ E. Borowski, List otwarty do Redakcji Działu Rozrywkowego Programu I Telewizji Polskiej w Warszawie z dnia 14. 04. 1993 r., WDKD 6 (1993) 1, s. 98-99.

⁸⁷ E. Borowski, List otwarty do TVP, „Słowo. Dziennik katolicki” (dalej: Słowo) 1 (1993) 66, s. 2.

⁸⁸ K. Kowalewski, Szacunek dla Autora, Słowo 1 (1993) 80, s. 3; zob. Protest ciąg dalszy, WDKD 6 (1993) 2, s. 73-77.

⁸⁹ ADDIV/Ps/211, t. II. Pismo M. Howieckiego z dn. 15.06.1993.

⁹⁰ M. Umer i in., List otwarty do wszystkich, którzy napisali do nas listy otwarte, „Gazeta Wyborcza” (1993) 110 (1189), s. 3.

następujące wyznanie: „*Proszę mi wierzyć, że to rzadkość: list z pretensjami, a pisany bez złości i słów powszechnie uważanych za obraźliwe*”⁹¹.

Kolejny list otwarty ksiądz profesor napisał do posła Sejmu RP Marka Borowskiego, po jego wystąpieniu w Dzienniku Telewizyjnym w dniu 29 V 1996 r. Wspomniany poseł tegoż dnia zgłosił stanowczy protest przeciwko płaceniu księżom katęchetom należnej im pensji. Nawiązując do tego, ksiądz infulat w sposób kulturalny, a jednocześnie zdecydowany postawił kilka pytań: czy będzie też dyskusja na temat płacenia pensji posłom? dlaczego pan poseł nie protestował, kiedy przyznawano pensje księżom prawosławnym? dlaczego nie podziękował księżom za to, że wielkodusznie zrzekli się pensji przez pierwsze dwa? itd. Pod koniec listu pisał z nieukrywanym bólem: „*Przypadkiem tak się stało, że nosimy to samo nazwisko, choć w pojmowaniu sprawiedliwości i praworządności całkowicie się różnimy*”.

Omawiając pokrótce działalność publicystyczną ks. Eugeniusza Beszty-Borowskiego, nie sposób pominąć wywiadu pt.: „*Z Podlasia do Krakowa*”, jaki w sierpniu 2008 r. przeprowadził z nim znany i utalentowany historyk dr hab. Krzysztof R. Prokop⁹². Na kilku stronach krakowskiego miesięcznika „Alma Mater” ksiądz infulat bardzo syntetycznie przedstawił swoje życie, a zwłaszcza dzieciństwo, drogę z Bielska do Krakowa oraz lata studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Ostatnią publikacją, która łączy się z osobą ks. Eugeniusza Beszty-Borowskiego, stał się wywiad pt.: „*Jezuici w Drohiczynie*”, który ukazał się w 2009 r. na łamach czasopisma „*Życie Duchowe*”⁹³. Jego autorem był o. Józef Augustyn SJ, redaktor naczelny tegoż periodyku. Można powiedzieć, że ten ostatni wywiad stanowił niejako owoc i podsumowanie „*drohiczynskich*” badań księdza infulata. Po ostatnim pytaniu: „*Skąd takie zainteresowanie Księdza...?*” usłyszał bowiem: „*kiedy rozpoczęłam pracę w Kurii Diecezjalnej w Drohiczynie, byłam ciekawy, kto wcześniej tu żył i pracował. Kto przed nami chodził tymi korytarzami i po tych schodach...*”.

Te słowa księdza profesora można traktować jako wskazówkę i zachętę do tego, aby iść jego śladami, ucząc się umiłowania nauki, a zwłaszcza prawdy o człowieku i o historii Podlasia.

Zakończenie

Prezentując życie i działalność dydaktyczno-naukową oraz publicystyczną ks. in f. dr. Eugeniusza Beszty-Borowskiego widzimy, że bardzo ściśle spłotła się ona z dziejami Kościoła katolickiego na Podlasiu. Z perspektywy czasu można powiedzieć, że ksiądz infulat był domatorem pochłoniętym książkami, dokumentami i eksponatami, który starał się zdobyć jak najwięcej wiedzy, aby ją przekazać nowym pokoleniom.

Jego osobista postawa i zaangażowanie na rzecz badań tradycji narodowych i religijnych zostały szybko zauważone i docenione, tak przez jego przełożonych jak również

⁹¹ ADD IV/Ps/211, t. II. List z dn. 18.05.1993.

⁹² K. R. Prokop, dz. cyt., s. 52-56.

⁹³ J. Augustyn, *Jezuici w Drohiczynie*. Z ks. Eugeniuszem Beszta-Borowskim, wikariuszem generalnym Kurii Diecezjalnej w Drohiczynie, rozmawia Józef Augustyn SJ, „*Życie Duchowe*” 59 (2009), s. 144-153.

⁹⁹ ADD IV/Ps/211, t. III. Legitymacja Nr 18924/2000 z dn. 20.06.2000.

¹⁰⁰ ADD IV/Ps/211, t. III. Dyplom z dn. 09.06.2009.

¹⁰¹ ADD IV/Ps/211, t. III. Dyplom i Legitymacja Nr 1 z dn. 18.06.2009. Z powodu choroby nagrodę odebrał ks. Z. Rostkowski.

przez społeczeństwo. W dniu 26 VIII 1975 r. ks. bp Władysław Jędruszek obdarzył go godnością kanonika Pińskiej Kapituły Katedralnej (Nr 1124/75)⁹⁴. Wraz z powołaniem do istnienia Drohiczyńskiej Kapituły Katedralnej w dniu 25 III 1992 r. został jednym z pierwszych kanoników gremialnych, a od 19 III 1993 r. prepozytem (archidiakonem) tejże Kapituły, piastując ten urząd do 10 I 2007 r.⁹⁵ Ojciec Święty Jan Paweł II nadał mu natomiast godność prałata honorowego (24 IV 1993), a także protonotariusza apostolskiego *supra numerum* – infulata (19 IX 1994). Ks. bp Antoni P. Dydycz z kolei odznaczył go *Krzyżem Papieskim* diecezji drohiczyńskiej (23 XII 2009)⁹⁶, a po ustanowieniu Podlaskiej Kapituły Kolegiackiej, w dniu 1 IV 2010 r. nadał mu tytuł prepozyta honorowego tejże Kapituły⁹⁷.

Ze strony Rady Miejskiej w Drohiczynie ksiądz infulat otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Gminy Drohiczyn, który został mu przyznany uchwałą z dnia 18 VI 1998 r.⁹⁸ Zarząd Główny Związku Sybiraków w dniu 20 VI 2000 r. udekorował go honorową Odznaką Sybiraka⁹⁹. Z kolei zarząd Drohiczyńskiego Towarzystwa Naukowego w dniu 9 VI 2009 r. przyznał mu specjalny dyplom „*Za realizację wartości, które wynikają z wielokulturowej tradycji*”¹⁰⁰. Natomiast prezes Instytutu Pamięi Narodowej „*W uznaniu szczególnych zasług w upamiętnianiu historii narodu polskiego*” w dniu 18 VI 2009 r. przyznał mu nagrodę „*Świadek Historii*”¹⁰¹.

Ks. Eugeniusz Beszta-Borowski kapłańską posługę pełnił z wielkim zaangażowaniem i petyzmem. W pierwszym testamencie z 9 I 1973 r. tak pisał o swoim powołaniu: „*Uważam swoje kapłaństwo za najszczęśliwszą drogę życiową – jaką mi zgotowała Opatrzność Boża*”. W drugim testamencie z 15 III 2004 r. pozostawił zaś następujące świadectwo: „*Kościół katolicki był dla mnie, po Trójcy Przenajświętszej, największą miłością. W kapłaństwie czułem się szczęśliwy. Celibat był dla mnie radością, a nie ciężarem. Głoszenie Słowa Bożego i sprawowanie Mszy świętej oraz szafowanie sakramentów było w moim kapłańskim życiu najważniejsze*.”¹⁰²

Podczas świętowania złotego jubileuszu kapłaństwa (30 VIII 2003) złożył kolejne świadectwo o swoim powołaniu: „*kapłaństwo jest najcudowniejszym z powołań, bo w nim zamykają się wszystkie inne powołania; bo właśnie jako ksiądz mogłem być trochę naukowcem, trochę archiwistą, trochę psychologiem, trochę pedagogiem. A właściwie także lekarzem dusz ludzkich. Więc myślę, że w kapłańskim powołaniu są nieograniczone możliwości. Z niektórych tylko umiałem skorzystać, ale za wszystkie Bogu dziękuję*”¹⁰³. Z tej też okazji otrzymał specjalne błogosławieństwo od papieża Jana Pawła II.

Ks. inf. Eugeniusz Beszta-Borowski zasadniczo nie chorował i mało przebywał w szpitalach. Zawsze marzył o śmierci „*z marszu*”. W pierwszym testamencie z 9 I 1973 r. pisał nawet: „*Śmierci się nie boję. Wierzę, że jest tylko progiem, za którym jest pełnia życia z Bogiem. Co więcej, w wielu okresach życia tęskniłem za śmiercią, ale nie było to wynikiem rozpacz czy zniechęcenia, tylko przeświadczenia, że w młodości czy pełni sił łatwiej się na to przejście przygotować i po chrześcijańsku znieść. Nie chcę, by ktokolwiek*

⁹⁴ ADD IV/Ps/211, t. I. Nominata z dn. 26.08.1975. Ogłoszenie i wręczenie dokumentów odbyło się 13.09.1975 r. w Drohiczynie. Zob. AWSDD. KWSDD, t. III (1972–1979), s. 79.

⁹⁵ ADD IV/Ps/211, t. II. Nominata z dn. 19.03.1993; S. Ulaczyk (oprac.), *Spis parafii oraz duchowieństwa Diecezji Drohiczyńskiej*, dz. cyt., s. 45.

⁹⁶ ADD IV/Ps/211, t. III. Dyplom z dn. 23.12.2009.

⁹⁷ AKDD. Kapituła Podlaska 2010–. Nominata z dn. 01.04.2010.

⁹⁸ ADD IV/Ps/211, t. II. Uchwała Nr XXVII/177/98 Rady Miejskiej w Drohiczynie z dnia 18.06.1998¹⁰² ADD IV/Ps/211, t. III. Testament z dn. 15.03.2004.

¹⁰³ ARKRP. Wywiad, dz. cyt.

plakał z powodu mojej śmierci. Całe życie czekałem na nią, prosząc Boga o to tylko, by nastąpiła ona w momencie, w którym duchowo będę do tego najlepiej przygotowany”.

Jednak „marzenia” o szybkim odejściu nie spełniły się do końca. Ostatni rok jego życia to czas ciężkiej choroby, która rozpoczęła się 28 IV 2009 r. udarem niedokrwionym w postaci porażenia lewostronnego¹⁰⁴. Bezpośrednią przyczyną śmierci stała się natomiast niedrożność jelit i niewydolność wielonarządowa¹⁰⁵. Śmierć nastąpiła o godzinie 7.40 rano w poniedziałek 3 maja 2010 r. – w uroczystość Matki Bożej Królowej Polski. Ks. inf. dr Eugeniusz Z. Beszta-Borowski zmarł na Oddziale Chirurgii Ogólnej Szpitala Powiatowego w Siemiatyczach, ukończywszy 79 lat¹⁰⁶. W tym przypadku spełniły się słowa Psalmisty, które sam często przytaczał: „*Miarą naszego życia jest lat siedemdziesiąt, osiemdziesiąt, gdy jesteśmy mocni*” (90, 10).

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w dniach 4-5 V 2010 r. We wtorek 4 maja trumnę ze zwłokami Zmarłego przywieziono do kaplicy seminaryjnej w Drohiczynie, gdzie pod przewodnictwem ks. prof. dr. hab. Tadeusza Syczewskiego została odprawiona Msza św. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. dr Jarosław Przeździecki, ojciec duchowny seminarium. Tego samego dnia o godzinie 17.00 w kondukcje żałobnym, który prowadził ks. prał. dr Stanisław Ulaczyk, doczesne szczątki księdza infułata zostały odprowadzone do umiłowanego przez niego kościoła pofranciszkańskiego w Drohiczynie. O godzinie 18.00 rozpoczęła się kolejna liturgia eucharystyczna, tym razem pod przewodnictwem ks. inf. mgr. Jana Sobechowicza z Sokołowa Podlaskiego, podczas której Słowo Boże wygłosił wspomniany ks. prał. dr Stanisław Ulaczyk – wikariusz generalny diecezji. Po skończonym nabożeństwie zmarłego Kapłana pożegnali: w imieniu duchowieństwa – ks. bp Antoni P. Dydycz, ordynariusz drohiczynski, w imieniu samorządowców – Jan Zalewski, starosta z Siemiatycz, a w imieniu wiernych – Halina Krakówka z parafii drohiczynskiej¹⁰⁷.

Następnego dnia w kościele pofranciszkańskim w Drohiczynie o godzinie 11.00 została odprawiona Eucharystia, z udziałem kapłanów diecezji drohiczynskiej i siedleckiej. Liturgii przewodniczył i kazanie pogrzebowe wygłosił ordynariusz diecezji ks. bp Antoni P. Dydycz. Rozpoczął je od zawołania Psalmisty: „*Ucieszyłem się, gdy mi powiedziano: «Pójdziemy do domu Pana»*” (122, 1). Następnie przypomniał ziemską drogę Zmarłego i pełnione przez niego liczne obowiązki. Na postawione pytanie: kim był ksiądz infułata, odpowiedział: „*starał się zawsze być Bożym Człowiekiem. Daje temu wyraz w swoim testamentie, kiedy martwi się, że «wiele rzeczy mogłem zrobić lepiej». A my powinniśmy w odpowiedzi na to żmartwienie powiedzieć, że znacznie więcej robił rzeczy wyjątkowo dobrze i to z całym oddaniem*”. W ostatnim punkcie swojego kazania wyraził podziękowanie księdzu infułatowi za jego życie i pracę: „*Jesteśmy Ci wdzięczni za to, Kim byłeś i co czyniłeś, za to wzruszające świadectwo człowieka Bożego, Chrystusowego Kapłana, szczerego i uczciwego obywatela Polski, po ludzku zakochanego w Podlasiu, zatroskanego o miejsce Prawdy i dobra we własnym i ludzkich sercach*”.

¹⁰⁴ ADD IV/Ps/211, t. III. Karta informacyjna Wojewódzkiego Szpitala Zespołonego w Białymstoku z dn. 16.07.2009, s. 1.

¹⁰⁵ ADD IV/Ps/211, t. III. Karta statystyczna do karty zgonu z dn. 03.05.2010, s. 1.

¹⁰⁶ ADD IV/Ps/211, t. III. Odpis skrócony aktu zgonu Eugeniusza Z. Beszty-Borowskiego, z dn. 04.05.2010; J. Kleszczewski, Nekrolog, „Nasz Dziennik” (dalej: NDz) (2010) 105(3731), s. 2; Redakcja, Nekrolog, „Głos Siemiatycz” (dalej: GłS) 21 (2010) 18(773), s. 2, 6; K. Tołwiński, Nekrolog, NDz (2010) 111(3737), s. 2; W. J., Pożegnanie ks. inf. Eugeniusza Beszty-Borowskiego, „Gminne Echa” Brańsk 16 (2010) 2/10, s. 1.

¹⁰⁷ D. Frydrych, Odszedł ks. inf. Eugeniusz Beszta-Borowski, NP 53 (2010) 20(804), s. IV-V; C. Klimaszewski (pseud. CK), Pogrzeb księdza Borowskiego, GłS 21 (2010) 19(774), s. 3; Podziękowanie śp. ks. inf. dr. Eugeniuszowi Beszcie-Borowskiemu, „Biuletyn Kurii Diecezjalnej” 15 (2010) 81, s. 5.

*Dziękuję Ci za wszystko, co uczyniłeś dla naszej Diecezji, stojąc na straży jej misji i troszcząc się o pełny jej rozwój. Przepraszam za to, że może nie zawsze byłem dość cierpliwy i wielkoduszny, aby wyrazić Ci naszą wdzięczność jeszcze za Twego ziemskiego pobytu*¹⁰⁸. Tuż po zakończeniu liturgii trumna została przewieziona do Bielska Podlaskiego.

Pogrzeb ks. inf. dr. Eugeniusza Beszty-Borowskiego – zgodnie jego z ostatnią wolą – odbył się w Bazylice Mniejszej Narodzenia NMP i św. Mikołaja w Bielsku Podlaskim. W ostatnim testamencie napisał bowiem: „*Jeśli to nie będzie zbyt dużym utrudnieniem chciałbym, aby Msza pogrzebowa i obrzędy żałobne odbyły się w Bazylice Narodzenia NMP i św. Mikołaja, gdyż w tym kościele zostałem ochrzczony, tam przystąpiłem do pierwszej spowiedzi i Komunii świętej, tam otrzymałem sakrament bierzmowania, a także święcenia kapłańskie. Tam też spoczywają relikwie mojego Stryja – Błogosławionego Ks. Antoniego Beszty-Borowskiego*”.

Uroczystej liturgii w dniu 5 maja 2010 r. o godzinie 15.30 przewodniczył ks. bp Antoni Dziemianko biskup pomocniczy archidiecezji mińsko-mohylewskiej na Białorusi, a kazanie wygłosił ordynariusz drohiczyński, ks. bp Antoni P. Dydycz. Na zakończenie żałobnej liturgii głos zabrali: ks. prof. dr hab. Tadeusz Syczewski, rektor WSD w Drohiczynie i wykonawca testamentu, Andrzej Parfjanowicz z Warszawy, siostrzeniec zmarłego. Po zakończonej liturgii, doczesne szczątki śp. Księdza Infulata zostały pogrzebane na starym cmentarzu przy ulicy Wojska Polskiego w Bielsku Podlaskim, pod przewodnictwem wspomnianego biskupa z Białorusi. Zgodnie z ostatnią wolą, zostały one złożone obok jego matki Wiktorii.

¹⁰⁸ ADD IV/Ps/211, t. III. A. Dydycz, „...z Nim również żyć będziemy”. Kazanie na pogrzebie śp. ks. inf. Eugeniusza Zbigniewa Beszty-Borowskiego, Drohiczyń 05.05.2010, s. 4. 6.

Joanna Martyniuk

Z KRONIKI WYDARZEŃ KULTURALNYCH FILII BIBLIOTECZNYCH KSIĄŻNICY PODLASKIEJ W II I III KWARTALE ROKU 2010

Lekcje biblioteczne i wycieczki szkolne

FILIA BIBLIOTECZNA NR 1

1. *Czym jest biblioteka publiczna? Omówienie zasad korzystania ze zbiorów bibliotecznych i właściwego postępowania z książką* – lekcja biblioteczna wprowadzająca dla kl. I szkoły podstawowej.
2. Pasowanie na czytelnika uczniów klasy pierwszej.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 3

1. *Z ortografią na wesoło, czyli uczymy się korzystać ze słowników ortograficznych (nauka cichej pracy i zachowania się w czytelni bibliotecznej)* – uczniowie ze Szkoły Podstawowej Nr 11 w Białymstoku.
2. *Katalogi biblioteczne, sygnatura, budowa książki.*
W spotkaniach wzięli udział uczniowie ze Szkoły Podstawowej Nr 11 w Białymstoku.
3. *Kim będą Tadeusza Kubiaka, czyli o zawodzie bibliotekarza słów kilka.*
W spotkaniach wzięli udział uczniowie ze Szkoły Podstawowej Nr 11 w Białymstoku.
4. *Biblioteka dla przedszkolaków.*
W spotkaniach wzięły udział dzieci z Przedszkola Samorządowego Nr 8, 26 i 42 w Białymstoku.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 5

1. *Książka moim przyjacielem* – Przedszkole Samorządowe Nr 64 w Białymstoku.
2. *Czasopismo jako źródło różnorodnej wiedzy (cykl lekcji bibliotecznych)* – Przedszkole Samorządowe Nr 64 w Białymstoku.

3. *Dziecięce igraszki* (zabawa z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka) – Przedszkole Samorządowe Nr 64 w Białymstoku.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 6

1. *Tkaniny dekoracyjne w ujęciu kolekcjonerskim* – lekcja biblioteczna dla młodzieży ze szkół ponadpodstawowych.
2. *Chopin inaczej* – lekcja biblioteczna dla młodzieży ze szkół ponadpodstawowych.
3. *Chopin i jego świat* – warsztaty dla dzieci w wieku przedszkolnym.
4. *Wędrowki Pyzy: z Pyzą w Żelazowej Woli i na Kurpiach* – warsztaty dla dzieci z klas nauczani a początkowego.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 7

1. Zasady korzystania ze zbiorów bibliotecznych.
2. Sposoby wyszukiwania informacji w bibliotece.
3. Droga książki do biblioteki.
4. Korzystanie z baz danych online Książnicy Podlaskiej.
5. Bajki, baśnie i bajeczki (głośne czytanie książek dla najmłodszego czytelnika).
6. W świecie książek i baśni (pasowanie na czytelnika).
7. Wędrując wśród kart książek.
Lekcje biblioteczne skierowane były do młodzieży.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 8

Zorganizowano 8 lekcji bibliotecznych i wycieczek wprowadzających z elementami logopedycznymi, wykorzystując pedagogikę zabawy, m.in.: *Bajka różne ma imiona, Zabawy z książką, Wokół Danuty Wawilów*. Zajęcia zorganizowano dzieciom z Przedszkola Samorządowego Nr 39 i 50 oraz uczniom Szkoły Podstawowej nr 43 w Białymstoku.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 9

1. Lekcja biblioteczna adresowana do najmłodszych wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. W. Kikolskiego w Białymstoku.
2. Lekcja biblioteczna w oparciu o *Rady nie od parady* M. Strzałkowskiej – skierowana do młodzieży w/w ośrodka.
3. Lekcja biblioteczna adresowana do uczniów kl. III Szkoły Podstawowej Nr 47 im. J. K. Branickiego w Białymstoku (zapoznanie z funkcjonowaniem biblioteki, katalogami, quiz czytelnicy z nagrodami).
4. *Biblioteka od kuchni* – w lekcji brały udział dzieci z Przedszkola Samorządowego Nr 58 w Białymstoku (zapoznanie dzieci z funkcjonowaniem biblioteki oraz pracą bibliotekarzy, zbiorami wypożyczalni, czytelnicy (książki-zabawki).

FILIA BIBLIOTECZNA NR 10

1. *Księga nad Księgami*.
2. *Jak pokochać siebie*. Lekcje adresowane są do pacjentów UDSK w Białymstoku.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 12

Cykl lekcji bibliotecznych *W samo południe*. W spotkaniach wzięli udział uczniowie Zespołu Szkół Nr 4 w Białymstoku.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 13

W ramach Tygodnia Bibliotek, organizowanego przez SBP pod hasłem *Biblioteka - słowa, dźwięki, obrazy*, przeprowadzono 3 lekcje biblioteczne pt.: *Postać książki*, podczas których zapoznano uczniów z historią książki oraz pokazano im nowe oblicze biblioteki. Były to miejsca, gdzie obok tradycyjnych zbiorów książkowych, wykorzystywane są nowoczesne formy książki, w których treść przekazywana jest za pośrednictwem nośników elektronicznych. W lekcjach brali udział uczniowie ze Szkoły Podstawowej Nr 15 w Białymstoku.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 15

1. *Skąd się biorą bajki?* – Szkoła Podstawowa Nr 6 w Białymstoku.
2. *Gdzie mieszkają książeczki?* – Przedszkole Samorządowe Nr 12 w Białymstoku.
3. *Zasady korzystania z biblioteki* – Przedszkole Samorządowe Nr 25 w Białymstoku.
4. *Zasady korzystania z biblioteki* – Przedszkole Samorządowe Nr 12 w Białymstoku.
5. *Gdzie mieszkają książeczki?* – Przedszkole Samorządowe Nr 12 w Białymstoku.
6. *Zasady korzystania z biblioteki* – Szkoła Podstawowa Nr 6 w Białymstoku.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 17

Dziwy świata przyrody.

1. *Co warto przeczytać* – nowości książkowe w bibliotece.
2. *W afrykańskim buszu* – zwierzęta i rośliny w literaturze dziecięcej i popularyzacyjnej.

W lekcjach bibliotecznych brały udział przedszkolaki z Przedszkola Samorządowego Nr 56 w Białymstoku.

ZBIORY SPECJALNE

Zorganizowane zostały 2 lekcje biblioteczne. Zaprezentowane na niej były alternatywne materiały czytelnicze. Czytelnik niewidomy prezentował pismo punktowe, opowiadał o funkcjonowaniu osoby niewidomej we współczesnym świecie. Lekcja odbyła się w bibliotece w Łapach. Druga lekcja odbyła się w Dziale Zbiorów Specjalnych. Uczestniczyli w niej uczniowie ze szkół podstawowych w Dobrzyniówce i Rafałówce. Lekcja połączona była z pokazem multimedialnym na temat uchwalenia Konstytucji 3 maja oraz wykonywaniem pieśni patriotycznych.

Zajęcia warsztatowe

FILIA BIBLIOTECZNA NR 1

Zajęcia i ćwiczenia z logopedą adresowane do uczniów kl. I-III.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 2

Zajęcia warsztatowe dla przedszkolaków na temat budowy książki. Podczas spotkania dzieci tworzyły książeczkę pt.: *7 dni z życia przedszkolaka*.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 3

1. *Nasze książeczki* – zajęcia dla dzieci z Przedszkola Samorządowego Nr 42 w Białymstoku,
2. *Kim będą Tadeusza Kubiaka, czyli o zawodzie bibliotekarza słów kilka...* – zajęcia dla dzieci z Przedszkola Samorządowego Nr 8, 26, 42 w Białymstoku,
3. *Dziecięcy Klub Czytelniczy* – zajęcia głośnego czytania z elementami dyskusji o przeczytanej książeczce dla dzieci z Przedszkola Samorządowego Nr 8 i 42 w Białymstoku.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 5

1. *Zabawa w świecie mediów*. Pokazanie dzieciom, że trzeba nauczyć się żyć w świecie mediów, który jest współcześnie naszym światem. W zajęciach wzięły udział dzieci z Przedszkola Samorządowego Nr 64 i uczniowi Szkoły Podstawowej Nr 50 w Białymstoku.
2. *Czuję, widzę, słyszę* – zabawa z książką i piosenką zorganizowana w ramach Roku Chopinowskiego. W zajęciach wzięły udział dzieci z Przedszkola Samorządowego Nr 64 w Białymstoku.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 6

Zajęcia dla Słuchaczy Policealnej Szkoły Nr 2 Pracowników Medycznych i Społecznych w Białymstoku. Zajęcia połączone z pokazowymi warsztatami dla dzieci, prowadzonymi przez pracownika biblioteki.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 7

1. Bajki mogą nas czegoś nauczyć? - morał w bajkach.
2. Układanie opowiadań *Mój bajkowy dzień*.
Warsztaty skierowane były do dzieci i młodzieży.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 8

Zorganizowano warsztaty pt.: *Z biblioteką za pan brat* dla aktywu bibliotecznego z Zespołu Szkół Integracyjnych Nr 1 w Białymstoku.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 9

*zaSŁON*iona biblioteka – warsztaty plastyczne w oparciu o książkę D. McKee o Elmerze, prace plastyczne *Parada słoń*.

W zajęciach udział wzięły dzieci z Przedszkola Samorządowego nr 58 w Białymstoku.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 13

Akcja *Lato w bibliotece*. Jedną z proponowanych form były zajęcia plastyczne organizowane w sierpniowe środy.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 15

1. *Zajęcia warsztatowe (spotkanie jedenaste)* – Przedszkole Samorządowe Nr 52 w Białymstoku.
2. *Białystok – moje miasto* – PS nr 41 Integracyjne w Białymstoku.
3. *Podlasie – wyjątkowa kraina* – Przedszkole Samorządowe Nr 41 Integracyjne w Białymstoku.
4. Podsumowanie projektu – konkursy, quizy – Przedszkole Samorządowe Nr 52 i 41 Integracyjne w Białymstoku.
5. Spotkanie z tancerzami z zespołu *Kurpie Zielone*, nauka tańców regionalnych, prezentacja filmu „Etiuda Podlaska” – Przedszkole Samorządowe Nr 41 Integracyjne w Białymstoku.
6. *Polska – moja Ojczyzna* – Przedszkole Samorządowe Nr 41 Integracyjne w Białymstoku.

Konkursy

FILIA BIBLIOTECZNA NR 1

1. Konkurs plastyczny *Wakacje z książką*.
2. Konkurs plastyczny *135. rocznica śmierci H. Ch. Andersena*.
3. Konkurs krasomówczy *Z okazji 100-lecia śmierci Marii Konopnickiej*.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 2

1. *Z jakiej to bajki?*
2. *Z bajką za pan brat*.
3. Loteria obrazkowa *Książki i ich bohaterowie*.
4. Puzzle *Rozsypane tytuły*.
5. Zgaduj-zgadula *Kochamy przyrodę*.
6. Konkurs plastyczny polegający na rysowaniu postaci bohaterów literackich, na podstawie głośno odczytanego utworu Danuty Wawiłow *O Rupakach*.

Imprezy były skierowane do dzieci przedszkolnych i najmłodszych klas Szkoły Podstawowej.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 3

1. Konkurs plastyczny *Polskie obyczaje wielkanocne – Wielkanoc 2010*, zorganizowany dla podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Białymstoku.
2. II Międzyprzedszkolny Konkurs Pięknego Czytania *Czytamy bez Mamy 2010*, zorganizowany z okazji Tygodnia Bibliotek oraz 100-lecia Książnicy Podlaskiej dla dzieci z Przedszkola Samorządowego Nr 8 oraz 42 w Białymstoku.
3. *Fotografia – moja pasja* w ramach cyklu *Nie jestem więźniem komputera – mam inny pomysł na siebie*, adresowany do rodziców, nauczycieli, uczniów SP nr 11 oraz podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Białymstoku, zorganizowany wspólnie z pracownikami Biblioteki Szkolnej SP nr 11 (integracyjnej).
4. *Mój ulubiony bohater baśni Andersena*, zorganizowany z okazji 205. rocznicy urodzin oraz 135. rocznicy śmierci pisarza dla podopiecznych Świetlicy Dziennego Pobytu dla Dzieci przy Dziennym Domu Pomocy Społecznej w Białymstoku.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 7

1. Konkurs recytatorski *Przyroda w wierszach* – adresowany do dzieci.
2. Konkurs plastyczny *Najpiękniejszy fragment mojej lektury* – adresowany do dzieci.
3. Konkursy w szaradziarstwie – w konkursie adresowanym do osób dorosłych uczestniczyły osoby pasjonujące się rozwiązywaniem krzyżówek, zagadek logicznych.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 9

1. Konkurs literacki skierowany do najmłodszych czytelników ph. *Czy znasz tę bajkę?*
2. Konkurs plastyczny skierowany do najmłodszych czytelników ph. *Co nam dał H. Ch. Andersen?*
3. Rozstrzygnięcie w/w konkursu plastycznego.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 12

Konkursy recytatorskie, w których wzięły udział dzieci ze Szkoły Podstawowej Nr 52 w Białymstoku.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 13

Wakacyjny konkurs plastyczny *Mój ulubiony bohater na wakacjach*, umożliwiający zaplanowanie fantastycznych wakacji ulubionemu bohaterowi literackiemu.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 15

1. Konkurs plastyczny podsumowujący program edukacji patriotycznej *Za co dzieci kochają Podlasie?*
2. Konkurs plastyczny ilustrujący treści pogadanek *Bezpieczne wakacje*.

Wycieczki

FILIA BIBLIOTECZNA NR 2

Zorganizowano 8 wycieczek do biblioteki pod hasłem *Wyprawa do skarbnicy wiedzy*, w których uczestniczyły dzieci w wieku przedszkolnym oraz uczniowie pierwszych klas Szkół Podstawowych mieszczących się na terenie Białegostoku.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 5

Za kulisami teatru – wycieczka do Teatru Dramatycznego im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku. Uczestniczyła w niej młodzież z Publicznego Gimnazjum Nr 5 z Oddziałami Integracyjnymi im. Sługi Bożego Jana Pawła II w Białymstoku.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 9

Wycieczka podopiecznych MOPR-u Środowiskowego Domu Samopomocy w Białymstoku (zwiedzanie biblioteki, oglądanie wystawy prac własnych *W blasku słońca, w cieniu tęczy*).

FILIA BIBLIOTECZNA NR 13

Wycieczka biblioteczna dzieci z półkolonii organizowanych przez Klub Osiedlowy *Metafora*.

Wystawy o tematyce literackiej, kulturalnej i historycznej

FILIA BIBLIOTECZNA NR 1

1. Wystawa prac Anny Podworskiej.
2. Wakacje z książką.
3. 135. rocznicą śmierci H. Ch. Andersena.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 2

1. Legiony i Piłsudski.
2. Sowietci w Białymstoku.
3. Powstanie Warszawskie w fotografii.
4. Białostockie zabytki.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 3

1. *Bohaterowie moich ulubionych książek* – prezentacja prac plastycznych uczniów szkół białostockich i przedszkolaków.
2. *Intymna przyjemność czytania w fotografiach A. Kertesza z cyklu Intymność czytania* – prezentacja twórczości węgierskiego fotografika, poświęconej czytaniu książek w różnych momentach życia.
3. *Biblioteka to wszechświat – Umberto Eco* – ekspozycja plakatów gimnazjalistów z Publicznego Gimnazjum Nr 4.
4. *Owady w fotografii K. Szymańskiego* – popularyzacja fotografii jako dziedziny sztuki ukazującej piękno przyrody.
5. *Fotografia – moja pasja* – prezentacja prac z konkursu fotograficznego pt.: *Nie jestem więźniem komputera – mam inny pomysł na siebie*, zorganizowanego wspólnie z biblioteką szkolną Szkoły Podstawowej Nr 11.
6. *Gobeliny haftowane wełną, kilimy wiązane węzłem perskim oraz makrama* – wystawa prac pani Łucji Czepe z Białegostoku.
7. *Mój ulubiony bohater baśni Andersena* – wystawka prac z konkursu plastycznego zorganizowanego z okazji 205. rocznicy urodzin oraz 135. rocznicy śmierci pisarza.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 5

1. *Media – historia i nowoczesność* Zapoznanie czytelników z pojęciem mediów, ich historią i znaczeniem w rozwoju cywilizacji ludzkiej
2. *Komiksowe rewolucje z grafiką i sztuką plakatu* Prezentacja rysunków i akwarel Edwarda Jurszewicza, prac Iwony Popławskiej-Artemiuk, komiksów z lat 60. i 70. udostępnionych przez Martę Popławską oraz Antykwariat Rynek Kościuszki 13, karykatur i plakatów hasłami nawiązującymi do pokoju na świecie.

Ponadto przypominano czytelnikom, w postaci wystawek, o ważnych rocznicach:

1. 90. rocznica urodzin Anny Kamieńskiej.
2. Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich.
3. 100. rocznica urodzin Jerzego Waldorffa.
4. *Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą* – w 95. rocznicę urodzin ks. Jana Twardowskiego.
5. 100. rocznica śmierci Zygmunta Glogera.
6. 40. rocznica śmierci Jana Izydora Sztudyngera.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 6

1. *Hafty i koronki wokół literatury przy muzyce Chopina* – wystawa haftów i koronek ze zbiorów prywatnych. Wystawa książek z literatury pięknej i popularno-naukowej nawiązującej do tematu wystawy.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 7

1. *Białystok. Miasto Ludwika Zamenhofa*.
2. *Z książką przez lata. Najstarsze książki w naszej bibliotece*. Ekspozycja książek wydanych w XIX i na początku XX wieku, będących własnością Filii bibliotecznej Nr 7.
3. *Bibliotekarz na miarę XXI wieku*.
4. *Bajki z dzieciństwa*. Wystawka książek.
5. *Wszystkie dzieci nasze są*.
6. *Najpiękniejszy fragment mojej lektury*. Wystawa prac plastycznych.
7. *Zatrzymany czas w starej fotografii*. Wystawa starych zdjęć należących do naszych czytelników.
8. *Od czasu do czasu* – wystawa zegarków kolekcjonerskich.
9. *Pieniądz Białostoczczyzny*. Wystawa pieniądza obiegowego na Białostoczczyźnie w XIX i XX wieku.
10. Wystawa zdjęć dokumentująca XXIV Mistrzostwa Makroregionu Północno-Wschodniego w Szaradziarstwie.
11. Wystawa zdjęć dokumentująca spotkanie autorskie K. Ziniewicza *Pieniądz Białostoczczyzny*.

Wystawy adresowane do wszystkich czytelników oraz osób odwiedzających bibliotekę.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 8

1. *Biblioteka na przełomie wieków* – z okazji jubileuszu 100-lecia Książnicy Podlaskiej.
2. *Bajka w literaturze dziecięcej* – wystawa pokonkursowa prac plastycznych dzieci z przedszkoli województwa podlaskiego.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 9

1. Wystawa fotograficzna – *Świat ogródków w fotografii pani Anastazji Michaliny Banasiak*.
2. Wystawa ph. *Salon Ilustratorów – polscy ilustratorzy literatury dziecięcej* (J. Wilkoń, B. Butenko, M. Ekier, P. Pawlak, E. Poklewska-Koziełło i in.)

3. Wystawa z okazji Światowego Dnia a Książki i Praw Autorskich – (krótka historia ustanowienia święta).
4. Wystawa prac biorących udział w międzyszkolnym konkursie fotograficznym *Miasto i przyroda – dwa światy* zorganizowanym przez Zarząd Oddz. ZNP w Białymstoku.
5. Wystawa prac plastycznych podopiecznych MOPR-u Środowiskowego Domu Samopomocy ph. *W blasku słońca, w cieniu tęczy*.
6. Wystawa ph. *Mój ulubiony bohater książkowy – plon konkursu powiatu białostockiego*.
7. *Hans Christian Andersen – 135. rocznica śmierci*.
8. *Świat w akwareli i grafice – DZS-y ze zbiorów Książnicy Podlaskiej* – wystawa prac Edwarda Jurszewicza oraz Iwony Popławskiej-Artemiuk.
9. *Kultura komiksu* – wystawa komiksów współczesnych oraz z lat 60., 70. XX wieku oraz plakatów hasłami nawiązujących do pokoju na świecie.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 11

1. Gazetka okolicznościowa związana z katastrofą smoleńską.
2. Wystawa książek i gazetka okolicznościowa z okazji roku chopinowskiego (całoroczna).
3. Wystawa książek pedagogicznych dla rodziców i nauczycieli oraz wystawa literatury pięknej dla dzieci i młodzieży.
4. Wystawa książek prezentująca księgozbiór biblioteki na pikniku rodzinnym zorganizowanym przez Zespół Szkół Ogólnokształcących Nr 8 w Białymstoku.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 13

1. 90. rocznica urodzin Macieja Słomczyńskiego – prozaika, autora sztuk scenicznych, tłumacza.
2. 70. rocznica zbrodni katyńskiej – katastrofa polskiego samolotu rządowego.
3. Jubileusz 100-lecia Książnicy Podlaskiej.
4. 140. rocznica śmierci Charlesa Dickensa.
5. 110. rocznica urodzin A. de Saint-Exupéry'ego.
6. Jan Antoni Grabowski – 60. rocznica śmierci.
7. *Z książką przez świat* – prezentacja książek podróżniczych, albumów, przewodników turystycznych.
8. *Lato w bibliotece* – wystawa prac plastycznych, które powstały na sierpniowych warsztatach plastycznych.
9. *Mój ulubiony bohater książkowy na wakacjach* – wystawa prac, które wpłynęły na konkurs plastyczny.
10. *Królowa kryminału Agata Christie* – 120. rocznica urodzin.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 15

1. Fotograficzna – *Owady w obiektywie* (autorstwa Krzysztofa Szymańskiego).
2. Prac plastycznych dzieci – *Wiosna*.
3. Prac plastycznych dzieci – *Bohaterowie legend polskich*.
4. *Książka i biblioteka w komiksie*.
5. Pokonkursowa w ramach programu edukacji patriotycznej – *Za co dzieci ko chają Podlasie?*

6. Pokonkursowa towarzysząca pogadankom – *Bezpieczne wakacje*.
7. Malarstwa podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy przy MOPR w Białymstoku – *W blasku słońca, w cieniu tęczy...*
8. Rysunków w stylu japońskiej mangi autorstwa Julity Drobiszewskiej.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 17

1. Wystawa prac plastycznych dzieci z przedszkola Nr 56 do lekcji *Dziwy świata przyrody*.
2. Światowy Dzień Ochrony Środowiska – wystawka prac plastycznych dzieci z Przedszkola Nr 71.
3. Wystawa z okazji 110. rocznicy urodzin Jana Brzechwy.

ZBIORY SPECJALNE

1. Wystawa połączona z pokazem technik wykonywania koronek i prac szydełkowych pt. *Viva de l' arte, czyli jarmark różności*.
2. Wystawa poświęcona Fryderykowi Chopinowi.

Projekty i akcje regionalne i ogólnopolskie

FILIA BIBLIOTECZNA NR 1

Bajkowe poranki wtorki i czwartki dla dzieci w ramach ogólnopolskiej akcji *Cała Polska czyta dzieciom*.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 2

Głośne czytanie baśni i legend polskich, m.in.: *Z Wawelskiego Wzgórza, Kwiat paproci, Na wiślanym szlaku, Piosenki Syrenki, Złota kaczką*. Akcja skierowana była do dzieci najmłodszych.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 3

W ramach akcji *Cała Polska czyta dzieciom* czytano bajki dla przedszkolaków na spotkaniach pt.: *W zaczarowanym świecie baśni braci Grimm*.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 5

1. Spotkanie pt.: *Pięciolinia*, w ramach projektu *Życie w świecie dźwięków – rzeczywistość odbierana w świetle osób niepełnosprawnych*, realizowanego przy pomocy finansowej Prezydenta Miasta Białegostoku. W spotkaniu uczestniczyła młodzież z Publicznego Gimnazjum Nr 5, Szkoły Podstawowej Nr 50 oraz Zespołu Szkół Nr 13 w Białymstoku.
2. Cykliczne spotkania w ramach akcji *Cała Polska Czyta Dzieciom*, prowadzone w Przedszkolu Samorządowym Nr 40 w Białymstoku. Podczas zajęć Jolanta Gawryluk i Teresa Kruszewska czytają dzieciom książki.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 7

1. Głośne czytanie.

Propagowanie czytania wśród najmłodszych czytelników.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 10

1. Spotkania w ramach akcji *Cała Polska Czyta Dzieciom*:
 - a) Spotkanie z bajką *Ogród tysiąca piwonii*. Występ Teatru Arkadia oraz czytanie książek przez aktorów na Oddziale Onkologii UDSK w Białymstoku.
 - b) *Czytamy wesole książeczki*. Spotkanie z członkami Związku Harcerstwa Polskiego z 56. drużyny Hufca Białystok.
2. Spotkanie pt.: *Chopin Opener* w ramach projektu *Życie w świecie dźwięków – rzeczywistość odbierana w świetle osób niepełnosprawnych*, realizowanego przy pomocy finansowej Prezydenta Miasta Białegostoku.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 11

1. Głośne czytanie książek dla dzieci i młodzieży w świetlicy i w zerówce, kontynuowane również po przerwie wakacyjnej.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 12

Współpraca z biblioteką szkolną Zespołu Szkół nr 4 w Białymstoku w zakresie doboru lektur do ogólnopolskiego programu *Poczytaj mi, przyjacielu*.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 15

Projekt *Głośne czytanie*:

1. Baśnie polskie – Przedszkole Samorządowe Nr 25 w Białymstoku.
2. Legendy polskie – Przedszkole Samorządowe Nr 41 Integracyjne w Białymstoku.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 17

Czytanie książki Agnieszki Frączek *Dobre obyczaje, czyli z przyrodą za pan brat* w Przedszkolu Samorządowym Nr 56 i 71 w Białymstoku, w ramach cyklu *Cała Polska Czyta Dzieciom*.

ZBIORY SPECJALNE

Warsztaty *Chotomska – Wszystko Gra* w ramach projektu *Życie w świecie dźwięków – rzeczywistość odbierana w świetle osób niepełnosprawnych*, realizowanego przy pomocy finansowej Prezydenta Miasta Białegostoku.

Spotkanie pt.: *Muzyka sławnych kompozytorów* w ramach projektu *Życie w świecie dźwięków – rzeczywistość odbierana w świetle osób niepełnosprawnych*, realizowanego przy pomocy finansowej Prezydenta Miasta Białegostoku.

Spotkania autorskie

FILIA BIBLIOTECZNA NR 1

Dr Tomasz Samojlik (nawiązania do regionu i jego tradycji).

Danuta Kardyńska (celem spotkania było poznanie warsztatu pracy pisarki oraz rozbudzenie zainteresowań poezją dziecięcą).

FILIA BIBLIOTECZNA NR 3

Spotkanie uczniów ze Szkoły Podstawowej Nr 11 w Białymstoku z Panią Kaliną Jerzykowską.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 7

Spotkanie autorskie z autorem wystawy pt.: *Pieniądz Białostoczczyzny*. W spotkaniu uczestniczyła młodzież z V LO w Białymstoku. Spotkanie było skierowane do osób interesujących się historią Białegostoku oraz kolekcjonujących monety.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 8

Spotkanie autorskie z Elizą Piotrowską pt.: *Fryderyk Chopin i jego świat*.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 9

Spotkanie z Joanną Myślińską – autorką bajeczek logopedycznych. W spotkaniu uczestniczyli uczniowie ze Szkoły Podstawowej Nr 37 oraz Publicznego Gimnazjum Nr 15 w Białymstoku.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 15

Spotkanie z Małgorzatą Iwanowicz, autorką m.in. kilkudziesięciu książek edukacyjnych z zakresu ortografii, słownictwa i frazeologii, słowników dla dzieci, poszukującą skutecznych metod kształcenia językowego przez uczniów w różnym wieku. Spotkanie miało formę warsztatów językowych. Wzięli w nich udział uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 6 w Białymstoku.

Spotkania z ciekawymi ludźmi

FILIA BIBLIOTECZNA NR 1

Prawidłowa wymowa – spotkanie z Panią Małgorzatą Rutkowską (logopeda), w którym udział brały dzieci z Przedszkola Samorządowego Nr 7, 28 oraz uczniowie Szkoły Podstawowej Sióstr Misjonarek św. Rodziny im. Bł. Bolesławy Lament w Białymstoku.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 2

Spotkanie uczniów klas najmłodszych szkół podstawowych z nauczycielem akademickim, dr Joanną Zajkowską, na temat języka polskiego ph. *Ojczyzna – polszczyzna*.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 7

Spotkanie z Piotrem Sołomianko, autorem hańców, które zostały wystawione w bibliotece. W spotkaniu uczestniczyli pensjonariusze Domu Opieki Społecznej przy ul. Świerkowej w Białymstoku.

Przeglądy literackie

FILIA BIBLIOTECZNA NR 9

Malowane słowem – przegląd twórczości podlaskich poetów, m.in. J. Leończuka, W. Kazaneckiego, K. Koneckiej i in. z udziałem uczniów ze Szkoły Podstawowej Nr 37 oraz Publicznego Gimnazjum Nr 15 w Białymstoku.

Dyskusyjne Kluby Książki

FILIA BIBLIOTECZNA NR 1

Odbyły się dwa spotkania, na których omawiane były następujące powieści:

1. Guillaume Musso *Ponieważ cię kocham*
2. Nadżiba Mahfuza *Opowieści starego Kairu*

FILIA BIBLIOTECZNA NR 2

Zorganizowano 4 spotkania, na których dyskutowano na temat następujących książek:

1. M. Berwin *Kwiat cieplarniany*
2. A. Martyniuk *Karpie, łabędzie i Big Ben*
3. W. Aksjonow *Moskwa kwa kwa*
4. I. Sowa *Ścianka działowa*

FILIA BIBLIOTECZNA NR 3

Odbyły się 4 spotkania, na których dyskutowano o następujących książkach:

1. M. Doerty *Moje zranione serce*
2. P. Lins *Miasto Boga,*
3. S. Andruchowycz *Siomga,*
4. A. Żora *Jedenaście dialogów z porcelanową filiżanką w tle*

FILIA BIBLIOTECZNA NR 5

Odbyło się 5 spotkań, na których dyskutowano o następujących książkach:

1. Carlos Ruiz Zafon *Gra Anioła*
2. *Rzeź bezkręgowców*
3. Sparks Nicholas *I wciąż ją kocham*
4. Leonardo Padura *Gorączka*
5. Stephen King *Pod kopułą*

FILIA BIBLIOTECZNA NR 6

Rozmowa wokół książki Adeline Yen Mah *Chiński Kopciuszek.*

FILIA BIBLIOTECZNA NR 15

Omawiane książki:

1. *Opowieść o miłości i mroku* A. Oza
2. *Kieszonkowy atlas kobiet* S. Chutnik

3. *Ona śpiewała bolera* G. Cabrera Infante
4. *Małe, duże* J. Crowley'a
5. *Żółte cytrynki* K. Ingemarsson
6. *Grobową cisza* A. Indridason
7. *Rewers* A. Barta
8. *Kapuściński non-fiction* A. Domostawskiego

Inne działania promocyjne

FILIA BIBLIOTECZNA NR 3

1. Uczestnictwo w uroczystości 35-lecia oraz nadania imienia Niezapominajki w Przedszkolu Samorządowym Nr 42 w Białymstoku.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 5

Jolanta Gawryluk oraz Teresa Kruszevska uczestniczyły w pracach jury VII Międzyszkolnego Konkursu Gazetek, który odbył się w Szkole Podstawowej Nr 50 w Białymstoku.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 9

1. *Komiksowe zacisze* – wymiana komiksów; akcja wzorowana na projekcie wędrującej książki, powstałym w 2001 roku.
2. Udział w jury międzyszkolnego konkursu wiedzy o życiu i twórczości H.Ch. Andersena w Szkole Podstawowej Nr 47 w Białymstoku.
3. Udział w jury konkursu recytatorskiego z cyklu *Polscy poeci bliscy dzieciom* w Przedszkolu Samorządowym Nr 78 w Białymstoku ph. *Zdrowie to nasz skarb.*
4. Udział w jury w międzynarodowym konkursie czytelniczym, *Życie i twórczość Wiesława Kazaneckiego* w Publicznym Gimnazjum Nr 15 w Białymstoku.
5. Wypożyczenie książek z eo do Fili na 5 na spotkanie autorskie z Arkadiuszem Niemirskim.
6. Wypożyczenie książek z eo (książki-zabawki) do Filii bibliotecznej Nr 5.
7. *Książkowa lista przebojów* – plebiscyt na najpopularniejszą książkę Oddziału dla Dzieci.
8. *Kalendarium*: Nagroda im. Wiesława Kazaneckiego dla Teresy Radziejewicz.
9. *Kalendarium*: Nominacje do Nagrody Nike 2010.
10. *Kalendarium*: Laureaci Nagrody Literackiej Gdynia 2010.
11. Spotkanie koordynatorów bibliotek szkolnych (Szkola Podstawowa Nr 37, 47, 45; Publiczne Gimnazjum Nr 15, 9, 17 w Białymstoku) – omówienie współpracy z Filią Nr 9 za rok szkolny 2010/2011.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 14

Występ grupy Young Folk Crew w ramach obchodów jubileuszu 100-lecia Książnicy Podlaskiej.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 15

1. Koncert muzyki poważnej, pieśni ludowych i tradycyjnych w wykonaniu chóru i solistów z Publicznego Gimnazjum Nr 14 oraz Szkoły Muzycznej II stopnia w Białymstoku.
2. Pogadanka w ramach współpracy z Caritas Polska *Rzecz o wdzięczności* – Szkoła Podstawowa Nr 15 w Białymstoku.
3. Pogadanka *Bezpieczne wakacje* – Szkoła Podstawowa Nr 15 w Białymstoku.
4. Pogadanka *Bezpieczne wakacje* – Szkoła Podstawowa Nr 6 w Białymstoku.

ZBIORY SPECJALNE

Wystawienie spektaklu pt.: *Bajka na opak* w wykonaniu teatru Nibylandia z Zespołu Szkół Nr 16 w Białymstoku, na który przybyły dzieci z Zespołu Szkół Nr 4 w Białymstoku.

Joanna Martyniuk

KALENDARIUM WYDARZEŃ KULTURALNYCH BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ KSIĄŻNICY PODLASKIEJ W II I III KWARTALE ROKU 2010

Wystawy o tematyce literackiej, kulturalnej i historycznej

1. *Galeria Parter*
 - a) Książnica Podlaska wczoraj, dziś i jutro
2. *Galeria Na Piętrze*
 - a) Ze skarbca Książnicy Podlaskiej (starodruki, XIX-wieczne regionalia, eklibrisy, książki z biblioteki Elizy Orzeszkowej, wydawnictwa z autografami pisarzy)
 - b) Pojubileuszowe (dary, życzenia, odznaczenia z okazji 100-lecia Książnicy Podlaskiej)
 - c) Sen drewna i jawa życia (rzeźby Włodzimierza Naumiuka i fotografie Anny Worowskiej)

Spotkania autorskie

- *Środy Literackie*
 1. kwiecień
 - a) Erazm Stefanowski
 - b) Wojciech Załęski
 2. maj
 - a) Miłka O. Malzahn
 - b) 100-lecie Książnicy Podlaskiej
 - c) Eugeniusz Kabatc/Janusz Termer
 - d) Paweł Borszewski
 3. czerwiec
 - a) Anna Jachimska
 - b) Przed debiutem (Anna Olechno, Anna Kozicka, Mateusz Pytko)
 - c) Joanna Kruszewska
 4. wrzesień
 - a) Teresa Cwalina
 - b) Anna Zajączkowska
 - c) Józefa Drozdowska

- d) Roman Kowalewicz
- e) Zuzanna Celmer

Projekty i akcje regionalne i ogólnopolskie

1. Obchody jubileuszu Książnicy Podlaskiej – 12 maja 2010 r.
2. Przegląd Poezji Śpiewanej – koncert piosenki literackiej i kabaretowej w wykonaniu Romana Kołakowskiego – 22 maja 2010 r.; Studio Rembrandt Polskiego Radia Białystok
3. Wielki Festyn Rodzinny sportowo-rekreacyjny zorganizowany z okazji Dnia Dziecka (Książnica Podlaska we współpracy ze Spółdzielnią Rodzina Kolejowa, Klubem Kalina oraz Radą Osiedla Dzieśięciny I) – 29 maja 2010 r.
4. 100-lecie zorganizowanego ruchu esperanckiego w Białymstoku (Książnica Podlaska we współpracy z Białostockim Towarzystwem Esperantystów) – 28.05.-20.05.2010 r.
5. Biesiada Miodowo-Chlebowa w ramach działalności społeczno-wychowawczej (Książnica Podlaska we współpracy z S. M. Rodzina Kolejowa oraz Klubem Kalina) – 12 września 2010 r.
6. Promocja *Dziennika* bł. ks. Michała Sopoćki (Książnica Podlaska wspólnie z Wydawnictwem Św. Jerzego w Białymstoku) – 12 listopada 2010 r.
7. *Współpraca zespołów bibliotecznych powiatu białostockiego* (Książnica Podlaska Biblioteka Publiczna Powiatu Białostockiego wspólnie z Gminną Biblioteką Publiczną w Juchnowcu Kościelnym) – 6 październik 2010 r.

Koncerty

1. Przegląd Poezji Śpiewanej – koncert piosenki literackiej i kabaretowej w wykonaniu Romana Kołakowskiego – 22 maja 2010 r. Studio Rembrandt Polskiego Radia Białystok

Seminaria

1. Repetytorium bibliologiczne – prof. Jadwiga Woźniak-Kasperek
Kryzys wartości? Refleksje na przykładzie kategorii wiedzy – 8 października 2010 r.
2. Repetytorium bibliologiczne:
 - a) Leokadii Kaireliene, *Działalność biblioteki Akademii Nauk Litwy im. Wróblewskich*
 - b) Jan Sienkiewicz, *Relacja Białystok – Wilno*

Inne działania promocyjne

1. Wycieczka na Słowację i w Bieszczady zorganizowana przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Oddział w Białymstoku (2-5 września 2010 r.)

Dział Instrukcyjno-Metodyczny

| Lp. | Termin | Zrealizowana forma | Miejsce | Realizujący |
|-----|----------|--|---|--|
| 1. | maj | Spotkanie autorskie z Dorotą Katen- de w ramach DKK | Zabłudów, Gródek, Michałow, Narew, Turośń Kośc. , Suraż, Uhowo, Łapy, Supraśl, Sokółka, Dąbrowa Białost. | Bibl. Publ. Pow. Białost., Dział Instr- -Metod. |
| 2. | maj | Forum Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych MELPOMENA 2010 (w trakcie konkursy: „O Złotą Różdżkę Dobrej Wróżki”, „Konkurs recytatorski poezji regionalnej im. Sylwii Chorąży”) | Juchnowiec | Bibl. Publ. Pow. Białost. przy udziale Działu Instrukcyjno- -Metodycznego |
| 3. | maj | VI Otwarty Konkurs Poetycki „Majowej Konwalii im. ks. Ryszarda Kotkowicza” | Wasilków | Bibl. Publ. Pow. Białost. |
| 4. | maj | Spotkania autorskie z Elżą Piotrowską w ramach DKK | Kleosin, Poświęt- ne, Łapy, Śniadowo, Łomża, Podgórze | Bibl. Publ. Pow. Białost. Dział Instrukcyjno- -Metodyczny |
| 5. | maj | Spotkania z Małgorzatą Iwanowicz w ramach DKK | Wasilków, Tyko- cin, Zawady | Bibl. Publ. Pow. Białost. |
| 6. | czerwiec | Spotkanie z Janem Leończukiem w ramach DKK | Choroszcz | Bibl. Publ. Pow. Białost. Dział Instr.-Metod. |
| 7. | wrzesień | Spotkania autorskie z Zuzanną Cel- mer | Książnica Podl. (2 spotkania), Choroszcz, Juchno- wiec, Zabłudów, Narew, Hajnówka | Dział Instr. –Metod., Bibl. Publ. Pow. Białost. |
| 8. | kwiecień | Seminarium dla bibliotek powiatu sokólskiego | Dąbrowa Biało- stocka | Dział Instr. – Metod. |
| 9. | maj | Współorganizowanie konferencji powiatowej trzech powiatów: biało- stockiego, łomżyńskiego, suwalskie- go pt. „Wokół Marii Konopnickiej w Dowspudzie” | Dowspuda | Dział Instr. – Metod. Bibl. Publ. Pow. Białost. |
| 10. | czerwiec | Warsztaty z obsługi programu MAK+ | Książnica Podlaska | Dział Instrukcyjno- -Metodyczny, Bibl. Publ. Pow. Białost. |
| 11. | czerwiec | Wymiana doświadczeń bibliotek terenowych | Bielsk Podlaski | Bibl. Publ. Pow. Białost., SBP |
| 12. | kwiecień | Szkolenia Biblioteka+ Szkolenia w ramach Programu Roz- woju Bibliotek | Książnica Podlaska | Dział Instrukcyjno- -Metodyczny, Bibl. Publ. Pow. Białost. |
| 13. | czerwiec | Szkolenia Biblioteka+ Szkolenia w ramach Programu Roz- woju Bibliotek | Książnica Podlaska | Dział Instrukcyjno- -Metodyczny, Bibl. Publ. Po- w. Białost. |

| Lp. | Termin | Zrealizowana forma | Miejsce | Realizujący |
|-----|-----------------|--|--------------------|--|
| 14. | lipiec-sierpień | Szkolenia warsztatowe z programu MAK | Książnica Podlaska | Dział Instrukcyjno- Metodyczny |
| 15. | wrzesień | Szkolenia Biblioteka+ Szkolenia w ramach Programu Rozwoju Bibliotek | Książnica Podlaska | Dział Instrukcyjno- Metodyczny, Bibl. Publ. Pow. Białost. |
| 16. | wrzesień | Szkolenie dla moderatorów DKK nt. „Współczesne kino i literatura” | Książnica Podlaska | Dział Instrukcyjno- Metodyczny, Bibl. Publ. Pow. Białost. |

Patronaty Książnicy Podlaskiej

1. Konkurs poetycki *Budzić nadzieję w sobie i innych...* (Fundacja *Pomóż mi*; Białostockie Hospicjum dla Dzieci)
2. VII edycja konkursu recytatorskiego *Miejsce na wiersz* (Stowarzyszenie Kultury i Oświaty Logos)
3. Ogólnopolski Konkurs Literacki pt.: *Bajeczka dla młodszego braciszka i siostrzyczki* (Szkoła Podstawowa Nr 50 w Białymstoku)
4. *Integracja pod buławą* (Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących z Oddziałami Integracyjnymi im. Stanisława Staszica w Białymstoku)
5. *Bajka w literaturze dziecięcej* [V edycja konkursu plastycznego; III edycja konkursu wiedzy] (Przedszkole Samorządowe Nr 50 w Białymstoku)
6. Konkurs *Inspirowane Chopinem* (Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących z Oddziałami Integracyjnymi im. Stanisława Staszica w Białymstoku)
7. Konkurs *Zdrowie to nasz skarb* (Przedszkole Samorządowe Nr 78 w Białymstoku)
8. IV edycja Międzyprzedszkolnego Konkursu Wokalno-Recytatorskiego ph. *Święta w wierszu i piosence* (Przedszkole Samorządowe Nr 32 w Białymstoku)

Ewa Kołomecka, Elwira Śliwińska

RAPORT Z WIZYTY STUDYJNEJ W NORWEGII DLA UCZESTNIKÓW PROJEKTU „BIBLIOTEKI W SPOŁECZEŃSTWIE WIEDZY – STRATEGIE DLA PRZYSZŁOŚCI” ODBYWAJĄCEJ SIĘ W DNIACH 13 – 18 WRZEŚNIA 2010

Projekt „Biblioteki w społeczeństwie wiedzy – strategii dla przyszłości” został zrealizowany przy wsparciu udzielonym przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego w ramach Funduszu Wymiany Kulturalnej.

W dniach 13-18 września 2010 roku dwie osoby z Książnicy Podlaskiej miały okazję zapoznać się z działalnością norweskich bibliotek publicznych w ramach wyjazdu studyjnego do Norwegii. Wizyta zorganizowana została dla uczestników projektu „Biblioteki w społeczeństwie wiedzy – strategii dla przyszłości”. W wyjeździe uczestniczyły po dwie osoby z każdej biblioteki wojewódzkiej w Polsce.

Podstawowym celem wyjazdu było zapoznanie z funkcjonowaniem norweskich bibliotek publicznych. Zaobserwowane działania mogą być inspiracją dla podjęcia podobnych rozwiązań w Polsce, a także okazać się pomocne w procesie budowania strategii przez poszczególne biblioteki wojewódzkie.

W trakcie wyjazdu odwiedziliśmy biblioteki publiczne trzech regionów południowo-wschodniej Norwegii – Akershus, Vestfold i Buskerud. Mieliśmy także okazję zobaczyć Bibliotekę Uniwersytecką w Vestfold oraz Bibliotekę Narodową w Oslo. Łącznie byliśmy w dziesięciu bibliotekach, w tym jednej mobilnej (bibliobus), wysłuchaliśmy dwudziestu dwóch wystąpień i prezentacji.

Chociaż norweskie biblioteki publiczne uzyskują najlepsze wyniki w Europie, zarządzający nimi uważają, że wymagają one gruntownej reorganizacji, i taką reorganizację przeprowadzają. Przemiany obejmują całość pracy bibliotek – począwszy od zmian w zarządzaniu, poprzez zapewnienie funkcjonalnych przestrzeni, wdrożenie najnowocześniejszych technologii, przygotowanie nowatorskiej oferty dla czytelników, do estetycznej dbałości o każdy szczegół wzornictwa w bibliotece.

Zmiany w zakresie organizacji polegają głównie na nastawieniu na pracę zespołową, wdrożeniu zarządzania przez projekty, rozwoju autentycznego współdziałania bibliotek. Dobrze układa się współpraca z władzami lokalnymi, które doceniają rolę bibliotek, za-

pewniając stosowne budżety i lokalizując budynki biblioteczne w centralnych punktach miejscowości. Czuje się, że dla Norwegów biblioteki są ważne.

Nieco inna niż w Polsce jest rola bibliotek publicznych stopnia wojewódzkiego (regionalnych). Wydaje się, że występują w Norwegii w tym zakresie różne modele. Nie zawsze biblioteki regionalne dysponują własnymi zbiorami i nie zawsze biorą udział w obsłudze czytelników. Pełnią przede wszystkim rolę koordynatorów działań bibliotecznych w regionie, wspierając mniejsze biblioteki, często także zarządzają regionalnymi projektami. W niektórych rozwiązaniach funkcjonują w lokalach razem z bibliotekami niższego szczebla.

W Norwegii wprowadzono ogólnonorweską kartę biblioteczną dla czytelników bibliotek publicznych. Na jej podstawie można korzystać z usług wszystkich placówek – wypożyczać zbiory z dowolnej biblioteki, niekoniecznie znajdującej się w miejscu zamieszkania. Zwrócone książki i inne materiały przyjmują wszystkie księżnice; nie ma obowiązku zwracania do tej, z której się wypożyczyło. Biblioteki publiczne nie gromadzą zbiorów „na zapas”, przechowują wyłącznie materiały bieżące, aktywne. Inne sprowadzają na życzenie czytelników. Oczekiwanie na książki i płyty z innych bibliotek trwa zwykle 1–2 dni; w północnej Norwegii nieco dłużej, do tygodnia. Taka organizacja udostępniania jest możliwa dzięki znakomitej logistyce i sprawnie działającemu systemowi ogólnokrajowego transportu. Koszty przewozu zbiorów ponoszą biblioteki, rozliczając się finansowo według zaakceptowanych przez wszystkich partnerów zasad. Wprowadzenie takiej organizacji wypożyczeń wymagało dłuższych przygotowań, m.in. konieczne okazało się wprowadzenie jednolitych rozwiązań w regulaminach bibliotecznych w części dotyczącej zasad udostępniania.

Prawie wszystkie usługi w bibliotekach publicznych są bezpłatne. Z reguły opłaty pobierane są za kserowanie oraz za wydruki; zdarza się, że płatne są też niektóre imprezy biblioteczne.

Zachwyca w norweskich bibliotekach publicznych przestrzeń i jej organizacja. Oglądane biblioteki dysponowały dużymi, bardzo przestronnymi i przeważnie wysokimi wnętrzami. W architekturze dominują szkło i metal. Szczególnie imponująco prezentują się budynki Biblioteki Publicznej w Asker i Biblioteki Publicznej w Kongsberg (biblioteki gminne). Wyróżnia się niedawno oddany do użytku gmach Biblioteki w Drammen (biblioteka publiczna, regionalna i szkolna w jednym), łączący w architekturze elementy dawnej papierni i nowoczesnego budynku. Bardzo ciekawa jest też, obsługująca społeczność dwóch gmin, Biblioteka Publiczna Tnsberg i Nttery. Wspaniale prezentuje się nowa, jedna z najpiękniejszych bibliotek w Norwegii – Biblioteka Uniwersytecka w Yestföld i niewielka Biblioteka gminna w Sande.

Norweskie biblioteki wyróżniają się wysokim stopniem wdrożenia nowych technologii. Wszędzie jest dużo nowoczesnego sprzętu komputerowego, zapewniającego łatwy dostęp do baz katalogowych, internetu. Niektóre biblioteki są wyposażone w laboratoria komputerowe umożliwiające organizację różnorodnych kursów. Wszechobecna jest też technologia Wi-Fi. W zwiedzanych bibliotekach katalogi kartkowe zostały zastąpione katalogami komputerowymi. Powszechne jest stosowanie systemów zabezpieczeń i kontroli zbiorów, typu RFID. Biblioteki są wyposażone w urządzenia do zwrotów książek (również poza godzinami otwarcia), a także w urządzenia do samoobsługi (czytelnik samodzielnie może rejestrować wypożyczenia).

W norweskich działaniach bibliotecznych widać dążenie do uczynienia bibliotek miejscami stale rozwijającymi się i bardzo kreatywnymi. Znajduje to wyraz w pomysłowej i nieustannie wzbogacanej ofercie bibliotecznej. Biblioteka w Kongsberg uczestniczy

w kształceniu technicznym dzieci i młodzieży (Science Lab), organizuje mobilne stanowisko informacyjne (bibliotekarz informuje przechadzając się po bibliotece z palmtopem), wypożycza instrumenty muzyczne. Biblioteka w Drammen zakupiła sześćdziesiąt czytników i rozpoczyna wypożyczanie czytników i e-booków, a Książnica w Sandefjord realizuje projekt „Piaskownica cyfrowa” (kursy komputerowe i internet dla maluchów). Książnica w Skedsmo, podobnie jak inne biblioteki w środowiskach wielokulturowych, bardzo dużo czasu poświęca imigrantom, chcąc aby poczuli się oni dowartościowani, równoprawni i akceptowani w społeczeństwie. Wypożycza się w bibliotekach wszystkie typy dokumentów, szczególnie dużo DVD.

Biblioteki ze szczególną uwagą przyglądają się czytelnictwu dziecięcemu, poszukując ciekawych form adresowanych do najmłodszych. Dbają o klimat przestrzeni dla dziecka w bibliotece, wyodrębniając ją kolorami, meblami, zabawkami. Niektóre książki zapraszają dzieci od pierwszego roku życia, razem z rodzicami. Podczas pierwszej wizyty dziecko otrzymuje książkę na pamiątkę, a rodzice ulotki informacyjne o bibliotece i godzinach otwarcia. Bibliotekarze „wychodzą” z ofertą do szkół, gdzie informują o nowościach i przekazują zestawy książek nauczycielom. W ofercie dla dzieci i młodzieży jest też dużo rozrywki, dostęp do internetu, bogaty wybór gier (także interaktywnych) oraz filmów. Niekonwencjonalna przestrzeń czeka na dzieci w Bibliotece w Sandefjord. Maluchy bawią się w wielorybniczej łodzi, poznając jednocześnie historię swojej miejscowości. Mogą też zajrzeć do przygotowanej dla nich groty, gdzie w ciemności usłyszą „dźwiękowy prysznic”. I wreszcie czeka na dzieci prawdziwa niespodzianka – przygotowana komputerowo symulacja jeziora z kolorowymi rybkami, „żywa nawierzchnia”. Rybki zachowują się jakby nas widziały i czuły, uciekają przed stopami, dotykiem dłoni. Dzięki nowym pomysłom aranżacji przestrzeni, biblioteka zaskakuje maluchy, mogą w niej przeżyć prawdziwą przygodę.

Zachwyliły nas nie tylko biblioteki, także kraj, a zwłaszcza jego walory przyrodnicze – lasy, fiordy, góry. Urzekające jest też Oslo, na czele z Parkiem Vigelandia i kolekcją obrazów Edwarda Muncha w Muzeum Narodowym.

Po powrocie zadajemy sobie pytanie – które z norweskich rozwiązań bibliotecznych chcemy i możemy wdrożyć w naszej bibliotece? Największe wrażenie zrobiła na nas aranżacja przestrzeni bibliotecznej oraz wyposażenie w meble i sprzęt. Zmiany w tym zakresie wydają się warte podjęcia w naszej bibliotece.

Biblioteki w Norwegii są bardzo przestronne, małe zajmują powierzchnię ok. 200 m², duże – kilka tysięcy metrów. Mieszczą się na jednej dużej powierzchni, prawie pozbawionej ścian działowych. Przestrzeń aranżowana jest nie ścianami, a ciekawie ustawionymi regałami, kolorem, różnymi elementami wyposażenia. Sprawia to, że biblioteki robią wrażenie bardzo przestronnych i dynamicznych. Pomieszczenia są zwykle wysokie, czasem zajmują dwie kondygnacje. Zaciśnięte miejsce do lektury i rozmowy można znaleźć w kąciach między regałami, gdzie czekają wygodne fotele. Czytelnicy mają też możliwość korzystania z pomieszczeń do pracy cichej, zazwyczaj oddzielonych od pozostałych szklaną ścianą.

Biblioteki są jasne, doświetlone, bardzo kolorowe i dopracowane w szczegółach. Przeważają meble mobilne. Regały na kółkach można w razie potrzeby przesunąć, uzyskując dodatkową powierzchnię; na kółkach są też często stojaki na nowości. Wszystkie regały na książki są podświetlone punktowo od góry, co powoduje, że czytelnik dobrze widzi znajdujące się na nich pozycje. Dużo jest mebli o owalnych kształtach, np. siedziska dla dzieci, stoliki, dzięki którym książki robią wrażenie przytulnych. Na funkcjonalne wyglądają wózki biblioteczne, dostępne w różnorodnych, chyba kilkunastu wzo-

rach. Pomysłowe są także przeróżne inne detale, np. podpórki podtrzymujące książki na półkach (w prowadnicach półek), kieszenie na płyty CD/DVD.

Wydaje się, że wymienione elementy aranżacji przestrzeni oraz wyposażenia i sprzętu, mogą znaleźć miejsce w naszej bibliotece. Oczywiście zmian nie da się wprowadzić z dnia na dzień, będą z pewnością rozłożone w czasie. Ważne, że są nowe pomysły i ciekawe inspiracje. I warto próbować!

Fotografie bibliotek norweskich z wizyty studyjnej znajdują się na stronie:

<http://www.ksiaznicapodlaska.pl/site/projekty/bwsi/norweRia.html>

NOTY O AUTORACH

Butoka Jolanta – pracownik sekretariatu Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku.

Iwanowicz Małgorzata – dr nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa. Autorka 14 książek edukacyjnych poetka, doświadczony nauczyciel akademicki, bibliofil, członek Łódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Książki. Obecnie Web Manager oraz ekspert IMPassu. Jako autorka książek dla dzieci, młodzieży i dla dorosłych czytelników opublikowała ponad dwadzieścia tekstów z zakresu praktycznej stylistyki, ortografii, słownictwa i frazeologii; ma też na swoim koncie książkę naukową, słowniki dla dzieci i młodzieży oraz tomy poetyckie. Pisze także teksty prozatorskie (eseje, opowiadania i inne). Jako nauczyciel akademicki wychowała kilkanaście roczników studentów, adeptów sztuki nauczycielskiej i dziennikarstwa.

Jastrzębska Jadwiga – kierownik Sekcji do Spraw Pracowniczych Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku.

Kairelienė Leokadia – (ur. 07.07.1952) – W roku 1975 ukończyła Wydział Chemii Uniwersytetu Wileńskiego, otrzymując specjalność chemika i została skierowana do pracy w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk; do 1991 roku kierowała Działem Higieny i Restaurowania, jest atestowanym restauratorem dokumentów; od roku 1991 – sekretarz naukowej Biblioteki im. Wróblewskich Litewskiej AN, interesuje się ochroną i konserwacją dziedzictwa dokumentalnego oraz zarządzaniem biblioteki. Odbiła staż w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego (1975), w Rosyjskiej Bibliotece Akademii Nauk w Leningradzie w Laboratorium Konserwacji i Restaurowania (1981), w Wileńskim Centrum Restaurowania Zbiorów Muzealnych P. Gudyna (1987), w Bibliotece Ukraińskiej AN we Lwowie (1989), w Bibliotece Narodowej w Warszawie (1995), w Bibliotece Rumuńskiej AN (2008). Ogłosiła ponad 30 artykułów w litewskich, łotewskich, rosyjskich wydaniach oraz wygłosiła referaty na konferencjach w Litwie, Łotwie, Polsce, Rosji i Białorusi. Od roku 1991 jest członkiem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Litwy; w latach 2001-2005 była członkiem Komitetu Narodowego programu UNESCO „Pamięć Świata”.

Kołomecka Ewa – pracownik Działu Informacyjno-Bibliograficznego Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku.

Kuprel Barbara – pracownik Biblioteki Publicznej w Mońkach, woj. podlaskiego.

Leończak Jan – Dyrektor Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku. Poeta, prozaik, esista, tłumacz. Autor licznych tomów poetyckich m.in.: „Żalnik” (1979), „Duszna noc” (1980), „Za horyzontem” (1986), „Żertwa” (1987), „Pieśni z karnawału” (1991), „Zawołaj raz jeszcze ciemnym wierszem” (1991), „Wiersze wybrane” (1996), „W drodze do Domu” (1996), „Dotykanie ziemi” (1997), „Coraz bliżej snu” (1998), „Jeszcze jedno śnienie” (1999), „Wiersze” (2000), „Zapomniałem was drzewa moje – wybór wierszy” (2000), „Uczę się niepamięci” (2005), „Ku zachodowi” (2009), „Zadziwienia” (2010) „Mi forgesis vin miāj arboj” (2010); arkuszy poetyckich: „Rachunek”, „W drodze do Damaszku”, „Sen odarty” – wybór wierszy w języku esperanto.

to (2010), „Biała sukienka”; utworów prozą, m.in. „Dwa opowiadania” (1987), „Zapiski” (1996), „Zapiski sołtysa” (1997), „Zapiski drugi” (2003), „Zapiski trzeci” (2005), „Zapiski czwarty” (2007), „Zapiski piąty” (2008), „Zapiski szósty” (2010). W jego przekładzie ukazały się m.in. wiersze tłumaczone z języka białoruskiego języka arabskiego, języka ukraińskiego, języka rosyjskiego i niemieckiego. Dwukrotny laureat Nagrody Literackiej im. Wiesława Kazaneckiego, laureat nagrody im. Franciszka Karpińskiego i nagrody Włodzimierza Pietrzaka. Wieloletni prezes i działacz Związku Literatów Polskich Oddziału Podlaskiego

Мальцава Лідзя, Dyrektor Obwodowej Biblioteki im. Karskiego w Grodnie (Białoruś); дырэктар дзяржаўнай установы культуры “Гродзенская абласная навуковая бібліятэка імя Я.Ф.Карскага”. (Рэспубліка Беларусь).

Martyniuk Joanna – pracownik Działu Naukowego, Promocji i Wydawnictw Książnicy Podlaskiej w Białymstoku.

Miśkiewicz Aleksander – dr nauk historycznych, pracownik Uniwersytetu w Białymstoku (Instytut Historii), autor m.in.: *Tatarzy polscy 1918-1939: życie społeczno-kulturalne i religijne* (1990), *Tatarska legenda: Tatarzy polscy 1945-1990* (1993), *Tatarzy na Ziemiach Zachodnich Polski w latach 1945-2005* (2009).

Rokicka-Szymańska Małgorzata – kierownik Biblioteki Publicznej Powiatu Białostockiego.

Rostkowski Zbigniew Kazimierz – ks. dr, urodził się 12 lutego 1958 r. we wsi Kłopoty Bujny.

W latach 1979-1985 ukończył studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Drohiczynie i uzyskał tytuł magistra teologii na Wydziale Teologicznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W latach 1986-1990 odbył studia specjalistyczne z zakresu teologii biblijnej w Instytucie Nauk Biblijnych KUL w Lublinie, zdobywając stopień licencjata teologii biblijnej, a następnie doktora nauk teologicznych w zakresie biblistyki. W latach 1991-1992 przebywał w Rzymie na stypendium naukowym w celu pogłębienia studiów biblijnych w Papieskim Instytucie Biblijnym (*Pontificio Istituto Biblico*).

Obecnie pełni urząd kanclerza Kurii Diecezjalnej i wikariusza generalnego Diecezji Drohiczyńskiej. Jednocześnie jest wykładowcą w Wyższym Seminarium Duchownym w Drohiczynie. Od 2002 jest członkiem Białostockiego Towarzystwa Naukowego, a od 2004 Stowarzyszenia Biblistów Polskich.

Od wielu lat interesuje się historią Mazowsza i Podlasia oraz prowadzi badania genealogiczne. Dotychczas opublikował następujące pozycje: *Kalendarium parafii i kościoła w Starej Wsi, Białystok - Drohiczyn* 2001; *Mapa Diecezji Drohiczyńskiej*, Katowice 2003; *Diecezja Drohiczyńska. Spis parafii i duchowieństwa 2004*, Drohiczyn 2004; *Księżę Sergiusz G. Golicyn Firs dziedzic starowiejski*, Warszawa 2010. Jest redaktorem publikacji: *Drohiczyn. Miasto. Diecezja. Ludzie. Oczekując wizyty Jana Pawła II na Podlaskiej Ziemi*, Drohiczyn 1999; *Jan Paweł II na Podlasiu. Drohiczyn 10 czerwca 1999 r.*, Drohiczyn 2000; *Uświęcony wiernością. Drohiczyn jego historia i współczesność*, Drohiczyn 2009.

Publikuje artykuły o tematyce historycznej i teologicznej

Sienkiewicz Jan – historyk, anglista, autor wielu książek popularyzujących dzieje Wileńszczyzny. Współzałożyciel Związku Polaków na Litwie. Mieszka na Wilnie. Zajmował się redakcją następujących książek: *Polskie Stowarzyszenie Medyczne na Litwie* 1989-

-2009 (2009), *Szkoły polskie w Republice Litewskiej* (2009), *Księga pamiątkowa na 100 rocznicę urodzin księdza prałata Józefa Obrębskiego* (2006), *Metal śpiewa* (2007), *Polskie uczenie* (2010), *Żywot jak słońce* (2010).

Szymańska Izabela – pracownik Działu Instrukcyjno-Metodycznego Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku.

Elwira Śliwińska – zastępca Dyrektora do spraw merytorycznych Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku.

Woźniak-Kasperek Jadwiga – prof. dr hab., kierownik Zakładu Historii, Teorii i Metodyki Bibliografii UW oraz Zakładu Informacji Naukowej Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UMCS w Lublinie. Członek International Society for Knowledge Organisation, Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Rady Redakcyjnej czasopisma *Zagadnienia Informacji Naukowej*, członek Komitetu Redakcyjnego serii wydawniczej FOKA oraz Komitetu Redakcyjnego czasopisma *Przegląd Informacyjno Dokumentacyjny*. Autorka ponad 120 publikacji. Od 1991 bierze udział w pracach Komisji ds. Opracowania Rzeczowego Zbiorów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich piastując od 1998 roku funkcję wiceprzewodniczącej Zarządu Komisji. W latach 1992-2004 pracowała w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie ostatnio na stanowisku starszego kustosa dyplomowanego w Ośrodku Języka i Kartoteki Wzorcowej KAB A Centrum NUKAT. Zajmuje się następującymi aspektami działalności naukowej: teoria i praktyka języków informacyjno-wyszukiwawczych, projektowanie systemów informacyjnych w powiązaniu z problematyką języków informacyjno-wyszukiwawczych, organizacja i wyszukiwanie informacji, architektura informacji w serwisach sieciowych, potrzeby użytkowników informacji, bariery i lęki informacyjne we współczesnych społeczeństwach.

Zys Grzegorz – pracownik Działu Instrukcyjno-Metodycznego Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku.